Pobrano z: www.ebookgigs.eu

PODWÓJNE DVD

ESET Smart Security 5
Kompletny pakiet ochronny

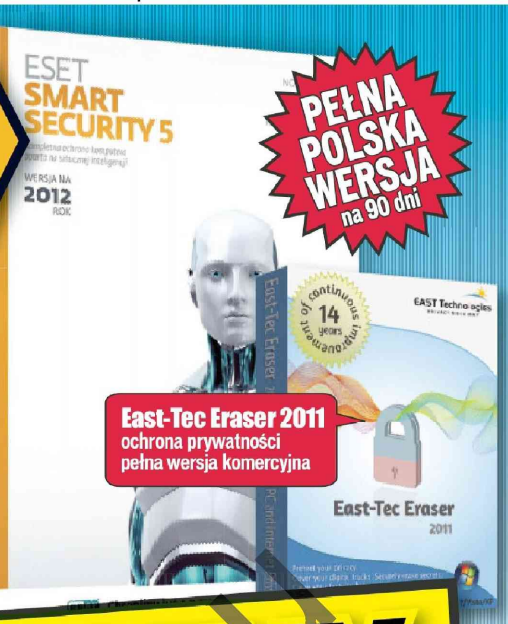

NR 07/2012 • 19,90 ZŁ (W TYM 8% VAT) • INDEKS 363456 • WWW.PCWORLD.PL

PC WORLD

BEZPIECZNY Windows na DVD
Zaktualizowany instalator na jedno kliknięcie str. 86

Działa z XP • Vista • 7

Smart TV
- kontroluj TV głosem i gestem str. 46
- korzystaj z aplikacji i usług online

Samsung Galaxy S III str. 16
Poznaj smartfon mocniejszy od peceta

Lytro str. 18
rewolucja w fotografii

Wyjaśniamy jak działa aparat, który nie ustawia ostrości

DODATKI SPECJALNE

PORADNIK WAKACYJNY str. 24
- zorganizuj wymarzony urlop za grosze przez internet
- zabezpiecz swój sprzęt IT podczas podróży
- zrób wspaniałe zdjęcia z wakacji

MAŁA FIRMA str. 58
- firma przez internet od A do Z
- test drukarek laserowych
- serwery i dyski NAS
- monitor do biura

BIBLIA E-KONSUMENTA str. 90
Kompletny poradnik prawny, jak kupować w sieci

www.ebookgigs.eu

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

audIT

Najlepsze miejsca pracy IT w Polsce

Zrób audIT swojego działu i zdobądź tytuł: **Najlepszy Pracodawca IT 2012**

Kontakt: Łukasz Żakowski; m: lukasz_zakowski@idg.com.pl; t: 662 287 727

www.computerworld.pl/praca

Partnerzy:

Ministerstwo Gospodarki

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Patron medialny:

GazetaPraca.pl

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

TEMAT PŁYTY

Na urlop z technologią

Egzotyczne wakacje za grosze? To realne, trzeba tylko skorzystać z dobrodziejstw internetu i poświęcić odrobinę czasu na znalezienie ofert zazwyczaj niedostępnych w biurach podróży. W tym wydaniu PC Worlda doradzamy, jak zorganizować sobie wspaniały urlop na własną rękę, jak zabezpieczyć sprzęt na wyjazd oraz w jaki sposób fotografować, by zdjęcia z wakacji były udane („Niezbędnik podróżnika", str. 24). W internetowym poszukiwaniu ofert i zakupie towarów czy usług z pewnością pomoże także nasz kompletny poradnik po zakupach online, w którym szczegółowo wyjaśniamy prawa kupującego, obowiązki sprzedawcy i zasady zakupów w sieci („Biblia e-konsumenta", str. 90).

Zanim wybierzecie się na urlop, warto jednak sprawdzić nowoczesne formy rozrywki, które można zapewnić sobie w domu. W tym numerze przybliżamy m.in. telewizory z rodziny „Smart TV", które po hucznej premierze na targach CES w Las Vegas zawitały już do polskich sklepów („Inteligentne telewizory", str. 46). Osoby, które na razie nie planują zakupu nowego telewizora, ale chcą rozszerzyć możliwości dotychczasowego odbiornika, powinien zainteresować także artykuł o cyfryzacji telewizji naziemnej („Jak odbierać telewizję cyfrową", str. 50). W numerze zamieściliśmy też artykuł dla miłośników dłubania w oprogramowaniu, którzy już teraz mogą się pobawić opcjami Windows 8 w Windows XP, Viście czy 7.

Na deser polecam główną atrakcję wydania, czyli płytę DVD z naszym autorskim programem umożliwiającym przygotowanie zawsze aktualnego i bezpiecznego krążka z instalatorem Windows XP, Visty lub 7. Zapewniam, że warto poświęcić chwilę, skorzystać z naszego oprogramowania i zawczasu przygotować aktualny i bezpieczny instalator, który w doskonale sprawdzi się w trakcie reinstalacji systemu („Instalacyjny pendrive z Windows", str. 86). Na płycie zamieściliśmy także prezent specjalnie dla naszych czytelników – program ESET Smart Security 5 w bezpłatnej polskiej wersji językowej aż na 90 dni!

Dominik Błaszczykiewicz
Dominik_Blaszczykiewicz@idg.com.pl

Po lekturze numeru warto odwiedzić nas online:
PC WORLD www.pcworld.pl
www.facebook.com/pcworldpl
YouTube www.youtube.com/pcworldpl
twitter.com/pcworldpl

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

TEMAT NUMERU

s. 24

Niezbędnik podróżnika

Zobacz, jak załatwić wszystkie formalności związane z letnim urlopem bez ruszania się z domu. Poznaj internetowe biura podróży i serwisy pośredniczące w rezerwacji wycieczek, portale umożliwiające rezerwację biletów, wyszukiwarki ofert hoteli lub wynajmu prywatnych apartamentów. Dowiedz się, jak przygotować swój sprzęt do wakacyjnych wyjazdów oraz w jaki sposób zabezpieczyć dane na wypadek kradzieży bądź zagubienia komputera czy smartfona. Zobacz, jak fotografować, by wakacyjne zdjęcia okazały się wyjątkowe lub przynajmniej bardziej udane niż rok temu.

WAŻNE I CIEKAWE

8 Internet
10 Oprogramowanie
12 Business Center
14 Sprzęt
16 Galaxy S III wkracza do gry
18 Aparat bez autofokusu

SPRZĘT I OSPRZĘT

TEST

40 Wytrzymałe laptopy

Wyjeżdżasz na wakacje, ale nie chcesz rozstawać się z komputerem? A może często podróżujesz? Przeczytaj nasz test laptopów długo działających na baterii. Opisujemy zarówno uniwersalne konstrukcje, przystosowane do pracy stacjonarnej, jak i modele z ekranami o 13,3-calowej przekątnej, które z uwagi na niewielkie wymiary i wagę świetnie nadają się do pracy mobilnej. Niektóre z nich mogą działać nawet 10 godzin na baterii!

PRZEGLĄD

48 Inteligentne telewizory

Smart TV to sprzęt łączący funkcje typowych odbiorników i smartfonów. Dzięki stałemu dostępowi do internetu, możliwościom instalowania aplikacji oraz zintegrowanym z nimi usługom VOD nowoczesny telewizor stał się pierwszym prawdziwym centrum domowej rozrywki. Najważniejsze jednak jest to, że do korzystania ze możliwości Smart TV nie jest potrzebna telewizja kablowa.

PORADNIK

50 Jak odbierać telewizję cyfrową

W 2013 roku ostatecznie musimy przejść z analogowego na cyfrowy sygnał telewizyjny, ale już w tym roku w niektórych regionach Polski sygnał analogowy będzie wyłączany. Pozostało więc niedużo czasu i warto już teraz pomyśleć o zakupie odpowiednich urządzeń, które zapewnią odbiór naziemnej telewizji.

54 Kierowcy-filmowcy

Kamery z rejestratorem przeznaczone do montażu w samochodzie to niewielkie i niedrogie urządzenia. Za kilkaset, a czasami już nawet kilkadziesiąt złotych można umieścić na szybie wideorejestrator, który nagra każdy metr pokonywanej autem trasy. Film może być wykorzystany w celach rozrywkowych, ale również jako dowód w razie kolizji czy wykroczenia. Sprawdziliśmy, jak rejestratory spisują się w praktyce i na jakie parametry zwracać uwagę przy zakupie.

INTERNET I BEZPIECZEŃSTWO

PORADNIK

90 Biblia e-konsumenta

W internecie można kupić wszystko – od paczki papierosów, przez lekarstwa (nawet na receptę) i rozmaite usługi, aż po samochody i nieruchomości. Tę formę zakupów preferuje coraz więcej osób. Z zakupami internetowymi wiążą się jednak dodatkowe koszty oraz spore ryzyko nieudanej transakcji. Warto zatem wiedzieć, jakie prawa przysługują kupującym.

PRZEGLĄD

100 Hosting A.D. 2012

Brak limitów transferu i pojemności konta, domeny w cenie pakietu hostingowego oraz szyte na miarę wirtualne serwery prywatne to tylko niektóre z nowości, jakimi kusić nas będą dostawcy usług internetowych w bieżącym sezonie.

WARSZTAT

106 Wyszukiwanie w Gmailu

Gmail jest zapewne najlepszą, a z całą pewnością najbardziej sprawną i rozbudowaną technicznie pocztą elektroniczną dostępną online, w przeglądarce

Coraz więcej osób robi zakupy w sieci. Wiążą się z nimi jednak dodatkowe koszty oraz spore ryzyko nieudanej transakcji. Warto zatem wiedzieć, jakie prawa przysługują kupującym w wypadku, gdy zakup okaże się nieudany,

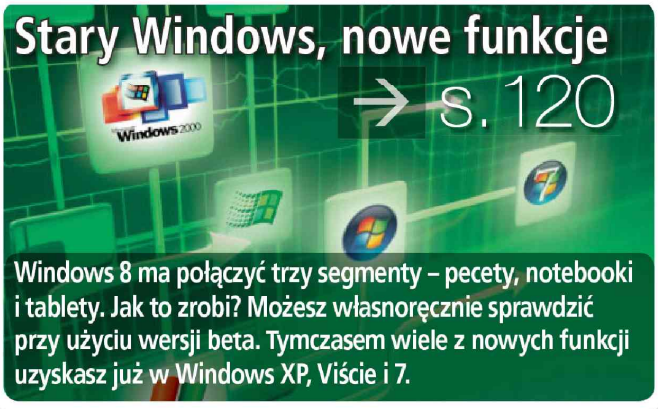

Windows 8 ma połączyć trzy segmenty – pecety, notebooki i tablety. Jak to zrobi? Możesz własnoręcznie sprawdzić przy użyciu wersji beta. Tymczasem wiele z nowych funkcji uzyskasz już w Windows XP, Viście i 7.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

SUPLEMENT

Mała Firma

s. 58

Opisujemy nowoczesne narzędzia i usługi internetowe, które ułatwią prowadzenie działalności gospodarczej. Wskazujemy, na co zwracać uwagę przed zakupem monitora do biura. Radzimy, jak określić zapotrzebowanie firmy na infrastrukturę serwerową: kiedy wybrać duży serwer, a kiedy mały NAS, czyli jedno- lub dwudyskowy serwer podłączony do lokalnej sieci komputerowej. Wybieramy najlepsze monochromatyczne urządzenia wielofunkcyjne.

internetowej. Wyszukiwanie informacji wśród setek i tysięcy listów byłoby niemożliwe albo co najmniej utrudnione bez sprawnej wyszukiwarki, która potrafi znaleźć nie tylko sumę czy iloczyn wyrazów kluczowych. Gmail potrafi na szczęście całkiem sporo, oferując rozbudowaną składnię, którą warto poznać i regularnie stosować.

RECENZJE

108 **Sieciowisko**

SYSTEMY I PROGRAMY

PRZEGLĄD

110 **Programy w ustalonych ramach**

Postępowanie z każdym programem komputerowym zależy od licencji na jakiej jest on dystrybuowany. Jedne aplikacje można kopiować bez ograniczeń, zmieniać ich funkcjonalność, inne – o zamkniętym kodzie – muszą być używane w takiej postaci, w jakiej zostały przygotowane przez producenta. Część może być stosowana jedynie do użytku niekomercyjnego, inne nie. Liczba modeli licencyji jest jednak tak duża, że trudno zapamiętać, na co która z nich zezwala, a czego zabrania. Dlatego przygotowaliśmy przegląd najczęściej używanych rozwiązań licencyjnych.

WARSZTAT

116 **Płyta jak z obrazu**

Obraz ISO to jeden z najpopularniejszych formatów zapisu danych na dyskach optycznych. Jednym z interesujących zastosowań ISO jest przeniesienie obrazu płyty instalacyjnej systemu Windows na pendrive, dzięki czemu instalacja przebiega znacznie szybciej, a oryginalny nośnik nie ulega zużyciu. W tym warsztacie zajmiemy się tworzeniem i nagrywaniem obrazów ISO na nośniki optyczne.

RECENZJE

118 **Nowości rynku**

KNOW HOW

PORADNIK

120 **Stary Windows, nowe funkcje**

Windows 8 ma połączyć trzy segmenty – pecety, notebooki i tablety. Jak to zrobi? Możesz własnoręcznie sprawdzić przy użyciu wersji beta. Tymczasem wiele z nowych funkcji uzyskasz już w Windows XP, Viście i 7.

124 **Help Desk**

Kody QR
– jeszcze więcej informacji

Przy testach sprzętu umieszczamy kody QR, działające jak kody kreskowe. Umożliwiają sprawdzenie aktualnej ceny produktu za pośrednictwem aplikacji Nokaut Skaner. Zeskanuj kod dowolnym smartfonowym czytnikiem QR, by uzyskać więcej informacji.

go.pcworld.pl/abc123
– błyskawiczny dostęp do treści

W wielu artykułach umieszczonych w PC Worldzie pojawiają się adresy w rodzaju **go.pcworld.pl/d61f1**. To nasz sposób na bardzo długie odsyłacze, które rozpanoszyły się w internecie. Po wpisaniu naszego skrótu w pole adresu przeglądarki internetowej zostaniesz przekierowany na stronę z testem urządzenia, pierwotną wersją tekstu lub materiałami dodatkowymi.

PC WORLD

IDG
INTERNATIONAL DATA GROUP POLAND SA

Redakcja
Dominik Błaszczykiewicz – redaktor naczelny
Ludwik Krakowiak – zastępca redaktora naczelnego
Jakub Kuchnio – redaktor serwisów internetowych
Paweł Brągoszewski – DVD manager

Sekretariat
Joanna Cierkońska – korekta

Laboratorium
Edward Wawrzyniak – kierownik laboratorium
Maciej Kluk – redaktor prowadzący testy online
Marek Czapelski – redaktor, testy
Dawid Kosiński – redaktor, testy

Zgłoszenia sprzętu do testów
pcwlab@idg.com.pl

Newsroom pcworld.pl
dziennikarze@idg.com.pl

Zgłoszenia programów do działu Download
programy.pcworld.pl/add.html
Maciej Kępka
Henryk Tur

Wszystkie adresy mailowe tworzy się według schematu:
Imie_Nazwisko@idg.com.pl

Wydawca
International Data Group Poland SA
04-204 Warszawa, ul. Jordanowska 12
tel. 22 3217800, faks 22 3217888
Piotr Wtulich – prezes zarządu
Jerzy Michalski – dyrektor consumer media

Biuro reklamy i marketingu
faks – 22 3218051
e-mail – reklama@idg.com.pl
Marcin Renduda – 22 3217915
Włodzimierz Duszyk – 22 3217870
Elżbieta Kurtyka – 22 3217735
Elżbieta Jakubowska – 22 3217866
Karolina Wojtyła – 22 3217765
Michał Jeszewski – 22 3217826
Magdalena Góralczyk – Traffic Coordinator 22 3217851

Reklama online
Włodzimierz Duszyk – 22 3217870

Dział promocji, prenumeraty i kolportażu
Jakub Zaskurski – 22 3217950
Katarzyna Hadka – specjalista ds. promocji 22 3217909
Alicja Strudzińska – specjalista ds. kolportażu i prenumeraty 22 3217871
Elżbieta Jezierska – 22 3217777, faks: 22 3218080
e-mail: prenumerata@idg.com.pl

Studio Nowe Media
Agata Filipczak – dyrektor artystyczny
Monika Dyba – fotoedycja
Mariusz Nowicki – skład i łamanie
Piotr Rodzeń – skład i łamanie
Marcin Rosiczka – skład i łamanie
Robert Wasilewski – skład i łamanie

Produkcja
e-mail – produkcja@idg.com.pl
Zbigniew Kowalski – kierownik
Aldona Rękawek – redaktor techniczny
Małgorzata Majer – specjalista ds. technicznych

Druk
Eurodruk Poznań Sp. z o.o.

Zamówienia na prenumeratę
można składać bezpośrednio w Wydawnictwie International Data Group Poland SA, jednostkach kolportażu RUCH SA na terenie całego kraju, w urzędach pocztowych i u kolporterów m.in. Garmond Press., Kolporter SA (wysyłka za granicę: informacja www.ruch.pol.pl). Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji materiałów. Niezamówionych materiałów nie zwracamy.
ISSN 1232-3004
Wydawca ostrzega, że zabroniona jest bezumowna sprzedaż numerów bieżących i archiwalnych PC Worlda po cenie niższej od ceny detalicznej ustalonej przez Wydawcę. Sprzedaż po cenie innej niż wydrukowana jest nielegalna i grozi odpowiedzialnością karną. Wszelkie prawa zastrzeżone. Copyright © 2012 International Data Group Poland SA. Powielenie w jakiejkolwiek formie w celu rozpowszechnienia za pośrednictwem dowolnych mediów całości lub części materiałów tekstowych i graficznych opublikowanych w PC World jest zabronione. W sprawie przedruków i oferty marketingu bezpośredniego prosimy o kontakt z Biurem Reklamy IDG Poland SA. Wszelkie znaki towarowe są zastrzeżone i należą do ich właścicieli, użyto ich w celach informacyjnych.

pbc polskie badania czytelnictwa – Uczestniczymy w Polskim Badaniu Czytelnictwa

online PC WORLD ONLINE www.pcworld.pl

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

TANIEJ NIŻ

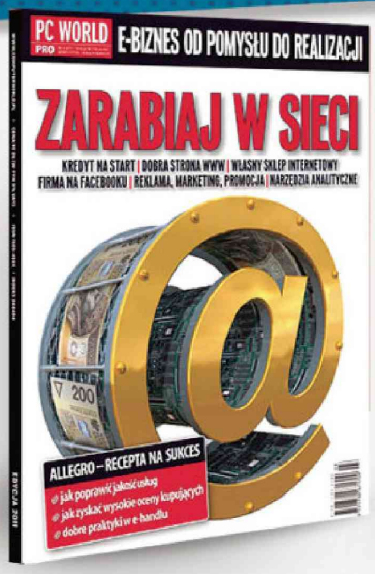

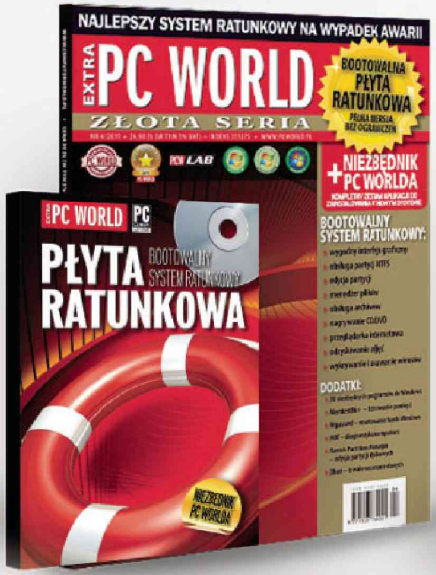

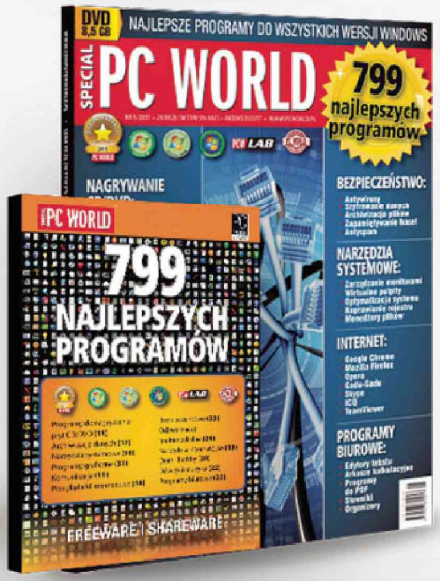

WYSYŁKA GRATIS!

TWÓJ KOD RABATOWY NA DOWOLNE ZAKUPY:

PCWORLD

Szczegóły promocji na kupuj.pl

www.kupuj.pl

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

W KIOSKU!

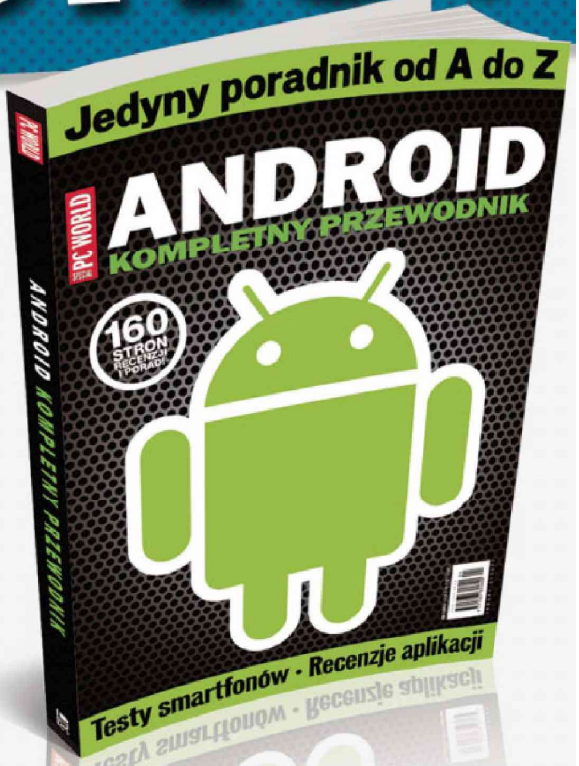

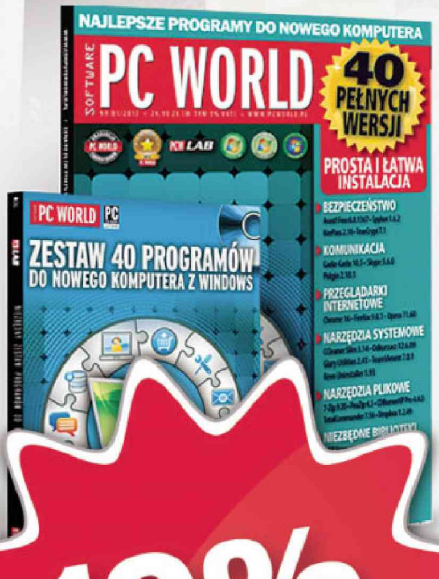

www.kupuj.pl

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

ZAGROŻENIA W INTERNECIE

Sieć coraz bardziej niebezpieczna

Firma Symantec odnotowała w 2011 r. gwałtowny wzrost liczby sieciowych ataków z wykorzystaniem złośliwego oprogramowania. Tylko w organizacjach, w których wykorzystywane były produkty tej firmy, udało się zablokować aż 5,5 miliarda ataków, o 81% więcej niż w roku 2010.

Informacje te znalazły się w najnowszym wydaniu cyklicznie przygotowywanego przez Symanteca „Raportu o zagrożeniach bezpieczeństwa w internecie". Badanie, które podsumowało sieciowe zagrożenia w roku 2011, nie przynosi dobrych informacji. Zidentyfikowano 403 miliony różnych wariantów niebezpiecznego oprogramowania (wzrost o 41%) oraz 315 nowych zagrożeń dla urządzeń mobilnych. Ostatnia wartość może się wydawać niewysoka, gdy jednak weźmiemy pod uwagę, że rok wcześniej Symantec wykrył o 90% mniej zagrożeń mobilnych, sprawa przybiera zupełnie inny obrót.

Dlaczego ilość złośliwego oprogramowania rośnie? Odpowiedzi należy szukać w rosnącej popularności serwisów społecznościowych. Nie dość, że miliony użytkowników podążających w jedno miejsce to idealny cel dla cyberprzestępców, to sama „wirusowa" natura takich mediów ułatwia rozprzestrzenianie się zagrożeń. Wielu użytkowników przesyła sobie, często bezrefleksyjnie, linki do rzekomo ciekawych stron lub aplikacji na Facebooku; są oni również mniej podejrzliwi w stosunku do treści otrzymywanej od swoich znajomych.

Chociaż do tej pory strony z materiałami erotycznymi uchodziły w powszechnym mniemaniu za „wylęgarnie" złośliwego oprogramowania, najnowszy raport Symanteca nakazuje zweryfikować to przekonanie. W 2011 r. statystycznie jedna na 1100 internetowych stron dla dorosłych rozpowszechniała złośliwe oprogramowanie (średnio było to 25 zagrożeń, w większości koni trojańskich). Tymczasem np. dla stron poświęconych religii współczynnik ten wynosił 1 na 500, a średnio na takiej zainfekowanej stronie było 115 zagrożeń, z czego większość to fałszywe antywirusy. Jeszcze większe potencjalne zagrożenie czyhało na internautów odwiedzających blogi – statystycznie jedna na każde 67 stron tego typu groziła infekcją groźnym oprogramowaniem.

W rankingu Symantec Cybercrime Index, mierzącym stopień zagrożenia cyberprzestępczością, Polska zajmuje 15 miejsce na świecie. Jesteśmy trzecim krajem w regionie EMEA pod względem liczby działających komputerów zombie.

Jak się wydaje, taki stan rzeczy wynika z faktu, że operatorom stron porno – zwłaszcza oferujących płatny dostęp – na tyle zależy na klientach, że potrafią zadbać o odpowiedni poziom zabezpieczeń swoich serwisów. Z kolei blogi czy strony religijne to w przeważającej części dzieło pasjonatów, webmasterów-amatorów, nieprzywiązujących wystarczającej wagi do kwestii bezpieczeństwa lub niemających odpowiedniej wiedzy w tym zakresie. *(lk)*

SERWISY INTERNETOWE

Pobieraczek zastraszał i oszukiwał

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nałożył kolejną karę na firmę Eller Service s.c, właściciela kontrowersyjnego serwisu pobieraczek.pl. Podstawą do ponownego podjęcia działań w sprawie spółki Eller Service były liczne skargi klientów.

Pobieraczek.pl miał umożliwiać internautom darmowe pobieranie plików. Reklamy serwisu pojawiły się swego czasu nawet w komunikatorze Gadu-Gadu, skąd na stronę trafiło wielu internautów, zachęconych perspektywą dostępu do bazy plików serwisu rzekomo przez 10 dni za darmo. Aby uzyskać taką możliwość, należało zarejestrować się w serwisie. Problem w tym, że akceptacja regulaminu korzystania z serwisu jest interpretowana przez Eller Service jako równoznaczna z „zamówieniem usługi", za którą spółka każe już sobie płacić. Firma domaga się od internautów uiszczania opłaty za usługę (ponad 90 zł), na którą „wyrazili zgodę, akceptując regulamin" i grozi pozwami sądowymi. Część osób, które zakładały konta w serwisie, robiła to, podając nieprawdziwe dane osobowe. Eller Service wysyła do nich maile, w których sugeruje, że popełniły przestępstwo. Tego typu wiadomości kierowane są również do rodziców osób niepełnoletnich. Tymczasem w opinii UOKiK jedynie sąd, wydając wyrok, może stwierdzić, czy popełniono przestępstwo. Ponadto, zgodnie z prawem, osoba, która nie ukończyła 17 lat nie może być pociągnięta do odpowiedzialności karnej.

Inna kwestionowana praktyka to zastraszanie klientów – spółka utrzymywała, że w wypadku przegrania wytoczonego przez nią procesu pozwany będzie musiał zwrócić koszty windykacyjne. Według UOKiK ani regulamin usługi, ani przepisy prawa nie nakładają na klienta obowiązku zwrotu kosztów windykacyjnych. Urząd miał również poważne zastrzeżenia co do braku potwierdzenia przez Eller Service niektórych danych. Prawo wymaga bowiem, aby na piśmie potwierdzane były takie informacje, jak np. dane przedsiębiorcy, ceny usług, prawo odstąpienia od umowy i czas jej obowiązywania.

Pobieraczek.pl

W świetle tych ustaleń UOKiK nałożył na właściciela pobieraczek.pl karę ponad 215 tys. zł. To kolejna kara dla Eller Service – w marcu 2010 r. Urząd ukarał spółkę za wprowadzanie w błąd klientów kwotą prawie 240 tys. zł. *(kl, pcw)*

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

PEŁNIA MOCY

TYLKO DO 30.06.2012
6 MIESIĘCY 50% TANIEJ

SERWERY DEDYKOWANE NOWEJ GENERACJI

MAKSYMALNA WYDAJNOŚĆ
32 RDZENI PROCESORA

SERVER XXL 32 CORE

- **2 x AMD Opteron™ 6272 (Interlagos)**
- 2 x 16 rdzeni po 3,0 GHz (AMD Turbo Core)
- 64 GB ECC RAM
- 2400 GB RAID 6 6 x 600 SAS HDD

1999,90 zł/mies.*

KONFIGURACJA MARZEŃ
DLA FANÓW INTELA

SERVER XL 8i

- **Intel® Xeon® E3-1270**
- 4 rdzenie (8 HT) po 3,8 GHz (Intel® Turbo Boost Technology 2.0)
- 24 GB ECC RAM
- 2000 GB RAID 1 2 x 2000 SATA HDD

799,90 zł/mies.*

OPTYMALNE PARAMETRY
TERAZ ZA PÓŁ CENY!

SERVER XL 8

- **AMD Opteron™ 4274**
- 8 rdzeni po 3,5 GHz (AMD Turbo Core)
- 16 GB ECC RAM
- 1500 GB RAID 1 2 x 1500 SATA HDD

299,95 zł/mies.* ~~599,90~~

- ✓ **Bezpieczeństwo:** nowoczesne centra danych i uptime 99,9%
- ✓ **Prostota obsługi:** panel Parallels® Plesk 10.4
- ✓ **Różnorodność:** szeroki wybór systemów operacyjnych i parametrów
- ✓ **Szybkość:** transfer bez limitu i przepustowość ponad 275 Gbit/s
- ✓ **Pomoc techniczna:** bezpłatnie 24/7

1&1

NALEŻYMY DO united internet

Zamów **00 800 1214 138**** lub kup online

www.1and1.pl

* Ceny nie zawierają VAT (23%). Niniejszy materiał promocyjny nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego. Server XL 8: umowa zawierana na rok, cena obniżona o 50% obowiązuje przez pierwsze 6 miesięcy. W pozostałych miesiącach 599,90 zł/mies. Ogólne warunki handlowe i regulamin promocji dostępne na www.1and1.pl.

** Połączenie bezpłatne.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

SYSTEMY OPERACYJNE

Windows 8 bez obsługi filmów DVD

Masz bogatą kolekcję filmów DVD, które chętnie oglądasz na ekranie komputera i jednocześnie czekasz z niecierpliwością na system Windows 8? Jeżeli tak, powinieneś wiedzieć, że Microsoft przygotował dla ciebie niemiłą niespodziankę.

System Windows 8 pojawi się na rynku najprawdopodobniej w październiku br. Jest to oprogramowanie, które powinno – wedle zapewnień twórców – idealnie sprawdzać się w różnych zastosowaniach, począwszy od tabletów, przez laptopy, a skończywszy na komputerach stacjonarnych.

Już teraz następca Windows 7 budzi w użytkownikach mieszane uczucia. Jednym się podoba, natomiast inni nie zostawiają na nim suchej nitki. Ostatnie doniesienia na jego temat z pewnością jeszcze bardziej utwierdzą w swoich przekonaniach tę drugą grupę. Microsoft przyznał bowiem, że dostarczany wraz z Windows 8 program Windows Media Player nie będzie pozwalał na odtwarzanie filmów DVD. Możliwość tę można będzie dopiero uzyskać, zakupując dodatkową aplikację Windows Media Center.

Microsoft zdecydował się na taki krok, ponieważ wraz z każdą kopią Windows oferującą możliwość odtwarzania filmów DVD ponosił kilka opłat licencyjnych. I to bez względu na fakt, czy dany komputer wyposażony był w napęd optyczny, czy też nie (z drugiej jednak strony przecież zawsze można skorzystać z napędu zewnętrznego).

Na szczęście nadal będzie można odtwarzać filmy DVD za pomocą bezpłatnych rozwiązań innych producentów, takich jak np. program VLC Media Player. (kl)

KOMUNIKATORY INTERNETOWE

Skype do Windows Phone'a

Użytkownicy smartfonów z systemem Windows Phone mogą już korzystać z komunikatora Skype.

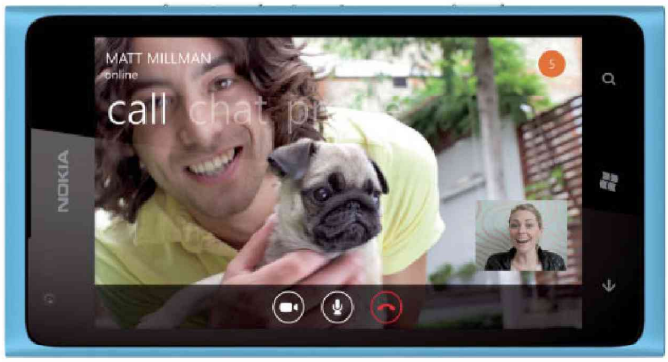

Komunikator Skype w smartfonie Nokii.

Skype w wersji beta zaprezentowano podczas marcowych targów Mobile World Congress. Kilka tygodni później Microsoft udostępnił jego pełnowartościową wersję. Można ją pobrać (oczywiście bez opłat) ze sklepu Windows Phone Marketplace. Aplikacja potrafi nawiązywać połączenia za pośrednictwem sieci 3G i Wi-Fi. W porównaniu do wersji testowej doczekała się m.in.: kilku poprawek, możliwości nawiązywania połączeń wideo w trybie portretowym, nowych opcji zarządzania kontaktami (wysyłanie i odbieranie zaproszeń, blokowanie i odblokowywanie kontaktów) oraz wielojęzycznego interfejsu (18 wersji), który – co istotne – został przygotowany również z myślą o polskojęzycznych użytkownikach. *(kl)*

PIRACTWO KOMPUTEROWE

Polska w czołówce Europy

Rośnie wartość używanego na świecie nielegalnego oprogramowania – alarmuje Business Software Alliance, organizacja zrzeszająca producentów oprogramowania i lobbująca na rzecz większej ochrony praw autorskich do programów komputerowych. Pod względem ilości nieautoryzowanych kopii oprogramowania w użyciu jesteśmy prawie w czołówce Unii Europejskiej.

BSA każdego roku publikuje raport na temat światowego piractwa komputerowego, w którym opisywane są trendy światowe dotyczące komputerów i oprogramowania. Najnowsze, dziewiąte już badanie (dotyczące 2011 roku) zostało przeprowadzone przez firmy analityczne IDC i IPSOS Public Affairs na 116 rynkach. Raport zawiera ponadto wnioski z ankiety przeprowadzonej wśród 15 tys. użytkowników komputerów w 33 krajach.

Współczynnik piractwa na świecie utrzymał się wg BSA mniej więcej na niezmienionym poziomie w stosunku do roku 2010 (wyniósł 42%). W Polsce nieco spadł – z 54 do 53%. Mimo to sytuuje nas to na 5 pozycji wśród 27 krajów Unii Europejskiej. Więcej pirackiego oprogramowania używają tylko Łotysze, Litwini, Grecy i Rumuni. Korzyści utracone przez producentów oprogramowania w wyniku piractwa w skali globu wyniosły w 2011 roku aż 63,4 mld dolarów (prawie 5 mld więcej niż rok wcześniej). Zdaniem BSA wynika to z ciągłego wzrostu gospodarek w świecie rozwijającym się, w których skala piractwa jest znacznie wyższa niż w krajach o rozwiniętych gospodarkach.

Raport BSA bada relację liczby zainstalowanych programów komputerowych do liczby sprzedanych oryginalnych kopii aplikacji. Liczba zainstalowanych aplikacji jest wyliczana metodą ustalenia, ile komputerów pozostaje w danym kraju w użyciu i na ilu z nich w danym roku zainstalowane zostało oprogramowanie. Informacji tych w większości dostarczają cykliczne, mniejsze badania, przeprowadzane na poszczególnych rynkach (np. analiza IDC PC Tracker jest przeprowadzana w Polsce co kwartał).

Analitycy korzystają też z takich wskaźników, jak wartość rynku oprogramowania i średnia cena kopii aplikacji.

Przedmiotem analizy są systemy operacyjne, narzędzia do obsługi baz danych, aplikacje i pakiety biurowe, programy antywirusowe, gry komputerowe (PC), oprogramowanie open source, programy graficzne oraz narzędzia finansowe. Badane są programy zainstalowane i w nowych, i w już eksploatowanych komputerach oraz przeinstalowane z komputerów wycofanych z użytku.

Pełna treść raportu dostępna jest na stronie **www.bsa.org/globalstudy**. *(lk)*

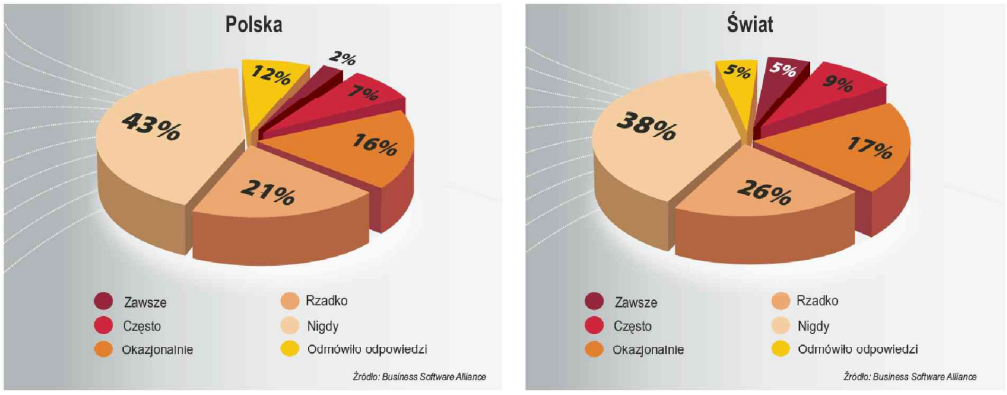

Jak często użytkownicy korzystają z nielegalnych kopii oprogramowania – wyniki badania BSA.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

G DATA

Nowa jakość ochrony antywirusowej

AV comparatives ADVANCED+ ON DEMAND DETECTION TEST MAR 2012 | vb 100 VIRUS virusbtn.com | NAJLEPSZA OCHRONA 5/2012 PC WORLD | AV TEST av-test.org CERTIFIED No. 120676

Aktualne promocje:

BOX 1 na 2

Teraz wszystkie programy G Data z licencją na 1PC zostały rozszerzone o dodatkową licencję.

Backup 5GB

Dla nowego i odnawiającego Klienta dajemy na zawsze backup 5GB gratis.

Dodatkowe 2 miesiące ochrony

Klienci odnawiajcy licencję otrzymują dodatkowe 2 miesiące ochrony za darmo.

Ochrona smartfona

Wszyscy Klienci w ramach zakupionej licencji na ochronę komputera otrzymują program do ochrony swojego smartfona z systemem Android.

technologia BankGuard

ochrona smartfonów GRATIS

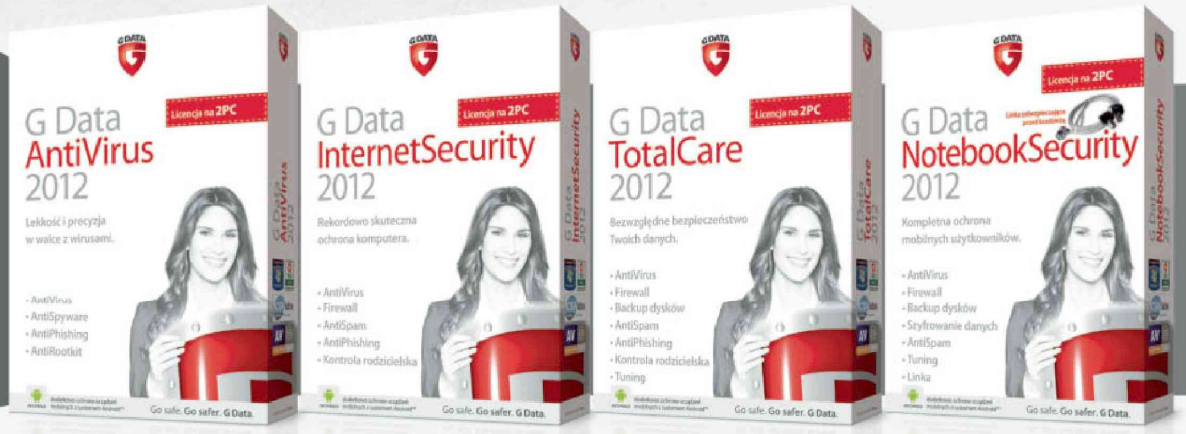

Więcej na **www.gdata.pl**

G Data. Security **Made in Germany**.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

MSP w kolejce po wsparcie

11 czerwca br. rusza II runda naboru wniosków w Programie Operacyjnym Innowacyjna Gospodarka Działanie 8.2 Wspieranie wdrażania elektronicznego biznesu typu B2B, prowadzonym przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości. Dofinansowanie mogą uzyskać projekty o charakterze zarówno technicznym, informatycznym, jak i organizacyjnym. Przedsiębiorcy mogą składać wnioski o dofinansowanie do 6 lipca br. Pula środków przeznaczonych na wsparcie firm z sektora MSP wyniesie łącznie 389,6 mln zł. *(cw)*

Nowoczesna szkoła? To możliwe

eSzkoła – Moja Wielkopolska to projekt wsparcia procesu nauczania w placówkach edukacyjnych na terenie Wielkopolski. Programem objęto aż 105 szkół, a nauczanie wspomagane jest nowoczesnymi urządzeniami, takimi jak komputery, tablety i tablice interaktywne. Uczniowie w celu realizacji projektów korzystają z najnowszych zdobyczy technologii, związanych zarówno z urządzeniami mobilnymi, jak i internetem. W każdej szkole nad projektami pracują trzy zespoły uczniów. Projekt jest realizowany jest przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego w partnerstwie z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Ogólnopolską Fundacją Edukacji Komputerowej, a współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. *(pg)*

CLOUD COMPUTING

Chmura ożywi gospodarkę

Według prognozy zawartej w badaniu firmy analitycznej IDC, rozwój cloud computingu wygeneruje do 2015 roku prawie czternaście milionów nowych miejsc pracy na całym świecie. Oznacza to, że rozwiązania chmurowe nie tylko wspierają rozwój firm, ale również dynamicznie poprawiają kondycję gospodarek krajowych i światowy wzrost ekonomiczny.

Firma IDC na zlecenie Microsoftu przeanalizowała trendy w wydatkach na rozwiązania chmurowe w ponad 40 państwach i na ich podstawie przygotowała prognozę wzrostu liczby miejsc pracy wskutek tych inwestycji. Wyniki badania pokazują, że ponoszenie mniejszych wydatków na IT, w związku z przyjęciem przez organizacje modelu cloud computing, oznacza w rezultacie więcej środków finansowych do dyspozycji firm.

„Cloud computing z roku na rok staje się najważniejszym elementem innowacyjnych gospodarek. Dzieje się tak między innymi dlatego, że nowe technologie informacyjne i komunikacyjne sprawiają, że dużo prościej i taniej można założyć i prowadzić firmę, zarówno w sektorach tworzących rozwiązania IT, jak i tych, które je wykorzystują." – mówi Jacek Murawski, dyrektor generalny polskiego oddziału Microsoftu. „Nie da się dziś przecenić wpływu rozwiązań chmurowych na rozwój przedsiębiorstw oraz na krajową i światową konkurencyjność" – dodaje.

Z badań przeprowadzonych na zlecenie Microsoftu wynika też, że innowacje w obszarze IT, powstałe za sprawą przetwarzania danych w chmurze, mogą wygenerować przychody w wysokości 1,1 bln dol. rocznie, co w połączeniu z wydajnością, jaką oferują rozwiązania cloud computing, doprowadzi do znaczących reinwestycji w firmach i wzrostu zatrudnienia.

„Dla większości organizacji cloud computing jest oczywistą odpowiedzią na rozważania dotyczące możliwości zwrotu z inwestycji i elastyczności" – powiedział John F. Gantz, dyrektor ds. badań i wiceprezes firmy IDC, a zarazem jeden z twórców raportu. „Powszechnie panuje jednak błędna opinia, że cloud computing eliminuje zatrudnienie, podczas gdy w rzeczywistości jest to czynnik generujący nowe stanowiska pracy, i to jeden z ważniejszych. Wzrost liczby nowych miejsc pracy związanych z chmurą będzie widoczny na różnych kontynentach, w organizacjach każdej wielkości, ponieważ rynki wschodzące, małe miasta i małe firmy mają taki sam dostęp do usług chmurowych, jak duże przedsiębiorstwa i kraje rozwinięte".

Według badań IDC, nowych 14 milionów miejsc pracy, które powstaną w związku z rozwojem cloud computingu w latach 2011-2015, rozłoży się mniej więcej równo między małe i duże firmy. Jednocześnie IDC przewiduje, że małe i średnie firmy będą wdrażać usługi chmurowe szybciej niż duże przedsiębiorstwa, które często są ograniczone istniejącymi inwestycjami poczynionymi w funkcjonującą już w firmach infrastrukturę. „Kiedy połączymy wszystkie te elementy, dwa trendy się zrównoważą i otrzymamy podział 50/50" – uważa Gantz. *(jk)*

LICENCJE OPROGRAMOWANIA

Kontrola = oszczędności

Polskie firmy i urzędy nie radzą sobie z porządkowaniem licencji na oprogramowanie. Niewykorzystane, między innymi niezaktualizowane licencje stanowią średnio aż 58% wszystkich posiadanych – wynika z danych LOG Systems, producenta aplikacji do audytu oprogramowania.

Ponad dwie trzecie firm już od 2009 r. realizuje projekt optymalizacji kosztów, a prawie 75% planowało taką optymalizację w ciągu najbliższych 12 miesięcy (raport Deloitte „Czas cięć" z 2009 r.). Badane firmy stawiały głównie na kontrolę wydatków – blisko 70% ustanowiło procedury ich kontroli, blisko połowa firm wstrzymała proces rekrutacji nowych pracowników, a prawie 40% dokonało redukcji poziomu zatrudnienia. Tymczasem niemałe oszczędności może przynieść skrupulatne przyjrzenie się licencjom oprogramowania komputerowego.

Brak kontroli nad tym aspektem funkcjonowania przedsiębiorstwa może oznaczać straty finansowe – zdarza się, że na firmowych komputerach są zainstalowane programy kiedyś kupione, a niewykorzystywane obecnie. Problem może rozwiązać specjalistyczne oprogramowanie, które na bieżąco kontroluje wykorzystanie i aktualność aplikacji, a także stan prawny licencji. Audyt oprogramowania pozwala na sprawdzenie, z jakich dokładnie aplikacji korzystają pracownicy, a z których bardzo rzadko lub w ogóle. Zarząd może wówczas podjąć decyzję, że przykładowo nie ma sensu kupowanie nowych licencji na cały pakiet biurowy, skoro pracownik korzysta jedynie z arkusza kalkulacyjnego. Dokładna wiedza na temat infrastruktury IT umożliwia rozsądne planowanie zakupów i dbanie o koszty.

Więcej informacji o licencjach na oprogramowanie w artykule „Programy w ustalonych ramach" (str. 110). *(idg)*

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Microsoft

STWORZONE Z MYŚLĄ O PRZYSZŁOŚCI,
GOTOWE JUŻ DZIŚ.

Rozwiązanie Chmury Prywatnej od Microsoft

W przyszłości Twoja serwerownia przekształci się z centrum kosztów w źródło zysków.
Wybierz rozwiązanie od Microsoft i nie płać za każdą maszynę wirtualną.

Dowiedz się więcej na: **www.chmuraprywatna.microsoft.pl**

Windows Server 2008 R2 Hyper-V | Microsoft System Center 2012

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Nowe urządzenia wielofunkcyjne OKI

Firma OKI wprowadziła trzy nowe kolorowe drukarki wielofunkcyjne dla sektora MSP. Modele noszą oznaczenia MC352dn, MC362dn i MC562dn – pierwszy może drukować, skanować i kopiować; dwa kolejne umożliwiają także faksowanie. Urządzenia mogą pracować w sieci, drukować dwustronnie i bezpośrednio z USB, dysponują automatycznym podajnikiem RADF w standardzie i obsługują protokół LDAP. Dodatkowo wyposażone są w tryb eko i głębokiego uśpienia, które zmniejszają zużycie energii. *(pcw)*

Smartfony połączone z ludzkim mózgiem?

Intel zlecił przeprowadzenie badań na temat przyszłości mobilnych technologii. Analizą zajęła się firma konsultingowa Booz Allen Hamilton. Efektem jej pracy jest raport, z którego wynika, że bezpośrednie połączenie mobilnych urządzeń z naszym mózgiem jest po prostu nieuniknione. „Dzięki wykorzystaniu mocy obliczeniowej i możliwości urządzeń mobilnych np. nasz biologiczny mózg będzie rozszerzony wykładniczo przez cyfrowy odpowiednik" – czytamy w raporcie. Stanie się tak jednak pod pewnymi warunkami, m.in. musi powstać odpowiedni interfejs pozwalający na łatwą komunikację z urządzeniem elektronicznym, a same smartfony muszą zostać wyposażone w znacznie wydajniejsze podzespoły i systemy zabezpieczające. *(kl)*.

PŁYTY GŁÓWNE

Snajper od Gigabyte'a

Gigabyte G1. Sniper M3 to bardzo interesująca płyta główna, wyposażona w podstawkę LGA1155 oraz chipset Intel Z77. Oznacza to, że została przeznaczona do pracy z procesorami Intel Sandy Bridge oraz Intel Ivy Bridge. Ma format mATX, dzięki czemu spodoba się miłośnikom małych komputerów. Uroku dodają jej czarny laminat oraz czarno-zielone elementy, charakterystyczne dla płyt z serii G1.

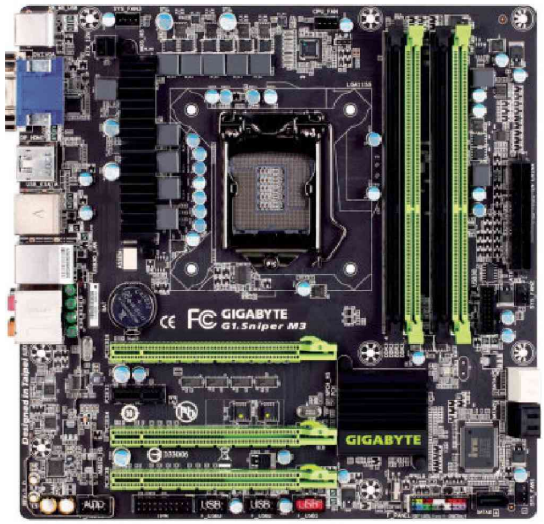

Gigabyte G1.Sniper M3 może być „kręgosłupem" mocnego komputera. Wymiary płyty pozwalają na zainstalowanie jej w małej obudowie micro-ATX, co jest dosyć rzadko spotykane w wypadku najlepszych podzespołów tego typu.

Płyta pracuje stabilnie dzięki zastosowaniu dziesięciofazowej sekcji zasilania. Niestety jest tylko częściowo chłodzona niewielkim radiatorem. Wydaje się to trochę za skromne jak na konstrukcję przeznaczoną dla najbardziej wymagających użytkowników. Druga część systemu chłodzącego – jeszcze mniejszy radiator – spoczywa na chipsecie.

Na płycie znajdują się cztery banki pamięci, w których można zainstalować łącznie 32 GB RAM o maksymalnym taktowaniu 2400 MHz. Pamięć zamontowana na tej płycie działa w szybkim trybie dwukanałowym. Intel nie przewidział tu użycia trybu czterokanałowego, znanego z procesorów Sandy Bridge-E (LGA2011). Nie znajdziesz go na żadnej płycie z podstawką LGA1155. Karty rozszerzeń można instalować w trzech złączach PCI Express 3.0 x16 (elektrycznie x16 / x8 / x4) oraz jednym PCIE x1. Zabrakło tu złącza PCI, które jest coraz rzadziej stosowane. Z kolei dyski twarde możemy podłączyć do pięciu gniazd SATA, z których dwa działają w szybkim standardzie SATA III o maksymalnej przepustowości 6 Gb/s.

Na tylnym panelu płyty umieszczono takie złącza, jak port PS/2, cztery porty USB 2.0, dwa porty USB 3.0, złącze eSATA (3 Gb/s), wyjścia obrazu D-Sub, DVI oraz HDMI, złącze sieciowe RJ45 oraz wyjścia audio należące do zintegrowanej karty dźwiękowej Creative'a, która cechuje się lepszą jakością dźwięku niż standardowa konstrukcja Realteka.

Płyta główna została wyposażona w bardzo czytelny i estetyczny BIOS typu UEFI o nazwie 3D BIOS. To nowość w rodzinie płyt Gigabyte'a. Co prawda znalazły się tu wszystkie funkcje niezbędne do podkręcania procesora i pamięci RAM, jednak biorąc pod uwagę estetykę menu, dochodzimy do wniosku, że lepiej pod tym względem wypadają chociażby płyty MSI.

Gigabyte G1. Sniper M3 w testach wydajności wypada podobnie jak inne nowoczesne płyty. To nie dziwi – obecnie wszystkie płyty główne dostępne na rynku cechuje identyczna wydajność. W specjalistycznych testach może się ona wahać w granicach 1–5%, jednak są one spowodowane niepewnością pomiarową. Zjawisko to jest niezależne od układu zastosowanego na płycie. Wszystko z powodu zintegrowania z procesorem kontrolera pamięci oraz PCIE.

Jeśli zamierzasz złożyć niewielki komputer do grania, Gigabyte G1. Sniper M3 to propozycja dla ciebie. Stabilna praca, ponadprzeciętny układ dźwiękowy i kompaktowe wymiary to jej cechy główne. *(dk)*

RUTERY

Siła trzech anten

OvisLink Air Live N450R należy do nowego typu ruterów Wi-Fi, nastawionych na wydajną transmisję w paśmie 5 GHz i jednoczesną obsługę mniej wymagających urządzeń na częstotliwości 2,4 GHz.

Możliwości rutera w obu pasmach są różne. W pierwszym wykorzystywane są trzy anteny do uzyskania teoretycznych 450 Mb/s, w drugim dwie składają się na 300 Mb/s. Wśród wielu podobnych urządzeń N405R wyróżnia się dwoma portami USB. Instalacja urządzenia jest intuicyjna i nie wymaga kontaktu z internetem, chociaż producent nie ustrzegł się dziwolągów. Na przykład skorzystanie z systemu Wi-Fi Protected Setup (WPS) wymaga dla jednego pasma dłuższego wciskania przycisku niż dla drugiego. Oczywiście obsługiwany jest także wariant tego systemu z PIN-em. Oprogramowanie zapewnia ochronę na podstawowym poziomie, filtry niechcianych domen, numerów IP i MAC. Można uruchomić ochronę przed atakiem DoS. Obsługuje WDS, VPN, QoS, VoIP, DMZ oraz IPv6.

W testach ruter wykazał się niezłą wydajnością. W paśmie 5 GHz pakiety TCP transmitowane są z wydajnością ponad 75 Mb/s, UDP pozostają dwukrotnie wolniejsze. *(mc)*

OvisLink Air Live N450R.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

ActiveJet®

NAJLEPSZA WYDAJNOŚĆ 6/2012 PC WORLD

LAUR KLIENTA TOP MARKA 2012

LAUR KLIENTA 2012

JAKOŚĆ ROKU Q ZŁOTO

DRUKUJ W NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

TUSZE, TONERY

activejet.pl

infolinia: 801 08 11 11

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Nowy smartfon Samsunga

Galaxy S III wkracza do gry

Samsung z wielką pompą zaprezentował swój tegoroczny najlepszy model smartfona. Ma on wszystkie cechy, by stać się nowym królem tych aparatów.

Samsung Galaxy S III został solidnie ulepszony w stosunku do swojego, i tak całkiem udanego, poprzednika. Zamiast dwurdzeniowego procesora zamontowano w nim aż czterordzeniowy układ Exynos Quad taktowany z częstotliwością 1,4 GHz. Takie CPU bez problemów radzi sobie z odtwarzaniem filmów w jakości Full HD i jednoczesną obsługą kilku aplikacji w tle bez spadku wydajności.

Jeszcze większy, choć ciągle smukły

Ekran smartfona wykonano w znanej z poprzednich generacji Galaxy S technologii SuperAMOLED. Tym razem obok nazwy widnieje dopisek „HD", zwiastujący znacznie wyższą rozdzielczość wyświetlacza – 1280 x 720 pikseli. Czas reakcji ekranu wynosi jedynie 0,1 milisekundy. Oznacza to jeszcze szybsze przeglądanie internetu i błyskawiczne przewijanie pulpitów telefonu. To nie jedyna różnica w stosunku do poprzednika. Długość przekątnej ekranu zwiększono z 4,3 do 4,8 cala. To ciągle mniej niż w Samsungu Galaxy Note (ekran o przekątnej 5,3 cala), ale na tyle dużo, że korzystanie smartfona za pomocą jednej ręki staje się utrudnione. Obudowa Galaxy S III na szczęście urosła jedynie wzdłuż i wszerz. Grubość telefonu i jego waga są bardzo zbliżone do starszej wersji i wynoszą odpowiednio: 8,6 mm i 133 g. Samsung zaskoczył wszystkich kolorystyką nowego modelu. Użytkownicy przyzwyczaili się do dwóch wersji: standardowej czarnej oraz nieco trudniej dostępnej białej. Galaxy S III także zostanie wydany w dwóch kolorach, jednak już bez czarnego. Zastąpi go odcień niebieskiego, przechodzący nieco w grafit. Oprócz niego dostępna będzie, tak jak poprzednio, wersja biała.

To nie koniec nietypowych zmian. Samsung postarał się, by odgłosy smartfona kojarzyły się z naturą. Dźwięki dochodzące z Galaxy S III będą więc przeważnie nawiązywać do odgłosów przyrody, śpiewu ptaków itp. Nie w pełni rozumiemy tę decyzję, trzeba jednak przyznać, że jest bardzo oryginalna. Gdyby jednak tego typu melodie i dźwięki powiadomień nie przypadły komuś do gustu, jak w każdym smartfonie z Androidem zapewne będzie można je zmienić, korzystając z przeróżnych aplikacji.

Zero opóźnień aparatu

Galaxy S II zbierał dobre oceny za znakomitą jakość rejestrowanych zdjęć i filmów. W wypadku Galaxy S III producent postanowił wyeliminować inne niedogodności związane z użytkowaniem smartfonowego aparatu. Przede wszystkim zlikwidowano opóźnienie przy robieniu zdjęć, charakterystyczne dla praktycznie wszystkich modeli smartfonów. Teraz wykonywane są od razu. To oznacza, że migawka zamyka się dokładnie w momencie wciśnięcia przez użytkownika przycisku, który ją zwalnia. Co więcej, Galaxy S III pozwala zrobić kolejne zdjęcie w czasie krótszym niż jedna sekunda. Urządzenie, jak na inteligentny aparat przystało, robi serię zdjęć (z szybkością 3,3 klatki na sekundę), po czym samo wybiera i proponuje najlepsze ujęcie do akceptacji. Główny aparat ma 8 megapikseli oraz umieszczony obok diodowy flesz; jest też elektronicznie stabilizowany. Z przodu zamontowano drugi, dwumegapikselowy, służący m.in. do prowadzenia rozmów wideo.

Inteligentne rozwiązania

Galaxy S III jest przez przedstawicieli Samsunga nazywany szumnie inteligentnym telefonem – „smartfonem, który widzi, słyszy i odpowiada na nasze potrzeby". Mają temu służyć innowacyjne funkcje wprowadzone przez producenta, których zadaniem jest ułatwianie użytkownikowi wykonywania codziennych czynności za pomocą smartfona. Oto niektóre z nowinek.

Smart Stay – automatycznie wygasza ekran, gdy użytkownik przestaje na niego

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

patrzeć, co w konsekwencji umożliwia znaczące obniżenie zużycia baterii. Smart Stay śledzi gałki oczne użytkownika, wykorzystując przednią kamerę.

Direct Call to funkcja, która pozwoli podczas pisania SMS-a natychmiast zadzwonić do adresata – wystarczy przyłożyć telefon do ucha.

SVoice umożliwia wygodną obsługę głosową. Koniec z ręcznym odblokowywaniem ekranu telefonu. Wystarczy wypowiedzieć „magiczne zaklęcie" (które brzmi: „hi galaxy"), a telefon sam przygotuje się do użytku. Rozwiązanie to nawiązuje bezpośrednio do Siri, znanej z nowych urządzeń Apple'a. Funkcja SVoice jest też bardzo podobna do tej, która pojawiła się w najnowszych telewizorach Samsung Smart TV. Z Galaxy S III można konwersować w ośmiu językach. Niestety, na razie nie ma wśród nich polskiego.

Dzięki funkcji **Social Tag Galaxy S III** automatycznie oznacza zdjęcia wykonywane przez użytkownika znajomym i pozwala je łatwo przesyłać dalej.

SBeam wykorzystuje technologię NFC połączoną z Wi-Fi. Jeżeli zechcesz podzielić się z kimś zdjęciem lub innym plikiem, wystarczy przyłożyć dwa smartfony do siebie i kliknąć jeden przycisk, a żądana zawartość zostanie natychmiast bezprzewodowo skopiowana do drugiego aparatu.

Popup Play to usługa umożliwiająca minimalizację okna z przeglądanymi multimediami podczas wykonywania innej czynności. Gdy użytkownik zechce np. wysłać wiadomość podczas oglądania filmu, nie musi już zatrzymywać odtwarzania. Galaxy S III pozwala zmniejszyć okienko z filmem i jednocześnie korzystać z innych aplikacji. Wszystko dzięki potężnemu procesorowi.

Wireless Charging Kit to nic innego jak bezprzewodowe ładowanie telefonu. Galaxy S III to pierwszy smartfon, który można ładować bez podłączania do ładowarki. Wystarczy położyć go w pobliżu specjalnego urządzenia, by zaczął ładować się sam. Tego typu rozwiązania są dostępne na rynku od dłuższego czasu, jednak Samsung to pierwszy duży producent, który zdecydował się wykorzystać tę technologię na skalę masową.

Nowy Android, nowa łączność

System operacyjny zastosowany w Galaxy S III to oczywiście najnowsza wersja Androida – 4.0 Ice Cream Sandwich. Smartfon wyposażono w pełny pakiet kodeków audio i wideo, więc będzie można na nim odtworzyć w zasadzie każdy film i utwór muzyczny. Nie ma też problemów z pamięcią. Galaxy S III ma wbudowane 1 GB RAM-u oraz – w zależności od wersji – 16, 32 lub 64 GB pamięci wewnętrznej na pliki. Dużym plusem jest możliwość rozszerzenia tej pojemności o kolejne gigabajty za pomocą kart microSD. W zakresie łączności nowy smartfon Samsunga oferuje 3G, Wi-Fi, Bluetooth 4.0 i GPS. Wybrane modele oferują także obsługę technologii łączności LTE.

S III? Może coś innego?

Samsung Galaxy S II bardzo długo należał do ścisłej smartfonowej czołówki. Dopiero niedawno wyraźnie prześcignął go tegoroczny hit HTC, czyli One X. Tajwański smartfon okazał się lepszy zarówno pod względem wydajności, jak i funkcjonalności. Galaxy S III nie odbiega jednak od swojego konkurenta aż tak bardzo, jak ubiegłoroczny Galaxy S II od HTC Sensation. Najmłodsze dziecko Samsunga robi piorunujące wrażenie. Jego zakup jest wart rozważenia dla zaawansowanych użytkowników, pragnących maksymalnej wydajności i najnowocześniejszych rozwiązań technologicznych. Przeciętnemu użytkownikowi z powodzeniem wystarczy jednak poprzednia generacja Galaxy, która przy znacznie niższej cenie ciągle bryluje w smartfonowych rankingach.

Mariusz Koryszewski

SAMSUNG GALAXY S III I KONKURENCI – PORÓWNANIE PARAMETRÓW

MODEL	GALAXY S III	GALAXY S II	IPHONE 4S	ONE X	LUMIA 900	GALAXY NEXUS
PRODUCENT	SAMSUNG	SAMSUNG	APPLE	HTC	NOKIA	SAMSUNG
SYSTEM	ANDROID 4.0	ANDROID 4.0	IOS 5	ANDROID 4.0	WINDOWS PHONE 7.5	ANDROID 4.0
Obsługa 4G LTE	tak[1]	nie	nie	nie	nie	nie
Wymiary (mm)	136,6 x 70,6 x 8,6	125,30 x 66,10 x 8,49	115,2 x 58,6 x 9,3	134,36 x 69,9 x 9,29	127,80 x 68,50 x 11,50	135,5 x 67,9 x 8,9
Waga (g)	133	116	140	130	160	138
Przekątna wyświetlacza (cale)	4,8	4,3	3,5	4,7	4,3	4,65
Rozdzielczość wyświetlacza (piksele)	1280 x 720	800 x 480	960 x 640	1280 x 720	800 x 480	1280 x 720
Procesor	1,4 GHz czterordzeniowy	1,2 GHz dwurdzeniowy	1 GHz dwurdzeniowy	1,5 GHz, czterordzeniowy	1,4 GHz jednordzeniowy	1,2 GHz dwurdzeniowy
RAM	1 GB	1 GB	512 MB	1 GB	512 MB	1 GB
Pamięć flash (GB)	16 / 32 / 64	16	16 / 32 / 64	16	16	16 / 32
Możliwość rozbudowy wewnętrznej pamięci	przez karty microSD	przez karty microSD	nie	nie	nie	nie
Rozdzielczość tylnego aparatu (MP)	8	8	8	8	8	5
Rozdzielczość przedniego aparatu (MP)	2	2	VGA	1,3	1	1,3
Nagrywanie filmów	1080p HD	1080p HD	1080p HD	1080p HD	720p HD	720p HD
HDMI	przez microUSB	przez microUSB	nie	przez microUSB	nie	przez microUSB
Wi-Fi	802.11 b/g/n	802.11 b/g/n	802.11 b/g/n	802.11 a/b/g/n	802.11 b/g/n	802.11 a/b/g/n
Bluetooth	Bluetooth 4.0	Bluetooth 3.0	Bluetooth 4.0	Bluetooth 4.0	Bluetooth 2.1+EDR	Bluetooth 3.0
GPS	tak	tak	tak	tak	tak	tak
Pojemność akumulatora (mAh)	2100	1650	1432	1800	1830	1750

[1] w wybranych modelach.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Lytro Light Field Camera

Aparat bez autofokusu

Aparaty fotograficzne stają się coraz doskonalsze. Można wręcz odnieść wrażenie, że prócz nowych rozdzielczości matryc i „iksów" charakteryzujących zoom nie da się już nic nowego wymyślić. Na szczęście jest to wrażenie mylne, czego dowodzi produkt firmy Lytro – aparat, który nie ustawia ostrości. Można ją bowiem ustawić niemal dowolnie już po wykonaniu zdjęcia.

Producenci klasycznych aparatów cyfrowych oferują takie dodatki, jak wbudowane odbiorniki GPS (niektóre nawet z mapami), moduły sieciowe (Wi-Fi lub Ethernet) czy oryginalne funkcje, na przykład wspomagające tworzenie panoram czy zdjęć HDR. Z pewnością wzbogacają one możliwości współczesnych cyfrówek, ale trudno powiedzieć, że którykolwiek ostatnio wprowadzony model może się pochwalić epokową innowacyjnością. Nie znaczy to jednak, że konstruktorzy ustali w poszukiwaniach nowych rozwiązań. Wręcz przeciwnie – pojawił się bowiem na rynku naprawdę nowy typ aparatu cyfrowego. Odróżnia się od całej reszty tym, że może rejestrować zdjęcia, na których ostrość ustawia się nie na etapie fotografowania, a już po wykonaniu zdjęć. Brzmi zagadkowo, czy wręcz mało prawdopodobnie? A jednak to możliwe.

Ustawianie ostrości i jej głębia

Aby zrozumieć ideę produktu firmy Lytro, warto zacząć od wyjaśnienia podstawowego w fotografii pojęcia, jakim jest głębia ostrości. Oznacza ona zakres odległości od aparatu, w którym fotografowane przedmioty są wyraźne. Gdy ustawimy ostrość na przykład na przedmiot znajdujący się w odległości 50 centymetrów od aparatu, to, co pojawi się w tle (na przykład znajdujące się 30 metrów dalej budynki), będzie nieostre. I odwrotnie, gdy ustawimy ostrość na tło, nieostre mogą być obiekty znajdujące się blisko fotografa. Fotografujący mają, oczywiście, wpływ na zakres głębi ostrości – im większa wartość przysłony, tym będzie on większy. Można w ten sposób spowodować, że znajdująca się na pierwszym planie postać będzie ostra, podobnie jak druga, oddalona od niej np. o metr, natomiast rzeczone budynki pozostaną rozmyte. Dalsze zwiększenie wartości przysłony sprawi, że na zdjęciu ostre będzie prawie wszystko.

Aparat Lytro Light Field dysponuje malutkim, dotykowym ekranem LCD. Jego kształt nie jest przypadkowy – odpowiada kadrom tworzonym przez aparat.

> W klasycznym aparacie cyfrowym poszukiwanie największego kontrastu następuje w trakcie fotografowania i towarzyszy temu poruszanie soczewek, natomiast w Lytro analizowane są już wykonane zdjęcia. Użytkownik wskazuje kursorem (lub palcem na dotykowym ekranie cyfrówki Lytro) motyw, który ma być ostry.

Najmniejsza liczba przysłony pozwala uzyskiwać małą głębię ostrości. Ostre będzie tylko to, co leży na płaszczyźnie, na której znajduje się motyw (chodzi o płaszczyznę prostopadłą do osi optycznej obiektywu, czyli linii biegnącej przez środek soczewek obiektywu w kierunku fotografowanego motywu). Warto dodać, że nie tylko przysłona wpływa na zakres głębi ostrości – ważna jest także ogniskowa obiektywu i odległość od motywu. Ale o tym napiszemy innym razem.

Ostrość może być wszędzie

Co począć, gdy z jakichkolwiek powodów fotografujący w czasie wykonywania zdjęć nie chce decydować o głębi ostrości i określać, który motyw ma być ostry, a który „rozmyty"? Można wykonać zdjęcie przy dużej głębi ostrości, a następnie w programie graficznym sztucznie „rozmyć" wybrane plany. Ta dość pracochłonna metoda nie zawsze jednak daje zadowalające efekty. Warto rozważyć zakup aparatu fotograficznego Lytro Light Field Camera. Jest przystosowany do rejestrowania obrazu w taki sposób, by obszar ostry można było dowolnie definiować nie na etapie fotografowania, a podczas oglądania zdjęć na ekranie komputera. Czyli po sfotografowaniu danej sceny można w pewnym sensie „fotografować"

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Firma Lytro oferuje trzy modele, ktore różnią się kolorem obudowy oraz pojemnością wewnętrznej pamięci.

nadal, bo ze zmianą punktu ustawienia ostrości zmienia się stylistyka zdjęcia.

Jak to działa?

Lytro Camera została przystosowana do jednoczesnej rejestracji wielu płaszczyzn leżących w przestrzeni przed obiektywem. „Normalny" aparat co prawda też to czyni, ale płaszczyzny są ze sobą na stałe złączone, jak złączone mogą zostać warstwy w programie graficznym. Zdjęcia z aparatu Lytro mają w sobie najprawdopodobniej wiele warstw, ale oddzielonych od siebie, dzięki czemu można je oglądać osobno. Ustawiając ostrość na wybrany motyw, wskazujemy tak naprawdę jedną z warstw – tę, na której jest wyraźny. To sprytne rozwiązanie, ale ma ograniczenia. Przede wszystkim liczba warstw nie jest nieskończona, tak jak nieskończona jest liczba płaszczyzn w przestrzeni przed aparatem. Lytro Light Field Camera, jak każde urządzenie mające optykę i matrycę o określonej rozdzielczości, rejestruje tylko określoną liczbę płaszczyzn, jak i określoną liczbę znajdujących się na niej detali. Gdyby przeprowadzić testy (niestety na razie producent nie jest zainteresowany przysłaniem do redakcji egzemplarza pokazowego), można by pokusić się o sprawdzenie czy da się zlokalizować takie płaszczyzny, których aparat „nie widzi". Prawdopodobnie prawie wszystkie warstwy są rejestrowane w zakresie odległości od 125 mm (przy szerokokątnym położeniu zoomu) i od 1,5 m (gdy obiektyw jest w pozycji tele) do połowy hiperfokalnej. Odległość hiperfokalna danego obiektywu to odległość, od której ostre są wszystkie fotografowane motywy, przy ustawieniu

Potencjalne zastosowanie nowej technologii

Jeśli inżynierom Lytro uda się pokonać barierę rozdzielczości finalnych zdjęć, nowa technologia może zrewolucjonizować co najmniej kilka działów fotografii. Z pewnością dużo łatwiej będzie wykonywać zdjęcia sportowe. To, co w nich najtrudniejsze, czyli właściwe ustawienie ostrości w krótkim czasie, można będzie zostawić na później. Ucieszą się także miłośnicy makrofotografii. Technologia Light Field pozwoli łatwo uzyskiwać właściwą głębię ostrości, która przy fotografowaniu z bliska jest zazwyczaj bardzo płytka.

NavRoad

SKUTECZNI ZABÓJCY NUDY

NAWIGACJA GPS

6" 5"

VIVO AND | AURO AND

ANDROID
GOOGLE PLAY (ANDROID MARKET)
WiFi
8GB iNAND FLASH
USB HOST (PENDRIVE, MODEM 3G)
1GHz PROCESOR
QFHD 2160P (MP4, MOV)
EKRAN HD 800X480
TRANSMITER FM

www.navroad.pl

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

ostrości na nieskończoność. Po ustawieniu ostrości na odległość hiperfokalną ostre będą motywy znajdujące się w zakresie od połowy odległości hiperfokalnej aż do nieskończoności. To, że istnieje w optyce zjawisko odległości hiperfokalnej, znacznie ogranicza liczbę płaszczyzn, które aparat Lytro musi ostro rejestrować.

Rejestracja wielu warstw

Pojedyncze zdjęcia z aparatu Lytro składają się z wielu warstw. Pytanie zatem, jak cyfrówka radzi sobie z rejestracją osobno każdej z nich? Tu właśnie leży istota nowej technologii. Konstruktorzy rozbudowali układ optyczny: do klasycznej optyki została dodany jeszcze jeden element, a mianowicie tablica z mikrosoczewkami (chodzi jednak o inne mikrosoczewki niż te, które są zintegrowane z każdym pikselem sensorów CCD czy CMOS).

Sam obiektyw aparatu Lytro jest nieco uproszczony w porównaniu do swoich odpowiedników w klasycznych aparatach fotograficznych. Nie musi mieć systemu przesuwania soczewek w celu ustawiania ostrości (odpada także silnik AF). Ostrość ustawiana jest przecież na wykonanym zdjęciu. Obiektyw jest ustawiony tylko na jedną, stałą odległość. Aby możliwe było rejestrowanie wszystkich planów, konstruktorzy wprowadzili wspomniane mikrosoczewki. Znajdują się między obiektywem a matrycą. Każda z nich służy do rozdzielania i ukierunkowywania wiązek światła wprowadzanych przez obiektyw. Na matrycy pojawiają się informacje, na podstawie których można złożyć całą przestrzeń składającą się z pewnej liczby płaszczyzn. Mamy więc wszelkie dane potrzebne nie tylko do utworzenia jednego dwuwymiarowego obrazu, ale także modelu trójwymiarowego (tworzenie zdjęć 3D przez aparaty Lytro jest już zresztą zapowiedziane).

Oprogramowanie aparatu oraz – jak zakładamy – wydajna elektronika muszą się zmierzyć ze skomplikowanym procesem porządkowania pikseli. Konieczne jest przypisanie ich poszczególnym warstwom obrazu. W pewnym uproszczeniu można powiedzieć, że aparat rejestruje jakąś liczbę zdjęć (czyli sfotografowanych warstw przestrzeni) z różnie ustawioną ostrością. Wszystkie muszą być zapisywane osobno, dzięki czemu już po wykonaniu zdjęcia można nimi dowolnie manipulować, ustawiając ostrość na dowolny punkt w przestrzeni (czyli jak to nazywa producent, w „polu światła"). Ustawianiem ostrości zawiaduje oprogramowanie. Prawdopodobnie wykorzystywana jest znana i od dawna stosowana w kompaktach metoda ustawiania ostrości na podstawie analizy kontrastu. Pozwala ona szybko i bardzo dokładnie ustawić ostrość, wskazując warstwę, gdzie interesujący użytkownika motyw jest najostrzejszy. O ile w klasycznym aparacie cyfrowym poszukiwanie największego kontrastu następuje w trakcie fotografowania i towarzyszy temu poruszanie soczewek, o tyle w Lytro analizowane są już wykonane zdjęcia. Użytkownik wskazuje kursorem (lub palcem na dotykowym ekranie cyfrówki Lytro) motyw, który ma być ostry. Oprogramowanie wyszukuje warstwę, na której wskazany motyw jest ostry, i ją pokazuje.

Lytro Light Field Camera nie wygląda jak większość „zwykłych" aparatów fotograficznych. Obudowa jest prostą bryłą – prostopadłościanem. Można odnieść wrażenie, że fotografowanie cyfrówką Lytro nie jest wygodne, ale ergonomię ocenimy dopiero, gdy trafi ona do redakcyjnych testów.

> Obiektyw aparatu Lytro jest nieco uproszczony w porównaniu do swoich odpowiedników w klasycznych aparatach fotograficznych. Nie musi mieć systemu przesuwania soczewek w celu ustawiania ostrości (odpada także silnik AF). Ostrość ustawiana jest przecież na wykonanym zdjęciu. Obiektyw jest ustawiony tylko na jedną, stałą odległość.

Świetny pomysł, słabe efekty

Metoda „łowienia" obrazu, jaką proponują konstruktorzy Lytro, mogłaby zrewolucjonizować rynek fotografii i nie jest powiedziane, że kiedyś tego nie dokona. Nowa technika fotografowania pozwala nie tylko ustawiać ostrość po wykonaniu zdjęcia, ale także tworzyć bez przymykania przysłony obrazy charakteryzujące się bardzo dużą głębią ostrości. Zmniejsza to ryzyko wykonania poruszonych zdjęć, bo przy pełnym jej otwarciu stosuje się krótszy czas ekspozycji.

Dlaczego zatem na sukces aparatów Lytro trzeba będzie jeszcze poczekać? Z prostej przyczyny – technologia jest niebywale „pikselożerna". Jednoczesne zapisywanie wielu obrazów bardzo ogranicza rozdzielczość zdjęć. Trudno się dziwić – zakładając, że aparat jednocześnie rejestruje na przykład 10 czy 20 warstw obrazu, rozdzielczość musi spaść dramatycznie. Zdjęcia z Lytro Light Field Camera mają jedynie około 1 megapiksela! Obrazy o wymiarach 1080 x 1080 nadają

NOWOŚĆ

ANDROID LIFE

TYLKO 24,90 zł

- **TEMAT NUMERU: smartfon jako nasz prywatny asystent od rana do wieczora**
- **Testy najnowszych smartfonów**
- **Android 4.0 Ice Cream Sandwich prześwietlony przez redakcję**
- **Zabezpiecz smartfona i swoje dane przed kradzieżą. Prezentujemy najlepsze rozwiązania**
- **Najlepsze aplikacje pokazane w praktyce**

Wysyłka GRATIS!

ZAMÓW TERAZ

WWW.PCWORLD.PL/ANDROIDLIFE

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

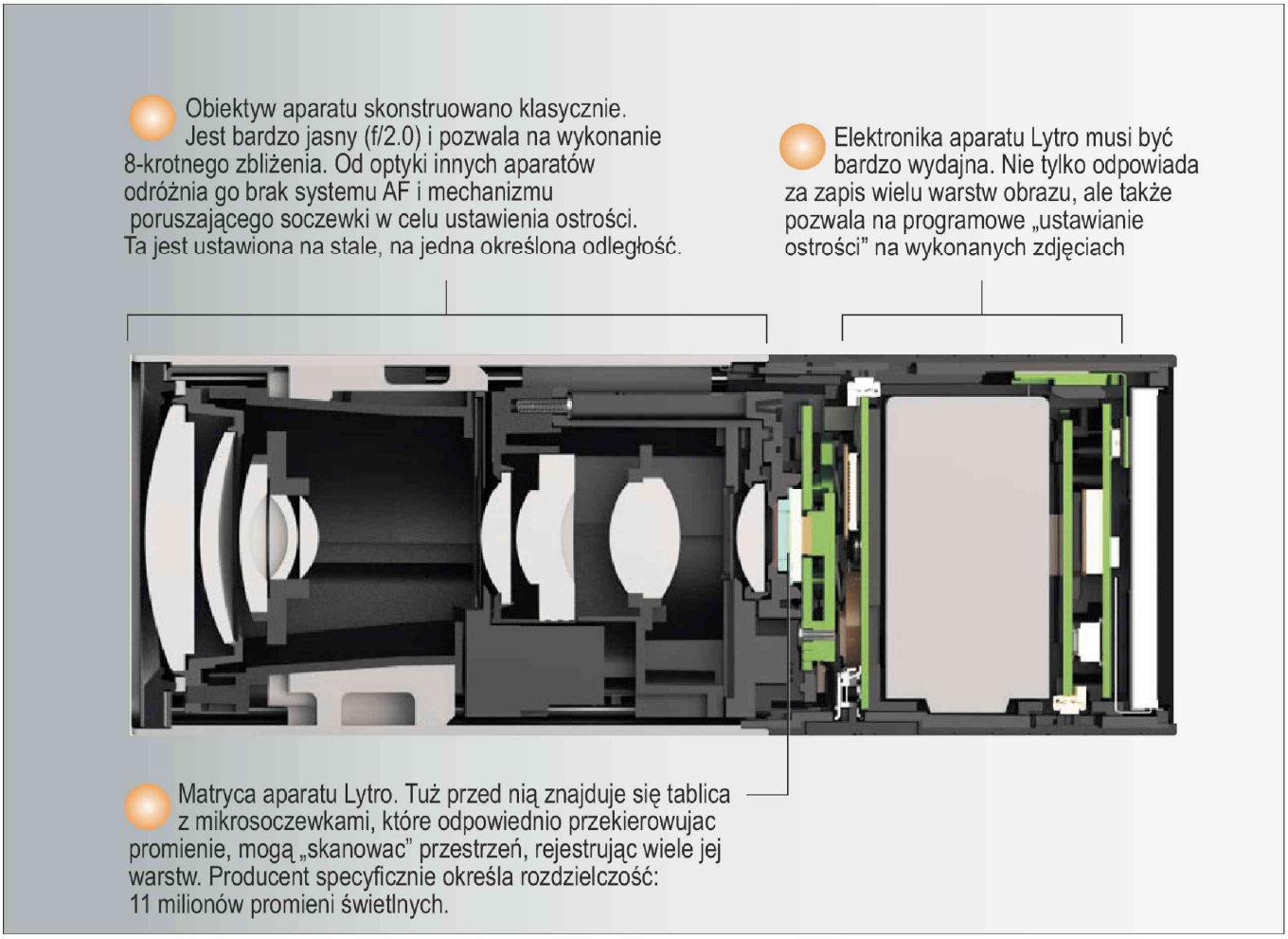

Przekrój aparatu Lytro Light Field.

się najwyżej do tego, by je umieścić w internecie lub oglądać na ekranie telewizora. Oczywiście wzrost rozdzielczości matryc będzie sprzyjał rozwijaniu tego systemu (Nokia zapowiedziała niedawno wprowadzenie w smartfonie matrycy 40 Mpix).

Podsumowanie

Tworzenie zdjęć pozwalających na zmianę płaszczyzny ostrości może być bardzo pociągające. W dobie rozpowszechnienia mediów w sieci fotografia może odegrać jeszcze większą rolę – zamieszczonymi w internecie zdjęciami będzie się można bawić, a nie tylko je oglądać. Obecnie strony internetowe są jedynym miejscem, gdzie ma sens publikacja zdjęć z aparatu Lytro. Ich rozdzielczość jest na tyle mizerna, że drukowanie czy jakakolwiek inna forma reprodukcji na papierze nie ma sensu. Gdyby Light Field Camera trafiła w końcu do testów, moglibyśmy sprawdzić, ile ostrych płaszczyzn aparat może zarejestrować. Od tego też w dużym stopniu zależy funkcjonalność urządzenia.

Bardzo dobrze, że są konstruktorzy poszukujący nowych rozwiązań. Oczywiście początki zazwyczaj są trudne. Jesteśmy ciekawi, czy nastąpi rozwinięcie tej technologii. Na razie Lytro Light Field Camera możemy uznać za zabawkę. Szkoda tylko, że jest droga – najtańszy model, z pamięcią 8 GB, kosztuje 399 dolarów.

Norbert Gajlewicz

Zdjęcie w stylu Lytro Camera

Sposób tworzenia obrazów z wielu ujęć nie jest nowością. Od dawna znana jest chociażby technika HDR, pozwalająca uzyskać oryginalne efekty dzięki wielokrotnej ekspozycji. Zrobienie zdjęcia z płytką głębią ostrości i zmiennością punktu ustawienia ostrości nie jest problemem nawet przy użyciu zwykłego, niedrogiego kompaktu. Co więcej, obrazy – w odróżnieniu od zdjęć z Lytro Camera – będą w dobrej rozdzielczości. Wystarczy ustawić aparat na statywie i wykonać 10–20 ujęć, za każdym razem ręcznie nieznacznie zmieniając ostrość. Po nałożeniu na siebie w programie graficznym wszystkich ujęć w postaci warstw można uzyskać obraz w stylu Lytro. Po ustawieniu tylko jednej warstwy jako widzialnej można niemal dowolnie „ustawiać" ostrość na komputerze. Wielu naszych czytelników z pewnością potrafi stworzyć własną aplikację, która umożliwiałaby łączenie i swoistą prezentację ujęć.

Może się też zdarzyć, że pomysł podchwycą także producenci klasycznych aparatów cyfrowych. Tylko zrealizują go inaczej – na przykład wykorzystując dużą wydajność matryc typu CMOS. Ponieważ są już modele kompaktów rejestrujących nawet 60 klatek na sekundę, nie będzie problemem opracowanie trybu rejestracji serii zdjęć różniących się nieznacznie odległością, na którą ustawiona jest ostrość. Dowodem, że to możliwe, niech będzie istniejące od lat rozwiązanie w aparatach Sony. Tryby zdjęć panoramicznych (Sweep Panorama) i HDR działają na zasadzie łączenia ze sobą wielu ujęć wykonanych w serii.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

TEMAT NUMERU

Niezbędnik podróżnika

Planowanie urlopu za pośrednictwem serwisu internetowego jest równie proste, co robienie zakupów online, nic więc dziwnego, że ta forma rezerwowania wyjazdów zyskuje zwolenników. Osoba planująca wakacyjny wyjazd ma do dyspozycji internetowe biura podróży i serwisy pośredniczące w rezerwacji wycieczek, portale umożliwiające rezerwację biletów, wyszukiwarki ofert hoteli lub wynajmu prywatnych apartamentów oraz sieciowe atlasy, pomocne w planowaniu trasy podróży. Zobacz, jak załatwić wszystkie formalności związane z letnim urlopem bez ruszania się z domu.

Dzięki serwisom pośredniczącym w rezerwacji wycieczek planowanie urlopu może przerodzić się w ekscytujące polowanie na okazje. Z jednego miejsca masz dostęp do ofert różnych biur podróży, w tym wyjazdów pogrupowanych według wspólnej tematyki, np. związanej z Euro 2012. W wyborze miejsca wypoczynku pomogą również opublikowane tam porady oraz informacje na temat najpopularniejszych kierunków. Internetowe biura podróży działają na polskim rynku od lat. Znany serwis wakacje.pl wystartował jeszcze w 1999 roku. Obecnie działa kilka dużych stron pośredniczących w rezerwacji ofert przez internet. Udostępniają one także możliwość złożenia zamówienia bezpośrednio w sieci lub w tradycyjnym punkcie sprzedaży.

Wyszukiwanie ofert

Ciekawe propozycje najlepiej wyszukiwać za pośrednictwem internetowych pośredników, mających dostęp do ofert wielu operatorów wycieczek jednocześnie.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

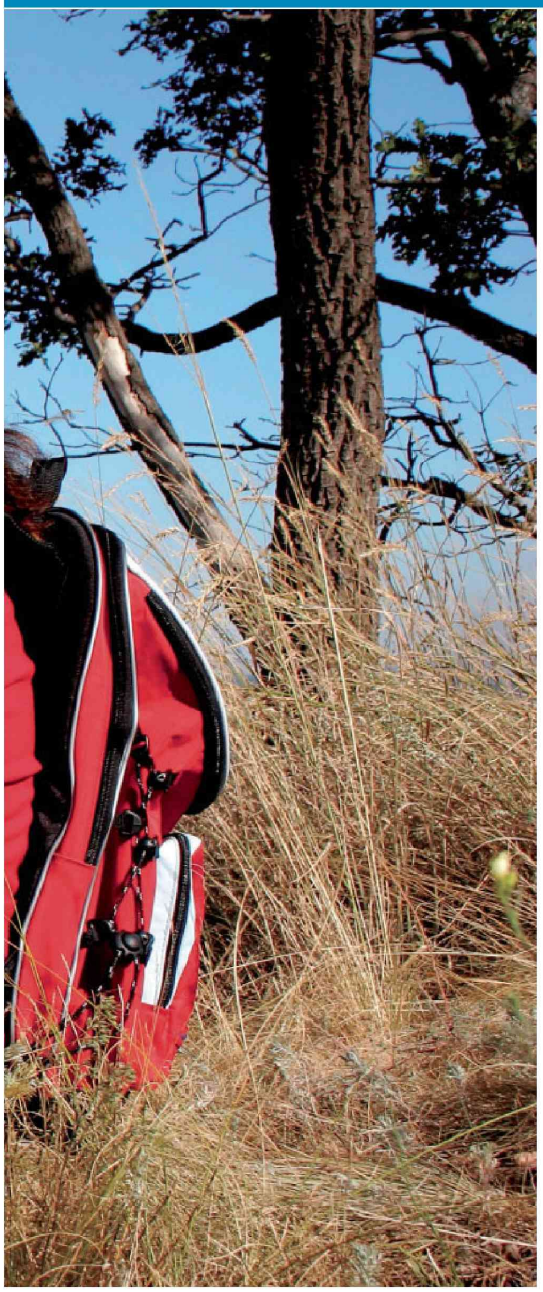

Ich przewagą jest także to, że są w stanie błyskawicznie reagować w razie jakichkolwiek nagłych zawirowań geopolitycznych lub katastrof naturalnych. Wówczas momentalnie wyławiają i proponują najbardziej atrakcyjne propozycje wyjazdów w inne dostępne miejsca.

Standardowo, internetowe serwisy turystyczne oferują możliwość przeglądania bieżących ofert, wraz z tradycyjnym podziałem na promocyjne wyjazdy last minute (przeceniane w ostatniej chwili) i first minute (rezerwowane z dużym wyprzedzeniem czasowym, stąd zniżka). Wchodząc na stronę, nie trzeba mieć jednak z góry przygotowanego pomysłu na wyjazd. Firmy obsługujące serwisy internetowe dwoją się i troją, aby zaproponować niezdecydowanemu klientowi nowe oferty. Stąd obecność działów ofert wyjazdów rodzinnych, na narty, w egzotyczne miejsca czy przygotowanych z myślą o rodzicach podróżujących z dziećmi.

Dostępna jest także szczegółowa wyszukiwarka. Można w niej określić termin wyjazdu, czas pobytu, kraj docelowy (a w wypadku tych bardziej popularnych także region), liczbę osób oraz istotną dla ceny wycieczki kwestię wyżywienia (począwszy od ofert bez wyżywienia, poprzez te ze śniadaniem, śniadaniem i obiadokolacją, a na all inclusive skończywszy).

Dodatkowe opcje obejmują możliwość sprecyzowania typu oferty (np. last minute), rodzaju transportu (np. samolot, autokar lub transport własny), kategorii hotelu (w zależności od liczby gwiazdek i oceny przyznawanej przez internautów) i udogodnień dostępnych na miejscu. Lista tych ostatnich jest długa i może obejmować basen, plażę dla hotelowych gości czy pole golfowe. Miłośnicy opalania mogą nawet zaznaczyć, że interesują ich jedynie hotele położone bezpośrednio przy plaży.

Wyszukane oferty można sortować według cen, opinii innych klientów, klasy hotelu lub terminu. Przy każdej z nich widnieje informacja, z jakiego biura podróży ona pochodzi – w ten sposób można zwrócić szczególną uwagę na propozycje ulubionych touroperatorów lub pominąć tych niechcianych.

Przeglądanie ofert

Każda oferta ma swoją podstronę, na której jest szczegółowo opisana. Standardowo podane są informacje na temat hotelu (położenie, klasa, nazwa), typu wyżywienia i rodzaju transportu. Najlepiej opisane oferty mają także obszerne galerie zdjęć hotelu. Można również od razu sprawdzić lokalizację budynku na mapie satelitarnej, aby przekonać się, czy faktycznie leży on np. przy samej plaży lub nie jest zbyt oddalony od miasta. Dostępne są też opinie innych internautów, którzy wcześniej wypoczywali w tym miejscu – najbardziej oblegane hotele mają często po kilkadziesiąt i więcej recenzji.

Jeśli biuro podróży udostępnia takie warianty, można porównywać koszty pobytu na tydzień, dwa tygodnie lub inny czas w zależności od pory roku, zmieniać liczbę osób do zakwaterowania lub sprawdzić koszt dostawki dla dzieci oraz modyfikować opcje wyżywienia. W wypadku wycieczek zagranicznych wyświetlana jest również informacja o godzinach odlotów (lub odjazdów) i miast, z których wyjeżdżają turnusy. Można nawet sprawdzić, czy wyjazdów do danego hotelu w przybliżonym terminie nie organizują konkurencyjne biura podróży. Dzięki zebranym w ten sposób informacjom uważny klient będzie w stanie znaleźć taki termin, w którym wyjazdy w dane miejsce są najtańsze, a nawet uniknie takich ofert, gdzie wyloty i przyloty odbywają się o niewygodnych godzinach, np. w środku nocy. Najciekawsze opcje można dodawać do przechowalni, aby móc potem jeszcze raz porównać je ze sobą.

Rezerwacja wyjazdu

Wybraną ofertę można zarezerwować za pośrednictwem strony internetowej lub konsultanta, dzwoniąc na podany numer infolinii. W przybliżeniu odbywa się to w ten sposób, że po potwierdzeniu wszystkich szczegółów rezerwacji (takich jak liczba osób, miejsce pobytu, termin itd.) oraz końcowej ceny, w systemie dokonywana jest wstępna rezerwacja. Pracownik biura obsługi klienta wysyła wówczas na podany przez ciebie adres poczty elektronicznej dokumenty rezerwacyjne: umowę i warunki uczestnictwa. Taką umowę należy podpisać i wysłać faksem na podany numer bądź zeskanować i odesłać jako załącznik na wskazany adres e-mail.

Dopiero po zaakceptowaniu tych dokumentów można przystąpić do dokonania płatności za zamówienie. Polskie serwisy akceptują płatności kartami kredytowymi oraz przelewy (w tym tzw. szybkie przelewy). Jeżeli jednak ktoś preferuje gotówkę,

Rezerwacja wycieczek online – wybrane serwisy

www.easygo.pl
www.esky.pl
www.holidaycheck.pl
www.lotniskalastminute.pl
www.oknonaswiat.pl
www.ostatniemiejsca.pl
www.qtravel.pl
www.travelplanet.pl
www.urlopy.pl
www.wakacje.pl

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Wyszukiwarki połączeń lotniczych, np. efly.pl, umożliwiają szybkie porównanie cen u różnych przewoźników na jednej trasie.

wspomnienia ciekawostką jest możliwość sprawdzenia, jakie samoloty obsługują daną trasę, co dla wielu zapalonych miłośników lotnictwa może mieć niebagatelne znaczenie. Za bilet można zwykle zapłacić od razu na stronie pośrednika kartą kredytową lub przelewem, a w wypadku niektórych serwisów, także osobiście w punkcie obsługi klienta. Po zakupie biletu zostanie on przesłany na podany adres e-mail, jako dokument elektroniczny do samodzielnego wydrukowania. Możliwość przejścia procedury odprawy online też staje się normą. Wystarczy, mając gotowy bilet, wejść przed wylotem (najpóźniej kilka godzin przed startem) na stronę internetową przewoźnika i w formularzu odprawy podać swoje dane. Po przejściu tej procedury drogą e-mailową przesyłana jest karta pokładowa w postaci dokumentu elektronicznego, którą należy wydrukować i zabrać ze sobą, wraz z wydrukowanym wcześniej biletem oraz dokumentami osobistymi, takimi jak paszport lub dowód osobisty. Warto pamiętać o usłudze samodzielnego drukowania kart pokładowych, ponieważ zdarza się, że niektóre linie lotnicze pobierają dodatkową opłatę od pasażerów, którzy zamiast w sieci chcą się odprawić na lotnisku.

Dużą zaletą wyszukiwarek połączeń lotniczych jest łatwość, z jaką da się dzięki nim znaleźć promocyjne ceny biletów – szczególnie tych na przeloty w odległych terminach, bez konieczności samodzielnego odwiedzania kolejnych stron internetowych przewoźników. Łatwiej także jest ocenić końcowy koszt przelotu, który jest wyświetlany już na etapie wyszukiwania, podczas gdy w serwisach przewoźników trzeba często przejść kilka etapów dokonywania rezerwacji konkretnego lotu, aby poznać faktyczną cenę biletu z zawartymi już wszystkimi dodatkowymi opłatami.

Bilety kolejowe

Kupując w Polsce bilety kolejowe na połączenia krajowe, jest się „skazanym" na usługi PKP i Przewozów Regionalnych. Na szczęście także i te firmy udostępniają systemy wyszukiwania i rezerwacji biletów online. Pierwszy, prowadzony przez PKP Intercity, działa pod nazwą e-IC (**bilet.intercity.pl/irez**). Obejmuje połączenia obsługiwane przez pociągi Express InterCity, część pociągów TLK, a także miejsca w wagonach sypialnych i kuszetkach w nocnych pociągach TLK.

Drugi system rezerwacji biletów obsługiwany jest przez Przewozy Regionalne i można z niego skorzystać na stronie **www.i-pr.pl**. Za jego pośrednictwem istnieje możliwość zamówienia biletów jednorazowych i okresowych na pociągi REGIO, interREGIO i REGIOekspres.

Oprócz oddzielnych systemów rezerwacji biletów na pociągi PKP InterCity i Przewozów Regionalnych, w internecie funkcjonuje również uniwersalna wyszukiwarka połączeń kolejowych PKP, dostępna pod adresem **www.rozklad-pkp.pl**. Istnieje tu możliwość wyszukania wszystkich pociągów, niezależnie od przewoźnika. Wyszukiwarka umożliwia też zaplanowanie podróży przez stacje pośrednie, a także wyszukanie połączenia powrotnego.

Aby zarezerwować bilet u zagranicznego przewoźnika na podróż poza Polską można odwiedzić serwis Rail Europe (**www.raileurope.com**), który pozwoli kupić bilet kolejowy na podróż w jednym z kilkudziesięciu europejskich krajów. Dostępne są również bilety na połączenia międzynarodowe. Serwis umożliwia także wykupienie biletów turystycznych oferowanych przez różnych narodowych przewoźników, które pozwalają na nieskrępowane korzystanie z wyznaczonych połączeń kolejowych lub dają prawo do dodatkowych zniżek. W serwisie zaskakują obszerne opisy połączeń i pociągów. Dla najbardziej uczęszczanych tras zawarto zdjęcia przedziałów różnych klas, wagonów jadalnych, a także informacje o dodatkowych usługach, takich jak ceny posiłków. Dostępne są nawet filmy wideo prezentujące wagony na żywo. Rail Europe obsługuje płatności kartami kredytowymi. Zakupione bilety dostarczane są – w zależności od wybranego przewoźnika

Sprzedaż biletów online – wybrane serwisy

www.aero.pl
www.airtickets.pl
www.biletylotnicze.com.pl
bilet.intercity.pl/irez
www.e-podroznik.pl
www.esky.pl
www.i-pr.pl
www.lataj.pl
polskibus.com
www.tanie-loty.com.pl

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Palcem po e-mapie

Trudno wyobrazić sobie wakacyjną podróż lub weekendowy wypad za miasto bez wcześniejszego sprawdzenia trasy w internetowym serwisie z mapami. Dla wielu internautów numerem jeden pozostają Mapy Google'a. Posiadaczom telefonów komórkowych serwis ten może już w pełni zastąpić nawigację satelitarną, a w niektórych miastach na świecie można za pomocą Map sprawdzić trasę kursowania autobusów.

Największym konkurentem Google'a pozostaje należąca do Microsoftu wyszukiwarka Bing, a wraz z nią serwis Bing Maps (**www.bing.com/maps**). Witryna nie jest jeszcze dostępna w polskiej wersji językowej, ale i tak warto przyjrzeć się jej bliżej, ponieważ pod względem niektórych funkcji znacznie przewyższa usługę Google'a. Mamy tutaj do dyspozycji widok mapy i zdjęcia satelitarne. Jest także odpowiednik google'owego Street View, nazwany Streeside.

Polski serwis Targeo (**www.targeo.pl**) jest nastawiony głównie na kierowców – brak tutaj trybu ze zdjęciami satelitarnymi, zamiast tego masz do dyspozycji mapę drogową Polski, z uwzględnieniem tras będących jeszcze w budowie. Targeo udostępnia także mapy zagraniczne krajów europejskich. Można wyznaczać trasę przejazdu między dwoma punktami, podając dokładny adres (łącznie z nazwą ulicy i numerem domu).

Należący do portalu Onet serwis Zumi (**www.zumi.pl**) reklamowany jest przede wszystkim jako lokalizator internetowy, czyli serwis z informacjami o lokalnych firmach i usługach. Jednak za jego pomocą można także wyznaczyć trasę podróży po Polsce (nie obsługuje zagranicy). Mapa (dostępne tryby: mapy, satelitarny oraz hybrydowy) wyświetla punkty, w których są utrudnienia w ruchu, czarne punkty oraz lokalizacje fotoradarów.

Docelu.pl mile zaskakuje możliwością przeglądania map nie tylko Polski, ale również innych krajów europejskich. Dostępny jest jednak tylko widok mapy, bez widoku satelitarnego. Wytyczając trasę, można dodać punkty pośrednie, a także wybrać rodzaje dróg – **www.docelu.pl** rozróżnia autostrady, drogi ekspresowe, wojewódzkie, krajowe i lokalne. Gotowa trasa prezentowana jest w dwóch wariantach: najkrótszym i najszybszym.

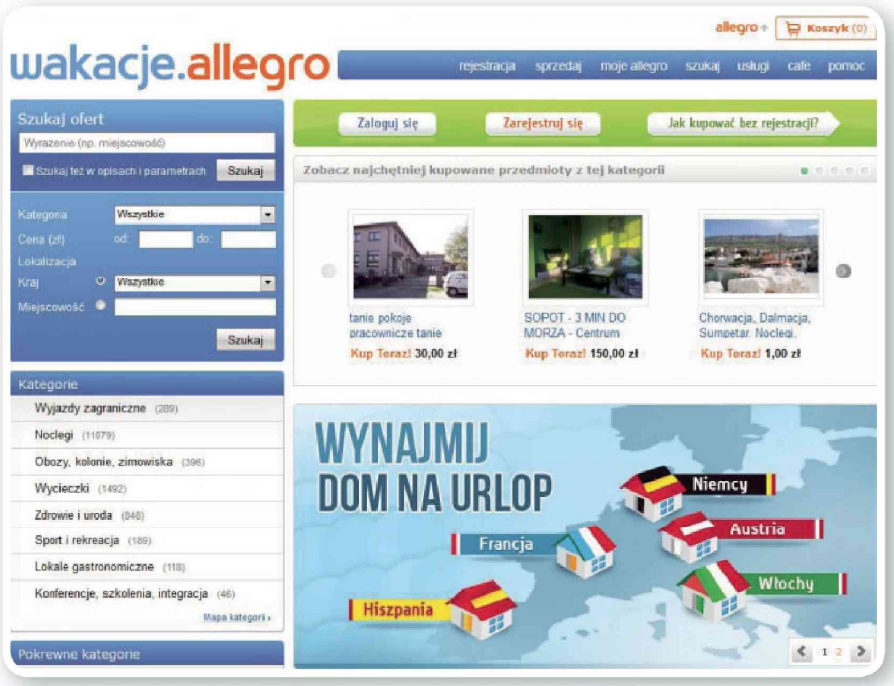

Oferty biur turystycznych dostępne są także w serwisie aukcyjnym Allegro (**wakacje.allegro.pl**). Można tam odnaleźć zmodyfikowaną wyszukiwarkę ofert: poza wyjazdami zorganizowanymi jest tutaj także baza ofert noclegowych i lokali gastronomicznych.

może zapłacić za wyjazd w jednym z tradycyjnych punktów obsługi klienta, zlokalizowanych w różnych miastach na terenie całego kraju. Takie punkty prowadzą największe polskie firmy internetowe w branży, takie jak wakacje.pl czy travelplanet.pl.

Po zaksięgowaniu płatności otrzymasz od serwisu internetowego potwierdzenie rezerwacji. Już w dniu wylotu, będąc na lotnisku, można wymienić je w punkcie prowadzonym przez touroperatora organizującego daną wycieczkę na komplet dokumentów niezbędnych do wejścia na pokład samolotu i zameldowania w hotelu.

Warto dodać, że gdy rezerwuje się wyjazd last minute z dnia na dzień, najlepiej spisać ze strony internetowej numer wybranej oferty i załatwić wszystkie formalności osobiście we wspomnianym już zwykłym biurze obsługi klienta, aby skrócić ten proces do minimum.

Bilet online

Planując podróż na własną rękę, a nie z biurem podróży, warto dobrze zapoznać się z ofertą przewoźników. W internecie funkcjonują przede wszystkim serwisy pośredniczące w rezerwacjach biletów lotniczych, ale nie znaczy to, że za pośrednictwem sieci nie da się także kupić biletów na pociąg lub autobus. Coraz więcej osób przekonuje się, że takie rozwiązanie jest nie tylko wygodne, lecz także pozwala na skorzystanie z promocji, których próżno szukać w tradycyjnych punktach sprzedaży. O tym, że internauci nie podchodzą już do kupowania biletów przez internet z nieufnością, świadczy chociażby fakt debiutu przewoźnika autobusowego PolskiBus.com, który – wzorem tanich linii lotniczych – prowadzi sprzedaż właśnie za pośrednictwem sieci. Jeszcze kilka lat temu byłoby to, w przypadku tego typu usługi, nie do pomyślenia.

Najłatwiej jest wyszukać i zarezerwować w internecie bilety lotnicze. W sieci funkcjonuje niezliczona ilość serwisów będących lotniczymi odpowiednikami porównywarek cen. Za ich pomocą użytkownik może znaleźć połączenia lotnicze na wybranej trasie i wybrać te najtańsze lub obsługiwane przez ulubioną linię lotniczą (w niektórych serwisach można zaznaczyć preferowaną linię lotniczą już na etapie wyszukiwania ofert).

Możliwości wyboru obejmują wyszukanie lotu w jedną lub dwie strony, połączenia bezpośredniego lub z przesiadkami, a także wybór klasy (ekonomiczna lub biznesowa) oraz ustalenie liczby pasażerów (w tym dzieci). Podane ceny obejmują już koszty biletów, podatki oraz opłatę transakcyjną, która trafia do pośrednika wystawiającego bilet. Wartą

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

– tradycyjną pocztą na podany adres, przesyłane na adres poczty elektronicznej jako dokument do wydrukowania w domu lub też w postaci numeru, który trzeba wpisać do automatu na dworcu kolejowym wydającego wydrukowane bilety.

Bilety autobusowe

Największe wyzwanie stanowi wyszukanie i kupienie przez internet biletu na dalekobieżne połączenie autobusowe. Rozdrobnienie lokalnych PKS-ów nie sprzyja istnieniu jednego, ogólnopolskiego serwisu internetowego. W miarę kompletny rozkład jazdy ogólnopolskich przewoźników autobusowych (także tych międzynarodowych) znajdziesz na stronie **www.e-podroznik.pl**, ale możliwość zakupu biletu przez internet jest dostępna tylko w przypadku usług wybranych firm. Jedynym przewoźnikiem, który postawił przede wszystkim na sprzedaż biletów przez internet, jest wspomniany wcześniej **www.polskibus.com**. Serwis oferuje wyszukiwarkę i możliwość zakupienia biletu online – obsługiwane formy płatności to karty kredytowe i przelew. Pasażerowie otrzymują bilet elektroniczny na wskazany adres e-mail, który następnie trzeba wydrukować i okazać kierowcy.

Serwisy pośredniczące w wyszukiwaniu i rezerwowaniu biletów na usługi transportowe online oferują często dodatkowe usługi dla podróżujących. Najczęściej jest to możliwość wykupienia ubezpieczenia na czas podróży. Rezerwując lot do odległego miejsca, warto niekiedy także od razu zarezerwować samochód w wypożyczalni zlokalizowanej na tym samym lotnisku. Najwięksi pośrednicy łączą to dodatkowo z bazą miejsc noclegowych w hotelach. Standardem jest również opcja rezerwowania wyjazdów grupowych dla firm.

Rezerwacja noclegów online – wybrane serwisy

www.4hotele.pl
www.airbnb.com
www.booking.com
www.camping.info
www.couchsurfing.org
www.hotele.pl
www.hrs.com
www.interhome.pl
www.rezerwuje.pl
www.tripadvisor.com

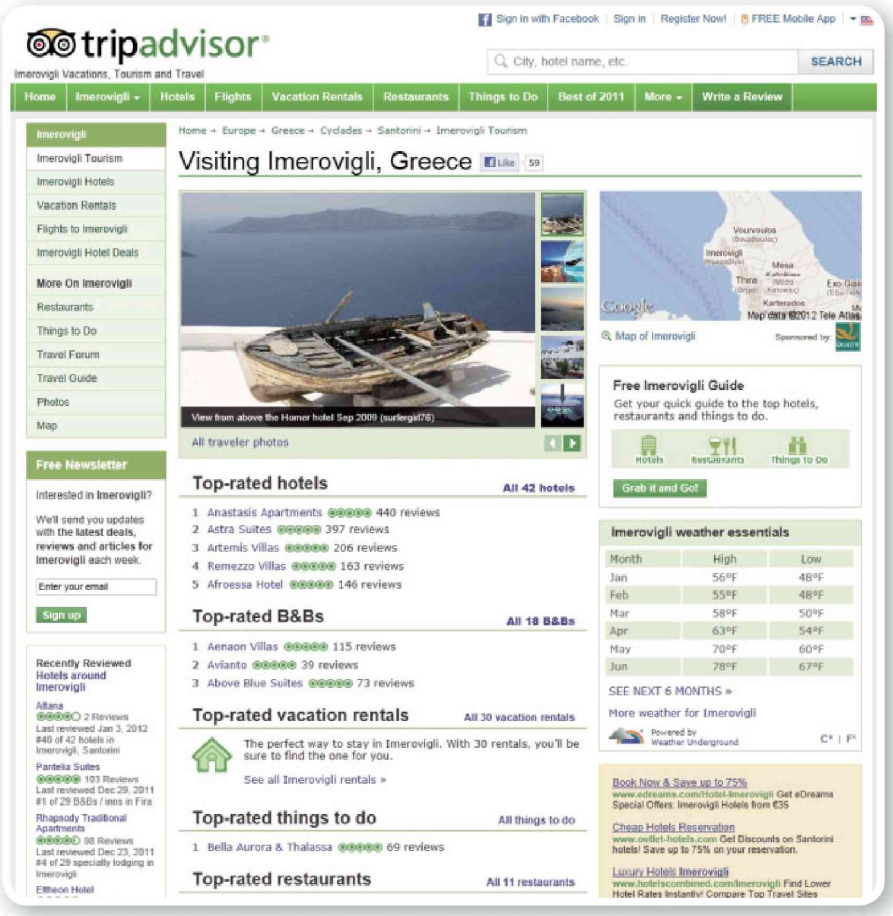

TripAdvisor.com to popularny serwis z opiniami internautów na temat hoteli i pensjonatów z całego świata, a także innych punktów, z których korzystają podróżni, takich jak muzea czy restauracje.

Znajdź hotel w sieci

Jeżeli planujesz wyjazd i szukasz ciekawego noclegu w dobrej cenie, skorzystaj z pomocy wyspecjalizowanych serwisów internetowych. Znajdziesz wśród nich zarówno wyszukiwarki ofert hoteli, jak i serwisy z opiniami innych podróżnych oraz witryny nastawione na obsługę rezerwacji miejsc na kempingach lub wynajmu prywatnych apartamentów.

Dzięki rozwijającemu się rynkowi rezerwacji noclegów online można trafić na promocyjne oferty najlepszych hoteli w atrakcyjnych lokalizacjach, niedostępne w tradycyjnej sprzedaży. Nie jest się przy tym skazanym tylko na najbardziej znane sieci hotelarskie, ponieważ serwisy z opiniami podróżnych umożliwiają sprawdzenie jakości i ewentualne zarezerwowanie pokoju, także w mniejszych hotelach i pensjonatach. Rezerwacje za pośrednictwem internetu sprawdzą się również w przypadku kempingów, szczególnie tych położonych w zagranicznych kurortach, gdzie bez uprzedniej wpłaty trudno marzyć o znalezieniu wolnego miejsca na rozstawienie się z samochodem kempingowym w środku sezonu urlopowego.

Wyszukiwarki kempingów

Oddzielną kategorię serwisów pośredniczących w rezerwacjach noclegów stanowią witryny zawierające bazy informacji na temat kempingów. Wyspecjalizowane serwisy, takie jak **e-camping.net** czy **camping.info**, zawierają informacje o dziesiątkach tysięcy pól namiotowych (chociaż taka nazwa może być myląca, bo w praktyce ich główni goście to właściciele samochodów turystycznych) z całej Europy, i nie tylko. Podobnie jak w wypadku hoteli, można wyszukiwać kempingi według lokalizacji, opinii bądź warunków (np. możliwość wprowadzania zwierząt, obecność pralni lub sklepu spożywczego na miejscu, dostępność łącza internetowego). Wyjątkowa dla tego typu miejsc jest opcja wyszukiwania kempingów całorocznych.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Serwisy z opiniami podróżnych

Opinie internautów zamieszczane na temat hoteli, pól namiotowych lub pensjonatów znaleźć można w zasadzie w każdej większej porównywarce ofert. Mimo to z powodzeniem funkcjonują witryny, które służą przede wszystkim jako baza recenzji. Największym serwisem jest TripAdvisor (**www.tripadvisor.com**). Obsługuje nie tylko hotele, ale także restauracje, wynajem domów, muzea czy lokalne biura podróży, oferujące np. wynajem rowerów. Wyszukiwanie w serwisie odbywa się poprzez wybranie lokalizacji, przedziału cenowego, klasy hotelu i oferowanych przez niego udogodnień. Najpopularniejsze hotele mają tysiące recenzji, dlatego możliwe jest sortowanie wyników z miejscami noclegowymi według średniej oceny. TripAdvisor nie pośredniczy bezpośrednio w dokonaniu rezerwacji, zamiast tego odsyła internautów chcących zapłacić za nocleg do wyszukiwarek hoteli. Jest to kolejne udogodnienie, ponieważ można dzięki temu upolować okazję w postaci ekskluzywnej oferty, dostępnej tylko u jednego z dużych pośredników.

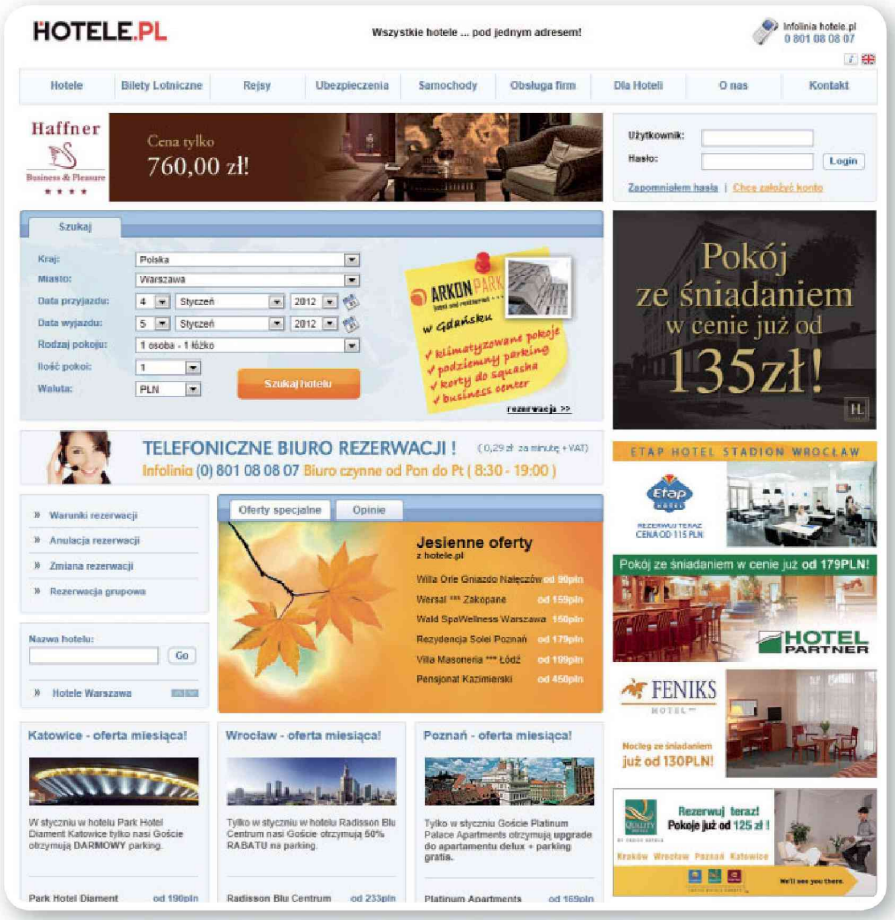

Zaletą polskich wyszukiwarek ofert hoteli, takich jak hotele.pl, jest dostęp do obszernej bazy noclegów z naszego kraju oraz obsługa innych form płatności niż karta kredytowa lub PayPal, co może mieć znaczenie dla wielu rodzimych użytkowników.

Wynajem mieszkań i pokoi

W ostatnich latach modne stało się wynajmowanie mieszkań lub pokoi zamiast rezerwowania miejsc w hotelach. Mowa o krótkich wizytach, trwających nie dłużej niż kilka lub kilkanaście dni. Wynajmując taki nocleg można lepiej poznać lokalną kulturę, trafić na bardziej dogodną lokalizację (w przeciwieństwie do mieszkań pod wynajem, dużo tanich hoteli zlokalizowanych jest na obrzeżach miast przy autostradach lub lotniskach, co utrudnia zwiedzanie okolicy), a dodatkowo zaoszczędzić, ponieważ takie oferty bywają konkurencyjne cenowo. Serwisem, któremu przypisuje się największy sukces w dziedzinie pośrednictwa krótkoterminowego wynajmu mieszkań, jest amerykański Airbnb (**www.airbnb.com**). Obecnie na jego stronie znaleźć można dziesiątki tysięcy ofert wynajmu domów, mieszkań lub pokoi z blisko dwustu krajów na całym świecie.

W przeciwieństwie do tradycyjnych ofert wynajmu, apartamenty udostępniane za pośrednictwem Airbnb to często pereł-ki. Zamiast po raz kolejny meldować się w identycznym pokoju hotelowym, warto skusić się na stylowe mieszkanie na poddaszu z tarasem, w podobnej, co hotel, cenie.

O powodzeniu pomysłu na Airbnb przesądziła także dobrze rozwiązana kwestia bezpieczeństwa. Przy dokonywaniu rezerwacji wymagana jest płatność z góry. Pieniądze nie trafiają jednak od razu do gospodarza, a są przetrzymywane przez Airbnb. Serwis przelewa zapłatę do właściciela mieszkania dopiero po pewnym czasie, gdy podróżni nie zgłosili żadnych problemów.

Airbnb bierze na siebie nawet obsługę kaucji (o ich wprowadzeniu decyduje osoba publikująca ofertę wynajmu). Zamiast wręczać pieniądze właścicielowi mieszkania, wystarczy zaakceptować blokadę na karcie kredytowej nałożoną przez Airbnb. Blokada jest aktywowana na 24 godziny przed zameldowaniem i trwa jeszcze przez dwie doby po wymeldowaniu z mieszkania, o ile nie zgłoszono żadnych problemów. To daje podróżującym pewność, że na miejscu nigdy nie okaże się, że potrzebne są dodatkowe opłaty. O wiarygodności ofert decyduje także system komentarzy i ocen wystawianych przez użytkowników.

Poza Airbnb w internecie działają od dawna wyspecjalizowane serwisy pośredniczące w wynajmie domów lub mieszkań, takie jak Interhome (**www.interhome.pl**). W przeciwieństwie do bardziej wszechstronnego Airbnb, ich oferta jest jednak nastawiona głównie na klientów sezonowych, szukających atrakcyjnych noclegów w górskich lub nadmorskich kurortach.

Niekomercyjnym odpowiednikiem Airbnb jest natomiast niezwykle popularny serwis CouchSurfing (**www.couchsurfing.org**). Za jego pośrednictwem każdy może zaoferować bezpłatne zakwaterowanie w swoim mieszkaniu lub pokoju. Dla milionów użytkowników serwisu z ponad 200 krajów jest to nie tylko sposób na tanie podróżowanie, ale też pomysł na poznawanie nowych ludzi i miejsc.

Michał Stępień

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Bezpieczne wakacje z komputerem

Większość z nas nie wyobraża sobie funkcjonowania w codziennym życiu bez smartfonu lub notebooka. Zabieramy je ze sobą nie tylko do pracy czy w podróż służbową – towarzyszą nam także w czasie weekendowych i wakacyjnych wyjazdów. Czy jednak za każdym razem podróżowanie z komputerem jest dla niego bezpieczne? Czy wiesz, w jaki sposób zabezpieczyć swoje dane na wypadek kradzieży bądź zagubienia go? Jak przygotować siebie i swój sprzęt do wakacyjnych wyjazdów? Odpowiedzi znajdziesz w poniższym artykule.

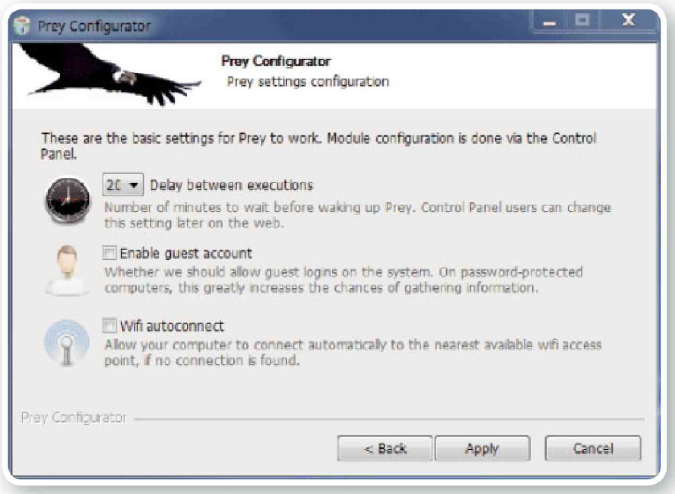

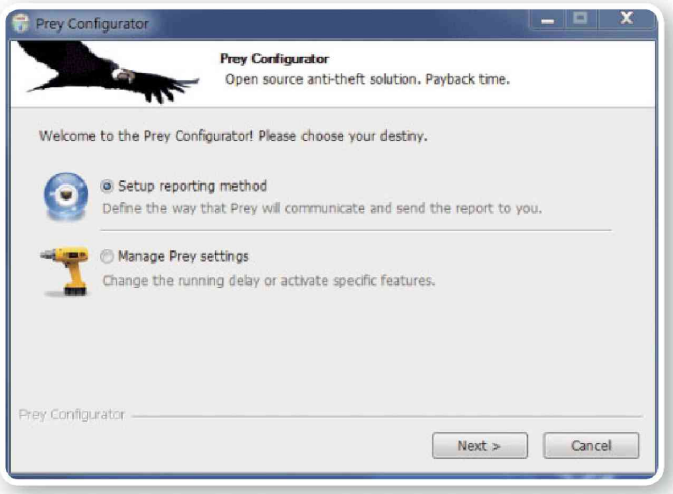

Opcje konfiguracji oprogramowania antykradzieżowego Prey.

Aby nie narażać się na straty spowodowane kradzieżą sprzętu, używanego przecież na co dzień w pracy, dla rozrywki bądź w celach komunikacyjnych, planując urlop, przypomnij sobie podstawowe zasady bezpieczeństwa. Wybierz hotel, w którym pokoje są wyposażone w sejfy lub chociażby można je wynająć w recepcji. Wychodząc na plażę czy do innych miejsc, w których z pewnością nie będziesz używać telefonu, palmtopa, komputera czy aparatu fotograficznego, warto takie urządzenia zostawić właśnie w sejfie.

Jeżeli nie zamierzasz zabierać ze sobą na wakacje jakiegoś cennego sprzętu, a jednocześnie obawiasz się o jego bezpieczeństwo w domu, możesz skorzystać ze skrytki lub sejfu bankowego. Nie wszystkie banki w Polsce świadczą taką usługę ze względu na dość małe zainteresowanie klientów, w dodatku jeśli ją oferują, to tylko w niektórych oddziałach. Mimo że takie zabezpieczenie może się okazać kosztowne, a znalezienie odpowiedniego oddziału banku wymaga trochę zachodu, skorzystaj z takiego rozwiązania, jeżeli naprawdę obawiasz się o kosztowny sprzęt.

W czasie podróży, np. na lotnisku czy w pociągu, nie obnoś się ze sprzętem i nie kuś złodzieja laptopem wystającym z plecaka czy aparatem fotograficznym ulokowanym na półce w przedziale pociągu. Pod żadnym pozorem i w żadnej sytuacji nie zostawiaj torby ze sprzętem bez opieki. Torbę z aparatem zawsze warto trzymać z przodu – pamiętaj, że złodzieje, szczególnie w krajach południowych, są niezwykle szybcy i sprawni. Wystarczy kilka sekund, by pasek, na którym wisi aparat bądź kamera, został odcięty i by pozbawiono cię drogiego sprzętu i utrwalonych wspomnień z wakacji. Spacerując nocą z drogim aparatem bądź telefonem, lepiej trzymać się dobrze oświetlonych, popularnych ulic, unikać ciemnych, samotnych miejsc. W sytuacji kryzysowej lepiej oddać napastnikowi, czego żąda, i skoncentrować się na zapamiętaniu jego wyglądu lub znaków szczególnych niż wdawać się w potyczki czy szarpaninę, co może być szczególnie niebezpieczne, jeżeli złodziej posługuje się bronią.

Postępowanie w razie zalania sprzętu

W pokojach hotelowych, a jeszcze częściej w schronisku czy na biwaku nie ma komfortowych warunków do pracy czy zabawy z komputerem. Najczęściej korzysta się z hotelowego lub biwakowego stolika, a o zalanie rozmaitymi cieczami w warunkach urlopowych nie jest trudno. Czy można coś zrobić, gdy już szkoda zostanie wyrządzona?

Przede wszystkim nie należy panikować – gorzej już być nie może, trzeba się skupić na minimalizowaniu strat. Jak najszybciej odchyl ekran maksymalnie do tyłu, a komputer odwróć „do góry nogami". Jeżeli się pospieszysz, może płyn nie dotrze do płyty głównej. Następnie odłącz zasilanie i wyjmij baterię. Teraz pozostaje tylko czekać – najlepiej zostawić notebook w takiej pozycji co najmniej dobę. Jeżeli nie musisz, lepiej nie włączaj go do sieci. Najlepiej po powrocie z wakacji powierzyć sprzęt profesjonalnemu serwisowi, który zajmie się dokładnym wysuszeniem i wyczyszczeniem go.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

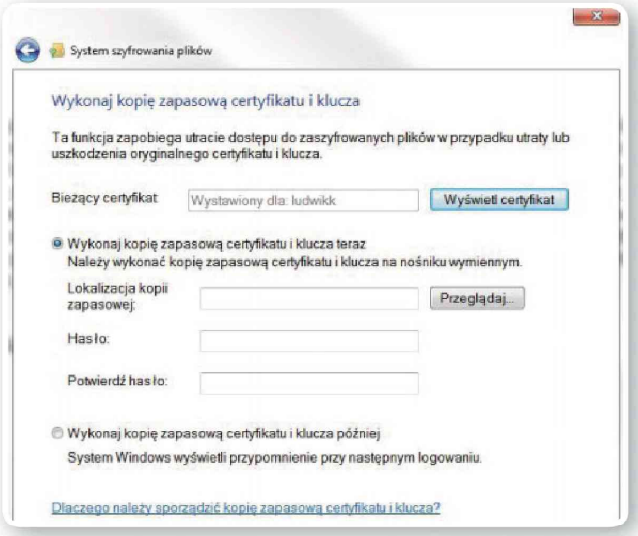

Niektóre wersje Windows oferują opcje szyfrowania plików.

Czy warto wykupić ubezpieczenie

Wielu posiadaczy urządzeń mobilnych zastanawia się nad kupnem polisy ubezpieczeniowej np. na wypadek kradzieży bądź nieumyślnego zdewastowania. Tylko w Wielkiej Brytanii odsetek nowych właścicieli iPhone'ów i Blackberry, którzy ubezpieczyli swój sprzęt, wzrósł z 3% w roku 2006 do 32 % w 2011 roku.

O ile dosyć trudno jest znaleźć firmę ubezpieczeniową, która wystawi polisę na smartfon bądź komputer, o tyle niemal każda sieć handlująca elektroniką proponuje tego rodzaju usługę w pakiecie dodatkowym, oferowanym przy sprzedaży nowych urządzeń. Zazwyczaj chodzi o wykupienie dodatkowej bądź wydłużonej gwarancji na dany sprzęt wraz z ochroną ubezpieczeniową.

Często jednak klient, słysząc słowo „ubezpieczenie", ma wrażenie, że jego nowy ukochany sprzęt jest chroniony niemal jak prezydent Obama w czasie wizyty zagranicznej i nic złego nie może mu się stać. A jeżeli już coś się stanie, wówczas sprzedawca wypłaci odszkodowanie, przekaże nowy egzemplarz bądź zaoferuje bezpłatną naprawę. Rzeczywistość nie jest jednak aż tak różowa, o czym świadczą przypadki klientów, którzy zanadto zawierzyli sprzedawcom i wykupili przedłużoną gwarancję wraz z ubezpieczeniem. Często okazuje się, że lista sytuacji wykluczających roszczenia klienta wobec firmy ubezpieczeniowej bądź serwisowej jest dłuższa niż sam zakres ubezpieczenia. Może się np. okazać, że komputer był ubezpieczony przed zalaniem, ale tylko wodą deszczową w budynku murowanym, a w namiocie już nie. Może też być chroniony przed zalaniem jedynie wodą, a sokiem, colą lub innymi płynami absolutnie nie. Dlatego zanim zdecydujesz się na zapłacenie za tego rodzaju dodatkową usługę, poświęć chwilę na dokładne przestudiowanie ogólnych warunków ubezpieczenia. Zwróć uwagę zwłaszcza na punkty dotyczące zakresu ochrony i na te, które wskazują na wszelkiego rodzaju jej wyłączenia.

Kradzież laptopa – co robić

Jak wynika z danych policji, na świecie co 12 sekund ginie jeden laptop, z czego większość – poza miejscem zamieszkania właściciela. Co ważne, uwzględniając średnią strat spowodowanych kradzieżami, okazuje się, że na wartość laptopa w 80% stanowi wartość zawartych w nim danych, a jedynie ok. 20% – samego urządzenia. Wniosek może być zatem tylko jeden – w pierwszej kolejności należy zadbać o bezpieczeństwo danych. O wiele łatwiej pogodzisz się z kradzieżą czy zgubieniem komputera, mając możliwość odzyskania danych bez zbędnego wysiłku i stresu.

Wyobraź sobie typową wakacyjną sytuację: budzisz się w piękny słoneczny poranek w typowym nadmorskim kurorcie i po dojściu do siebie stwierdzasz w panice, że twój nowy laptop pozostał na stole w kawiarni przy głównym deptaku. Co wtedy?

Można udać się na miejsce, gdzie przypuszczalnie został sprzęt, i dokonać oględzin. Jeżeli masz szczęście, to uprzejmy barman przechował zgubę w szufladzie. Bardziej jednak prawdopodobne, że nikt niczego nie widział, niczego nie słyszał, wszyscy pracownicy łącznie z właścicielem widzą cię pierwszy raz w życiu. Jeżeli w lokalu nie ma monitoringu, pierwsza runda jest przegrana. Należy pogodzić się z utratą komputera i przejść do rundy drugiej, czyli minimalizowania strat. W tej sytuacji nie zaszkodzi zawiadomić odpowiednie organy śledcze, czyli miejscową policję. Zadbaj o to, by policja udostępniła ci na piśmie raport bądź protokół zgłoszenia kradzieży lub inny urzędowy dokument poświadczający przyjęcie zawiadomienia o przestępstwie. Jest to istotne, jeżeli twój sprzęt był ubezpieczony, a jednym z warunków wypłaty odszkodowania jest pisemny raport bądź protokół policyjny.

Należy jak najszybciej postarać się o jakikolwiek dostęp do komputera z internetem. Jeżeli jesteś ze znajomymi, poproś kogoś o udostępnienie ci komputera, skorzystaj z płatnego dostępu w hotelu bądź kawiarni internetowej (w okresie wakacyjnym tego rodzaju miejsca jeszcze funkcjonują, zarówno w polskich, jak i zagranicznych kurortach). Zaloguj się do wszystkich swoich kont pocztowych, bankowych, blogowych, facebookowych, serwerów

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Skimming, czyli kopiowanie informacji z paska magnetycznego karty płatniczej – zwykle za pomocą specjalnych skanerów (zdj. 1, 2) – to zmora użytkowników bankomatów. Bez względu na to, czy wypłacasz gotówkę za granicą czy w bankomacie w pobliżu twojego mieszkania, zawsze staraj się zwracać uwagę na ewentualne odstające elementy i nakładki na bankomacie, np. zamontowaną przez złodziei klawiaturę (zdj. 3, 4). Na bankomacie mogła też zostać założona kamera – warto to sprawdzić przed włożeniem karty do czytnika (zdj. 5). Nawet gdy upewnisz się, że tak nie jest, wpisując PIN karty, zawsze zasłaniaj klawiaturę ręką (zdj. 6).

FTP i innych tego rodzaju miejsc i wszędzie tam zmień hasła. Kto był na tyle nieroztropny, że pozwolił swojej przeglądarce internetowej na zapisanie hasła do poczty bądź serwisu transakcyjnego, musi zacząć właśnie od tych kont. Dokonaj tych zmian, nawet jeżeli twój skradziony komputer był chroniony hasłem. Ale uwaga – korzystanie z publicznych, nieznanych komputerów także niesie zagrożenie. Dlatego trzeba to robić rozważnie i tylko w ostateczności, gdy nie ma innego wyboru.

Pamiętaj także o serwisach aukcyjnych (eBay, Allegro) oraz sklepach internetowych, w których masz konta. Może się okazać, że masz tam zarejestrowaną kartę kredytową lub kartę do płatności internetowych (wraz z jej numerem i twoimi danymi osobowymi), co może złodziejowi ułatwić dokonywanie zakupów na twój koszt. Zadzwoń do banku i anuluj kartę.

Jeżeli na komputerze były dane związane z pracą (np. dane klientów, kontrahentów, wszelkie dane wrażliwe), skontaktuj się z nimi i poproś o to, by zadbali o własne konta, które np. mają w twojej firmie. Warto także skontaktować się z działem IT firmy, w której pracujesz lub która świadczy usługi dla ciebie, i poprosić o sprawdzenie, czy nie było nieautoryzowanych prób dostania się np. do firmowego serwera FTP czy plików online chronionych hasłem.

Krok trzeci – skorzystaj z głupoty złodzieja. Nawet godząc się z utratą sprzętu, jak również z tym, że policja w tej sprawie niewiele może pomóc, uważnie śledź aukcje internetowe i serwisy z ogłoszeniami o sprzedaży używanego sprzętu komputerowego. Może się okazać, że na takiej aukcji pojawi się właśnie twój komputer, nawet na drugim końcu świata. Stąd już tylko krok do odzyskania sprzętu i ukarania winnego.

Zabezpiecz komputer przed wyjazdem

Użytkownicy często zapominają o prostych sposobach uniknięcia kradzieży bądź zabezpieczenia cennych danych. Okazuje się, że niemal wszyscy wiemy, co zrobić, by czuć się bezpiecznie, ale równie często zapominamy wdrożyć te najprostsze procedury. Spróbujmy je zatem usystematyzować.

Szyfrowanie danych. Zakodowanie informacji nie ustrzeże cię przed kradzieżą sprzętu, ale z pewnością nie wpadną one w niepowołane ręce. Skuteczne zabezpieczenie informacji zapewni aplikacja TrueCrypt – pozwala m.in. na zaszyfrowanie całej partycji dysku twardego lub urządzeń przenośnych, takich jak pamięci flash czy dyski zewnętrzne. W niektórych wersjach systemu operacyjnego Windows Vista i Windows 7 dostępna jest też funkcja BitLocker, służąca do tego samego celu.

Regularne tworzenie kopii zapasowych. Wyjeżdżając na wakacje, szczególnie za granicę, podróżni często wykonują kserokopie paszportu bądź innego dowodu tożsamości, na wypadek zgubienia oryginału. Podobnie jest z danymi zawartymi w komputerze – warto także zadbać o posiadanie ich kopii. Wyobraź sobie, że po utracie laptopa zachowujesz dostęp do danych zapisanych gdzieś na wirtualnym serwerze bądź zewnętrznym dysku twardym. A teraz ta sama sytuacja, tylko bez kopii zapasowych…

Zapisz numer seryjny swojego sprzętu. Numer seryjny zawiera wiele cennych informacji, m.in. dla policji, której łatwiej będzie go zidentyfikować.

Oprogramowanie śledzące. Niekiedy tego rodzaju oprogramowanie jest oferowane przez producenta bądź sprzedawcę komputera czy smartfonu. Wydaje się, że rynek tego rodzaju programów będzie się rozwijał. Już teraz dostępne są rozwiązania zarówno płatne, np. LoJack for Laptops (**www.absolute.com**) jak i darmowe, np. Prey (**preyproject.com**). Przypominają nieco programy szpiegujące, z tą różnicą, że szpiegujesz swój własny sprzęt. Na komputerze lub smartfonie instalowany jest klient aplikacji, który może być aktywowany zdalnie w określonej sytuacji – np. w razie zgubienia – i działa w sposób niewidoczny dla ewentualnego nowego „właściciela". Jeżeli sprzęt zostanie skradziony, możesz zalogować się na swoje konto na jakimkolwiek innym komputerze i odnaleźć zgubę dzięki geolokalizacji. Dodatkowo program taki może zablokować dostęp do danych oraz użyć kamery internetowej do zrobienia zdjęcia osobie, która aktualnie używa komputera. Czy może być prostszy sposób na ujęcie złodzieja?

Sprawdź w biurze rzeczy znalezionych. Spora grupa użytkowników mogłaby uniknąć rozczarowania, gdyby w pierwszej kolejności udała się do biura rzeczy znalezionych i tam odzyskała swój sprzęt. Sytuacja ta dotyczy głównie lotnisk, gdzie roztargnieni pasażerowie nagminnie

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

gubią urządzenia mobilne. Statystyki pokazują, że tylko jedna trzecia właścicieli zgłasza się po swoje urządzenia, znajdujące się właśnie w przechowalniach lotniskowych.

Bezpieczeństwo kart płatniczych

Wyjeżdżając na wakacje, czasem zapominamy o tym, by bezpiecznie realizować płatności za pomocą kart debetowych bądź kredytowych. Tymczasem to właśnie w czasie urlopu najczęściej padamy ofiarą przestępstw znanych jako skimming i phishing. Znacznie częściej też tracimy w ten sposób pieniądze za granicą niż w Polsce.

Skimming to nielegalne kopiowanie informacji z paska magnetycznego karty płatniczej, najczęściej za pomocą nakładek zamontowanych w bankomatach. Dodatkowo złodzieje montują przy bankomacie kamery śledzące kod PIN wpisywany przez osobę wypłacającą pieniądze. Te informacje służą do produkcji podrobionych kart, za pomocą których oszuści wypłacają pieniądze z kont ofiar. Przestępcy są także w stanie odnaleźć w ten sposób twoje dane osobowe, co w połączeniu z danymi płatniczymi umożliwia im wzięcie np. pożyczki gotówkowej online z twojego banku.

Skimmerem może być nawet barman, kelner bądź sprzedawca w sklepie z pamiątkami, któremu dajesz do ręki swój plastikowy pieniądz. Wystarczy kilka sekund na jeden szybki ruch ręką w specjalnym skanerze, by dane z paska magnetycznego powędrowały do komputerów przestępców.

Płacąc za produkty lub usługi, przede wszystkim staraj się nie tracić karty z oczu. W restauracji kelner powinien przyjąć płatność przy stoliku posługując się przenośnym terminalem. Podejrzane może być także używanie przez przyjmującego płatność jakiegoś dodatkowego urządzenia, do którego wkłada twoją kartę. Poproś sprzedawcę czy kelnera, by nie oddalał się z kartą ani nie chował jej nigdzie pod ladą. Jeżeli zobaczysz, że spełnienie tej prośby sprawia mu problemy, uznaj to za sygnał ostrzegawczy przed ewentualną próbą wyłudzenia danych.

Warto także pamiętać, by w czasie autoryzacji (podpisem bądź kodem PIN) sprawdzić, czy suma zgadza się z kwotą, która była na rachunku. Trzeba też zabrać paragon i także porównać czy zgadzają się kwoty. Niekiedy bowiem nieuczciwy sprzedawca „omyłkowo" może w terminalu wpisać wyższą kwotę niż należna za zakupy.

Na co zwracać uwagę

Przede wszystkim nie przechowuj numeru PIN do karty zapisanego na kartce, np. w portfelu wraz z kartą. Równie dobrze możesz zostawić klucz do mieszkania pod wycieraczką. Regulaminy banków bardzo często zawierają zapis zabraniający posiadaczowi rachunku przechowywania numeru PIN razem z kartą. Może się zdarzyć, że po utracie karty i odnotowaniu płatności z twojego konta bank odmówi zwrotu środków na rachunek, jeżeli w trakcie dochodzenia okaże się, że nie zostały dopełnione te podstawowe warunki bezpieczeństwa.

Zgodnie z polskim prawem z chwilą zgłoszenia utraty karty odpowiedzialność za przeprowadzone nią transakcje ponosi jej wydawca. Zgodnie z ustawą o elektronicznych instrumentach płatniczych maksymalna odpowiedzialność właściciela karty (za transakcje przeprowadzone przed zgłoszeniem jej utraty) wnosi równowartość 150 euro. Banki oferują dodatkowe ubezpieczenia karty dotyczące transakcji do kwoty 150 euro – warto spytać o taką usługę w swoim banku, tym bardziej, że jej koszt nie powinien przekraczać kilku zł miesięcznie.

Kolejnym krokiem powinno być ułożenie numeru PIN, który byłby trudny do zapamiętania dla osoby postronnej. Wydaje się to oczywiste, ale jak wynika z doświadczenia bankowców, aż 20% posiadaczy kart używa numeru PIN z kombinacjami cyfr z zakresu 1234, 9876, 0000, 1111 lub datą urodzin.

Korzystając z bankomatu, poświęć kilka minut na dokładne oględziny urządzenia. Gdy zobaczysz coś podejrzanego, lepiej skorzystaj z innego bankomatu i poinformowuj bank lub odpowiednie służby o twoich podejrzeniach. Za każdym razem, gdy podejmujesz gotówkę, przy wpisywaniu kodu PIN zasłaniaj klawiaturę.

Jeżeli wyjeżdżasz na wakacje i na pewno nie będziesz wykonywać żadnych transakcji online za pomocą karty kredytowej, rozsądnym rozwiązaniem jest ustawienie w systemie transakcyjnym swojego banku limitu karty np. na 1 lub 0 zł. Musisz jednak wcześniej sprawdzić, czy tego rodzaju krok jest możliwy w twoim banku. Zawsze warto przed wyjazdem skontaktować się z infolinią banku i zaczerpnąć porady na temat preferowanych sposobów zapewnienia bezpieczeństwa środkom na rachunku np. na wypadek kradzieży bądź zgubienia karty.

Staraj się planować wyjazd tak, by w trakcie urlopu nie było konieczne płacenie online (np. opłacanie rachunków). O ile to możliwe, dokonaj wszystkich niezbędnych płatności przed wyjazdem lub po powrocie. Ważne, by nie prowadzić transakcji płatniczych z nieznanych komputerów, np. użyczonych przez poznane osoby czy w kawiarenkach internetowych. Koniecznie zabierz ze sobą aktualny numer telefonu na infolinię banku lub numer przeznaczony do zgłaszania zaginięcia kart. Dowiedz się, czy będziesz w stanie dodzwonić się na dany numer z zagranicy z telefonu komórkowego. Numer alarmowy banku wpisz do pamięci telefonu.

Piotr Kowalski

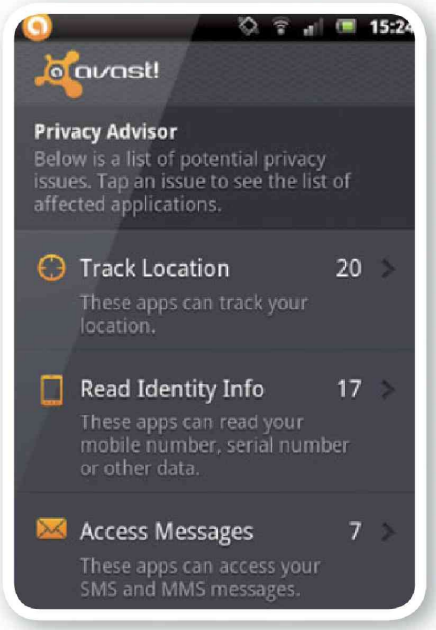

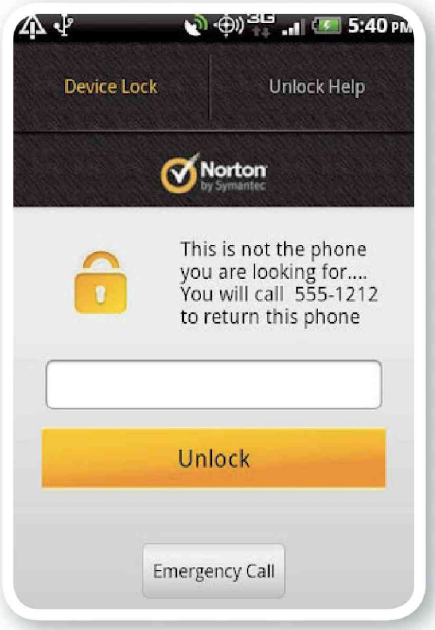

Producenci oprogramowania antywirusowego oferują w ramach swoich pakietów mobilnych moduły zabezpieczające przed kradzieżą smartfona. Na ilustracjach: avast! Mobile Security i Norton Anti-Theft Plugin.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Jak fotografować na wakacjach

Niezależnie od tego, gdzie spędzisz wakacje czy letni urlop, najprawdopodobniej wśród rzeczy, które ze sobą weźmiesz, będzie aparat fotograficzny. Dlatego przygotowaliśmy specjalny poradnik, z którego dowiesz się, co oprócz samego aparatu warto zabrać oraz jak fotografować, by wakacyjne zdjęcia okazały się wyjątkowe lub przynajmniej bardziej udane niż rok temu.

Podczas letniego wypoczynku wykonujemy najwięcej zdjęć. Nic dziwnego – często odwiedzamy wyjątkowe miejsca, a warunki do fotografowania są sprzyjające (ciepło, dużo światła). Lubimy fotografować nie tylko krajobrazy, ale także siebie i bliskich na tle zabytków czy przyrody. Gdyby przejrzeć zdjęcia, które przywozimy z urlopów, zapewne okazałoby się, że większość z nich da się podzielić na dwie kategorie. Pierwszą można nazwać: „tu byłem". Drugą są „pocztówki", czyli fotograficzna dokumentacja odwiedzonych czy „zaliczonych" miejsc. Są tacy, którzy wykpiwają i jedną, i drugą kategorię, gdyż tego rodzaju zdjęcia są często sztampowe i do bólu powtarzalne (identycznych zdjęć wieży Eiffla, kompleksu piramid w Gizie czy Bazyliki Świętego Piotra są tysiące). I trudno się z tym nie zgodzić. Oczywiście można spytać, czy ma sens fotografowanie się przed każdą ciekawszą budowlą i powtarzanie wielokrotnie sfotografowanych przez innych „pocztówek"? Naszym zdaniem tak, choć zdajemy sobie sprawę, że zdjęcia te nie muszą być – i najczęściej nie będą – wybitne. Mają one przywoływać wspomnienia i pełnić funkcję dokumentu, którego wartość docenimy za 15 czy 20 lat. To są nasze fotografie, które możemy dowolnie wykorzystywać nie tylko w domowym archiwum, ale także publikować w sieci. Oczywiście zachęcamy także do wykonywania na urlopie zdjęć, których nie da się zaliczyć do wspomnianych wyżej „wakacyjnych" kategorii. Niezależnie od rodzaju zdjęć ważne jest, by robić je dobrze. Warto opanować podstawy i wystrzegać się typowych błędów.

W samo południe

Typowa wakacyjna scena: jesteś z rodziną na plaży, mocno przygrzewa słońce. Zdjęcia, które będziesz wykonywać, używając trybów automatycznych, oczywiście będą bardzo ostre i wyraźne, a dodatkowo także bardzo kontrastowe. Może nawet za bardzo – pod nosem i brodą fotografowanej na plaży osoby pojawią się głębokie cienie o wyraźnie zarysowanych krawędziach. Raczej nie doda to uroku ludziom na zdjęciach ani samym fotografiom. Co zrobić, by pozbyć się cieni? Na ten problem jedna z recept jest niezwykle prosta – wystarczy użyć wbudowanej lampy błyskowej. Światło skierowane równolegle do osi optycznej obiektywu wypełni (przynajmniej częściowo) cienie. Z tym narzędziem warto jednak postępować ostrożnie, bo wywołuje dwa skutki uboczne. Po pierwsze, „spłaszcza" fotografowaną bryłę (likwiduje naturalny światłocień podkreślający jej przestrzenność), po drugie, może powodować efekt czerwonych oczu. Ten ostatni problem jednak w mocnym słońcu raczej nie wystąpi – źrenice fotografowanych osób (lub zwierząt) są w tych warunkach bardzo małe, co minimalizuje ryzyko wystąpienia efektu. Aby uniknąć zbyt mocnego oświetlenia twarzy lampą błyskową, warto skorygować jej moc – nawet w prostych cyfrówkach jest to możliwe. Trzeba znaleźć w menu opcję oznaczoną piktogramem +/- z błyskawicą.

Wiele zabytków czy miast wygląda w nocy atrakcyjniej niż za dnia. Jednak by wykonać takie zdjęcie, najczęściej niezbędny będzie statyw. Na wakacjach dobrze sprawdzą się lekkie statywy aluminiowe. Najlepsze, ale i niestety drogie są modele z włókna węglowego.

Z mocnym światłem słonecznym można poradzić sobie także w inny, bardziej profesjonalny, ale też bardziej pracochłonny sposób. Wystarczy ustawić fotografowaną osobę „pod słońce", czyli tak, by promienie słoneczne nie padały bezpośrednio na jej twarz. Twarz można doświetlić albo lampą błyskową, jak poprzednio, albo odbijając światło słoneczne od jasnej płaszczyzny, która będzie pełnić funkcję blendy. Na plaży może do tego posłużyć jasny parasol słoneczny lub rozciągnięty jasny koc czy ręcznik.

Dobry czas na fotografowanie

Letnie światło słoneczne padające pod największym kątem (czyli między godziną 11 a 16)

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Krajobraz miejski tuż po zmierzchu. Zdjęcie wykonane aparatem hybrydowym Panasonica (Lumix GF2) ustawionym na statywie. Duży kontrast uzyskaliśmy, wykonując dwa ujęcia, które zostały złączone w jedno w programie Photomatix.

wbrew pozorom nie sprzyja fotografowaniu, i to nie tylko na plaży. Najlepsze zdjęcia uzyskamy bowiem głównie rano i późnym popołudniem. Na najlepsze zdjęcia krajobrazu można liczyć tuż po wschodzie słońca – i to co najmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, dostępne jest mocne, boczne oświetlenie – słońce znajduje się nisko nad horyzontem. Zarówno architektura, jak i roślinność czy skały są oświetlone bardzo atrakcyjnie. Podkreślana jest faktura powierzchni, powstają długie cienie. Płaszczyzny skierowane do wschodzącego słońca przodem są oświetlone bardzo mocno, dzięki czemu minimalizowana jest różnica jasności na przykład między fasadami budynków czy skalnych zboczy a niebem. Takie warunki zagwarantują, że na zdjęciach będzie ono ciemnoniebieskie czy wręcz granatowe. Kiedy oświetla je słońce znajdujące się wysoko na niebie, pionowe frontony budynków czy skały nie są już tak mocno oświetlone. Powstaje duża różnica jasności między nimi a niebem. Aparat jest zaprogramowany tak, by uśredniać jasność poszczególnych elementów w kadrze, więc rozjaśnia ciemne budynki, rozjaśniając przy okazji niebo, które wychodzi na zdjęciach mało atrakcyjnie, bo jest jasnoniebieskie. Fotograf oczywiście nie ma pełnego wpływu na jasność nieba, nawet dobierając odpowiednią porę dnia. Tu ważna jest także jasność motywów fotografowanych na jego tle. Biały budynek może mieć w tle „nasycone", niebieskie niebo nawet w południe, podczas gdy motyw czarny, pochłaniający światło, nie będzie go mieć nawet o świcie. Gdy front budynku jest skierowany na zachód, rano zdziałasz niewiele – trzeba poczekać do wieczora. I to również jest dobry czas na fotografowanie w plenerze. Wielu fotografów woli poranki z innego powodu – o godzinie 5 czy 6 kręcących się na planie zdjęciowym ludzi (na przykład turystów), autokarów czy samochodów jest znacznie mniej niż o 18 czy 19. Przystępując do dzieła najwcześniej, masz największe szanse na „czyste" pejzaże – zwłaszcza gdy fotografujesz architekturę.

Nie jest także powiedziane, że plenerowa fotografia zależy w stu procentach od położenia słońca. Zachęcamy do fotografowania także po zmierzchu. Niektóre miejscowości bywają znacznie atrakcyjniejsze czy charakterystyczne dopiero wtedy, gdy rozbłysną neony, latarnie i reflektory oświetlające fasady zabytków.

Fotografowanie w miastach

Odwiedzając w czasie wakacyjnych wojaży wielkie metropolie czy malownicze małe miasteczka, z pewnością natkniesz się na wiele obiektów wartych sfotografowania. Możesz się zachować jak japońscy turyści, którzy słyną z tego, że na wakacjach fotografują absolutnie wszystko, co ich otacza. Chyba niewiele w tym przesady – już w latach dziewięćdziesiątych, kiedy liczba wakacyjnych zdjęć była limitowana liczbą klatek tradycyjnych materiałów światłoczułych, Japończycy ich nie żałowali. Teraz, w dobie bardzo tanich i pojemnych nośników cyfrowych, właściwie nic już nie ogranicza zarówno przybyszy z Honsiu i Hokkaido, jak i może nieco mniej zamożnych turystów z Sieradza, Warszawy czy Małogoszcza. Możesz zwiedzać miasta, nie zdejmując palca ze spustu migawki. Pytanie tylko, czy będziesz mieć potem czas na to, by choć raz obejrzeć zdjęcia wykonane tą metodą. I ile będzie wśród nich prawdziwych perełek, którymi chętnie się pochwalisz, na przykład publikując je w Picasie czy Facebooku.

Zgubne skutki postępu

Możliwość „pstrykania" na oślep, oferowana przez cyfrowy nośnik wielokrotnego użytku, jest wygodna, ale stanowi pułapkę. Nie musząc oszczędzać – jak kiedyś – klatek filmu, przestajemy dbać o jakość wykonywanych zdjęć, np. kadr i prawidłową ekspozycję (czyli w uproszczeniu – właściwą jasność poszczególnych elementów kadru). Pojawiła się kusząca wymówka: „Zrobię szybko, byle było, w Photoshopie się poprawi". Rzecz jasna, program do fotoedycji pozwoli wykadrować, wyprostować, powycinać „śmieci", czyli zbyteczne w kadrze samochody, billboardy czy przechodniów. Można rozjaśnić, przyciemnić, a w wypadku plików RAW także dowolnie ustawić balans bieli. Równie dobrze można w ogóle nie fotografować, tylko w programie graficznym posklejać obrazki przedstawiające odwiedzone miejsca ze zdjęć ściągniętych z Google Street View. „Darmowe" fotografowanie, dostępność i łatwość obsługi oprogramowania do edycji obrazu wiodą w ślepy zaułek. Zdjęcia mocno retuszowane, po pierwsze, nie będą dokumentem (a przecież mają nim być, skoro decydujemy się na robienie tysięcznej fotografii danego miejsca), po drugie, w zależności od umiejętności posługiwania się oprogramowaniem mogą bardziej przypominać grafikę niż fotografię. Naszym zdaniem warto zrobić mniej zdjęć, ale za to udanych zarówno pod względem technicznym, jak i kompozycyjnym.

Photoshop (i inne aplikacje) jest oczywiście przydatny, ale powinien służyć w pierwszej kolejności do ustawienia barw, kontrastu i drobnego retuszu. Na „malowanie" zdjęć zwyczajnie szkoda czasu. Są nawet tacy, którzy z premedytacją nie rejestrują zdjęć w RAW-ach, czyli formacie w dużym stopniu „wybaczającym błędy". To bardzo mobilizuje do dbałości o właściwe dobranie parametrów podczas fotografowania. Oducza niechlujstwa, dotyczącego także kompozycji. To kontrowersyjne i – wydawałoby się – ekstremalne podejście z punktu widzenia osób przyzwyczajonych do bogatych w informacje plików RAW. Ale wbrew pozorom warto je rozważyć, jeśli dostrzegasz, że więcej czasu zajmuje obróbka zdjęć niż wyprawa po nie.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Ten sam motyw sfotografowany w „pełnym" kadrze i w ujęciu panoramicznym. Taki widok znacznie lepiej wychodzi w tym drugim. Zdjęcia wykonane Sony NEX-em 5 z wykorzystaniem trybu Sweep Panorama.

Proponujemy inne podejście, polegające na fotografowaniu tylko tych obiektów, które da się jak najatrakcyjniej uwiecznić, a więc:

- mają szanse być ładnie oświetlone w porze dnia, w której będziesz je odwiedzać,
- nie są „zaśmiecone" zaparkowanymi pojazdami, rusztowaniami czy reklamami,
- choć trochę się odróżniają od setek podobnych, jakie można spotkać w wielu miejscach na świecie.

Wybieraj obiekty oryginalne, charakterystyczne dla danego miejsca, kraju czy regionu. Zdjęcia przedstawiające nawet piękne, ale powszechne barokowe czy gotyckie kościoły, jakich nie brakuje nawet w malutkich polskich miejscowościach, prawdopodobnie nie wzbudzą większego zainteresowania osób, którym będziesz chciał je pokazać.

Planując wędrówkę po mieście, korzystaj z Google Earth i sprawdź, jak usytuowane względem stron świata są interesujące cię obiekty. Często, by zrobić dobre zdjęcie, wystarczy pojawić się o właściwej porze – gdy słońce oświetla z przodu fronton budynku. Gdy już masz przed sobą dobrze oświetlony obiekt, staraj się kadrować tak, by linie poziome budynków były równoległe do podstawy kadru (tu pomocny jest coraz częściej stosowany w aparatach elektroniczny horyzont). Ustaw się w takim miejscu, by jak najskuteczniej wyeliminować zbyteczne elementy kadru (znaki drogowe, samochody, latarnie itp.). Używając długiej ogniskowej, możesz liczyć na prawidłowe odwzorowanie geometryczne (choć niektóre aparaty i obiektywy przy ekstremalnym ustawieniu „tele" mają tendencję do poduszkowatej deformacji obrazu). Jeśli użyjesz krótkiej ogniskowej, co czasem jest konieczne, by w ciasnej ulicy móc objąć budynek, licz się z deformacją beczkowatą. Możesz ją nieco niwelować, fotografując z pewnej wysokości (najlepiej odpowiadającej połowie wysokości fotografowanego motywu) lub podkreślać, kadrując z perspektywy żaby, czyli z dołu do góry. Fotografując architekturę, staraj się ustawiać optymalną przysłonę dla danego aparatu lub obiektywu, by uzyskać jak najlepszą rozdzielczość zdjęcia. W lustrzankach często jest to przysłona w przedziale f/5,6-8. Aparaty kompaktowe dają najostrzejsze zdjęcia najczęściej przy pełnym otworze przysłony lub przy jej drugiej najniższej wartości.

Komponując obraz, możesz spróbować „zamknąć" kadr czymś w rodzaju ramy – otaczając interesujący cię motyw bramą z łukiem, przęsłem mostu lub koronami drzew.

Gdy decydujesz się na sfotografowanie członka rodziny wraz z obiektem, ustaw go na pierwszym planie. Staraj się tak kadrować, by osoba nie zasłaniała dominującego, ważnego elementu budynku (na przykład wieży zegarowej Zamku Królewskiego w Warszawie). Dobrze jest też, by głowa postaci znalazła się w tak zwanym mocnym punkcie obrazu, czyli w 1/3 lub 2/3 przekątnej kadru. Te cztery punkty wyznaczają też przecięcia się „linii siatki" czy „linii trójpodziału", które może wyświetlać prawie każdy aparat.

Fotografowanie w niepogodę

Ogólne wskazówki, o których była mowa wyżej, dotyczyły fotografowania w „wakacyjnych", słonecznych warunkach. A jeśli aura nie dopisze i przyjdzie zwiedzać miasto w pochmurny lub deszczowy dzień?

Zamiast odkładać aparat na półkę (czego zresztą nigdy nie należy robić), można przeznaczyć ten dzień na zwiedzanie muzeów, gdzie również zazwyczaj jest co fotografować. Szczególnie polecamy muzea techniki czy lokalne skanseny, w których organizowane są często różnego rodzaju pokazy związane z tematyką danej placówki. W Krakowie, który kojarzy się większości z Wawelem, kościołem Mariackim i Sukiennicami jest świetne muzeum lotnictwa, a w centrum Łodzi – skansen architektury drewnianej. Takich miejsc i motywów są tysiące i warto je wyszukać jeszcze przed wyjazdem. Podczas fotografowania we wnętrzach można sprawdzić, jak radzi sobie aparat (lub aparaty) w ustawieniach wysokiej czułości – używanie lampy błyskowej nie

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Panasonic Lumix GX1 – profesjonalizm w ponadczasowym stylu!

Panasonic Lumix GX1 to aparat dla wymagających fotografów, którzy cenią sobie indywidualny styl i poszukują zaawansowanych rozwiązań technologicznych. Aparat został dopracowany w najdrobniejszych szczegółach: od eleganckiej, klasycznej formy korpusu przez dużą matrycę 16 Mpix, super szybki system automatycznego ustawiania ostrości po szereg najnowocześniejszych inteligentnych funkcji, które pomagają w szybki sposób robić zdjęcia najwyższej jakości. Całość dopełnia zestaw dedykowanych akcesoriów wraz z 14 wymiennymi obiektywami wysokiej jakości.

PONADCZASOWA ELEGANCJA

Elegancka, dopracowana obudowa aparatu Lumix GX1 - dostępna w wersji srebrnej lub czarnej – przywodzi na myśl klasyczne i ponadczasowe modele. Bogactwo zaawansowanych funkcji zostało zmieszczone w kompaktowej i lekkiej, bo ważącej zaledwie 413 gram obudowie. Dla wygody użytkowników pokrętło kontroli aparatu umieszczono na górze korpusu, dzięki temu dostęp do najważniejszych funkcji jest wygodny i umożliwia szybką korektę ustawień. Przyciski dedykowane zostały rozmieszczone tak, aby korzystanie z aparatu było jak najbardziej intuicyjne. Proste, klasyczne wzornictwo nie tylko sprawia, że aparat świetnie się prezentuje, ale jest także bardzo praktyczny. Ergonomiczna, kompaktowa konstrukcja sprawia, że Lumix GX1 zmieści się nawet w kieszeni, dzięki czemu zawsze jest gotowy do akcji.

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ I PEŁNA SWOBODA

Zastosowana w aparacie Panasonic Lumix GX1, 16-megapikselowa matryca typu Micro 4/3 pozwala robić zdjęcia w superwysokiej rozdzielczości, które można powiększać i kadrować w razie potrzeby. Jakość zdjęć wykonanych aparatem Lumix GX1 odpowiada jakości zdjęć wykonanych aparatem D-SLR. Jednak, dzięki lekkiej wadze i niewielkim rozmiarom aparatu, komfort i swoboda fotografowania są znacznie większe. Ponadto wysoka czułość matrycy zapewnia imponującą szczegółowość, także przy ustawieniach sięgających ISO 12 800. Oznacza to, że nawet słabo oświetlone sceny można uchwycić w naturalnym świetle bez konieczności korzystania z lampy błyskowej i z zachowaniem intymnej atmosfery.

ZAWSZE GOTOWY DO AKCJI

Pasjonaci fotografii docenią także zastosowany w modelu Lumix GX1 udoskonalony system automatycznego ustawiania ostrości. Funkcja autofokusa w najnowszym modelu z serii G nie tylko jest niezwykle precyzyjna, ale przede wszystkim umożliwia ostrzenie w ekstremalnie krótkim czasie 0,09 s. Jest to istotne, gdy na uchwycenie idealnego momentu mamy zaledwie chwilę, a zależy nam na perfekcyjnej jakości zdjęcia.

MAŁY APARAT O WIELKICH MOŻLIWOŚCIACH

Pomimo małej wagi i kompaktowych rozmiarów, z aparatem Lumix GX1 przy sobie nie musimy godzić się na żadne kompromisy! Aby w pełni wykorzystać zalety systemu Micro 4/3 wystarczy podłączyć do korpusu jeden z 14 dostępnych wysokiej jakości obiektywów LEICA i Panasonic. Dodatkowo, oprócz wbudowanej lampy błyskowej Panasonic Lumix GX1 został wyposażony w gorącą stopkę, dzięki czemu można podłączyć do niego zewnętrzną lampę błyskową lub wizjer. Bogaty wybór obiektywów i akcesoriów pozwoli uzyskać profesjonalne zdjęcia najwyższej jakości w każdych warunkach – już nic nie stanie na przeszkodzie w rozwijaniu Twojej fotograficznej pasji i wyobraźni !

WIDEO I FOTOGRAFIA NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

Warto pamiętać, że Panasonic Lumix GX1 to zaawansowany aparat, który nie tylko pozwala uzyskać najwyższej jakości bezkompromisowe fotografie w każdych warunkach, ale także, dzięki funkcji nagrywania wideo Full HD, zarejestrować pełnię emocji i najdrobniejsze szczegóły codziennych przygód i wyjątkowych chwil. Dodatkowo, opcje priorytetu zdjęć lub wideo sprawiają, że nawet w trakcie nagrywania filmów można wykonywać wysokiej jakości zdjęcia.

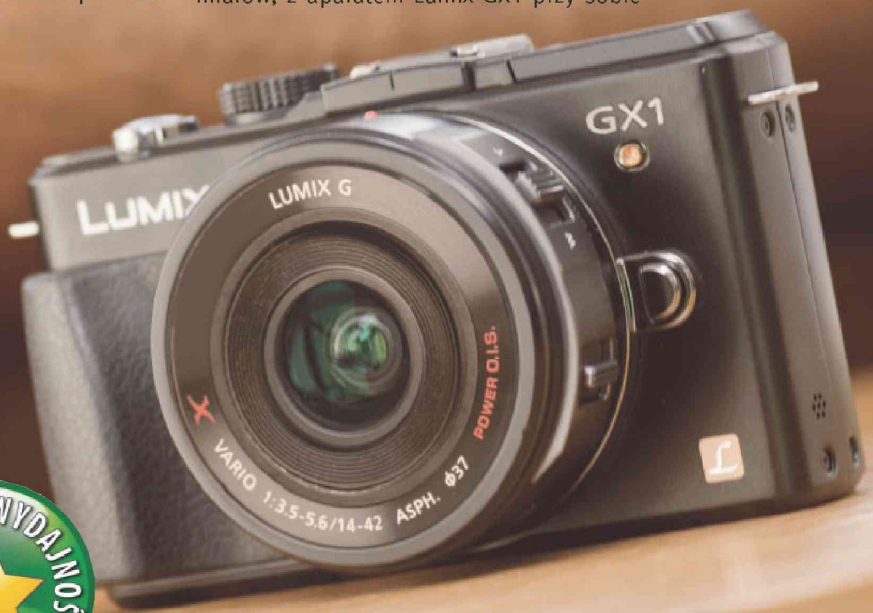

▼▼Jeśli poszukujesz intuicyjnego i wygodnego w obsłudze aparatu o bezkompromisowej jakości zdjęć, który dodatkowo podkreśli Twój indywidualny styl i pozwoli zaspokoić wszystkie fotograficzne ambicje, Panasonic Lumix GX1 będzie jedynym wyborem!▼▼

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Sprzęt

Wybierając się na wakacje, warto sobie postawić pytanie: „W jakim celu wyjeżdżam?" Aby fotografować, czy raczej dobrze wypocząć? Od odpowiedzi na nie zależy fotograficzny ekwipunek.

W pierwszym wypadku należy spakować kilka obiektywów, statyw, filtry, itp. Trzeba liczyć się z niewygodami, koniecznością noszenia oraz pilnowania ciężkiego i drogiego sprzętu. W drugim wypadku nie przesadzaj z ilością sprzętu. Zresztą wypełniony sprzętem plecak nie zapewni świetnych fotograficznych trofeów. Bardzo dobre zdjęcia można przywieźć, zabierając ze sobą albo lustrzankę ze słabszym obiektywem, albo bardzo uniwersalny kompakt z dużym zoomem. Obecnie dostępny na rynku sprzęt ma cechy ułatwiające kreatywne fotografowanie; jest wiele ciekawych funkcji, z których warto na wakacjach korzystać. Oto niektóre z nich:

Odchylany ekran. To zaleta bardziej zaawansowanych modeli kompaktowych i niektórych lustrzanek. Pozwala bardzo wygodnie kadrować z nietypowych pozycji – wykonywanie z pozoru sztampowych ujęć z „perspektywy żaby" często uatrakcyjni fotografię.

HDR. Jeśli twój aparat ma tę funkcję, używaj jej zawsze wtedy, gdy scena jest bardzo kontrastowo oświetlona. Zabezpieczy to ujęcia przed prześwietleniem czy niedoświetleniem ciemnych obiektów. Należy jednak pamiętać, że „surowy" HDR, nagrany przez aparat na kartę pamięci, wymaga dalszej obróbki – w programie graficznym trzeba podnieść kontrast.

Odbiornik GPS, jakim dysponują niektóre aparaty kompaktowe, wykorzystuje się głównie na wakacjach. Warto, by był włączony podczas całego urlopu – później ułatwi to katalogowanie i opisywanie wakacyjnych zdjęć.

Filtry stylizujące obraz. W większości oferowanych obecnie cyfrówek można znaleźć tryby podobne do wprowadzanych kilka lat temu przez Olympusa „filtrów artystycznych". Po wybraniu jednego z nich można liczyć na różnego rodzaju efekty specjalne uatrakcyjniające zdjęcia. Fotografie można stylizować w różnoraki sposób, modyfikując barwy i kontrast, sztucznie zmieniać odwzorowanie geometryczne („efekt rybiego oka") czy głębię ostrości („efekt miniatury"). Ciekawe efekty daje spotykana w cyfrówkach wielu producentów funkcja „tylko jeden kolor". Na czarno-białych fotografiach zabarwione będą tylko te elementy, które są w wybranym przez użytkownika kolorze.

wszędzie jest mile widziane. Jeśli chcesz przygotować coś w rodzaju reportażu, a warunki oświetleniowe w pomieszczeniach nie rozpieszczają, proponujemy ustawić aparat w trybie rejestracji zdjęć czarno-białych. Wówczas szumy mają szanse przybrać formę podobną do ziarna negatywu i dodać zdjęciom uroku.

Deszcz to dla najbardziej ambitnych fotoamatorów świetna okazja do spróbowania fotografii reporterskiej czy – zważywszy na warunki – ekstremalnej. Tu jednak warto zaopatrzyć się w aparat odporny na działanie wody lub obudowę czy uniwersalny pokrowiec na cyfrówkę – zwykły aparat można w deszczu „utopić" lub przyczynić się do jego wcześniejszego zużycia. Fotografowanie rytmu miasta w strugach deszczu to jeden z najwdzięczniejszych tematów fotograficznych. Zwracaj szczególną uwagę na kałuże, w których odbijają się budynki, samochody czy śpieszący przechodnie. Rób zbliżenia kropel odbijających się od parasoli czy spływających po szybach witryn sklepów lub przystanków, w których widać obraz zasnutego deszczem miasta. Ulewa zapewni ci nieśmiertelny temat rozbryzgiwanej wody. Podpatruj i „łów" smugi latarnianych i samochodowych świateł, niesione przez lejące się z nieba strugi. Montując aparat na statywie, możesz te strugi rozmyć (trzeba ustawić długi czas ekspozycji, a gdy nie pozwala ustawiać czasu, powinno wystarczyć włączenie najniższej czułości). Temat deszczu jest chyba niewyczerpywalny. Niewykluczone, że właśnie podczas ulewy powstaną najciekawsze zdjęcia z wakacji.

Tubylcy w kadrze

Nie unikaj fotografowania ludzi, oczywiście pod warunkiem, że wyrażą na to zgodę lub przynajmniej nie będą protestować – inaczej możesz nabawić się kłopotów. Fotografowie specjalizujący się w reportażu ulicznym mają swoje sposoby „łowienia" wizerunków. Wcale nie jest łatwo podejść do kogoś z aparatem i go sfotografować. A za najlepsze zdjęcia reporterskie uważa się wykonane z bardzo niewielkiej odległości – na przykład szerokokątnym obiektywem zbliżonym do osób fotografowanych na około 30 centymetrów. Jednym z najlepszych sposobów na wykonanie takiego ujęcia jest nawiązanie kontaktu z interesującą nas osobą. W żadnym wypadku nie można zaczynać od próby nachalnego fotografowania. Nie ukrywaj też aparatu, by potem znienacka go wyciągać. Krótka wymiana paru zdań często załatwia sprawę – w wielu miejscach na świecie ludzie lubią się fotografować. W niektórych jest odwrotnie: fotografowanie nie jest akceptowane z powodów obyczajowych czy religijnych.

Szanuj prawo do wizerunku i wolę fotografowanych osób. Nic złego się nie stanie, jeśli nie zrobisz jakiegoś zdjęcia, nawet jeżeli motyw czy model wyda się fascynujący. Zdecydowanie unikaj robienia zdjęć na bazarach – tam łatwo stracić sprzęt, zdarzają się też przypadki pobicia. W niektórych krajach nie wolno fotografować żołnierzy czy policjantów – na przykład w popularnym wśród turystów Maroku.

Metr pod wodą

Nie trzeba być nurkiem, by móc podziwiać piękno podwodnego świata. Nie musisz przechodzić kursu nurkowania – wystarczy za parę złotych kupić maskę i rurkę. Nie schodząc niżej niż kilkadziesiąt centymetrów pod powierzchnię, możesz godzinami obserwować bogaty w barwy i formy podwodny świat. Fotografowanie np. raf koralowych nie jest problemem pod warunkiem, że masz odpowiedni do tego sprzęt. A ten na szczęście nie kosztuje fortuny – od dawna Olympus specjalizuje się w produkcji aparatów odpornych na wodę i uszkodzenie mechaniczne. Doskonale sprawdzi się w wypadku rejestrowania podwodnych krajobrazów. Aparaty tego

Fujifilm FinePix X-S1 – jeden z najnowszych przedstawicieli cyfrówek „na każdą okazję", czyli kompakt z bardzo dużym zakresem zoomu. Aparat pozwala fotografować zarówno architekturę, jak i wykonywać silne zbliżenia dziko żyjących zwierząt.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

typu oferują także inni producenci. Są wodoodporne cyfrówki takich firm jak Canon, Fujifilm, Panasonic, a od niedawna także Sony i Nikon.

Najczęstsze błędy

Zebraliśmy kilka wskazówek pozwalających uniknąć robienia najczęściej spotykanych błędów podczas wakacyjnego fotografowania.

Zła pozycja głównego motywu w kadrze to jeden z najczęściej popełnianych błędów. Występuje np. wtedy, gdy motyw pojawia się dokładnie w centrum kadru, a nie w „mocnym" punkcie czy linii trójpodziału. Błąd ten często wynika z ustawienia ostrości w punkcie AF ustawionym na środku. To słuszne podejście – w środku kadru ostrość jest najwyższa i aparat właśnie tam najłatwiej ją ustawi. Jednak po ustawieniu ostrości – na przykład na twarzy fotografowanej osoby – nie puszczając do połowy wciśniętego przycisku migawki, zmień kadr tak, by najważniejszy motyw pojawił się na linii trójpodziału i dopiero wyzwól migawkę. Gdy wykonujesz portret „z ważnym tłem", skorzystaj z funkcji wykrywania twarzy i od razu kadruj kreatywnie, asymetrycznie.

Za ciemny pierwszy plan to drugi częsty problem: dotyczy dużej różnicy jasności pierwszego planu i tła (na przykład gdy twarz fotografowanej osoby jest za ciemna w stosunku do sztafażu, co jest dość częste przy portretowaniu pod słońce). Aby rozwiązać problem, można użyć flesza doświetlającego twarz lub odbić za pomocą jasnej płaszczyzny światło padające zza głowy modelki czy modela. Z kolei gdy tło jest za ciemne, przyczyny mogą być co najmniej dwie: albo aparat uruchamia automatycznie flesz, który działa (co się zdarza) zbyt mocno i prześwietla pierwszy plan, albo jest on oświetlany jakimś lokalnym źródłem światła znacznie mocniejszym niż oświetlenie w tle (na przykład krajobraz zaraz po zmierzchu). W pierwszym wypadku wystarczy wyłączyć lampę błyskową lub osłabić jej moc, wyszukując w menu opcję oznaczoną jako +/- z błyskawicą. Wyrównanie jasności pierwszego i drugiego planu, gdy ten pierwszy jest zbyt jasny, bywa już trudniejsze. W praktyce profesjonalnej stosuje się do tego półprzepuszczalne płaszczyzny – coś w rodzaju czarnych, gęsto tkanych firan rozciągniętych na owalnych lub prostokątnych ramach. Na wakacjach realizacja podobnego zadania może być niełatwa, choć próbować warto, zasłaniając zbyt mocne światło, czym się da – na przykład białą, przepuszczającą światło parasolką.

Olympus TG-820 Najnowszy i jeden z najlepszych aparatów kompaktowych przystosowanych do fotografowania pod wodą. Możemy z nim nurkować nawet na głębokości 10 metrów pod powierzchnią i sterować poprzez stukanie w obudowę. Aparat rozróżnia czy uderzamy go z dołu, z lewej, z prawej czy z góry. Taką metodę sterowania cyfrówką docenią także narciarze – nie trzeba zdejmować rękawic.

Zamknięte oczy. Kiedy fotografujesz z fleszem, licz się z tym, że portretowane osoby mogą przymykać oczy podczas błysku lampy. Zawsze sprawdzaj, czy ujęcie się udało – później może być trudno je powtórzyć.

Za szeroki kadr. Krajobrazy podziwiane z wysokości zapierają dech w piersiach. Staramy się wówczas objąć jak najszerszy plan. Później okazuje się, że widok na ekranie monitora nie robi już takiego wrażenia. Sposoby na zrobienie lepszych ujęć w takiej sytuacji są dwa: albo fotografować tylko wybrane fragmenty krajobrazu, wykonując zbliżenia, albo użyć funkcji tworzenia panoram (z tym najlepiej naszym zdaniem radzą sobie cyfrówki Sony).

Śmieci w kadrze. To określenie dotyczy elementów znajdujących się w kadrze, które niepotrzebnie przykuwają uwagę. Mogą nimi być latarnie, znaki drogowe, konary drzew, fragmenty samochodów i cokolwiek innego, co narusza harmonię obrazu. Fotografując, staraj się eliminować z kadru przeszkadzające elementy. Dzięki temu oglądający zdjęcie będzie mógł się skoncentrować na wybranym przez fotografującego motywie. Śmieci możesz usuwać na dwa sposoby – zmieniając miejsce fotografowania danego motywu lub stosując bardzo niewielką głębię ostrości, co pozwoli niepożądane elementy zneutralizować przez ich rozmycie.

Białe niebo. Jak zadbać o to, by niebo było niebieskie nie tylko wtedy, gdy jest ładna pogoda, ale także przy pełnym zachmurzeniu? Z pomocą może przyjść technika HDR, pozwalająca na poszerzenie zakresu tonalnego zdjęć. Możliwa staje się jednoczesna rejestracja znajdujących się w kadrze ciemnych motywów i na przykład bardzo jasnego, zachmurzonego nieba, nawet gdy fotografujesz tę jaśniejszą część, gdzie za chmurami świeci słońce. Możesz użyć funkcji HDR zaimplementowanej w niektórych aparatach, ale lepiej jest w tym wypadku wykonać HDR ręcznie. Ustaw aparat na statywie i wykonaj 2–5 ujęć o różnej jasności. Przed łączeniem ich w komputerze (polecamy do tego aplikację Photomatix) zdjęcie najciemniejsze, gdzie najlepiej są zarejestrowane chmury, „pokoloruj" na niebiesko, ustawiając odpowiednio temperaturę barwową. Po złączeniu zdjęć otrzymasz niebieskie niebo.

„Krzywy" horyzont to błąd, który popełniają prawie wszyscy – nawet zawodowcy fotografujący świetnymi lustrzankami. Linia horyzontu nie zawsze bywa równoległa do podstawy kadru – warto tego pilnować, bo naprawienie tego błędu może zaowocować przymusowym obcięciem brzegów zdjęć. Bardzo pomocna jest coraz częściej wprowadzana w aparatach cyfrowych tak zwana elektroniczna poziomica.

Norbert Gajlewicz

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

SPIS TREŚCI

Test
Wytrzymałe laptopy 40

Przewodnik
Inteligentne telewizory 46

Poradnik
Jak odbierać telewizję cyfrową 50
Kierowcy-filmowcy 54

Pytania, opinie i sugestie:
pcwlab@idg.com.pl

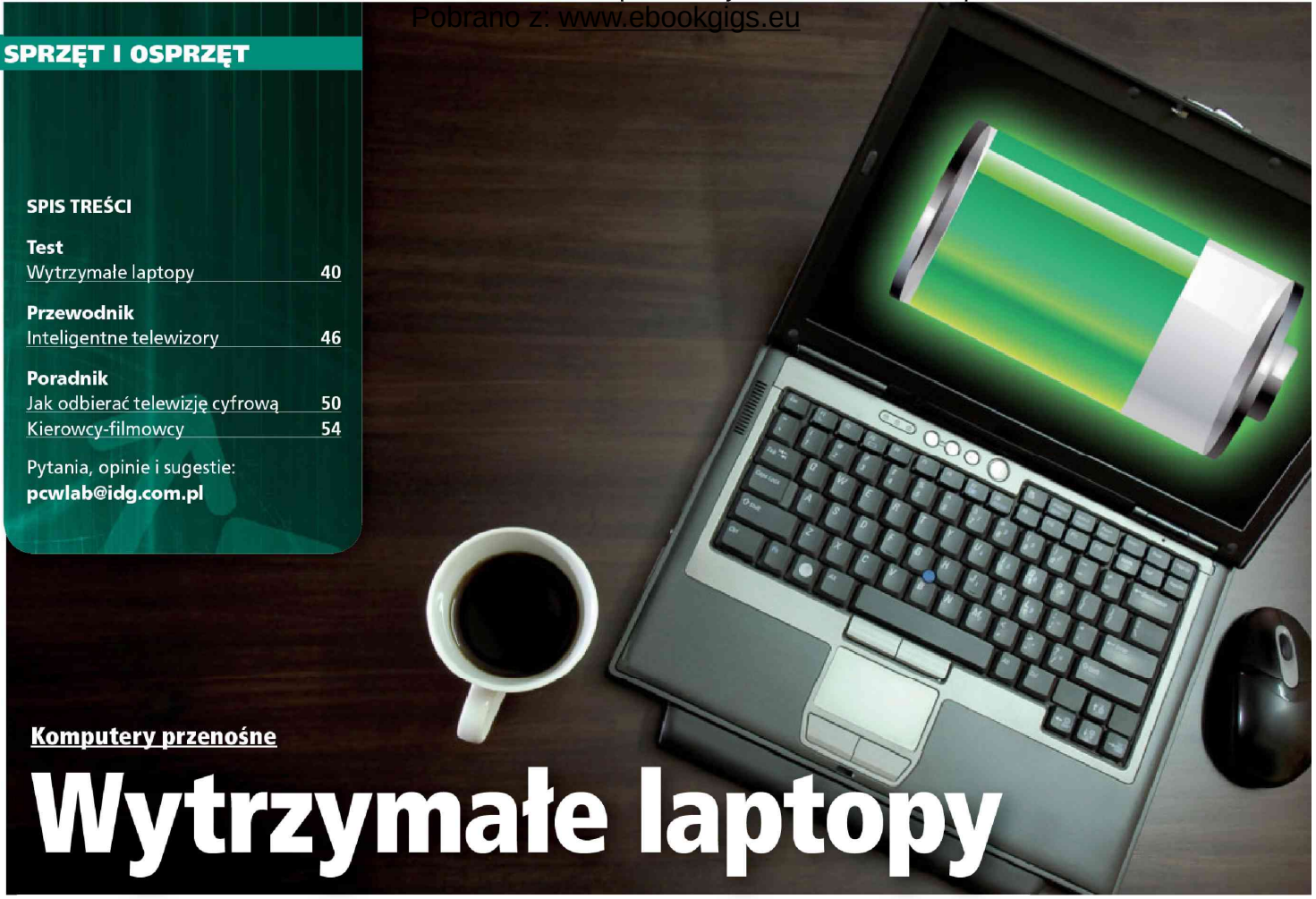

Komputery przenośne

Wytrzymałe laptopy

Wyjeżdżasz na wakacje, ale nie chcesz rozstawać się z komputerem? A może często podróżujesz i notebook z wytrzymałą baterią jest ci po prostu niezbędny? Przeczytaj nasz test laptopów długo działających na baterii. Opisujemy zarówno uniwersalne konstrukcje, przystosowane do pracy stacjonarnej, jak i modele z ekranami o 13,3-calowej przekątnej, które z uwagi na niewielkie wymiary i wagę świetnie nadają się do pracy mobilnej. Niektóre z nich mogą działać nawet 10 godzin na baterii!

Laptopy z ekranami o 13–14-calowej przekątnej powoli wypierają większe konstrukcje z matrycą 15-calową. Dlaczego? Ponieważ są lżejsze, poręczniejsze, a równie wygodne i wydajne jak ich większe odpowiedniki. Do wyboru jest kilkadziesiąt modeli o różnej wydajności i możliwościach. Najtańsze z nich korzystają z procesorów tzw. ekonomicznych serii i mają zintegrowany układ graficzny. Cechują się więc niską wydajnością w przetwarzaniu grafiki 3D i długim czasem pracy na baterii. Najdroższe konstrukcje w niczym nie ustępują ultrabookom, oferując mocne i zarazem cienkie obudowy wykonane ze stopu magnezu oraz wysoką wydajność dzięki zastosowaniu szybkich procesorów i dysków SSD. Potrafią też długo działać na baterii (np. Asus UX44 w naszym teście działał prawie przez 10 godzin).

Wybór laptopa długo działającego na baterii nie jest prosty, gdyż większość wytwórców nie podaje, jak długo sprzęt może przepracować bez podłączenia do gniazdka elektrycznego, ograniczając się do opisania pojemności czy rodzaju akumulatora. Nie ma bowiem zunifikowanej procedury, na podstawie której wszyscy producenci mogliby zmierzyć długość czasu pracy laptopa na akumulatorze. W rezultacie, nawet gdy uda się znaleźć informacje o sugerowanym przez producenta czasie pracy laptopa na baterii, nie można tej wartości porównać z wynikami produktów firm konkurencyjnych.

> Większość wytwórców nie podaje, jak długo sprzęt może przepracować bez podłączenia do gniazdka elektrycznego.

Jak najdłużej na baterii

Największą wytrzymałość zapewniają konfiguracje oparte na najnowszych podzespołach. Obecnie wszystkie procesory Intela dysponują zintegrowanym układem graficznym, charakteryzującym się niskim zapotrzebowaniem na energię. Przykładowo popularny procesor Core i5 2410M ma współczynnik TDP na poziomie 17 W (maksymalny pobór prądu z uwzględnieniem wbudowanego kontrolera pamięci i układu graficznego), podczas gdy sama karta graficzna do laptopa pobiera kilkanaście watów. Różnica jest więc kolosalna. Dla porównania procesor starszej generacji Core i5 pobiera już 35 W. Są też laptopy z niezintegrowanymi układami graficznymi, i to nie najwolniejszymi, które doskonale pracują na wbudowanym akumulatorze. Dzieje się tak dzięki wykorzystaniu technologii potrafiącej przełączać się między układem graficznym zintegrowanym z procesorem a kartą graficzną. Może to odbywać się w sposób automatyczny (np. technologia Nvidia Optimus) lub ręcznie (ten sposób najczęściej oferują laptopy z podzespołami AMD).

Z doświadczenia wiemy, że Nvidia Optimus najrzadziej zawodzi i powoduje najmniej problemów. Technologia ta praktycznie bez ingerencji użytkownika „inteligentnie" uruchamia bardziej wydajny układ graficzny tylko wtedy, gdy

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

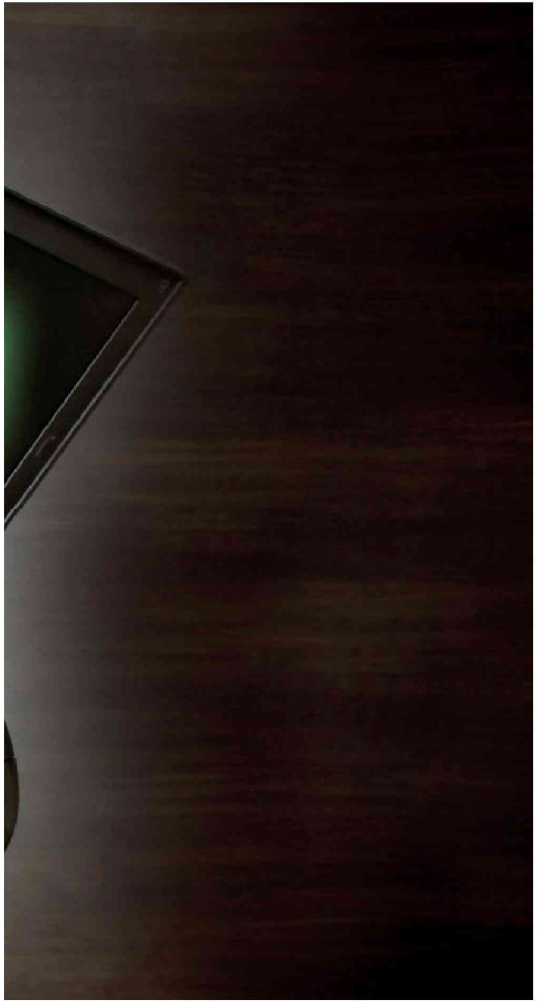

jest potrzebny – np. w grach czy podczas pracy w programach graficznych. Użytkownik Windows 7 może też sam zdecydować, w jakim trybie ma się uruchamiać dany program.

Technologia AMD Switchable Graphics jest w naszej ocenie bardziej kapryśna i w większym stopniu zależna od sterowników, w których zapisane są profile ustawień do gier. Na początku technologia ta pozwalała na ręczne przełączanie kart graficznych, obecnie robi to automatycznie, ale nie działa tak sprawnie jak rozwiązanie Nvidii.

Rzadko się zdarza, aby laptop wykorzystujący podzespoły AMD z osobnym układem graficznym długo pracował na baterii. Powodem jest inna budowa procesora i układów zintegrowanych, które są wprawdzie wydajniejsze od stosowanych w procesorach Intela, ale pobierają więcej prądu.

Tanie i dobre

Laptopy oparte na podzespołach AMD nie są jednak złym wyborem. Jeżeli szukasz tanich konstrukcji, które długo działają na baterii, trudno będzie znaleźć coś lepszego niż procesory z rodziny AMD Brazos. Mowa tu głównie o dwurdzeniowej, energooszczędnej jednostce AMD Dual-Core E 450. Laptop z takim procesorem w zupełności wystarczy do używania pakietów biurowych czy internetu. Możesz też za jego pomocą odtwarzać filmy Full HD, choć najbardziej wymagające, o wysokiej przepływności (bitrate) mogą nie wyświetlać się płynnie. W naszym teście klasycznym przykładem takiego laptopa okazała się konstrukcja MSI X370, wyposażona w procesor AMD E-450 i wyceniona na niecałe 1000 zł (razem z systemem operacyjnym).

Wydajniejsze i bardziej uniwersalne laptopy w cenie do 2500 zł zawierają najczęściej procesory Intela z rodziny Core i3, charakteryzujące się zintegrowanym układem graficznym. Wyposażone w gniazdo HDMI, po podłączeniu do telewizora bez problemów odtwarzają filmy Full HD. Układy z serii Core i3 doskonale współpracują z Windows 7 i mogą posłużyć nie tylko do pracy, ale też zabawy czy obróbki zdjęć.

Wydajny maluch

Wiele osób ma wątpliwości, czy na laptopach z 13-calowymi ekranami da się grać. Odpowiedź nie jest jednoznaczna, bo chociaż są modele dysponujące osobnym układem graficznym, to sama konstrukcja obudowy (niski profil, mała wydajność układu chłodzącego) nie jest przystosowana do tego, żeby zapewniać odpowiednie schładzanie newralgicznych komponentów. W praktyce może się okazać, że na laptopie da się uruchomić wymagającą grę, ale po kilku godzinach zabawy nagle przestanie on działać lub się zawiesi, bo temperatura procesora czy układu graficznego osiągnie wartość graniczną. Podzespoły pracujące w tak niesprzyjających warunkach nie ulegną spaleniu (mają wbudowane specjalne zabezpieczania termiczne), ale znacznie spadnie ich żywotność. Dotyczy to też układu chłodzącego, który będzie musiał pracować na granicy swoich możliwości.

Większość niedużych laptopów wyposażona jest w karty graficzne należące do podstawowych serii Nvidii (GeForce 500 lub 600) i AMD (Radeon HD 6000), mających niższą wydajność. Te układy wprawdzie do gier się nie nadają, ale za to odciążają procesor w czasie pracy z aplikacjami multimedialnymi czy graficznymi. Nawet niewielki laptop z dwurdzeniowym procesorem Core i3 i podstawowym modelem GeForce'a, np. 610M, może okazać się całkiem sprawnym narzędziem do domowej obróbki zdjęć. Optymalna konfiguracja do takich zadań, jeżeli chodzi o stosunek ceny do możliwości, to osobny układ graficzny z własną pamięcią i procesor Intela z rodziny Core i5, który dzięki technologii Hyper-Threading potrafi wykonać do czterech wątków w jednym cyklu zegara.

Dysk SSD daje kopa

Jeżeli zależy ci na szybkości pracy i energooszczędnych rozwiązaniach, radzimy zainwestować w laptop z dyskiem SSD zamiast standardowego HDD. Dyski SSD okazują się kilkakrotnie wydajniejsze nawet od najszybszych dysków mechanicznych, co wyraźnie przekłada się na szybkość działania laptopa. Nawet tak proste czynności, jak uruchamianie programów biurowych czy przeglądarek internetowych, przebiega zauważalnie sprawniej. Niestety są w dalszym ciągu bardzo drogie (podstawowy model o pojemności 128 GB można kupić za około 500 zł) a ich pojemność rzadko przekracza 256 GB (zwykłe dyski oferują pojemność mierzoną już w terabajtach).

Edward Wawrzyniak

Nowości, na które warto poczekać

W maju br. premierę sklepową miały notebooki z układem APU Trinity (APU to akronim nazwy „Accelerated Processor Unit"), czyli jednostką przyspieszonego przetwarzania, integrującą procesor główny i układ graficzny). Układy nowej generacji zastąpią funkcjonujące obecnie na rynku APU Llano. Laptopy te dzięki mikroarchitekturze Piledriver mają być szybsze i dłużej działać na baterii. Obiecujące są też doniesienia o relacji cenowej Trinity i procesorów Ivy Bridge. Jak zwykle u AMD mają być one tańsze od odpowiedników z Intela.

Inna nowość ze stajni AMD to platforma Brazos 2.0, nowa wersja energooszczędnego hitu tego producenta. Oprócz nowych modeli procesorów produkowanych w procesie technologicznym 28 nm przyniesie także odświeżenie chipsetów. Znany z pierwszej generacji Brazos chipset A50M zostanie zastąpiony bardziej rozbudowanym, oferującym większe możliwości i niższe zużycie prądu A68M.

W Azji pojawił się już pierwszy laptop z Brazos 2.0 (Acer Aspire E1-421). Sercem laptopa był dwurdzeniowy układ AMD E1-1200APU taktowany zegarem 1,40 GHz.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

ASUS U44SG

Jeden z najcieńszych

Ekran (cale; piksele)	13,3; 1366 x 768
Procesor	Intel Core i5 2410M
Pamięć RAM (MB)	4096
Karta graficzna	Nvidia GeForce 610M
Wymiary i waga (mm; kg)	328 x 238 x 19; 1,59
CENA	3599 zł
MOŻLIWOŚCI	6,7
JAKOŚĆ	8,5
CZAS PRACY NA BATERII	7,7
WYDAJNOŚĆ	8,4
OPŁACALNOŚĆ	7,5
OCENA KOŃCOWA	7,9

To jeden z najcieńszych laptopów z 14-calową matrycą, pracującą w naturalnej rozdzielczości 1366 x 768 pikseli (ekran jest matowy). Długo działa na baterii, ma dysk SSD i szybki procesor Intela. Producent dodaje jednak coś jeszcze: technologię Nvidia Optimus.

Komputer zamknięto w cienkiej na 19 mm obudowie wykonanej ze stopu aluminium i magnezu. Wbudowana klawiatura wyspowa jest bardzo wygodna i cicha. Tuż nad nią umieszczono dwa przyciski: do uruchamiania komputera i wyboru trybu pracy (Battery Saving, High Performance, Entertainment, Quiet Office).

Asus U44SG pozbawiony jest napędu optycznego i nie ma się czemu dziwić, bo w tak cienkiej obudowie trudno byłoby go zmieścić. Z prawej strony obudowy umieszczono za to czytnik kart pamięci i po jednym gnieździe HDMI i USB 3.0. Z lewej strony znajdziesz gniazdo VGA i dwa gniazda USB 2.0. Szczególnie ważne jest wyposażenie w USB 3.0 (640 MB/s), bo pojemność zainstalowanego w urządzeniu dysku nie jest duża i wynosi 256 GB.

Procesor Intel Core i5 2410M to jednostka o obniżonym poborze prądu (współczynnik TDP wynosi tylko 17 W i obejmuje też układ graficzny i kontroler pamięci) a jednocześnie wysokiej wydajności. Do dyspozycji użytkownika pozostają też dwa układy graficzne: jeden z nich to zintegrowany w procesorze układ Intel GMA HD 3000, a drugi to Nvidia GeForce 610M. Dzięki technologii Optimus w czasie pracy z mało wymagającymi aplikacjami lub na baterii wykorzystywany jest procesor zintegrowany – niezbyt wydajny, ale za to oszczędny. Podczas pracy z aplikacjami bardziej wymagającymi automatycznie wykorzystywany jest układ Nvidii, kilkakrotnie szybszy i wyposażony we własną pamięć. Próbowaliśmy wykorzystać laptop do uruchomienia najnowszych gier z wykorzystaniem układu graficznego Nvidii. Niestety „Battlefield 3", nawet po ustawieniu małej szczegółowości nie działał płynnie (wynik: ok. 20 klatek na sekundę). W „Skyrima" w podobnych ustawieniach dało się już pograć.

WERDYKT PC WORLDA PCW LAB

- \+ dobra wydajność • dysk SSD • cienka i mocna obudowa
- − wysoka cena

FUJITSU LIFEBOOK P771

Wydajny brzydal

Ekran (cale; piksele)	12,1; 1280 x 800
Procesor	Intel Core i7 2617M
Pamięć RAM (MB)	4096
Karta graficzna	Intel GMA HD 3000
Wymiary i waga (mm; kg)	280 x 215 x 30; 1,5
CENA	5500 zł
MOŻLIWOŚCI	6,6
JAKOŚĆ	6,8
WYDAJNOŚĆ	10
CZAS PRACY NA BATERII	5,9
OPŁACALNOŚĆ	4,6
OCENA KOŃCOWA	7,4

Komputer wyposażony jest w niewielki ekran o rozdzielczości 1280 x 800 pikseli i energooszczędny procesor Intel Core i7 2617M. To klasyczny laptop do pracy na wyjazdach, ma poręczne rozmiary i możliwość zastosowania dodatkowej baterii zamiast napędu optycznego. Wygląda topornie, ale w tym wypadku bardziej niż wygląd liczą się możliwości.

Laptop z dodatkową baterią zamiast napędu optycznego waży 1,5 kg, czyli niewiele więcej niż przeciętny netbook (około 1,2 kg). Wydaje się jednak nieporęczny z powodu grubej na 3 cm obudowy o kanciastych kształtach. W tym wypadku producent postawił na możliwości, a nie na wygląd i dobrze, bo Fujitsu Lifebook P771 ma być narzędziem do pracy, a nie filigranową wydmuszką. To jeden z nielicznych laptopów z tak małym ekranem, a wyposażenie w napęd optyczny też wpłynęło na grubość obudowy.

Komputer ma niewielki ekran o 12,1-calowej przekątnej. W tak małej obudowie producentowi udało się zmieścić dość obszerny zestaw gniazd, w tym dwa USB 3.0, jedno USB 2.0, ExpressCard 34/54, HDMI, VGA i port do podłączenia dodatkowej stacji dokującej. Do dyspozycji są też dwa najpopularniejsze interfejsy bezprzewodowe, czyli Wi-Fi i Bluetooth. Do kompletu zabrakło tylko modemu 3G, w który naszym zdaniem powinien być standardowo wyposażony każdy laptop biznesowy.

Producent wbrew ostatnio panującej modzie nie zastosował w laptopie napędu SSD, a zwykły dysk HDD, o niezbyt dużej pojemności 320 GB. Za wydajność w przetwarzaniu grafiki odpowiada układ graficzny zintegrowany z procesorem – GMA HD 3000, charakteryzujący się znikomym poborem prądu i niską wydajnością przetwarzania grafiki 3D.

W tym laptopie najbardziej podoba się nam opcja zastosowania drugiego akumulatora, wkładanego w miejsce napędu optycznego. W takiej konfiguracji potrafi on pracować ponad 10 godzin bez podłączania do gniazdka sieciowego. To świetny wynik i ważna cecha dobrego laptopa do pracy na wyjazdach.

WERDYKT PC WORLDA PCW LAB

- \+ długi czas pracy na baterii • napęd optyczny • dodatkowa bateria
- − wysoka cena

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

ACER ASPIRE 3830G

Uniwersalny

Ekran (cale; piksele)	13,3; 1366 x 768
Procesor	Intel Core i3 2310M
Pamięć RAM (MB)	4096
Karta graficzna	Nvidia GeForce GT 540M
Wymiary i waga (mm; kg)	321 x 228 x 29; 1,91
CENA	2619 zł
MOŻLIWOŚCI	7,7
JAKOŚĆ	5,8
WYDAJNOŚĆ	9,7
CZAS PRACY NA BATERII	5,5
OPŁACALNOŚĆ	9,5
OCENA KOŃCOWA	7,3

Co prawda, Acer 3830G nie robi takiego wrażenia jak Asus U44SG, ale za to jest tańszy. Ma komplet interfejsów bezprzewodowych, czyli Bluetooth, Wi-Fi (n) i modem 3G. Nie będzie więc żadnych problemów z dostępem do internetu czy podłączaniem urządzeń bezprzewodowych. Do dyspozycji są też: szybki interfejs USB 3.0, porty HDMI, VGA i gigabitowa karta sieciowa. Laptop wyposażono w matrycę TN o 13,3-calowej przekątnej, która pracuje w naturalnej rozdzielczości 1366 x 768 pikseli. Niestety, ma błyszczącą powłokę, która powoduje denerwujące refleksy świetlne.

O wydajności decyduje procesor Intel Core i3 2310M – dwurdzeniowa konstrukcja taktowana z częstotliwością 2,1 GHz. Nie jest to demon szybkości, ale oferuje dobry stosunek ceny do możliwości. Razem z układem graficznym Nvidia GeForce GT 540M tworzy tandem, który obsłuży przeglądarkę internetową, aplikacje biurowe czy multimedialne, a nawet gry. Udało nam się uruchomić takie tytuły, jak „Skyrim" (średni poziom szczegółowości) czy „Battlefield 3" (niski poziom szczegółowości).

W tym laptopie najbardziej nam się spodobała jego uniwersalność. Nie tylko pozwala na uruchomienie nowych gier, ale i długo pracuje na baterii. Główna w tym zasługa technologii Nvidia Optimus, która potrafi automatycznie wyłączyć dedykowany układ graficzny w czasie pracy na autonomicznym zasilaniu. Pod tym względem to jeden z najlepszych laptopów, jakie mieliśmy okazję testować. Osiągnął wynik 599 minut w teście MobileMark 2007 Productivity, symulującym pracę użytkownika z aplikacjami graficznymi, biurowymi i narzędziowymi.

Acer 3830G ma wszystko, czego potrzeba do pracy na wyjazdach: dobrą wydajność, długi czas pracy na baterii i komplet interfejsów bezprzewodowych. Dzięki „zewnętrznemu" układowi graficznemu oferuje też dużo wyższą wydajność w przetwarzaniu grafiki 3D niż laptopy wykorzystujące zintegrowane w procesorze układy.

WERDYKT PC WORLDA PCW LAB

- uniwersalna konstrukcja • długi czas pracy na baterii • zewnętrzna karta graficzna
- brak napędu optycznego

HP PROBOOK 4330S

Biznesowy

Ekran (cale; piksele)	13,3; 1366 x 768
Procesor	Intel Core i3 2330M
Pamięć RAM (MB)	4096
Karta graficzna	Intel GMA HD 3000
Wymiary i waga (mm; kg)	330 x 235 x 28; 2,13
CENA	2349 zł
MOŻLIWOŚCI	6,7
JAKOŚĆ	8,2
WYDAJNOŚĆ	6,6
CZAS PRACY NA BATERII	5,5
OPŁACALNOŚĆ	9,6
OCENA KOŃCOWA	6,6

Laptop o bardzo mocnej obudowie ze stopu magnezu i aluminium. Sztywna konstrukcja jest zarazem niezbyt ciężka – waży 2,1 kg. Klapa chroniąca ekran dobrze spełnia swoje zdanie i nawet mocno dociśnięta nie powoduje wypaczenia matrycy. Laptop wyposażono w wygodną klawiaturę typu chiclet, czyli z niewielkimi, szeroko rozstawionymi klawiszami i precyzyjny touchpad z dwoma przyciskami.

HP ProBook 4330s, jak przystało na laptop biznesowy do pracy na wyjazdach, jest dobrze wyposażony (1x USB 3.0, 2x USB 2.0, VGA, HDMI); ma też czytnik linii papilarnych, który umieszczono tuż obok klawiatury. Ekran o 14-calowej przekątnej ma standardową rozdzielczość 1366 x 768 pikseli. Dzięki matowemu wykończeniu wygodnie się na nim pracuje nawet w mocno oświetlonych pomieszczeniach (nie powstają denerwujące refleksy świetlne czy odbicia).

Główną jednostką obliczeniową ProBooka 4330s jest układ Intel 2330M z rodziny Core i3, czyli podstawowej serii procesorów do laptopów. Do posługiwania się pakietami biurowymi czy programami do tworzenia prezentacji taki procesor w zupełności wystarczy, zwłaszcza że współpracuje z 4 GB szybkiej pamięci DDR 3. Zintegrowany w procesorze układ graficzny Intel GMA HD 3000 w grach spisuje się kiepsko, za to łaskawie obchodzi się z akumulatorem. Ten ostatni to bateria litowo-jonowa o pojemności 5000 mAh, która wystarcza na ponad osiem godzin pracy pod warunkiem, że obciążenie laptopa jest niewielkie. Laptop z uruchomionymi aplikacjami: Adobe AcrobatReader 7.0, Illustrator CS2, Photoshop CS2, Apple Quicktime 7.1, Intervideo WinDVD 8, Macromedia Flash 8, Microsoft Office 2003 Pro, Microsoft Project 2003 i Winzip 10.0 uzyskał w teście MobileMark 2007 Reader również bardzo dobry wynik – 489 minut.

HP ProBook 4330s to stylowy laptop biznesowy. Jest mocny, zrobiony z dobrej jakości materiałów i będzie długo służył użytkownikowi.

WERDYKT PC WORLDA PCW LAB

- konstrukcja obudowy • matowy ekran • jakość wykonania
- niska wydajność w przetwarzaniu grafiki 3D

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

PC WORLD TESTY

PEŁNE ZESTAWIENIE LAPTOPÓW na www.pcworld.pl/testy

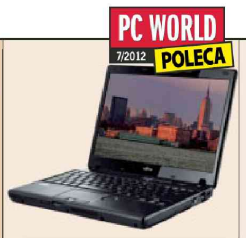

Miejsce w teście	**1**	**2**	**2**	**4**
Producent	**Asus**	**Toshiba**	**Samsung**	**Fujitsu**
Model	**U44SG**	**R830-130**	**700Z**	**Lifebook P771**
Informacje	pl.asus.com	www.toshiba.pl	www.samsung.pl	www.fujitsu.pl
Cena (zł)	**3599**	**4699**	**4799**	**5500**
OCENY				
Możliwości	6,7	8,2	7,5	6,6
Jakość	8,5	8,3	8,4	6,8
Czas pracy na baterii	7,7	7,1	6,1	10
Wydajność	8,4	7,0	8,3	5,9
Opłacalność	7,5	5,5	5,3	4,6
	7,9 OCENA KOŃCOWA	**7,5** OCENA KOŃCOWA	**7,5** OCENA KOŃCOWA	**7,4** OCENA KOŃCOWA
DANE TECHNICZNE				
Ekran: przekątna (cale) **i rozdzielczość** (piksele)	13,3 / 1366 x 768	13,3 / 1366 x 768	15,6 / 1600 x 900	12,1 / 1280 x 800
Błyszcząca powłoka	nie	nie	nie	nie
Procesor / liczba rdzeni	Intel Core i5 2410M / 2	Intel Core i7 2620M / 2	Intel Core i7 2675QM / 4	Intel Core i7 2617M / 2
Pamięć RAM (MB)	4096	4096	8192	4096
Karta graficzna	Nvidia GeForce 610M	Intel GMA HD 3000	AMD Radeon HD 6750M	Intel GMA HD 3000
Dysk twardy: typ / pojemność (GB)	SSD / 256	SSD / 256	HDD / 1000	HDD / 320
Akumulator: typ / pojemność (mAh)	Li-Ion / 5600	Li-Ion / 5800	zintegrowany / bd.	Li-Ion /9700 mAh
Napęd optyczny (rodzaj)	nie	DVD Multi	DVD Multi	DVD Multi
Wymiary (mm)**; waga** (kg)	328 x 238 x 19; 1,59	316 x 227 x 27; 1,43	362 x 238 x 24; 2,37	280 x 215 x 30; 1,5
USB 3.0 / USB 2.0 (liczba)	1 / 3	1 / 2	2 / 1	2 / 1
LAN / WLAN	1 Gb/s / 802.11b/g/n	1 Gb/s / 802.11b/g/n	1 Gb/s / 802.11b/g/n	1 Gb/s / 802.11b/g/n
VGA / HDMI / DisplayPort	tak / tak / nie	tak / tak / nie	nie / tak / tak	tak / tak / nie
WYNIKI TESTÓW				
Czas pracy na baterii				
MobileMark 2007 – Productivity (minuty)	523	489	309	609
MobileMark 2007 – Reader (minuty)	570	523	449	739
PCMark Vantage – wynik ogólny (pkt)	12146	11040	8303	6006
Memories (pkt)	6978	5875	5113	3289
TV and Movies (pkt)	3833	4616	3181	3444
Gaming (pkt)	9698	7652	8516	3407
Music (pkt)	15039	13709	7891	5648
Communications (pkt)	12326	12458	8088	7580
Productivity (pkt)	15650	14438	8487	5096
HDD (pkt)	41826	26317	3980	3148
PerformanceTest 7 – wynik ogólny (pkt)	1574	1199	1562	1051
HD Tune – wydajność dysku (MB/s)	284	171	82	59
3DMark06 – wynik ogólny (pkt)	5167	3705	3478	3252
3DMark06 – CPU (pkt)	2498	3465	4462	2734
3DMark 11				
Wynik ogólny (pkt)	559	0*	638	0*
Graphics (pkt)	497	0	561	0
Physics (pkt)	2717	0	2904	0
Combined (pkt)	450	0	561	0
Kod QR (umożliwia sprawdzenie aktualnej ceny produktu za pośrednictwem aplikacji Nokaut Skaner. Zeskanuj kod dowolnym smartfonowym czytnikiem QR, by uzyskać więcej informacji).				

bd. - brak danych; * - brak osługi DirectX 11, nie można przeprowadzić testu.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

	5	6	7	8	9	10
	Acer	HP	Dell	Asus	Asus	MSI
	Aspire 3830G	ProBook 4330s	n411z	U36S	U31SG	X370
	ww.acer.pl	ww.hp.pl	www.dell.pl	pl.asus.com	pl.asus.com	pl.msi.com
	2619	2349	2699	3000	2789	2201
	7,3 OCENA KOŃCOWA	6,6 OCENA KOŃCOWA	6,5 OCENA KOŃCOWA	5,9 OCENA KOŃCOWA	5,7 OCENA KOŃCOWA	5,6 OCENA KOŃCOWA
	7,7 / 5,8 / 9,7 / 5,5 / 9,5	6,7 / 8,2 / 6,6 / 5,5 / 9,6	6,7 / 6,2 / 6,6 / 6,5 / 8,2	5,2 / 7,0 / 7,8 / 3,7 / 6,7	6,2 / 6,9 / 5,6 / 4,9 / 7,0	6,2 / 6,2 / 8,6 / 1,7 / 8,7
	13,3 / 1366 x 768	13,3 / 1366 x 768	14 / 1366 x 768	13,3 / 1366 x 768	13,3 / 1366 x 768	13,3 / 1366 x 768
	tak	nie	tak	tak	tak	tak
	Intel Core i3 2310M / 2	Intel Core i3 2330M / 2	Intel Core i5 2450M / 2	Intel Core i3 2310M / 2	Intel Core i3 2350M / 2	AMD Dual-Core E-450 / 2
	4096	4096	4096	3072	4096	4096
	Nvidia GeForce GT 540M	Intel GMA HD 3000	Intel GMA HD 3000	Nvidia GeForce 520M	Nvidia GeForce 610M	AMD Radeon HD 6320
	HDD / 320	HDD / 320	HDD / 500	HDD / 500	HDD / 320	HDD / 500
	zintegrowany / bd.	Li-Ion / 4400	Li-Ion / 6000	Li-Ion / 5800	Li-Ion / 4400	Li-Ion / 4300
	nie	DVD Multi	DVD Multi	DVD Multi	nie	nie
	321 x 228 x 29; 1,91	330 x 235 x 28; 2,13	346 x 245 x 26; 2.02	322 x 232 x 19; 1,67	328 x 233 x 28; 1,84	324 x 227 x 23; 1,74
	1 / 2	1 / 3	2 / 1	1 / 2	0 / 3	0 / 2
	1 Gb/s / 802.11b/g/n	1 Gb/s / 802.11b/g/n	1 Gb/s / 802.11b/g/n	1 Gb/s / 802.11b/g/n	1 Gb/s / 802.11b/g/n	1 Gb/s / 802.11b/g/n
	tak / tak / nie	tak / tak / nie	tak / tak / tak	tak / nie / nie	tak / tak / nie	tak / tak / nie
	599	346	409	512	365	538
	717	489	488	579	411	637
	5428	5381	6866	4906	5861	2648
	3329	3504	3745	3462	3503	1916
	3736	3779	3875	2333	2820	1675
	3824	4080	3900	4417	4317	2275
	5503	5862	6516	5136	5617	2812
	4782	5349	9233	4694	5226	2683
	5084	4631	5727	3649	5121	2256
	3513	4066	3364	3285	3178	3346
	948	1013	1144	940	1004	476
	64	92	77	58	62	66
	8416	3503	3399	2071	5306	967
	2520	2651	3019	2498	2794	1061
	988	0*	0*	560	633	0*
	907	0	0	497	557	0
	2299	0	0	2777	2932	0
	839	0	0	452	555	0

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Smart TV

Inteligentne telewizory

Smart TV to sprzęt łączący funkcje typowych odbiorników i smartfonów. Dzięki stałemu dostępowi do internetu, możliwościom instalowania aplikacji oraz zintegrowanym z nimi usługom VOD nowoczesny telewizor stał się pierwszym prawdziwym centrum domowej rozrywki. Najważniejsze jednak jest to, że do korzystania z możliwości Smart TV nie jest potrzebna telewizja kablowa.

Powstanie telewizorów nowej generacji przewidywano już od kilku lat. Wszystko zaczęło się od pierwszych telewizji internetowych. Ich największą zaletą była możliwość oglądania treści w dowolnym momencie, bez sztywnej ramówki. Nadawane tam programy bardzo często były przygotowane mniej profesjonalnie niż w tradycyjnej telewizji, ale to dodawało im kolorytu. Internauci jako niezależni twórcy mieli nowatorskie pomysły, czym potrafili zainteresować wielu odbiorców. To z kolei sprawiło, że duże firmy internetowe postanowiły nawiązać z nimi współpracę. Bardzo dobrym przykładem jest popularna w naszym kraju platforma Tosiewytnie (**tosiewytnie.pl**). Telewizja internetowa miała jednak pewną wadę – oglądanie jej na małym ekranie komputera trudno uznać za wygodne. Oczywiście możliwe było podłączenie laptopa do telewizora i oglądanie internetowych treści na dużym ekranie, jednak to półśrodek. W tym czasie także giganci tradycyjnej telewizji dostrzegli potencjał internetu i stworzyli własne platformy telewizji online, dzięki którym na ekranie komputera można było oglądać programy znane z telewizji. Producenci elektroniki użytkowej doszli do wniosku, że na rynku brakuje urządzenia na miarę naszych czasów – telewizora, który dzięki stałemu połączeniu z internetem pozwoliłby użytkownikowi samodzielnie układać ramówkę ciekawych programów i stałby się prawdziwym centrum domowej rozrywki. Dlatego właśnie stworzyli Smart TV.

Smart TV w wykonaniu LG prezentuje się naprawdę dobrze. Duże ikony sprawiają, że obsługa menu jest bardzo prosta. Z całą pewnością poradzi sobie z nią nawet technologiczny laik.

Kto potrzebuje Smart TV

Przed wymianą telewizora na nowy warto się zastanowić, czy na pewno wymiana jest potrzebna. Przede wszystkim musisz rozstrzygnąć, która telewizja jest dla ciebie bardziej atrakcyjna: zwykła czy internetowa. Weź pod uwagę także czas spędzany przed telewizorem oraz wysokość płaconego abonamentu. Jeśli telewizję oglądasz stosunkowo rzadko, a mimo to płacisz abonament za kablówkę w wysokości kilkudziesięciu lub nawet stu złotych miesięcznie, zastanów się nad rezygnacją z usług obecnego operatora i przestawieniem się na telewizję internetową. Może się okazać, że kwota uzyskana ze sprzedaży obecnego odbiornika i suma wydawana rocznie na abonament telewizyjny wystarczą na kupno nowoczesnego telewizora z dostępem do internetu, którego będziesz używać co najmniej przez kilka lat. Jeżeli jednak jesteś przywiązany do tradycyjnej telewizji i nawet na komputerze

Jak kupować Smart TV

Przede wszystkim – najpierw „tv", później „smart". Nie zapominaj, że funkcja przeglądania zasobów sieci jest tylko dodatkiem do odbiornika. W pierwszej kolejności zwracaj uwagę na jakość wyświetlanego obrazu. Możesz zbadać ją już w sklepie, ale uważaj, bo sprzedawcy nagminnie zmieniają ustawienia odbiorników tak, by poprawić charakterystykę obrazu. Najlepiej szukać informacji w specjalistycznych portalach, np. **go.pcworld.pl/ce799**, i na forach dyskusyjnych.

Jeżeli bardzo ci odpowiada dotychczasowy odbiornik i nie będzie przeszkadzać ci dodatkowe urządzenie stojące w pobliżu telewizora, przemyśl kupno odtwarzacza Blu-ray lub specjalnego dodatku do telewizora, który zapewni wszystkie możliwości Smart TV. Bardzo dobre odtwarzacze tego typu produkuje Philips. Z kolei LG oferuje urządzenie LG ST600, które dodaje funkcje Smart TV starszym odbiornikom. Pozwala ono korzystać z Wi-Fi i używać programów dostępnych w sklepie z aplikacjami.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

rzadko korzystasz z materiałów wideo, nie wymieniaj odbiornika. Niech cię nie kuszą zapowiedzi dodania nowych usług i funkcji za kilka, kilkanaście miesięcy. Zazwyczaj są one dostępne tylko w najnowszych modelach.

Możliwe również, że nie masz telewizora lub posiadany przez ciebie model zwyczajnie się zepsuł. W takiej sytuacji raczej nie bierz pod uwagę kupna telewizora pozbawionego dostępu do sieci.

Czego wymaga Smart TV

Nawet najlepszy i najdroższy telewizor nowej generacji nie przyda się na nic, jeśli nie będzie podłączony do odpowiednio szybkiego łącza internetowego. Do komfortowego używania Smart TV przyda się łącze o szybkości nie mniejszej niż 6 Mb/s. Dopiero to pozwoli na płynne odtwarzanie materiału wideo w jakości HD.

Smart TV można połączyć z siecią standardowym kablem Ethernet (RJ-45), ale bardzo rzadko spotyka się nowe modele nieobsługujące technologii Wi-Fi. Zatem jeśli dysponujesz bezprzewodowym ruterem, unikniesz plątaniny kabli. Konfiguracja sieci jest banalnie prosta i wygląda identycznie jak w smartfonach. Podczas pierwszego uruchomienia możesz wybrać sieć i wpisać do niej hasło. Jeśli zechcesz zrobić to później, stosowną funkcję znajdziesz w ustawieniach odbiornika.

Philips także zaangażował się w produkcję Smart TV. Oferuje nie tylko telewizory, ale też odtwarzacze Blu-Ray wyposażone w Smart TV. Jest to bardzo dobra propozycja dla osób, które nie chcą wymieniać telewizora, a mimo wszystko chcą korzystać z funkcji internetowych.

Przydatne akcesoria

Pierwszą sprawą bezpośrednio związaną z funkcjonalnością Smart TV jest rodzaj pilota. Bardzo ważnym, acz rzadko spotykanym jego elementem jest klawiatura QWERTY, najlepiej zintegrowana, co pozwoli na niej wygodnie pisać po obróceniu pilota o 90 stopni. Są też małe klawiatury dodawane do telewizora. Jeśli odbiornik nie został fabrycznie wyposażony w takie akcesorium, warto sprawdzić, czy można je dokupić. Znacznie ułatwi ono przeglądanie zasobów internetu.

Osobom aktywnie korzystającym ze Smart TV może się przydać również kamera internetowa. Ułatwi prowadzenie rozmów za pośrednictwem Skype'a, zwłaszcza w wypadku komunikacji z kilkoma osobami. Każdy wie, jak niewygodne jest tłoczenie się w większym gronie przed ekranem komputera, zwłaszcza jeśli dysponuje się małym laptopem. Duży wyświetlacz o wiele bardziej nadaje się do tego celu. Niestety dedykowana kamera nie należy do tanich rozwiązań i zazwyczaj kosztuje ponad 500 zł.

Samsung UE55ES8000S jest najbardziej zaawansowanym modelem koreańskiego producenta. Został on wyposażony między innymi w obsługę gestów.

Aplikacje, sklep, aktualizacje

Istotny wpływ na funkcjonalność „sprytnego" telewizora ma liczba i jakość preinstalowanych w nim aplikacji. Najważniejsze, by znalazły się wśród nich narzędzia do obsługi najpopularniejszych serwisów VoD (wideo na życzenie), takie jak: TVN Player, ipla, vod.tvp.pl, wp.tv oraz iplex. Jeżeli telewizor ma służyć również do komunikacji, powinny być w nim zainstalowane klienty serwisów społecznościowych, takich jak Facebook oraz Twitter, a także komunikator Skype. Kolejne bardzo istotne aplikacje to YouTube'a oraz dobra przeglądarka internetowa.

Możliwości telewizora znacznie rozszerzy obsługa sklepu z aplikacjami. To w nim będą się pojawiać nowe programy. Wśród nich znajdą się nie tylko aplikacje VoD, ale też serwisy z informacjami oraz gry. Warto zwrócić

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Menu Samsunga wydaje się nam najmniej czytelne, jednak to właśnie ten producent oferuje najwięcej przydatnych aplikacji. Są wśród nich: ipla, Onet VOD, TVN Player, iPlex. Tak bogata oferta programowa sprawia, że tradycyjna telewizja staje się zbędna.

szczególną uwagę na liczbę aplikacji dostępnych w danym sklepie, gdyż świadczy ona o tempie rozwijania się danej platformy i jej popularności wśród twórców oprogramowania. Obecnie największym sklepem tego rodzaju jest Samsung App Store.

Równie istotne są liczba i jakość aktualizacji dostarczanych do starszych odbiorników. Od nich zależy, jak długo telewizor będzie rzeczywiście nowoczesny. Na przykład użytkownicy odbiorników LG wyprodukowanych w 2010 roku do dzisiaj nie mogą zainstalować ipli, co znacznie ogranicza możliwości tego sprzętu.

Lepsze wrogiem dobrego

Smartfony okazały się nie tylko hitem rynku, ale też „postrachem" innych urządzeń. Zastąpiły już przenośne odtwarzacze multimediów, a teraz konsekwentnie wygryzają z rynku nawigacje samochodowe i przenośne konsole do gier. Niektórzy oczekują nawet, że Smart TV wyprą odtwarzacze DVD i Blu-ray – mają zintegrowane usługi VOD, więc wypożyczanie lub kupowanie filmów na fizycznych nośnikach staje się niepotrzebne. Jeżeli z kolei zechcesz obejrzeć film znajdujący się na komputerze, możesz przenieść go na pendrivie – każdy nowszy telewizor ma opcję odtwarzania multimediów przez urządzenia USB. Jeśli nie masz klucza USB, możesz połączyć z telewizorem komputer lub smartfon i odtwarzać filmy na dużym ekranie, korzystając z technologii DLNA.

Telewizory zastąpią, być może, nawet konsole do gier. Na platformie Google TV ruszyła już usługa OnLive, czyli strumieniowe przesyłanie gier. Dzięki niej gracz nie potrzebuje specjalnego sprzętu. Wszelkie obliczenia niezbędne do generowania grafiki wykonują zewnętrzne serwery, które otrzymują informacje o poczynaniach użytkownika w grze. OnLive nie zapewnia grafiki o jakości porównywalnej z najlepszymi ustawieniami na komputerze PC, jednak zależnie od pory dnia i stopnia obciążenia serwerów jest ona porównywalna lub lepsza niż na konsolach obecnej generacji. Aby skorzystać z tej usługi, wystarczy nabyć kontroler OnLive Game System, zarejestrować się w OnLive i kupować gry za pomocą tej platformy. Na razie OnLive akceptuje tylko amerykańskie i brytyjskie karty płatnicze, jednak już niebawem usługa ta będzie dostepna dla posiadaczy kart płatniczych z innych krajów europejskich, w tym z Polski. Jeśli masz brytyjską kartę kredytową, już obecnie możesz korzystać z tej usługi.

> Przed wymianą telewizora na nowy warto się zastanowić, czy na pewno wymiana jest potrzebna. Przede wszystkim musisz rozstrzygnąć, która telewizja jest dla ciebie bardziej atrakcyjna: zwykła czy internetowa. Weź pod uwagę także czas spędzany przed telewizorem oraz wysokość płaconego abonamentu.

Wybrane modele Smart TV

Poniżej przedstawiamy kilka najnowszych, wyjątkowo ciekawych naszym zdaniem modeli odbiorników typu „smart", na które warto zwrócić uwagę.

UE55ES8000S to najlepszy telewizor Samsunga, wyposażony w ekran o 55-calowej przekątnej (są też wersje 46- oraz 40-calowa). Został wyposażony w standardowe już funkcje: dostęp do internetu, łączność bezprzewodowa, obsługę DLNA oraz możliwość wyświetlania obrazu 3D. Oprócz tego zaimplementowano w nim: sterowanie głosem, sterowanie gestem oraz rozpoznawanie twarzy. Ostatnia z funkcji nie byłaby możliwa, gdyby nie wbudowana kamera, której można używać także z zainstalowanym fabrycznie komunikatorem Skype. Niepodważalną zaletą propozycji Samsunga jest też zapowiedź wydania zestawu Smart Evolution, za pomocą którego będzie można wyposażyć Smart TV m.in. w nowy procesor. Szukając nie tylko najlepszego telewizora, ale też domowego odtwarzacza multimedialnego oraz nowoczesnego wideofonu, warto rozważyć tę propozycję. Model UE55ES8000S kosztuje prawie 10 tysięcy złotych, jednak będzie to zakup na lata.

Panasonic TX-P55VT50 jest także interesującą konstrukcją. Model również wyposażony jest w 55-calowy ekran Full HD, zdolny do wyświetlania obrazu stereoskopowego w trybie aktywnym (migawkowym). Nabywca tego odbiornika będzie mile zaskoczony liczbą dostępnych aplikacji. W ofercie znalazły się między innymi ipla, iplex oraz TVN Player, czyli najpopularniejsze i najbardziej wartościowe

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Zaletą modelu LG 55LM960V jest obsługa pasywnego 3D. Dołączono do niego aż sześć par okularów.

usługi wideo na życzenie. Nie bez znaczenia jest również obsługa technologii Bluetooth, dzięki której do telewizora podłączysz klawiaturę i tym samym zwiększysz komfort pracy z urządzeniem. Cena telewizora wynosi niemal 10 tysięcy złotych.

LG 55LM960V to jeden z najnowszych modeli LG. Obsługuje pasywną technologię 3D, co oznacza, że do oglądania na nim materiału 3D nie są potrzebne okulary migawkowe. Może również konwertować wideo standardowe na trójwymiarowe. Trzeba przyznać, że funkcja ta nie zawsze działa idealnie, jednak często pozwala cieszyć się głębią obrazu tam, gdzie do tej pory nie było to możliwe. Warta odnotowania jest także technologia Dual Play, która osobom noszącym okulary 3D i siedzącym po lewej i prawej stronie telewizora wyświetla dwa obrazy. Pozwala to dwóm osobom na granie bez dzielenia ekranu na pół. Nie zabrakło technologii Intel Wireless Display, która pozwala na bezprzewodowe przesyłanie obrazu na ekran telewizora z niektórych komputerów z procesorami Sandy Bridge oraz Ivy Bridge. Cena tego modelu (12 999 zł) może jednak trochę przerażać.

Toshiba 55ZL2 to topowy telewizor tego producenta. Cechuje się ekranem o 55-calowej przekątnej oraz rozdzielczości 1920 x 1080 pikseli. Zgodnie z najnowszymi trendami nie zabrakło w nim obsługi technologii 3D. Jednak w tym wypadku nie wymaga ona okularów do działania (osiągnięcie, którym nie mogą pochwalić się inni producenci telewizorów) a przy okazji pozwala na komfortowe oglądanie obrazu przez kilka osób. Konstrukcja Toshiby wypada świetnie także, gdy mówimy o jakości obrazu. Pod względem funkcji Smart TV telewizor nie wypada już tak różowo. Zabrakło tu obsługi ipli oraz innych popularnych odtwarzaczy, producent preinstalował tylko aplikację do obsługi Youtube'a. Toshiba zapewnia jednak, że zaimplementowanie najpopularniejszych polskich serwisów VOD to kwestia czasu. Wadą Toshiby 55ZL2 jest cena – 27499 złotych.

Philips 46PFL9706K ma ekran o 46-calowej przekątnej i rozdzielczości 1920 x 1080 pikseli. Nie zabrakło technologii znanych z innych modeli inteligentnych telewizorów: Wi-Fi, DLNA czy obsługi 3D. Philips zaimplementował technologię Ambilight Spectra XL, wywołującą u widza złudzenie, że wyświetlany obraz jest większy, niż wskazywałyby na to wymiary ekranu. Urządzeniem można sterować za pomocą iPhone'a lub smartfonów z systemem Android. Wystarczy z odpowiedniego sklepu z aplikacjami ściągnąć program Philips TV Remote, zainstalować go i zrobić z urządzenia mobilnego pilota lub klawiaturę QWERTY. Do komputera można podłączyć także fizyczną klawiaturę. Telewizory Philips, tak jak LG i Samsung, mają swój sklep z aplikacjami. Cena odbiornika wynosi 6999 zł.

Dawid Kosiński

Steruj smartfonem lub tabletem

Jeżeli masz smartfon z systemem Android lub iOS, najprawdopodobniej możesz kontrolować pracę odbiornika za pomocą odpowiedniej mobilnej aplikacji, która zmieni urządzenie w wygodnego pilota zdalnego sterowania. Warto jednak pamiętać, że niektórzy wytwórcy (np. Samsung) ograniczają możliwość współpracy swoich urządzeń z produktami innych marek. Przed kupnem telewizora sprawdź, czy producent pozwala nim sterować za pomocą twojego smartfona. W tym celu otwórz stronę sklepu z aplikacjami właściwego dla używanego systemu mobilnego, wpisz nazwę producenta oraz „Smart TV" i w odpowiedniej aplikacji sprawdź, czy na liście obsługiwanych urządzeń znajduje się twój model smartfona.

Smartfony mogą na wiele sposobów współpracować ze Smart TV. Za pomocą technologii DLNA można przesyłać materiały multimedialne na ekran odbiornika. Dzięki odpowiedniej aplikacji smartfon może też pełnić funkcję wygodnego pilota.

www.ebookgigs.eu

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Telewizja DVB-T

Jak odbierać telewizję cyfrową

W 2013 roku ostatecznie musimy przejść z analogowego na cyfrowy sygnał telewizyjny, ale już w tym roku w niektórych regionach Polski sygnał analogowy będzie wyłączany. Pozostało więc niedużo czasu i warto już teraz pomyśleć o zakupie odpowiednich urządzeń, które zapewnią odbiór naziemnej telewizji.

Cyfryzacja telewizji naziemnej jest przedsięwzięciem o skali globalnej, w której uczestniczy nie tylko Polska, ale i większość krajów Unii Europejskiej. W Polsce okres przejściowy, w którym sygnał analogowy i cyfrowy dostępne są jednocześnie, powoli zbliża się ku końcowi: ostateczne wyłączenie sygnału analogowego ma nastąpić do 31 lipca 2013 r. Proces zaczyna się już w tym roku, a sprzęt potrzebny do odbioru sygnału cyfrowego można już kupić niemal w każdym hipermarkecie elektronicznym.

Niezbędny sprzęt

Tradycyjne analogowe odbiorniki telewizyjne nie są przystosowane do odbioru sygnału cyfrowego, nie trzeba jednak z nich rezygnować – można do nich podłączyć zewnętrzny cyfrowy dekoder (set-top-box) MPEG-4. To rozwiązanie pozwoli zminimalizować koszty przejścia na sygnał cyfrowy, ponieważ ceny tego typu odbiorników zaczynają się już od kilkudziesięciu złotych.

Wymagania techniczne i eksploatacyjne dla odbiorników cyfrowych służących do odbioru naziemnej telewizji cyfrowej reguluje rozporządzenie Ministra Infrastruktury. Podstawowe parametry, jakie powinny mieć odbiorniki telewizji cyfrowej, aby poprawnie odebrać i zdekodować sygnały wizji i fonii cyfrowego naziemnego sygnału telewizyjnego nadawanego z terytorium Polski, to: obsługa formatu SDTV i HDTV kodowanych w systemie MPEG-4 część 10 (H.264/AVC) oraz obsługa sygnału fonii kodowanego w systemie MPEG-2 Warstwa II i E-AC-3 (Dolby Digital Plus).

W Europie Zachodniej przyjęto wcześniej standard MPEG-2, może się więc zdarzyć, że ktoś kupił sprzęt obsługujący tylko dekoder MPEG-2. Nie zapewni on odbioru telewizji cyfrowej w Polsce. Rozwiązaniem tego problemu jest dokupienie specjalnego transkodera, który służy do konwersji sygnału MPEG-4 na MPEG-2 (posiadacze telewizorów wyposażonych w gniazdo CI i dekoder MPEG-2 mogą np. zakupić moduł podłączany do gniazda CI). Warto jednak przed zakupem dowiedzieć się u sprzedawcy, czy taki moduł będzie współpracował z posiadanym telewizorem.

Osoby oglądające telewizję na komputerach z tunerami telewizyjnymi mogą skorzystać z różnego rodzaju odbiorników cyfrowych podłączanych przez port USB (zewnętrzne dekodery) czy PCI Express, montowanych wewnątrz PC.

Antena do odbioru DVB-T

Podobnie jak w wypadku analogowej telewizji naziemnej, jakość sygnału zależeć będzie w dużym stopniu od anteny. Na razie proste anteny pokojowe często się nie sprawdzają, ponieważ fale z pasma UHF, które są nośnikiem sygnału, nie przenikają bezstratnie przez mury, a liczba nadajników jest w dalszym ciągu niewystarczająca.

Na rynku pojawiają się specjalne konstrukcje przeznaczone do odbioru

Ferguson Ariva T65

INFORMACJE: www.ferguson-digital.eu
CENA: 139 zł

Ferguson Ariva T65 to stylowy tuner DVB-T, który będzie świetnie pasował do nowoczesnego salonu. Jest to ulepszona, a zarazem tańsza wersja Arivy T60. Na obudowie zamontowano wyświetlacz ciekłokrystaliczny i duży przycisk uruchamiający urządzenie. Z tyłu znajduje się komplet gniazd: wejście sygnału anteny zewnętrznej, cyfrowe wyjście audio S/PDIF, HDMI, USB i wyjście SCART do podłączania telewizora CRT. Taki komplet interfejsów pozwala na podłączenie tego tunera zarówno do najnowszych telewizorów, jak i starszej generacji telewizorów CRT. Do gniazda USB można podłączyć dodatkowe nośniki pamięci, na których będą zapisywane programy telewizyjne. Przydaje się opcja jednoczesnego oglądania programu telewizyjnego i nagrywania innego programu z tego samego multipleksu. Istnieje również możliwość odtwarzania filmów w rozdzielczości HD (nam udało się również odtworzyć filmy w rozdzielczości Full HD) zapisanych w formatach DivX, XViD, MKV, MOV, FLV, i najpopularniejszych formatach audio i zdjęć. Odtwarzacz obsługuje również napisy zapisane w formacie TXT. Urządzenie ma przyjazny interfejs użytkownika i pilota na podczerwień. Jedyną wadą jest za krótki kabel zasilający.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

sygnału cyfrowego, ale w rzeczywistości niczym się one nie różnią od zwykłych anten. Dlatego nie daj się omamić naklejkami „DVB-T only" lub „DVB-T ready" – to chwyt marketingowy. Kanały dalej nadawane będą w podobny sposób i w podobnym paśmie, tyle że w postaci cyfrowej. Będą to te same częstotliwości UHF, co w telewizji analogowej (kanały 21–69, czyli 474–858 MHz, pasmo 8 MHz) oraz VHF (kanały w zakresie od 6 do 12). Wystarczy więc przełożyć wtyczkę anteny z gniazdka tunera analogowego do cyfrowego, aby móc odbierać sygnał cyfrowy.

W razie problemów z jakością sygnału można kupić specjalny wzmacniacz. Trzeba jednak pamiętać, że nawet najdroższy wzmacniacz niewiele pomoże, jeżeli antena będzie kiepska lub na drodze pomiędzy nią a odbiornikiem znajdą się duże przeszkody.

Biorąc pod uwagę obecny zasięg i rozmieszczenie nadajników DVB-T, optymalnym wyborem będzie zakup lub wykorzystanie zewnętrznej anteny, która „będzie się widzieć" z nadajnikiem. Najtańsze modele są do nabycia już za kilkadziesiąt złotych. Modele kierunkowe są droższe, ale warto je kupić, jeżeli odległość od nadajnika przekracza 40 km.

W razie dużego oddalenia od nadajnika dobrze spisują się duże anteny kierunkowe typu Yagi ze wzmacniaczem. Łapią one sygnał nawet z odległości powyżej 60 km. Co ważne, dobre modele pozbawione plastikowych części charakteryzują się solidną konstrukcją, która gwarantuje długie użytkowanie anteny.

Jesli antena będzie wykorzystywana na zewnątrz, warto ochronić wzmacniacz przed „spaleniem" się w czasie burzy – służy do tego zabezpieczenie przeciwprzepięciowe. Warto również wraz z anteną kupić specjalny żelowany kabel, odporny na działanie warunków atmosferycznych.

Jeżeli odległość od nadajnika jest niezbyt wielka (5–10 km) lub gdy twoje mieszkanie mieści się na wysokim piętrze budynku bądź na wzniesieniu, możesz zastosować antenę

Multipleksy

Multipleks to zbiór programów telewizyjnych, radiowych oraz dodatkowych informacji w postaci cyfrowej, nadawanych w jednym kanale (na jednej częstotliwości). Aktualnie w Polsce funkcjonują trzy multipleksy: MUX-1 (TVP1, TVP2, TVP INFO, Polo TV, ESKA TV, ATM Rozrywka TV, T-TV), który do 1 czerwca tego roku powinien objąć zasięgiem 92% populacji Polski (etap 2). Na kolejnym etapie, do października 2012 r., jego zasięg ma się zwiększyć do 95% populacji. Najlepiej rozwinięty jest multiplex MUX-2 (TVP1, TVP2, TVP INFO, TVP Kultura, TVP Historia, TVP Polonia), w którego zasięgu jest już 94 % populacji, a do grudnia 2013 roku zwiększy się do 97%. W Polsce działa jeszcze multiplex MUX-3 (Polsat, Polsat Sport News, TVN, TVN7, TV Puls, TV4, TV), który do kwietnia 2014 obejmie 98% populacji w Polsce – na razie jednak jego zasięg jest mocno ograniczony. Warto zwrócić uwagę, że dane o zasięgu dotyczą procentu populacji, a nie powierzchni. Telewizja cyfrowa nie dociera do mniejszych wsi, a najlepiej działa w dużych miastach. W przyszłości będą uruchamiane kolejne multipleksy, w tym również płatne (obecnie wszystkie kanały są bezpłatne). Docelowo na obszarze całej Polski z nadajników DVB-T będzie można odbierać nawet 30 kanałów telewizyjnych.

Blow 4601 HD

INFORMACJE: sklep.blow.com.pl
CENA: bd.

Tuner oferuje pełną zgodność ze standardem DVB-T/MPEG2, H.264, MPEG-4, HD DVB-T. Zapewnia dekodowanie dźwięku w standardzie E-AC3. Można podłączyć go do starszych telewizorów z gniazdem SCART. Do komunikacji z najnowszymi odbiornikami służy interfejs HDMI. Urządzenie wyposażone jest też w gniazdo USB (zamontowane z przodu obudowy), do którego można podłączyć zewnętrzny dysk. Jest on potrzebny do skorzystania z funkcji PVR, czyli zapisania programów telewizyjnych. Odtwarzacz może też posłużyć do odtwarzania filmów DivX, MOV, MKV czy muzyki i wyświetlania zdjęć, nagranych na dysku USB.

Użytkowanie i podłączanie urządzenia jest banalne i poradzą sobie z tym nawet osoby niedoświadczone. Obudowa jest sztywna i mocna – nie mamy żadnych zastrzeżeń do jakości wykonania. Do tunera dołączany jest niewielki, ale funkcjonalny pilot na podczerwień zasilany parą baterii AAA.

NOWOŚĆ! OPTICUM HD X8 COMBO

Tuner do odbioru telewizji n na kartę i bezpłatnej cyfrowej telewizji naziemnej

www.opticum.com.pl | DEKODER DVB-T, DVB-S/S2, N NA KARTĘ

OPTICUM™

Dekoder przeznaczony dla osób, które nie lubią zobowiązań w postaci podpisywania umowy z operatorem. Na start otrzymujesz pełny pakiet telewizji n na kartę na okres 1 miesiąca. Po tym czasie możesz w dowolnym czasie doładować swoją kartę na oglądanie wybranych pakietów. Możesz także nic nie płacić i oglądać kanały darmowej cyfrowej telewizji naziemnej. W każdej chwili możesz powrócić do oglądania płatnych kanałów. Pełna dowolność.

HD X8 COMBO jest tunerem Full HD z możliwością dekodowania kanałów 3D z telewizorem 3D.

Po podłączeniu zewnętrznego dysku USB uaktywniane są funkcje nagrywania oraz zatrzymywania i przewijania obrazu na żywo.

Nowoczesne animowane menu ekranowe tunera zostało zaprojektowane oraz wdrożone przez polski Dział Designu i R&D firmy GLOBO. Odbiornik został stworzony przez Polaków dla Polaków. Oprogramowanie jest ciągle rozwijane przez dodawanie nowych funkcji.

Dekoder automatycznie aktualizuje swoje oprogramowanie, pobierając je z satelity.

Oglądając kanał z satelity, można jednocześnie nagrywać inny kanał z cyfrowej telewizji naziemnej (oraz odwrotnie).

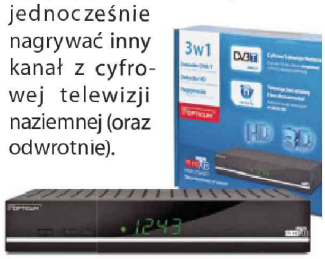

Kontakt

GLOBO MULTIMEDIA
Sp. z o.o. Sp. k
Gryfińska 104,
70-772 Szczecin
Tel. 91 4614909

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

pokojową. W nowoczesnym salonie sprawdzą się modele z zabudowaną anteną, które nie przypominają standardowych konstrukcji. Ważne, aby antena miała obudowę z materiału, który nie tłumi sygnału. Zwróć też uwagę, czy na spodzie obudowy zamontowano specjalne antypoślizgowe nóżki, które stabilizują antenę. Urządzenia tego typu nie są ciężkie (ważą niecałe 0,5 kg), dlatego przy montażu zadbaj o to, aby zwisający kabel nie pociągnął anteny w dół.

Cyfrowy obraz i dźwięk

Dzięki wykorzystaniu cyfrowego sygnału poprawi się jakość zarówno obrazu, jak i dźwięku. Co istotne, nadawanie cyfrowe umożliwia również wprowadzenie serwisów interaktywnych czy uzupełnienie każdego kanału na przykład o elektroniczny przewodnik po programie (EPG). Ciekawą opcją są też dodatkowe usługi multimedialne, takie jak wideo na żądanie, wzbogacanie obrazu o dodatkowe ścieżki dźwiękowe i narracyjne dla poszczególnych kanałów programowych; włączanie napisów w różnych wersjach językowych, rozbudowany, graficznie bogatszy system informacji tekstowo-obrazowej (rozbudowana telegazeta) czy bogatsze systemy informacji tekstowej o programie.

Cyfrowa telewizja nie gwarantuje jednak jakości Full HD. Liczba programów oraz ich jakość zależą od stopnia kompresji. Im gorsza jakość (np. mniejsza rozdzielczość), tym więcej programów zmieści się na tym samym kanale. Obecnie działa prawie 100 nadajników, często są one rozmieszczone w taki sposób, że w niektórych miejscach ich zasięg się pokrywa. Jest to o tyle istotne, że kierując antenę na określony nadajnik, można uzyskać lepszy sygnał, z kolei inne pozwolą odbierać ciekawsze programy, dlatego warto uzyskać informację, jakie nadajniki działają w danym regionie.

W ramkach obok artykułu opisujemy najciekawsze produkty do odbioru telewizji DVB-T, w różnych przedziałach cenowych.

Edward Wawrzyniak

WIWA HD-90

INFORMACJE: www.wiwa.info.pl
CENA: 99 zł

To stacjonarny tuner, kładziony w pobliżu telewizora i sterowany pilotem na podczerwień. Wyposażony jest w gniazdo SCART, HDMI, cyfrowe audio (Coaxial) i gniazdo USB 2.0. To ostatnie zamontowane jest z przodu obudowy, co ułatwia podłączenie zewnętrznych nośników. Dzięki nim można wykorzystać tuner również w roli odtwarzacza filmów, muzyki czy zdjęć oraz nagrywarki programów telewizyjnych. Liczba teoretycznie obsługiwanych formatów wideo jest imponująca (urządzenie czyta formaty MKV, DivX, XViD, MP4, MOV). Niestety, w praktyce tuner nie radził sobie z odtwarzaniem części filmów, z którymi nie miał problemu np. Ferguson Ariva T65. Wina leży po stronie producenta, który nie zapewnia tak częstych aktualizacji wbudowanego oprogramowania. Mimo to WIWA HD-90 może być dobrą alternatywą dla Arivy T65, ponieważ oferuje podobne możliwości, a jest tańsza.

Evolve Venus

INFORMACJE: www.humanmedia.pl
CENA: 109 zł

Niewielki tuner DVB-T, który można polecić użytkownikom laptopów. Składa się z dwóch tunerów, można więc za jego pomocą jednocześnie oglądać i nagrywać program telewizyjny z innego kanału. Urządzenie jest niewielkie – wielkości pendrive'a. Dodawana antena jest nieduża, więc gdy nie ma w pobliżu nadajnika, nie udaje jej się złapać sygnału. Urządzenie zapewnia wszystkie podstawowe funkcje w tym: EPG, PVR, teletekst oraz TimeShift. Niewielkie rozmiary spowodowały, że tuner nie dysponuje dodatkowymi gniazdami, takimi jak SCART czy cyfrowe audio. Wyposażenie obejmuje za to wygodnego pilota, który pod względem możliwości nie odbiega od dodawanych do stacjonarnych tunerów DVB-T.

Blow 2501SD

INFORMACJE: sklep.blow.com.pl
CENA: 99 zł

Prosty tuner DVB-T, który pozwala na odbiór cyfrowej telewizji naziemnej wszystkim telewizorom wyposażonym w gniazdo SCART. Dzięki obrotowej głowicy z wtykiem zajmuje niewiele miejsca i jest bardzo praktyczny. Wyposażono go w wyjście i wejście antenowe, gniazdo SPDIF, mini-USB i zasilające. Oferuje elektroniczny przewodnik po programach oraz funkcję PVR, która umożliwia nagrywanie programów telewizyjnych na zewnętrznej pamięci, podłączanej do wbudowanego gniazda USB. Do gniazda USB można też podłączyć nośnik z filmami nagranymi w formatach MP4, DivX 4, 5, 6 i AVI (maksymalna rozdzielczość – HD Ready), muzyką MP3 czy zdjęciami (BMP, JPG).

Opticum AX1000 plus

INFORMACJE: www.globo.com.pl
CENA: bd.

To sporej wielkości (1,25 metra) antena kierunkowa cechująca się dużym zyskiem (16,5 dB). Główne części nośne wykonano z galwanizowanej stali, mniejsze z aluminium, dlatego jest mocna, a przy tym niezbyt ciężka. Dość łatwo ją zmontować, bo jest dostarczana w formie trzech gotowych elementów, które w prosty sposób można połączyć. To świetna propozycja dla osób mieszkających daleko od nadajników cyfrowej telewizji naziemnej.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Dipol 44/21-69 Tri Digit

INFORMACJE: www.tunerydvb.pl
CENA: 110 zł

Antena kierunkowa UHF ze wzmacniaczem 47dBi, przeznaczona do odbioru DVB-T w trudnych warunkach propagacyjnych. Ma trzy rzędy „żeberek" (tzw. direktorów), których ułożenie przypomina kształt paszczy krokodyla. Wykonana jest z aluminium i ocynkowanej galwanicznie stali. Ma zamocowanie z tyłu anteny, minimalizujące wpływ masztu na odbiór sygnału, brak natomiast uchwytu do mocowania na balkonie, jest jedynie do masztów. W sklepach antena dostępna jest pod różnymi nazwami.

Blow DVB-T ELITA

INFORMACJE: sklep.blow.com.pl
CENA: 149 zł

Popularna antena pokojowa, która sprawdzi się przy niewielkich odległościach od nadajnika. Jest nieduża (295 x 165 x 105 mm) i nie przypomina standardowej anteny. W praktyce chwyta sygnał nawet z nadajnika umieszczonego w odległości 10–15 kilometrów, ale wiele zależy od tego, w jakim terenie się jej używa. Jeśli jest pagórkowaty, a mieszkasz niezbyt wysoko, to zasięg ten może być dużo mniejszy.

Blow DVB-T 4705HD

INFORMACJE: sklep.blow.com.pl
CENA: 149 zł

Model nieco większy niż Blow 2501SD, ale działający na podobnej zasadzie (podłączany do gniazda SCART). Zastosowano w nim jednak szybszy procesor (333 MHz), więcej pamięci RAM (512 MB) i dodatkowo wbudowany nośnik flash o pojemności 32 MB. W obudowie tunera znalazło się wyjście HDMI, gniazda mini-USB i Coaxial. Zastosowanie bardziej zaawansowanego chipsetu znacząco zwiększyło możliwości urządzenia, bo tuner oprócz odbioru kanałów w trybie SD i HD nadawanych w formatach MPEG-4, MPEG-2, AVC/H.264 pozwala również na odtwarzanie filmów DivX, XViD i muzyki MP3 oraz wyświetlanie napisów w formacie TXT i zdjęć (JPG, BMP). Istnieje też możliwość podłączenia dysku USB w celu nagrania programu telewizyjnego.

Opticum HD T90

INFORMACJE: www.globo.com.pl
CENA: bd.

To kolejny stacjonarny tuner DVB-T, który warto wziąć pod uwagę, planując przejście na sygnał cyfrowy telewizji naziemnej. Pozwoli nie tylko oglądać telewizję, ale również odtwarzać filmy z zewnętrznego nośnika USB (DivX, MKV, XVid, X264, AVI, MOV, DVDRip) i nagrywać programy telewizyjne.
Z tyłu urządzenia znajduje się komplet gniazd, między innymi: SCART do podłączania telewizorów starszej generacji, HDMI, USB (do zewnętrznych nośników), analogowe i cyfrowe wyjście audio S/PDIF. Urządzeniem steruje się za pomocą dołączanego pilota, który zasilany jest dwoma bateriami AAA. Opticum HD T90 wyposażono również w dekoder Dolby Digital oraz Dolby Digital Plus. Obsługuje napisy w formatach TXT i SRT.

BLOW

Tuner STB
cyfrowej telewizji naziemnej

Tuner DVB-T BLOW to nowoczesne rozwiązanie przeznaczone do odbioru cyfrowej telewizji naziemnej. Odbiornik obsługuje darmowe kanały nadawane w technologii MPEG4. Wbudowany port USB umożliwia nagrywanie programów na zewnętrznej pamięci dzięki technologi PVR. Urządzenie odtwarza pliki: MP3, WMA, JPEG, BMP, AVI, MP4, DIVX itp. BLOW 4501HD oferuje doskonałą jakość obrazu zarówno w wysokiej rozdzielczości HD, jak i standardowej SD.

MPEG4 HDMI H.264 EPG
PVR SCART TELETEXT 1080i USB HOST

SZUKAJ W SKLEPACH
SATURN
MediaMarkt

www.blow.pl

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Wideorejestratory samochodowe

Kierowcy-filmowcy

Wideorejestrator to urządzenie nie tylko dla policji. Można je znaleźć również w prywatnych samochodach. Kamera zapisująca pokonywaną trasę pozwala uniknąć niejednoznaczności w razie kolizji, a zarejestrowany film może stanowić dowód w razie wykroczenia. Sprawdziliśmy, jak rejestrator samochodowy spisuje się w praktyce.

Rozwój technologii i miniaturyzacja urządzeń powodują, że nowoczesne rozwiązania spotykane są coraz częściej w miejscach, w których do niedawna nikt by się ich nie spodziewał. Nawigacje samochodowe, które dotychczas znajdowały się w centrum zainteresowania, dziś nie są już żadnym luksusem. Popularność zdobywają za to samochodowe kamery z rejestratorami. Nie trzeba być właścicielem auta wyższej klasy, by skorzystać z tego udogodnienia. Na rynku są na przykład proste, przeznaczone nawet do samodzielnego montażu kamery cofania i kamery z możliwością rejestracji przebiegu jazdy, zapisujące obraz nawet w rozdzielczości HD.

Zwolennicy wideorejestratorów przekonują, że dzięki takiemu urządzeniu kierowca może się czuć pewniej podczas jazdy. Zapis pokonywanej trasy pozwala na przykład uniknąć niejednoznaczności w razie kolizji, posłuży, jako materiał dowodowy w sądzie czy w razie sporu z ubezpieczycielem. Będąc świadkiem wykroczenia, nie musisz zapamiętywać numerów rejestracyjnych sprawcy. Będą widoczne na nagraniu. Należy tylko pamiętać, że za wykroczenia, które zapisał rejestrator, może zostać ukarany również jego użytkownik. Trzeba wiedzieć, że w razie sporu sądowego zapisany film najczęściej będzie podlegał dodatkowej weryfikacji. Biegli sprawdzają zwykle w takich sytuacjach, czy nagranie nie zostało zmodyfikowane. Poza tym, jeżeli rejestrator wyposażony jest również w odbiornik GPS, to wskazywana przez niego prędkość traktowana jest orientacyjnie. Bez świadectwa wzorcowania (a takich dostępne na rynku rejestratory nie mają) nie można gwarantować, że pomiar jest prawidłowy.

Urządzenia rejestrujące montowane w samochodach wykorzystywane są także w celach rozrywkowych. Ciekawe nagrania wykonane za ich pomocą użytkownicy umieszczają często w internecie. Fani i uczestnicy sportów motorowych nagrywają swoje wyczyny i używają nagrań do oceny umiejętności. Zapis pokonania jakieś trasy przydaje się podczas treningów. Rejestrator może także posłużyć nie tylko do nagrywania tego, co dzieje się przed autem, ale również w jego wnętrzu, a najmniejsze modele można umieszczać nawet na kaskach.

Rejestrator GoClever. Dzięki obrotowemu monitorowi można na bieżąco oglądać nagrywany przejazd. Diody doświetlające umożliwiają nagrywanie w nocy.

Jakie urządzenia wybierać

Ceny wideorejestratorów są bardzo różne. Na rynku są modele wyceniane na kilkadziesiąt złotych, ale można znaleźć i produkty warte ponad tysiąc (co ciekawe, najtańsze nie są wcale najgorsze). Różnią się też funkcjonalnością. Podstawowym elementem rejestratora jest szerokokątna kamera. Oferuje ona bardzo szerokie pole widzenia i w trakcie jazdy obejmuje praktycznie obie strony drogi. Minimalne pole widzenia to przynajmniej 120 stopni, na rynku są jednak urządzenia nagrywające w zakresie 140 a nawet 150 stopni. Kamera powinna być także „odporna" na refleksy spowodowane światłami pojazdów nadjeżdżających z przeciwnej strony. Każdy dobry rejestrator daje możliwość zapisu nie tylko w dzień, ale także w nocy. Nieocenioną pomocą są tu diody emitujące podczerwień, które doświetlają otoczenie. Wprawdzie ich zasięg nie jest duży, ale kilka najbliższych metrów widać na nagraniu całkiem nieźle.

Oprócz obrazu warto, by urządzenie zapisywało także informacje dodatkowe. Minimum, jakiego należy wymagać, to data oraz czas. Dobrze, jeżeli rejestrator wyposażony jest również w odbiornik GPS. Pozwala mu to umieszczać na obrazie na przykład prędkość, z jaką poruszał się samochód, oraz współrzędne. Dane te można wykorzystać później do sprawdzenia trasy przejazdu na mapach nawigacyjnych, na przykład Google'a. To bardzo przydatna, ale nieczęsto spotykana opcja.

Rozdzielczość, z jaką nagrywają urządzenia, jest różna. Oczywiście im większa, tym lepsza jakość nagrania. Dostępne są rejestratory zapisujące z jakością HD i szybkością 30 klatek na sekundę. Należy jednak pamiętać, że im wyższa

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Konstrukcja rejestratorów z wbudowanym monitorem jest zwykle bardzo podobna. Na zdjęciu Prestigio Roadrunner.

rozdzielczość, tym większa ilość danych, które trzeba umieścić w pamięci, a w rezultacie krótszy czas przejazdu, jaki można zarejestrować. W zależności od pojemności karty i jakości zapisu może się on wahać od kilkunastu minut do kilkudziesięciu godzin. Wpływ na zajmowane miejsce mają także stosowane kodeki oraz stopień kompresji. Dlatego tak ważne jest, by urządzenie obsługiwało karty o dużej pojemności (64 GB to standard) i umożliwiało wymianę nośników. Elastyczność zapisu zwiększa także opcja regulacji długości pojedynczych plików. Zwykle są to przedziały od jednej do kilkunastu minut. Ważne, żeby rejestrator obsługiwał zapis w pętli. Gdy zapełni się cały nośnik, kasowane są najstarsze nagrania, a na ich miejscu zapisywane nowe. Niektóre egzemplarze rejestratorów mają tak zwaną funkcję zdarzenie. Wciśnięcie przycisku na obudowie bądź zarejestrowanie gwałtownego hamowania czy stłuczki powoduje zapisanie kilku ostatnich minut w sposób uniemożliwiający automatyczne usunięcie. To swojego rodzaju notatka wideo możliwa do odtworzenia w przyszłości.

Rejestrator BlueBird.

Wyświetlacze wbudowane w rejestratory mają niewielkie przekątne, zwykle 2- lub 2,5-calowe. Większe nie są jednak potrzebne. Nagrania zapisane w wyższej rozdzielczości i tak lepiej oglądać na monitorze komputerowym lub telewizorze. Niektóre modele nie mają jednak żadnego wyświetlacza, co znacznie zmniejsza ich użyteczność. Takich lepiej nie kupować. Ciekawą opcją jest umieszczenie rejestratora w uchwycie odbiornika nawigacji satelitarnej i wykorzystanie jego ekranu do wyświetlania obrazu. Dzięki takiemu rozwiązaniu oszczędza się znacząco miejsce i nie ogranicza widoczności kierowcy. Likwiduje to także kłopoty z zasilaniem. Rejestrator powinien mieć możliwość podłączenia do komputera, dobrze, jeżeli wyposażony został w dodatkowe gniazdo AV umożliwiające współpracę na przykład z odbiornikiem telewizyjnym.

Montaż i obsługa

Rejestrator to kolejne urządzenie na szybie samochodu, które wymaga zasilania. Jego nieodzownym elementem są akumulatory. Nie należy wybierać urządzeń zasilanych jedynie z zewnętrznego źródła. Jeżeli kierowca korzysta także z nawigacji, bywa również, że nie może podłączyć kilku urządzeń do jednego gniazda zapalniczki. Warto więc od razu zainwestować kilkadziesiąt złotych w rozgałęziacz. Dostępne są modele z dwoma czy trzema wyjściami. Warto także wybrać wariant rejestratora uruchamiany za pomocą czujnika ruchu. Oszczędza to na przykład miejsce na karcie, ponieważ zapis przeprowadzany jest tylko w czasie jazdy. Czujnik jest niezbędny, jeżeli urządzenie uruchamia się automatycznie po podłączeniu do zasilania, a zainstalowane jest w pojazdach, w których nie trzeba uruchamiać silnika, by w gnieździe zapalniczki pojawiło się napięcie.

Nagrywanie podczas jazdy to nie jedyne zastosowanie rejestratorów. Urządzenie może funkcjonować jak aparat cyfrowy czy zewnętrzny nośnik danych. Rozdzielczość zapisu fotografii jest zwykle znacznie większa niż nagrywanego filmu, a po podłączeniu do komputera zamiast rejestratora do dyspozycji jest dysk USB. Wbudowany mikrofon pozwala użyć go jako dyktafonu. Oprócz prostych rejestratorów na rynku pojawiają się bardziej rozbudowane urządzenia. Niektóre mają dwie kamery rejestrujące obraz przed samochodem i w jego wnętrzu, co pozwala na przykład obserwować dziecko siedzące w foteliku, inne umożliwiają podłączenie kamery cofania. Ideałem byłoby podłączenie rozbudowanego zestawu multimedialnego korzystającego z wbudowanego w deskę wyświetlacza, na którym oprócz standardowych informacji można wyświetlać mapy, obraz z rejestratora czy kamery cofania.

Mocowanie rejestratorów jest praktycznie takie samo, jak nawigacji. Uchwyt, na którym umieszcza się kamerę, wyposażony jest po prostu w przyssawkę. Konstrukcja jest tylko nieco delikatniejsza, w końcu urządzenie ma znacznie mniejszą masę. Podłączenie rejestratora nie wymaga pomocy żadnego wyspecjalizowanego zakładu. Skorzystanie z niej jest wskazane jedynie wtedy, gdy kierowcy przeszkadza przewód zasilający biegnący do zapalniczki i gdy trzeba bezpośrednio wpiąć się do instalacji elektrycznej samochodu.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Liczba urządzeń wymagających zasilania z gniazda zapalniczki powoduje, że niezbędny staje się rozgałęziacz.

Uchwyt oferuje zwykle mniejszy zakres regulacji, ale w tym wypadku nie jest ona konieczna. Zgodnie z przeznaczeniem kamerę ustawia się przecież w kierunku jazdy. Jeżeli jednak urządzenie ma być wykorzystane do nagrywania wnętrza samochodu, lepiej najpierw sprawdzić możliwości regulacyjne. Najlepszym miejscem na umieszczenie kamery są okolice lusterka. Pozwoli to na nieograniczony zakres obserwacji i jednocześnie zminimalizuje ograniczenie widoczności dla kierowcy.

Rejestrator w praktyce

Możliwości wideorejestratora samochodowego zbadaliśmy na przykładzie urządzenia Media-tech U-Drive DVR. Rejestrator ten ma wielkość paczki papierosów. Uchwyt mocujący wkręca się w jego obudowę. Konstrukcja jest niewielka, zgrabna i przyzwoicie wykonana, jedynie obudowa mogłaby być z lepszych materiałów. Otwierany w dół ekran pozwala oglądać na żywo rejestrowaną trasę. Niestety, konstrukcja nie pozwala na przekręcanie go, więc obserwacja wyświetlacza w trakcie jazdy jest mocno utrudniona. Diody umieszczone po obu stronach obiektywu mają doświetlać obraz w nocy. Przed użyciem rejestrator trzeba naładować. Można to zrobić jedynie za pomocą przewodu USB podłączonego do komputera. Uwaga, zasilanie z zapalniczki samochodowej nie ładuje baterii!

Rejestrator Media-tech U-Drive DVR.

Konstrukcja rejestratora wygląda jak żywcem przeniesiona z rynku angielskiego, bez niezbędnych poprawek i dostosowania do polskich warunków. Przyciski sterujące umieszczono z prawej strony obudowy, co przy standardowym mocowaniu w okolicach lusterka znacznie utrudnia obsługę urządzenia i za każdym razem zmusza kierowcę do zdejmowania rejestratora z szyby. Od strony kierowcy widoczne są wszystkie gniazda, tu też podłącza się zasilanie. Rozwiązanie całkowicie niepraktyczne, chyba że z założenia rejestrator ma być obsługiwany przez pasażera. Jeszcze jedna niemiła niespodzianka – w zestawie brak choćby najmniejszej karty pamięci. U-Drive zapisuje filmy z rozdzielczością 1280 x 720 bądź 640 x 390 i szybkością 30 klatek na sekundę. Może posłużyć również jako pięciomegapikselowy aparat robiący zdjęcia o rozdzielczości 2560 x 1920. Wbudowany mikrofon pozwala także wykorzystać urządzenie jako wideodyktafon.

Przed użyciem warto rejestrator dobrze skonfigurować. Opcji jest niedużo, ale niektóre z nich usprawnią funkcjonowanie. Aby wyświetlić menu, należy włączyć urządzenie przyciskiem *On/Off* i wcisnąć przycisk *Menu*. Modyfikacji warto poddawać jedynie opcje z sekcji *Ustawienia wideo*, pozostałe parametry dobrane są prawidłowo. Poruszanie się po pozycjach menu umożliwiają przyciski *Up* i *Down*, wybór akceptuje się, naciskając *Rec/Snap*.

Użytkownik ustawia rozdzielczość w zależności od pożądanej jakości oraz wielkości używanej karty. Standardowe 1280 x 720 pikseli znacznie szybciej wyczerpie dostępne miejsce, z kolei 640 x 390 daje za mało czytelny obraz. Z drugiej strony nawet przy większej rozdzielczości nie należy oczekiwać cudów, optyka jest za słaba, by dawać spektakularne rezultaty. Mimo wszystko zaznacz 1280 x 720 i wciśnij *Rec/Snap* bądź wyjdź z menu.

Wyświetlanie czasu i daty pozwala dołączyć do filmu datę i czas wykonywania nagrania. Wybierz tu opcję *Wł.* Jeżeli chcesz, by nagrywany był również dźwięk (rejestrator może posłużyć jako dyktafon), odpowiednie ustawienie znajdziesz w menu *Nagrywanie dźwięku*.

Czas na włączenie automatyki. Aby nagrania nie były robione na przykład na postoju, należy włączyć opcję *Wykrywanie ruchu*. W menu *Tryb nocny* zaznacz *Automatycznie*. Dzięki temu, gdy urządzenie wykryje trudne warunki oświetleniowe, użyje diod podczerwonych do doświetlenia nagrywanego obrazu. Na koniec zmień parametr *Czas nagrania* na *5 min*. To optymalne ustawienie. Jeżeli masz bardzo małą kartę pamięci, ustaw *2 min*. Opcja maksymalna pozwala nagrywać pojedyncze pliki o wielkości 15 minut. Zamknij menu i umieść rejestrator na szybie.

W drogę!

Mocowanie rejestratora jest stabilne i wygodne w użyciu. Przyssawka działa

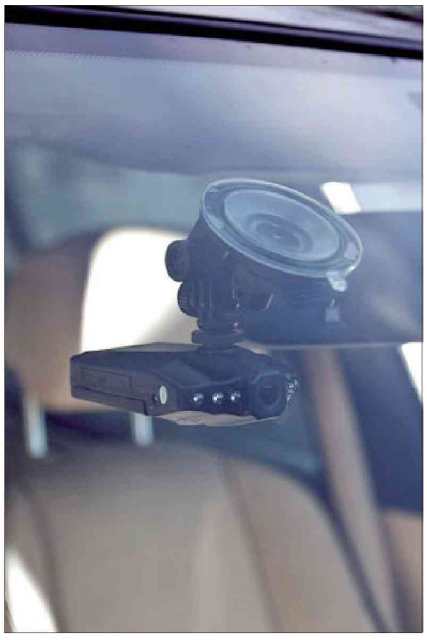

GoClever – rejestrator mocuje się zwykle na szybie tak jak nawigację, ale w jej górnej części.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Przyciski sterujące rejestratora.

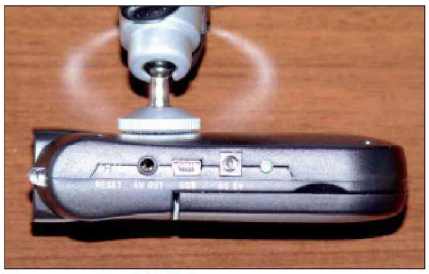
Zestaw gniazd U-Drive.

Diody doświetlające to gadżet. W praktyce niewiele dają.

bardzo dobrze, urządzenie nie wpada w drgania nawet podczas jazdy po nierównych drogach. Po ustawieniu odpowiedniego kąta nachylenia trzeba tylko solidnie dokręcić pokrętło blokowania ramienia. Jak można było przypuszczać, przeszkadzają kable zwisające po stronie kierowcy (chyba że zasilanie pobierane jest z wbudowanego akumulatora), a przyciski są niewygodne w użyciu. Aby sterować rejestratorem, włączać i wyłączać nagrywanie, robić zdjęcia czy zmieniać tryb pracy, należy się zatrzymać bądź nauczyć ułożenia przycisków na pamięć. Urządzenie umieszczone pod lusterkiem nie ogranicza widoczności, ekran podglądu musi być jednak zamknięty. Z użytkowego punktu widzenia nie robi to jednak różnicy. Aby cokolwiek widzieć, należy patrzeć na niego pod kątem prostym, co w połączeniu z brakiem regulacji położenia powoduje, że obraz jest odpowiednio czytelny jedynie z tylnego siedzenia. Ekran przydaje się wyłącznie do odpowiedniego ustawienia kierunku nagrywania.

Przycisk *Mode* służy do ustawienia trybu pracy. Do wyboru jest rejestracja filmów, robienie zdjęć i odtwarzanie nagranych plików. Po wybraniu pożądanego trybu, nagrania uruchamia się przyciskiem *Rec/Snap*. Tym samym przyciskiem wykonuje się zdjęcia.

Tryb dzienny sprawuje się całkiem przyzwoicie. Kąt patrzenia obiektywu jest wystarczający. Brakuje odbiornika GPS, który zapisywałby pozycję pojazdu podczas nagrywania. Przydałaby się także funkcja rejestracji zdarzenia, przenosząca wybrane pliki do pamięci niepodlegającej kasowaniu. Bez niej zachodzi obawa, że po wypełnieniu karty istotne nagrania zostaną automatycznie usunięte. Obsługa rejestratora jest bardzo prosta – ogranicza się do włączenia. Podgląd w czasie jazdy jest w praktyce niemożliwy, więc należy po prostu zostawić urządzenie na szybie i pozwolić mu rejestrować pokonywaną trasę.

Nagrane pliki można oglądać na wbudowanym wyświetlaczu bądź po podłączeniu rejestratora do telewizora. To drugie rozwiązanie jest o tyle lepsze, że obraz jest bardziej kolorowy, wyraźniejszy i widać na nim więcej szczegółów. Wprawdzie daleko mu do zwykłego filmu o rozdzielczości 1280 x 720, ale wystarczy do rozróżnienia detali nagrania. Zarzuty można mieć jedynie do płynności. Obraz odtwarzany jest skokowo. Do telewizora rejestrator podłącza się przewodem wchodzącym w skład pakietu. Służy do tego gniazdo oznaczone symbolem AV.

Aby uruchomić podgląd, naciskaj przycisk *Mode*, aż na ekranie pojawi się odtwarzacz. Pliki wybiera się przyciskami góra i dół. Do uruchomienia odtwarzania służy przycisk *Rec/Snap*.

Werdykt

Rejestrator U-Drive sprawdza się tylko w dzień. Nagrania nocne są właściwie nieczytelne. Widać na nich cokolwiek jedynie wtedy, gdy światło reflektorów odbija się od dużej przeszkody, na przykład ściany budynku. W rezultacie, by odczytać numer rejestracyjny auta jadącego z przodu, trzeba podjechać naprawdę blisko, co jest wykonalne jedynie przy niewielkiej prędkości bądź w mieście. Oślepienie światłami samochodów jadących w przeciwnym kierunku jeszcze pogarsza sytuację. Diody emitujące promienie podczerwone, których zadaniem jest doświetlanie nagrywanego obszaru, to tylko gadżety. Ich zasięg nie przekracza pół metra. W praktyce przy wysokim zamontowaniu rejestratora nie doświetlają one nawet maski samochodu. Szkoda więc tracić energię akumulatora na ich zasilanie.

Widoczność w nocy jest zadowalająca jedynie wtedy, gdy światła reflektorów odbijają się od większych obiektów.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Spis treści

58 Firmowe archiwum
64 Zanim kupisz serwer...
68 Druk firmowy
78 Monitor do biura
80 Na własny rachunek

Firmowe archiwum

Ważne firmowe dokumenty lepiej trzymać w jednym, dostępnym dla wszystkich miejscu. Magazynem, w którym można przechowywać te zasoby i udostępniać je zgodnie z uprawnieniami, jest mały NAS, czyli jedno- lub dwudyskowy serwer podłączony do lokalnej sieci komputerowej. Mogą z niego korzystać użytkownicy nie tylko firmowych komputerów, ale też smartfonów, tabletów i reszty drobiazgu sieciowego, w zasięgu firmowej sieci, ale także poza nią. **MAREK CZAPELSKI**

Podstawową funkcją NAS-a jest udostępnianie plików komputerom, konsolom, telewizorom sieciowym, tabletom i innym urządzeniom. Problem w tym, że mogą nimi kierować różne systemy operacyjne. Do Windows, Mac OS X oraz Linuksa doszły systemy do urządzeń przenośnych: iOS, Windows Phone, BlackBerry czy Android. Dlatego pośrednikiem w tej wymianie jest wspólny, sieciowy system plików SMB / CIFS.

Najlepiej, jeśli mały serwer jest podłączony do rutera. To urządzenie organizujące małą sieć i połączenie między jej składnikami. Jedno z wyjść rutera jest skierowane do internetu i udostępnia jego zasoby wszystkim w sieci. Każde z urządzeń komunikujących się z ruterem otrzymuje od niego swoją wizytówkę, czyli unikatowy adres IP. Od tej czynności rozpoczyna się nie tylko budowanie sieci od początku, ale i powiększanie jej o kolejne składniki. Jednym z nich może być NAS.

W wypadku podstawowych funkcji zarządzanie serwerem jest bardzo proste i nie wymaga od użytkownika żadnych kwalifikacji. Często funkcje NAS-a są podzielone na prostsze, dla wielu użytkowników, i bardziej skomplikowane, przeznaczone dla jednej osoby – administratora. Największego obycia z sieciami wymaga jego instalacja, ale coraz częściej producenci serwerów dostarczają programy, które wykonują tę czynność prawie automatycznie.

Nowinki

Producenci NAS-ów starają się nadążać za zmianami technologicznymi. Pierwsza z nowinek to szybszy interfejs dyskowy SATA III o wydajności 6 GB/s – rozwiązanie przygotowane raczej na użytek SSD, dyskom mechanicznym niezbyt się przyda. Bardziej użyteczne są następne nowości: USB 3.0 oraz pokonanie bariery dwóch terabajtów pojemności dysków twardych. Dziś większość nowych NAS-ów obsługuje duże dyski, normą jest ograniczenie pojemności jednego do trzech terabajtów. USB 3.0 dopiero raczkuje, ale już stało się bardzo ważnym elementem serwera. Na tyle ważnym, że producenci wprowadzają nowe modele z obsługą tego interfejsu jakby poza normalnym cyklem. W poprzednim teście mieliśmy je w dwóch serwerach, Netgearze i Freecomie, dzisiaj prezentujemy dwie następne nowości, od Synology i QNAP-a. NAS-y mają szybkie, gigabitowe interfejsy – w konfrontacji z nimi USB w wersji drugiej przypominało żółwia. Szybsze USB pozwoli na dołączanie dodatkowej pojemności dyskowej bez ograniczenia wydajności. Dziś niby mamy zewnętrzne SATA na dodatkowe dyski, ale pozostaje ono niepopularnym dziwolągiem. Wydajne USB ma dużo większe szanse na upowszechnienie.

„Wydajność jest kluczowym parametrem serwera – wie to każdy, kto czekał minutę lub dłużej na transfer danych. Niestety nie wszystko zależy od NAS-a. Bywa, że o sprawności całego systemu decydują inne elementy. Wąskim gardłem może się okazać komputer klienta albo przepustowość sieci, zwłaszcza bezprzewodowej.

Dodatki

Udostępnianie plików pozostaje najważniejszym zadaniem NAS-a, ale coraz częściej jest uzupełniane o dodatkowe możliwości. W większości chodzi o nowe funkcje, realizowane przez samo urządzenie, bez pomocy komputera. W pierwszej kolejności chodzi o FTP, które dostarcza alternatywnego dla SMB / CIFS sposobu zapisywania i odczytywania plików. Zwykle ma wydajność o kilkanaście procent niższą.

Kolejnym uzupełnieniem jest serwer druku. Chodzi o udostępnienie drukarki ze złączem USB użytkownikom sieci. W tym systemie pracy najczęściej obsługiwane są tylko sterowniki do Windows, rzadziej postscriptowe. Większość implementacji

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Poszukujesz dla swojej firmy serwera NAS najwyższej jakości, ale nie chcesz wydać fortuny?

Naturalnym wyborem są pamięci masowe Iomega® StorCenter™

Iomega to marka Grupy EMC®, oferująca technologie sprawdzone w klasie mid-rangei enterprises w cenie produktów SMB

Iomega oferuje:

- Iomega Personal Cloud – wyjątkową, opatentowaną przez Iomega technologię, pozwalającą na replikację danych poprzez Internet do innych lokalizacji. Technologia jest dostępną dla użytkowników pamięci masowych Iomega – ZA DARMO (www.iomegacloud.com)!!!
- Oprogramowanie MindTree SecureMind pozwalające na stworzenie profesjonalnego, ale taniego sytemu monitoringu (potrzebny jest tylko serwer NAS Iomega z zaintstalowym oprogramowaniem+kamery IP poprzez switch lub router) (http://iomega.com/vssolutions)!!!
- Całościową 3-letnią gwarancję na pamięć masową włącznie z dyskami. W przypadku awarii sprzętu, przesłanie bezpośrednio przez Iomega nowego urządzenia do użytkownika (na koszt Iomega).
- Opiekę polskojęzycznego Centrum Wsparcia Technicznego Klienta Iomega

Chcesz się dowiedzieć więcej? www.iomega.com/nas

Lista certyfikowanych dealerów IOMEGA (Premier Partners) dostępna na stronie www.iomega.com w sekcji "Where to buy".

iomega an EMC company

© 2012 Iomega Corporation. Wszelkie prawa zastrzeżone. Iomega, logo „i", StorCenter i pozostałe znaki marki Iomega stanowią zarejestrowane znaki handlowe lub znaki handlowe Iomega Corporation w Stanach Zjednoczonych i/lub innych krajach. Niektóre inne nazwy produktów, nazwy marek i firm mogą stanowić znaki towarowe lub opisy odpowiednich właścicieli.

serwera druku po prostu otwiera połączenie, nie troszcząc się o detale. Rzadko możliwe jest sterowanie kolejką wydruku, nie mówiąc o współpracy ze skanerem w urządzeniu wielofunkcyjnym. Najlepiej trzymać się z daleka od tych rozwiązań i korzystać z niewiele droższych drukarek czy kombajnów oryginalnie wyposażonych w kartę sieciową. Inną z nowinek jest obsługa kamer IP. Używane do monitoringu produkują zazwyczaj ogromną ilość materiału, dla którego NAS-y ze swoją pamięcią dyskową mogą pełnić funkcję rejestratora.

Wiele NAS-ów obsługuje serwery WWW umieszczone na swoich dyskach. Różnią się stopniem skomplikowania. Najprostsze są tylko graficznym opakowaniem FTP. Niektóre obsługują szyfrowany HTTPS, który poza zdalnym administrowaniem nie ma większego znaczenia dla wymiany plików. Czasem producent oddaje do dyspozycji użytkownika interpreter PHP i bazę MySQL. To pozwala na budowanie dynamicznych stron WWW, których zmienna treść jest każdorazowo pobierana z bazy. Lista umiejętności NAS-ów stale się rozszerza, ostatnią nowinką jest utworzenie i obsługa własnej chmury albo podłączenie się do cudzej. Zresztą same chmury są konkurencją dla NAS-ów, oferują podobne usługi, ale pozostają całkowicie poza kontrolą swych użytkowników.

Wiele NAS-ów obsługuje w specjalny sposób multimedia wyposażone w UPnP AV oraz DLNA. Nie jest on konieczny do odtwarzania filmów i muzyki na komputerze, ale ułatwia penetrację sieci innym urządzeniom. Na przykład telewizor sieciowy może znaleźć i odtworzyć prezentację dla klienta zapisaną na dyskach serwera. Na koniec warto wspomnieć o samodzielnym pobieraniu z internetu. Typowe rozwiązanie, tzw. stacja pobierania, radzi sobie z zamówionymi listami torrentów, plików ściąganych przez FTP bądź HTTP i umieszcza je we wskazanym miejscu na dysku twardym bez pomocy zewnętrznego komputera. Bardzo pożyteczne narzędzie, coraz częściej dostępne.

Wydajność

Wydajność jest kluczowym parametrem serwera – wie to każdy, kto czekał minutę lub dłużej na transfer danych. Niestety nie wszystko zależy od NAS-a. Bywa, że o sprawności całego systemu decydują inne elementy. Wąskim gardłem może się okazać komputer klienta albo przepustowość sieci, zwłaszcza bezprzewodowej. W tym wypadku przyśpieszenie NAS-a niewiele pomoże.

W największym stopniu wydajność serwera zależy od rodzaju procesora i częstotliwości jego taktowania. Oprócz CPU, o wydajności urządzenia decyduje wielkość pamięci RAM, rodzaj systemu operacyjnego i format plików. Rzadko ograniczeniem są parametry samych dysków, czas dostępu czy transfer (producenci NAS-ów sprzedawanych razem z HDD chętnie wykorzystują „zielone" dyski, czyli wersje cichsze, energooszczędne, ale mniej wydajne). Warto zwrócić uwagę, że wbrew teorii i oczekiwaniom połączenia dysków w RAID 0 nie zwiększają wydajności.

Nowości

Dotąd zdecydowanie lepiej od konkurencji wypadały układy Marvella z serii 6281. W dwóch modelach serwerów, Synology DS112+ i QNAP TS-19P II znaleźliśmy jego następcę, 6282.

W bezpośrednim porównaniu lepszy okazał się DS12+, ale oba zasygnalizowały problemy, które mają z obsługą odczytu wielu małych plików.

W tej konkurencji okazały się dwukrotnie wolniejsze od NAS-ów z poprzednim procesorem. W krótkim czasie możemy się spodziewać odpowiedniej poprawki.

Taką poprawką, chociaż ubraną w całkiem nową obudowę, jest Buffalo LinkStation Live. W odróżnieniu od poprzednika nosi dodatkowe oznaczenie LS.X. Oba są wyposażone w procesor Marvell 5182. Starszy model koszmarnie wolno obsługiwał małe pliki; w nowszym nie ma rewelacji, bo procesor starszy, jednak obsługa odczytu w małych porcjach skróciła się cztero-, a zapisu nawet dziewięciokrotnie.

Interesująco wypada model Synology DS.712+ z układem Intel Atom – po wyczerpaniu możliwości składowana plików na dwóch napędach można dokupić przyczepkę, obsługującą do pięciu następnych dysków. Western Digital zaprezentował z kolei dwudyskową wersję modelu MyBook Live zwaną Duo. Poprzednik z wbudowanym jednym dyskiem był wyposażony w identyczną elektronikę, w tym nieco wolniej taktowany procesor APM8281 z firmy Applied Micro.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

WYDAJNY NAS

SYNOLOGY DS712+

Procesor	Intel Atom D425
Pamięć RAM (MB)	1024
Ethernet	1000 Mb/s
Serwer	plików, FTP, WWW
CENA	1899 zł
MOŻLIWOŚCI	5,4
JAKOŚĆ	6,9
WYDAJNOŚĆ	9,5
OPŁACALNOŚĆ	5,0
OCENA KOŃCOWA	8,2

Mieliśmy już w testach serwery wykorzystujące procesory Intel Atom, ale dopiero Synology DS712+ pokazał jak szybko taka konstrukcja może pracować. DS712+ nieznacznie wyprzedził NAS-y napędzanie procesorami Marvella. Urządzenie jest rodzajem rozwojowego „ciągnika". Ma miejsce na dwa dyski twarde, ale w razie ich zapełnienia można tanio powiększyć pojemność, dokupując za podobną sumę przyczepkę DX510, z miejscem na pięć napędów. Łączy się je przez eSATA. W serwerze zaimplementowano RAID „hybrydowy", opcjonalne rozwiązanie zbliżone do RAID 1, a w wypadku dodania dysków zmieniające konfigurację w kierunku RAID-u 5. Przekonfigurowanie trwa wyjątkowo krótko. Serwer ma także trzy porty USB do podłączenia drukarki lub dodatkowej pamięci. Niestety wszystkie są w wersji 2.0.

DS712+ jest najszybszym NAS-em z dotychczas testowanych. W teście, przy użyciu redakcyjnego Raptora uzyskaliśmy transfer 740 Mb/s w czasie zapisu oraz 650 podczas odczytu. Do obsługi jednego pliku serwerowi wystarczało niewiele ponad pięć milisekund.

Jak zwykle Synology dodaje skromny instalator oraz bardzo bogaty program do zarządzania.

WERDYKT PC WORLDA PCW LAB

- najlepsza wydajność
- wysoka cena

DUŻE MOŻLIWOŚCI

SYNOLOGY DS112+

Procesor	Marvell 6282
Pamięć RAM (MB)	512
Ethernet	1000 Mb/s
Serwer	plików, FTP, WWW
CENA	929 zł
MOŻLIWOŚCI	5,6
JAKOŚĆ	6,7
WYDAJNOŚĆ	8,1
OPŁACALNOŚĆ	5,6
OCENA KOŃCOWA	7,3

Tego napędu w momencie przygotowywania artykułu nie było jeszcze w sprzedaży – do redakcyjnych testów trafił prosto z Tajwanu. Podobnie jak w serwerze QNAP-a TS-119P II zastosowano nowy procesor Marvell 6282, taktowany zegarem 2000 MHz, oraz dwa z trzech gniazdek USB obsługujące standard 3.0. W specyfikacji wspomina się o obsłudze nie tylko dysku twardego, ale i SSD, niestety tylko przez wolniejszy interfejs SATA II. Oprogramowanie jest bardzo bogate. Dostępny jest serwer multimediów, obsługa iTunes, stacje audio, foto, pobierania plików z internetu, obsługa kamer IP oraz serwer poczty. Na dysku urządzenia można umieścić serwer WWW z MySQL-em i PHP. Serwer pozwala na tworzenie użytkowników i grup oraz przydzielanie im uprawnień. Oprócz standardowego prawa do zapisu można jeszcze udostępnić prawo do przeglądania katalogu, modyfikowanie istniejących plików i zablokować możliwość ich pobierania. W wybranych wypadkach można wysyłać e-maila lub SMS.

Synology jest szybszy od QNAP-a z tym samym procesorem. W teście, przy użyciu redakcyjnego Raptora uzyskaliśmy 680 Mb/s zarówno podczas odczytu, jak i w czasie zapisu. Nieźle, ale gorzej od rekordu.

WERDYKT PC WORLDA PCW LAB

- dobra wydajność
- średnia opłacalność

SPRAWNY TRANSFER

QNAP TS-119P II

Procesor	Marvell 6282
Pamięć RAM (MB)	512
Ethernet	1000 Mb/s
Serwer	plików, FTP, WWW
CENA	930 zł
MOŻLIWOŚCI	4,5
JAKOŚĆ	6,8
WYDAJNOŚĆ	7,1
OPŁACALNOŚĆ	5,2
OCENA KOŃCOWA	6,4

Producent zastosował w tym serwerze dwie interesujące nowinki. Pierwszą z nich jest nowy procesor Marvell 6282, taktowany zegarem 2000 MHz. Drugą jest interfejs USB 3.0, zgodnie z którym pracują dwa z trzech obecnych w NAS-ie gniazdek tego formatu. Oprócz tej pary z tyłu obudowy jest gigabitowe gniazdko sieciowe oraz złącze eSATA. Oprogramowanie QNAP-a jest co roku wzbogacane o nowe rozwiązania. Ostatnią nowinka jest możliwość wysłania kopi zapasowej do chmury. Poza tym można uruchomić serwer mediów zgodny z DLNA/UPnP, obsługę iTunes, stacje audio, foto oraz pobierania z Internetu bez pomocy komputera. Równie samodzielna jest stacja do obsługi kamer IP oraz standardowy serwer FTP. Oprogramowanie pozwala na postawienie serwera WWW, nawet w wersji dynamicznej z MySQL-em i PHP.

Wydajność jest zbliżona do osiąganej przez inne serwery wykorzystujące tę samą jednostkę napędową. W teście przy użyciu redakcyjnych Raptorów uzyskaliśmy 630 Mb/s podczas odczytu, oraz 550 Mb/s w czasie zapisu. Wybierając dysk ekologiczny, trzeba się liczyć z obniżeniem tej wielkości. Bardzo sprawnie przebiegała obsługa samego pliku – 6,5 milisekundy jest jednym z lepszych wyników.

WERDYKT PC WORLDA PCW LAB

- wysoka wydajność
- spora cena

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

QNAP

NAS, Stunning Performance, USB 3.0

TurboNAS
TS-x69 Pro Series

Business-ready NAS for SMBs

- **Blazingly fast performance**
  220+ MB/s read and write throughput*
- **The ideal dedicated private cloud for your business**
  NAS, iSCSI/ IP-SAN storage combo solution for server virtualization
- **Reduce your business hardware costs**
  VMware® Ready™, Citrix® Ready™, and Microsoft® Hyper-V™ compatible

*Performance data is measured under Windows network in trunking mode and could vary by environments.

twitter QNAP_nas

The full TS-x69 series

TS-869 Pro

TS-669 Pro

TS-569 Pro

TS-469 Pro

TS-269 Pro

QNAP SYSTEMS, INC. www.qnap.com

QNAP may make changes to specification and product descriptions at anytime, without notice. Copyright © 2012 QNAP Systems, Inc. All rights reserved. ® QNAP and other names of QNAP products are proprietary marks or registered trademarks of QNAP Systems, Inc. Other products and company names mentioned herein are trademarks of their respective holders.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

PROSTY NAS

5,4

WESTERN DIGITAL MYBOOK LIVE DUO 4TB

Procesor	Applied Micro APM82181
Pamięć RAM (MB)	256
Ethernet	1000 Mb/s
Serwer	plików, FTP
CENA	1499 zł
MOŻLIWOŚCI	5,7
JAKOŚĆ	4,4
WYDAJNOŚĆ	5,6
OPŁACALNOŚĆ	5,0
OCENA KOŃCOWA	5,4

Western Digital MyBook Live jest sprzedawany z różną liczbą różnych dysków twardych. Model o nazwie Duo 4TB został wyposażony w dwa dyski dwuterabajtowe. Są to modele WD z serii „ekologicznej", mniej wydajne od standardowych, szybciej obracających się napędów. Urządzenie zostało maksymalnie uproszczone. Nie ma często spotykanych w NAS-ach gniazdek USB, nie ma nawet wyłącznika. Pracą urządzenia kieruje komputer jednoukładowy Applied Micro APM82181. Mamy też 256 MB RAM-u.

Western Digital MyBook Live nie oferuje wiele ponad zestaw obowiązkowy dla małych serwerów. Jest serwer plików SMB/CIFS, który obsługuje także nazwy z polskimi znakami oraz wbudowany wyspecjalizowany serwer multimediów. Podobnie do innych NAS-ów także i MyBook po odpowiedniej konfiguracji rutera może być dostępny z internetu, ale producent oprócz tego sposobu proponuje dostęp za pomocą opracowanej przez siebie własnej technologii zdalnego dostępu WD2go. Western Digital MyBook Live jest szybki, ale nie aż tak, jak najmocniejsi konkurenci. Serwer zapisuje dane w tempie 416 Mb/s, a odczytuje z szybkością 535 Mb/s.

WERDYKT PC WORLDA PCW LAB

- \+ przyzwoita wydajność
- − skromne oprogramowanie

TYPOWY MODEL

4,7

IOMEGA STORCENTER IX2 4TB CLOUD EDITION

Procesor	Marvell 6281
Pamięć RAM (MB)	256
Ethernet	1000 Mb/s
Serwer	plików, FTP
CENA	1149 zł
MOŻLIWOŚCI	5,1
JAKOŚĆ	6,1
WYDAJNOŚĆ	4,3
OPŁACALNOŚĆ	6,5
OCENA KOŃCOWA	4,7

Od strony sprzętowej w tym NAS-ie nie ma nic szczególnego. Centralną częścią urządzenia jest Marvell 6281 taktowany zegarem 1000 MHz, wspomagany przez 256 MB RAM-u. W NAS-ie jest miejsce na dwa dyski twarde, wypełnione dwuterabajtowymi Barracudami LP. Możliwe są konfiguracje RAID-owe: 1, 0 i JBOD. Trzy porty USB można wykorzystać rozmaicie, do podłączenia drukarki lub pamięci zewnętrznej.

Swoją wyjątkowość Iomega Cloud Edition zawdzięcza oprogramowaniu. Poza standardową rolą serwera plików urządzenie może być także serwerem multimediów. Jest on zgodny ze standardem UPnP AV Media i ma certyfikat DLNA. Możliwe jest także automatyczne wysyłanie plików na konta w Facebooku, YouTube i Flickr. Użytkownik ma także do dyspozycji serwer iTunes. Stacja pobierania plików z internetu obsługuje także torrenty. Za to część administracyjna i obronna nie jest tak rozbudowana. Długie pliki zapisują się w tempie 180 i odczytują z prędkością 330 megabitów na sekundę. Ta szybkość spada dla małych plików, kiedy transfer musi być często przerywany. W takim wypadku każdy tysiąc plików przedłuża transmisję o 11 sekund w trakcie odczytu i 15 sekund podczas zapisu.

WERDYKT PC WORLDA PCW LAB

- \+ spore możliwości
- − przeciętna wydajność

KONIECZNE ZMIANY

4,4

BUFFALO LINKSTATION LIVE LS.X1

Procesor	Marvell 5182
Pamięć RAM (MB)	128
Ethernet	1000 Mb/s
Serwer	plików, FTP, WWW
CENA	499 zł
MOŻLIWOŚCI	3,9
JAKOŚĆ	5,3
WYDAJNOŚĆ	4,4
OPŁACALNOŚĆ	8,1
OCENA KOŃCOWA	4,4

Wersja LS.X1 serwera Buffalo LinkStation Live ma całkiem zmienioną obudowę i część elektroniki. Zmiana została wymuszona w wyniku bardzo słabej obsługi małych plików przez dotychczasową wersję. Producent niezbyt chętnie informuje o zmianach, niemniej jednak słaby punkt poprzedniego rozwiązania został poprawiony – obsługa plików wyraźnie się skróciła. Serwer pracuje pod kontrolą komputera jednoukładowego Marvell 5182. Do pomocy ma 128 MB RAM-u. W nowej wersji zamontowano jednoterabajtowy dysk WD10EARX. Gigabitowy Ethernet jest jedynym interfejsem w tej wersji. Sterowanie serwerem jest typowe: do tego celu wykorzystuje się wbudowaną stronę WWW. Wewnątrz sieci udostępnia się pliki przez SMB, a multimedia dodatkowo przez DLNA. Dla zwolenników produktów marki Apple przewidziano obsługę iPhonów, iTunes i systemu Time Machine. Dla wszystkich – pobieranie torrentów. Jak widać, serwer obsługuje pecety, Maki oraz całą gromadę urządzeń multimedialnych. Pomimo udanej korekty starszy procesor nie może gwarantować dużych transferów. Serwer zapisywał z szybkością 230 i odczytywał 300 Mb/s. Obsługa samego pliku trwała 14 ms w czasie zapisu i 13 ms podczas odczytu.

WERDYKT PC WORLDA PCW LAB

- \+ niska cena
- − przeciętna wydajność

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

NOWOŚĆ

Synology®

DiskStation DS1812+

Wszechstronny i wydajny serwer NAS

Olbrzymia wydajność i możliwość skalowania

Prędkość odczytu i zapisu plików – odpowiednio 202.20 MB/s oraz 194.48 MB/s. Złącze USB 3.0 do szybkiej transmisji danych. Możliwość zwiększenia pojemności do 72 TB po podłączeniu modułów rozszerzających DX510.

Niezawodne działanie

Pasywny sposób chłodzenia procesora eliminuje obecność wentylatora, którego potencjalna awaria mogłaby zakłócić pracę całego serwera. Natomiast dwa redundantne wentylatory systemowe gwarantują nieprzerwane i skuteczne odprowadzanie ciepła. Bezproblemową pracę serwera zapewnia także podwójne złącze LAN z funkcją failover oraz – w odniesieniu do dysków twardych – obsługa technologii hot-swap.

Bogate w funkcje, biznesowe oprogramowanie

Pełna integracja z Windows® ADS oraz środowiskiem LDAP. Obsługa Windows® ACL ułatwiająca zarządzanie kontami użytkowników. Możliwość tworzenia bezpiecznej sieci prywatnej VPN. Wsparcie dla iSCSI LUN – optymalizacja przestrzeni dyskowej i wydajności serwera podczas wykonywania kopii zapasowych.

Dostępne także

RS812+

DS212

Wyróżnienia dla Synology

www.synology.com

Synology zastrzega sobie prawo do zmian w specyfikacji i opisie produktów bez wcześniejszego powiadomienia. Copyright © 2012 Synology Inc. Wszystkie prawa zastrzeżone. ® Synology i inne nazwy produktów Synology są znakami zastrzeżonymi lub zarejestrowanymi znakami towarowymi Synology Inc. Inne wymienione tu produkty lub nazwy firm są znakami handlowymi należącymi do odpowiednich właścicieli.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Zanim kupisz serwer...

Niezależnie od tego, czy prowadzisz mały biznes czy dział wewnątrz dużej korporacji, nie obędziesz się bez serwerów. Czy potrafisz określić, ile i jakich procesorów potrzebujesz, jakie dyski, ile pamięci RAM czy kart sieciowych? Serwer wolno stojący, stelażowy, a może kasetowy? Czy wiesz, jakie warunki gwarancji i wsparcia technicznego są najkorzystniejsze? To ważne informacje, bo zakupione rozwiązania mają pomóc w osiągnięciu sukcesu twojego biznesu.

WIESŁAW PAWŁOWICZ

Serwery to podstawowy element praktycznie każdej infrastruktury IT, może z wyjątkiem niektórych małych firm, gdzie wciąż korzysta się z komputerów PC współpracujących w sieci typu peer-to-peer. Większość użytkowników zdaje sobie sprawę, że serwer zapewnia większe bezpieczeństwo i niezawodność pracy systemu IT, ułatwia współdzielenie, zarządzanie i ochronę dokumentów, a także może udostępniać funkcje serwera webowego, poczty e-mail oraz druku. W systemach liczących 10 lub więcej użytkowników, system IT oparty na serwerach jest naturalnym wyborem, ale nawet w mniejszych firmach często jest rozwiązaniem bardzo przydatnym i godnym polecenia.

Jeśli w firmie pojawi się pomysł zakupu nowych serwerów lub przeniesienia ich z sieci, w której pracują komputery PC, do profesjonalnej infrastruktury wykorzystującej serwery, trzeba zaprojektować ekonomicznie uzasadniony plan inwestycji w rozwój systemu IT i podjąć decyzję, jaki sprzęt zakupić. Przy szybkim rozwoju technologii i oferty producentów oraz usługodawców podjęcie racjonalnej decyzji nie jest łatwe, zwłaszcza dla menedżerów, którzy nie zajmują się informatyką i nie śledzą zmian czy tendencji na rynku IT.

Ewolucja rynku

Wiele technologii, które jeszcze kilka lat temu były uważane za rozwiązania korporacyjne, przeznaczone dla dużych centrów danych, znajduje obecnie zastosowanie również w systemach przeznaczonych dla rynku MSP. Dlatego nie warto polegać na utrwalonych opiniach i zgóry odrzucać na przykład możliwości zastosowania wirtualizacji, pamięci NAS lub SAN, a może nawet wdrożenia własnego centrum danych wykorzystującego gotowe rozwiązania typu „data center in a box". Bo jak mówi Matt Oostveen, analityk z IDC: „Rozwój technologii sprzętowych i programowych oraz nowe możliwości, które one oferują, wpływają na zasadnicze zmiany sposobu wykorzystania systemów IT, a także wyboru i planowania zakupu serwerów".

Ocena zapotrzebowania na moc przetwarzania serwera wymaga analizy aplikacji, które ma on obsługiwać. Jeśli ma to być na przykład baza danych, to trzeba zaplanować możliwość instalacji odpowiedniej liczby dysków, niezależnie od ich pojemności, tak aby pamięć masowa nie okazała się wąskim gardłem systemu.

Większość dużych producentów sprzętu i oprogramowania już od co najmniej kilku lat stara się przystosować swoją ofertę również do wymagań odbiorców z segmentu MSP. Przy tym często wprowadzają oni do swoich produktów elementy zaawansowanych technologii korporacyjnych, by w ten sposób wyróżnić się wśród konkurencji oferującej standardowe serwery x86.

Warto też zauważyć, że od pewnego czasu rozwija się oferta wynajmu zdalnych serwerów, dedykowanych lub wirtualnych, która powoduje, że odpowiedź na pytanie: czy kupić własny serwer, czy serwery dla centrum przetwarzania danych – przestaje być oczywista. Bo dla niektórych przedsiębiorstw dobrą alternatywą może być skorzystanie z usług hostingowych lub systemów przetwarzania w chmurze (cloud computing).

W praktyce zakup serwera wykorzystującego najnowsze dostępne na rynku rozwiązania daje kilka korzyści. Przede wszystkim wydłuża czas działania sprzętu, ale również zmniejsza koszty jego utrzymania i serwisu. Trzeba bowiem zdawać sobie sprawę, że rozwój technologii powoduje, że do masowej produkcji wchodzą kolejne generacje pamięci RAM, interfejsów dyskowych itp. W efekcie rosną ceny i maleje dostępność starszych rozwiązań. Przykładowo, modernizacja lub naprawa 5- lub 10-letniego komputera oznacza często koszty porównywalne z zakupem nowego, znacznie wydajniejszego sprzętu. Bo z rynku praktycznie zniknęła oferta pamięci DRAM, dysków z równoległymi interfejsami ATA lub SCSI, a jeśli są one dostępne, to za względnie wysoką cenę.

A jeśli ktoś jest przekonany, że serwer to urządzenie drogie w porównaniu z kom-

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

puterem PC, to jest w błędzie. Wystarczy przejrzeć oferty największych producentów sprzętu przeznaczone dla segmentu MSP, takich jak HP, Dell, IBM lub Fujitsu, by przekonać się, że podstawowe modele serwerów w obudowach tower kosztują 400–1000 dol. Są to ceny zbliżone do cen komputerów PC. Podobnej klasy tanie modele serwerów oferują też mniejsi, działający lokalnie producenci sprzętu, na przykład: Action, Komputronik, Thomas Krenn.

Należy oczywiście pamiętać, że na koszt wdrożenia wpływa nie tylko cena serwera, ale przede wszystkim zakup licencji na oprogramowanie, dodatkowych elementów infrastruktury, takich jak zasilacze UPS lub system do backupu, a także koszty utrzymania systemu, w tym zapewnienia serwisu i wsparcia technicznego.

Czy serwer jest potrzebny?

W przypadku najmniejszych firm trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie, czy serwer w ogóle jest potrzebny, ale racjonalna odpowiedź wymaga wiedzy: czym jest serwer i jakie może mieć funkcje.

Serwer to komputer, który zapewnia nieprzerwany, współdzielony dostęp do plików, aplikacji, poczty e-mail, strony WWW itp. za pośrednictwem sieci LAN lub internetu, obsługując użytkowników indywidualnych komputerów PC i notebooków, a coraz częściej również smartfonów lub tabletów. Ale definicja taka dotyczy tylko jednego elementu – sprzętu. Do realizacji wszystkich tych funkcji niezbędne jest oprogramowanie, które w nazwie też często zawiera określenie „serwer", np. Apache Web Server, Windows Server. W praktyce można więc przyjąć, że serwer to system obejmujący komputer wyposażony w oprogramowanie, zapewniające świadczenie odpowiednich usług użytkownikom łączącym się za pośrednictwem sieci lokalnej lub internetu. Dlatego też racjonalny wybór odpowiedniego serwera wymaga wcześniejszego zdefiniowania, jakie aplikacje są lub będą w firmie wykorzystywane.

Podstawowe kryteria wyboru sprzętu

Do najważniejszych kryteriów wyboru serwerów dla centrów danych i systemów korporacyjnych należą wydajność i wysoka dostępność HA (High Availability). Znaczenie tych parametrów dla firm MSP jest zreguły mniejsze, ale systematycznie rośnie i obecnie coraz więcej użytkowników z tego segmentu również umieszcza je wśród istotnych kryteriów wyboru.

W małej firmie, korzystającej z jednego lub dwóch wolno stojących serwerów fizycznych klasy podstawowej (entry-level), zapewnienie wysokiej dostępności systemu jest trudne. Z reguły też wybór serwera gwarantującego wysokie parametry w tym zakresie wiąże się ze znaczącym wzrostem ceny sprzętu. Nie oznacza to jednak, że systemy klasy HA znajdują się poza zasięgiem firm z segmentu MSP. Jeżeli parametr ten ma istotne znaczenie, to można zastosować względnie tanie rozwiązania, wykorzystujące np. mechanizmy wirtualizacyjne. Choć pod względem parametrów nie dorównają one systemom korporacyjnym, jeśli zostaną dobrze zaplanowane i wdrożone, to na pewno dobrze spełnią swoje zadanie.

Jednym z najważniejszych kryteriów jest przewidywane obciążenie serwera przez aplikacje i usługi. Według specjalistów, w firmach MSP przeciętna liczba obsługiwanych niezależnie programów to obecnie 10–50. Na pierwszy rzut oka może się to wydawać wielkością mocno przesadzoną. Ale jeżeli dokładniej przeanalizować system IT, to często zaskoczenie mija. Baza danych, poczta elektroniczna, serwer WWW, serwer plików, serwer druku, system księgowy, program do fakturowania – to tylko niektóre z przykładów powszechnie wykorzystywanych aplikacji.

A gdy zastanowić się, jakie nowe systemy i oprogramowanie mogą być potencjalnie potrzebne za rok lub dwa, to przewidywane obciążenie serwera, który jest przecież inwestycją na wiele lat, okazuje się całkiem poważne.

Dlatego też w niektórych przypadkach warto rozważyć zakup systemu stelażowego lub nawet kasetowego. Do niedawna serwery kasetowe były względnie drogimi rozwiązaniami, przeznaczonymi przede wszystkim do zastosowań korporacyjnych. Wraz ze wzrostem wymagań firm MSP na moc przetwarzania i pamięć masową, producenci sprzętu kasetowego zaczęli wprowadzać do oferty małe systemy, na przykład składające się z: obudowy zawierającej 2–3 serwery, pamięci masowej, interfejsów sieciowych oraz narzędzia administracyjnego i różnego typu preinstalowanych aplikacji. Są to modele określane

Kiedy warto pomyśleć o zakupie serwera?

- **jeśli ważne biznesowe aplikacje mają być uruchamiane na wielu komputerach PC (udostępniane wielu użytkownikom);**
- **dobrym i przydatnym rozwiązaniem jest centralna baza do przechowywania plików oraz dokumentów współdzielonych i wykorzystywanych przez wielu użytkowników;**
- **wdrożony ma być system umożliwiający współużytkowanie jednej czy kilku drukarek lub urządzeń wielofunkcyjnych;**
- **liczba przechowywanych w systemie danych zaczyna rosnąć do poziomu stwarzającego problemy z pojemnością dysków w komputerach PC i pojawiają się kłopoty z wymianą i synchronizacją danych i dokumentów między użytkownikami systemu;**
- **wielu użytkowników ma korzystać z jednego szerokopasmowego łącza do internetu;**
- **gdy firma chce sama zarządzać serwerem poczty e-mail;**
- **jeśli serwer webowy ma być zainstalowany i zarządzany lokalnie;**
- **jeżeli ważna jest ochrona przed utratą dokumentów w razie awarii i planowane jest wdrożenie systemu do backupu, umożliwiającego tworzenie kopii zapasowych danych i ich odtwarzania;**
- **jeśli w firmie pracują lub mają pracować użytkownicy mobilni, którzy powinni mieć zapewniony zdalny, bezpieczny dostęp do dokumentów przechowywanych w centralnej bazie;**
- **gdy pojawiają się problemy z zapewnieniem bezpieczeństwa przez regularne i systematyczne wprowadzanie poprawek, łat i aktualizacji oprogramowania systemowego oraz aplikacyjnego, które w przypadku komputerów PC muszą być instalowane niezależnie w każdej maszynie.**

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Podstawowe zasady dla planujących zakup serwera

- **Nie warto oszczędzać na pojemności pamięci RAM. Z reguły umożliwia ona zwiększenie wydajności aplikacji. Dobrze jest też, jeśli serwer pozwala na zainstalowanie dodatkowych modułów RAM w przyszłości. Zwiększenie pojemności pamięci jest często możliwe przez instalację modułów o większej gęstości, ale z zasady to bardziej kosztowne rozwiązanie.**
- **Jeśli w systemie nie jest planowane wykorzystanie zewnętrznej pamięci masowej NAS, to należy zwrócić uwagę, jakie są możliwości instalacji dodatkowych dysków w serwerze. Z badań statystycznych wynika, że średnia liczba danych biznesowych generowanych w firmach podwaja się co 1-1,5 roku.**
- **Kontroler RAID to ważny, podstawowy element, który zapewnia bezpieczeństwo danych i zwiększa niezawodność działania systemu. Powinien być standardowym wyposażeniem każdego serwera, a zintegrowany kontroler jest z reguły tańszy i łatwiejszy do wdrożenia od kupowanego niezależnie.**
- **Nie należy zapominać o zapewnieniu wsparcia technicznego. Każdy sprzęt może ulec awarii, której usunięcie wymaga odpowiedniego serwisu. Jest to szczególnie istotne w serwerach, które obsługują wielu użytkowników i zewnętrzne kanały komunikacji. Chyba, że np. tygodniowy przestój w działaniu systemu i aplikacji nie jest dla firmy problemem.**
- **Warto też sprawdzić, czy wraz z serwerem producent oferuje przydatne narzędzia do zarządzania systemem. Ich niezależny zakup może być kosztowny.**

często jako „data center in a box" (centrum przetwarzania danych w pudełku). Tego typu rozwiązanie może być atrakcyjną alternatywą dla zakupu systemu stelażowego, wymagającego niezależnej integracji oprogramowania.

Mimo daleko posuniętej standaryzacji technologii i elementów budowy, nie istnieje uniwersalny model serwera, mogący spełnić wszystkie wymagania każdej firmy z segmentu MSP. Przy planowaniu zakupu tego typu sprzętu zawsze pojawiają się argumenty przemawiające zarówno za, jak i przeciw wyborowi konkretnego modelu. Na rynku jest co najmniej kilkunastu dużych, liczących się w skali globalnej producentów serwerów i wiele mniejszych firm działających w skali lokalnej. Jeśli dodać do tego różne modele oraz dostępne konfiguracje, to dokonanie najlepszego z punktu widzenia użytkownika wyboru nie jest sprawą prostą, bo kryteria wyboru mogą być bardzo różne. Dla jednych użytkowników najważniejsza jest cena, dla innych technologia, marka producenta lub też zestaw tych parametrów z różnymi wagami. W efekcie mogłoby się wydawać, że zaprezentowanie poradnika mówiącego o tym, jak wybrać serwer, jest praktycznie niemożliwe. Trzeba przyznać, że dopasowanie go do indywidualnych wymagań każdej firmy jest niewykonalne, ale na szczęście można przedstawić ogólne wskazówki i praktyczne informacje, które mogą być przydatne dla każdego menedżera, planującego zakup lub modernizację infrastruktury IT.

Jednocześnie większość producentów udostępnia na stronach WWW narzędzia do przeglądu oferty serwerów. Jeśli użytkownik ma przygotowaną koncepcję i zdefiniowany zakres pożądanych parametrów i konfiguracji sprzętu, wówczas tego typu wyszukiwarki mogą istotnie ułatwić i przyspieszyć proces wyboru przynajmniej w zakresie oferty jednego producenta.

Ocena potrzebnej wydajności

Ocena zapotrzebowania na moc przetwarzania serwera wymaga analizy aplikacji, które ma on obsługiwać. Jeśli ma to być na przykład baza danych, to trzeba zaplanować możliwość instalacji odpowiedniej liczby dysków, niezależnie od ich pojemności, tak aby pamięć masowa nie okazała się wąskim gardłem systemu. Każdy napęd ma bowiem ograniczoną liczbę operacji zapisu/odczytu, które może obsłużyć w jednostce czasu. Jeśli przepustowość okaże się za mała, to można ją zwiększyć, instalując dodatkowe dyski – pod warunkiem że użytkownik to przewidział i kupił model serwera zawierający odpowiednio dużo wnęk na napędy.

A według specjalistów, jeżeli system ma przetwarzać 50 lub więcej transakcji bazodanowych na minutę, to można przyjąć, że żaden typowy model serwera wolno stojącego nie będzie w stanie sprostać takiemu obciążeniu.

Dlatego po przeanalizowaniu rodzaju i liczby aplikacji, które mają być obsługiwane przez serwer, należy postarać się oszacować wymagania na moc przetwarzania oraz pojemność i przepustowość pamięci masowej. Dopiero w następnej kolejności, po wyselekcjonowaniu spełniających wymagania modeli serwerów, można przejść do kolejnych etapów – porównywania cen sprzętu, jego możliwości rozbudowy i instalacji rozszerzeń, efektywności chłodzenia i zużycia energii, warunków i kosztów wsparcia technicznego.

Firmowe narzędzia ułatwiające wybór sprzętu

Większość producentów udostępnia na stronach WWW narzędzia do przeglądania oferty serwerów. Jeśli użytkownik ma przygotowaną koncepcję i zdefiniowany zakres pożądanych parametrów i konfiguracji sprzętu, tego typu wyszukiwarki mogą istotnie ułatwić i przyspieszyć proces wyboru.

Rynek serwerów dla MSP

Najwięksi producenci serwerów przez wiele lat opierali swój biznes na sprzedaży sprzętu dla dużych firm i korporacji. Ale względne nasycenie tego segmentu rynku, przy wciąż rosnącym popycie na serwery ze strony firm MSP, spowodowało, że obecnie żaden z potentatów nie lekceważy małych lub średnich odbiorców i ich wymagań.

HP, Dell, IBM, Fujitsu i Oracle oferują nie tylko duże, zaawansowane systemy serwerowe, lecz także małe i tanie serwery klasy entry-level. A według Gartnera, firmy klasyfikowane jako MSP mają obecnie ponad 30-proc. udział w wartości zakupów na światowym rynku serwerowym.

Choć 5 największych dostawców serwerów ma 85-proc. udział w rynku, to nie należy lekceważyć oferty mniejszych lokalnych firm, które co najmniej w zakresie standardowych serwerów x86 mogą z powodzeniem konkurować z potentatami.

Więcej informacji na temat serwerów znajdziesz w wydaniu specjalnym miesięcznika Networld – „Poradnik kupującego – serwery", do pobrania bezpłatnie na stronie **www.networld.pl/serwery/poradnik**.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Zaufał im CERN, kolej na Ciebie!

Szwajcarska jakość polskich serwerów Actina Solar opartych na procesorach Intel® Xeon®.

ACTION S.A., największy polski producent serwerów, sfinalizował kolejne rekordowe wdrożenie w Europejskiej Organizacji Badań Jądrowych w Genewie. Dostawy do tak znamienitej instytucji są najlepszym świadectwem jakości serwerów Actina Solar.

ACTION S.A. oferuje rozwiązania oparte na procesorach:
Intel® Xeon® serii 3400 i serii E3 - serwery 1-procesorowe Actina Solar serii 100 (Tower/Rack),
Intel® Xeon® serii 5600 i serii E5 - serwery 2-procesorowe Actina Solar serii 200 (Tower/Rack), serii 600, 700 (Blade) oraz 800 (Twin2)
Intel® Xeon® serii 7500 i serii E7 – serwery 4-procesorowe Actina Solar serii 400 (Tower/Rack)

Polskie serwery marki Actina Solar wspierają prace największego na świecie akceleratora cząstek– Wielkiego Zderzacza Hadronów w CERN. Do Europejskiej Organizacji Badań Jądrowych w Genewie trafiły 2353 serwery polskiej produkcji o łącznej wartości sięgającej 23,3 milionów złotych. Jest to największe zagraniczne wdrożenie informatyczne przeprowadzone przez polską firmę.

4428 procesorów, 22 364 rdzeni obliczeniowych, 11 546 dysków twardych mieszczących ponad 18,5 petabajta danych – w sumie blisko 40 ton najnowocześniejszych rozwiązań serwerowych polskiej produkcji.

Polecamy serwer

Actina Solar 820 S4

Rozwiązanie 2U typu "Twin²" mieszczące 4 niezależne serwery 2-CPU. Actina Solar 820 S4 obsługuje procesory wielordzeniowe z serii Intel® Xeon® 5600. Polecamy go jako serwer wirtualizacyjny, który umożliwi konsolidację wielu wirtualnych maszyn.

Procesory:	do 2 szt. Intel® Xeon® z serii 5600 na każdą płytę główną
Płyta główna:	4 szt. z chipsetem Intel® 5520, kontrolery SATA 6 portów
Pamięć:	48 GB DDR3 (24 GB dla pamięci Unbuffered)
Dyski:	12 zatok 3,5" SAS/SATA hot-swap po 3 dyski dla każdej z płyt głównych
Obudowa:	RACK 2U, współdzielony zasilacz redundantny 1200W m

Producentem serwerów Actina Solar jest:
ACTION®

http://solar.actina.pl | www.action.pl

Przygotowanie ofert, sprzedaż, konsultacje:
Dział Zaawansowanych Technologii ACTION S.A.
e-mail: dzt@action.pl, tel.: 022 333 90 50

Intel, logo Intel, logo Intel Xeon są zarejestrowanymi znakami handlowymi firmy Intel Corporation lub jej firm zależnych w Stanach Zjednoczonych i innych krajach.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Druk firmowy

Urządzenia wielofunkcyjne z atramentowym systemem druku zwykle są tańsze niż lasery, ale jeśli drukujesz dużo, to konsekwencje tego wyboru szybko odczujesz w portfelu. Z laserami jest odwrotnie – kosztują więcej, ale ich eksploatacja zwykle okazuje się o wiele tańsza. Monochromatyczny kombajn laserowy może być idealnym wyborem dla firmy – tym bardziej, że ostatnio w segmencie takich urządzeń sporo się dzieje. **MAREK CZAPELSKI**

Urządzenie wielofunkcyjne swój potencjał zawdzięcza połączeniu skanera i drukarki. Jest to połączenie widoczne na pierwszy rzut oka. Część skanująca zwykle okupuje „piętro", poniżej jest szczelina na wydruki wychodzące prosto z części utrwalającej drukarki, „parter" zajmuje jej korpus, a pod nim zwykle mieści się pojemnik na papier w formie szuflady albo tacki. I chociaż elementy mechaniczne jednej i drugiej części można wyraźnie wyodrębnić, to elektronika już dawno została zintegrowana. Jest jeden procesor, wspólna pamięć RAM i kilka innych części.

Od wielu lat w wyglądzie laserowych urządzeń wielofunkcyjnych niewiele się zmieniało – tak, jakby osiągnęły optymalny kształt do swoich zastosowań. W tym sezonie wreszcie coś drgnęło. Urządzenia coraz bardziej przypominają formą prostopadłościenne pudełka, nieomal przygotowane do umieszczenia na półce, wśród innych sprzętów biurowych. W tym kierunku zmienia się konstrukcja nowych modeli. Są teraz przygotowane do obsługi tylko z jednej, frontowej strony. Dotyczy to nie tylko codziennego użytku, ale i rozbierania urządzenia w razie zacięcia się papieru. Taka konstrukcja jest szczególnie dużym wyzwaniem w urządzeniach budowanych z myślą o taniej eksploatacji, gdzie zasobnik z tonerem i bęben elektrofotograficzny są osobno wymieniane. Aby dostać się do szczątków kartki zaciętej na ścieżce papieru gdzieś z tyłu urządzenia, należy te części wyjmować po kolei. O wiele łatwiejszy był dostęp w dotychczasowych konstrukcjach przez otwieraną klapkę z tyłu.

Kopiowanie i faksowanie

Konsekwencją umieszczenia drukarki i skanera w jednej obudowie jest uzyskanie możliwości kopiowania. Wystarczy wyjście skanera skierować na wejście części drukującej. W ten sposób, zupełnie za darmo, do dwóch podstawowych doszła funkcja trzecia. Trzyfunkcyjne jest każde połączenie drukarki ze skanerem, w orbicie zainteresowań mamy jeszcze funkcję czwartą, czyli faksowanie. Faks już nie jest całkiem za darmo, co prawda wykorzystuje się obecność drukarki i skanera, ale jest konieczne dołączenie modułu telefonicznego oraz klawiatury do wybierania numeru. Obecność tej klawiatury jest znakiem rozpoznawczym, pozwalającym łatwo odróżnić kombajny trzy- od czterofunkcyjnych.

Coraz powszechniejsze staje się wyposażenie urządzeń w kartę sieciową, nie tylko przewodową, ale także Wi-Fi w standardzie 802.11g (54 Mb/s). Do drukowania nie jest konieczna wyższa przepustowość.

W czasach upowszechnienia się poczty elektronicznej, do której, jak do koperty, można włożyć dowolny załącznik, faks jest najbardziej dyskusyjną częścią kombajnu. Pozwala zaoszczędzić trochę pracy tylko w wypadku otrzymania dokumentu, który należy podpisać i odesłać. Wykonanie tych samych czynności bez faksu jest bardziej pracochłonne. Praktycznie w kombajnach montuje się jedynie faksy analogowe G3, a więc stosunkowo wolne (14,4 lub 33,6 kb/s). Obowiązkowym wyposażeniem jest książka telefoniczna na kilkaset numerów do ich szybkiego wybierania oraz pamięcią na kilkaset stron. Jest przydatna szczególnie do zdalnego odbierania faksów.

Teoretyczne i rzeczywiste oszczędności

Jak wspomnieliśmy, kombajny laserowe są na ogół tańsze w eksploatacji od atramentowych odpowiedników (nie jest to regułą, o czym za chwilę). A bardzo dobrze wiadomo, że obecność drukarki sprzyja wykorzystywaniu jej ponad niezbędne minimum. To powoduje, że wszystkie plany liczby wydruków szybko zostają przekroczone. Razem z nimi tracą na aktualności szacunki sum wydawanych na eksploatację (zwykle na korzyść tańszej w użyciu technologii laserowej).

W urządzeniach laserowych, przeznaczonych na rynek konsumencki, najczęściej wymienia się toner i bęben elektrofotograficzny. Rozwiązanie alternatywne polega na zintegrowaniu bębna i tonera, co ułatwia wymianę zużytego elementu. Problem w tym, że zużycie tonera ma inną specyfikę niż zużycie bębna. Pierwsze zależy od stopnia pokrycia drukowanych stron, drugie – od ich liczby bez względu na zawartość. Dlatego zawsze jeden z elementów zużyje się szybciej, a drugi pozostanie niewykorzystany. Są producenci, jak Kyocera Mita, których bębny wytrzymują ponad sto tysięcy stron, czyli praktycznie całe „życie" drukarki. Dosypuje się tylko toner. W takich konstrukcjach koszt druku strony spada do minimum, na przykład w modelu Kyocera Mita FS-1035MFP do sześciu, a w Canonie

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

MF5980dw czy Brotherze DCP-8085DN do siedmiu groszy za stronę. Na przeciwnym biegunie są drukarki A4, ale zminiaturyzowane, w których brakuje miejsca na solidny pojemnik. Oferuje je prawie każdy producent. Koszt wydruku takiej samej strony, jak w Samsungu SCX-3400, może dojść nawet do 15 groszy.

Widać więc, że eksploatacja lasera wcale nie musi być tańsza niż atramentówki. Dlatego planując intensywne wykorzystanie urządzenia należy wybierać te konstrukcje, w których bęben i toner wymienia się osobno. Tanie modele laserów są z kolei maksymalnie uproszczone. Mają ograniczoną gramaturę, brakuje prostej ścieżki papieru, a zamiast szufladowego podajnika używa się tacki. Modna miniaturyzacja jest jednym z powodów stosowania niewielkich pojemników na toner, czego skutkiem jest droższa eksploatacja. I odwrotnie – wysoka cena urządzenia najczęściej wiąże się z niskimi kosztami druku.

Najnowsze lasery wyróżniają się za to niskim zużyciem energii. To zasługa bardziej wydajnych, indukcyjnych grzałek, które zastępują elementy oporowe. Swój udział w oszczędności mają także nowe, chemicznie syntetyzowane tonery, które utrwalają się na papierze w niższej temperaturze. Zużycie energii w czasie całego procesu drukowania nie jest jednakowe, na dodatek producenci stosują różne strategie utrzymywania urządzenia w stanie gotowości. Energia jest zużywana głównie na rozgrzanie grzałki utrwalającej. W zasadzie wystarczy używać jej tylko w samym momencie spiekania tonera z papierem, ale niektórzy utrzymują podwyższoną temperaturę tego elementu przez cały okres pracy. Dzięki temu skraca się czas oczekiwania na pierwszą stronę, który jest bardzo istotny dla wielu użytkowników, a poza tym podgrzanie cieplejszej grzałki do temperatury spiekania wymaga mniejszej ilości mocy. I taką sztucznie pomniejszoną wartość można wpisać do specyfikacji. Wydaje się, że takie urządzenie jest energooszczędne, ale w istocie rzeczy jest wręcz przeciwnie. Duże oszczędności można uzyskać, wykorzystując programy do zarządzania drukiem w sieci. Administrator kontroluje wydruki z poszczególnych komputerów, może też przydzielać kwoty i uprawnienia, na przykład do druku kolorowego.

Warto jednak przypomnieć, że poza ekonomią liczy się także jakość samych wydruków. W wypadku druku tekstowego lepiej wypada laser. Na oglądanym przez lupę wydruku atramentowym zobaczysz poszarpane krawędzie liter i zagubione krople tuszu. Takie defekty nie zdarzają się na wydrukach laserowych, pochodzących nawet z najtańszych modeli. Wiadomo, że nie używa się lupy do przeglądania dokumentów, ale wystarczy porównać oba wydruki z odległości tzw. dobrego widzenia. Duża liczba błędów nawet w skali mikroskopowej ma negatywny wpływ na czytelność liter i wywołuje wrażenie mniejszego kontrastu między bielą kartki a barwą czcionki. Przez te niedoskonałości tekst wydrukowany atramentowo uchodzi powszechnie za mniej profesjonalny.

Co potrafi dobry skaner

Tradycyjnie skanery dzieli się według dynamiki i rozdzielczości. Najmniej dynamiczne nadają się tylko do skanowania tekstu, średnie – do skanowania fotografii papierowych, kolejne – do negatywów, najlepsze do przezroczy. Jeśli dynamika skanera jest mniejsza niż w oryginale, to część szczegółów pozostanie niewidoczna. Drugim ograniczeniem jest rozdzielczość. Duża jest wymagana jedynie do powiększeń, a to się zdarza najczęściej tylko przy slajdach i przezroczach. Z tego powodu dobra dynamika i rozdzielczość zwykle chodzą w parze.

Aktualnie używa się dwóch rodzajów komórek światłoczułych, CIS i CCD. Zaciera się podział na lepszą, za którą uchodziła CCD i gorszą, CIS, ale pozostaje jedna nieprzyjemna cecha tej ostatniej. Technologia CIS dysponuje bardzo małą, liczącą zaledwie części milimetra głębią ostrości. To powoduje rozmycie obrazu znajdującego się w większej odległości od szyby skanera. Może to być na przykład fragment strony książki w pobliżu grzbietu. To dość dokuczliwy defekt, z którym bez problemu radzi sobie CCD, zdolna ostro zeskanować nawet nalepkę na butelce.

Skaner

Jeżeli w urządzeniach wielofunkcyjnych szybko pojawiają się wszelkie nowinki technologiczne związane z drukowaniem,

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Nie tylko laser

Do kategorii wielofunkcyjnych drukarek laserowych zaliczają się zarówno urządzenia rzeczywiście wykorzystujące światło lasera, jak i cała grupa sprzętu opartego na technologiach, które z laserem nie mają nic wspólnego. Mowa np. o drukarkach LED, zaliczanych do laserowych tylko z powodu podobieństwa pozostałych elementów. Technologię tę współcześnie rozwijają jedynie firmy OKI i Brother. Naświetlanie światłoczułego bębna odbywa się nie laserem, przez system luster i soczewek, ale z udziałem wielu nieruchomych diod świecących, umieszczonych na listwie o szerokości kartki. Pozostałe elementy procesu, w którym cząsteczki tonera zostają przyciągnięte do bębna, następnie przeniesione na papier i utrwalone w wysokiej temperaturze, są już identyczne. Jeśli w technologiach LED-owej i laserowej jest jeszcze jakieś podobieństwo, to przyczyny zaliczenia do tej grupy technologii stałoatramentowej i żelowej są już kompletnie niezrozumiałe.

to części skanujące raczej nie imponują parametrami. Najbardziej wyrafinowane, najciekawsze technicznie urządzenia o największych możliwościach występują tylko solo, bez towarzystwa drukarki.

Możliwości kombajnu w zakresie skanowania nie są wielkie. Chodzi o formaty plików, które urządzenie obsługuje przez taki interfejs. Skan może być zapisany jedynie w jednym z prostych formatów: BMP, TIFF, JPG lub PDF. W tym ostatnim wypadku można w jednym pliku zapisać więcej stron, ale zawsze tylko w postaci graficznej. Kombajny samodzielnie nie potrafią rozpoznawać tekstu, może to zrobić jedynie program zainstalowany w komputerze. Dawniej taka aplikacja, chociażby w wersji uproszczonej, była obowiązkowym uzupełnieniem oprogramowania do skanera czy kombajnu, ale ostatnio coraz częściej producenci oszczędzają na tym dość istotnym szczególe. Tę stratę doceni każdy, kto przepisywał stosy liczb z arkusza w postaci papierowej, chociażby do Excela.

Podobnym ograniczeniom formatowym podlega funkcja drukowania z pamięci USB. Także tutaj nie ma problemów z grafiką, ale urządzenie staje się bezradne w wypadku nawet najprostszych postaci tekstu. Na przykład kombajny Xeroksa wydrukują pliki w podstawowych formatach (BMP, JPEG, TIFF bez ścieżek i kanałów alfa czy graficzny PDF). Akceptowane są także pliki z rozszerzeniem PRN, które powstały na skutek wykonania polecenia „drukuj do pliku".

Udoskonala się skanowanie sieciowe. Będąc przy pulpicie kombajnu, można wybrać jeden z folderów udostępnionych w sieci na miejsce zapisania obrazu. Tym miejscem w coraz większej liczbie kombajnów może być także napęd USB. Podobnie jak przy drukowaniu, za rezygnację z pomocy komputera płaci się zmniejszoną liczbą opcji. Jednak nawet gdy drukarka w kombajnie jest monochromatyczna, to skaner pozostaje urządzeniem kolorowym. Pewnie dlatego, że niektóre wzory lub napisy w kolorze mogą stać się niewidoczne po ich zeskanowaniu w szarościach. A więc taki skaner na monochromatyczności traciłby o wiele więcej niż drukarka.

Sieci, internet, praca zdalna

Coraz powszechniejsze staje się wyposażenie urządzeń w kartę sieciową, nie tylko przewodową, ale także Wi-Fi w standardzie 802.11g (54 Mb/s). Do drukowania nie jest konieczna wyższa przepustowość. Przez sieć można kontrolować stan materiałów eksploatacyjnych, powiadamiać e-mailem o stanach awaryjnych, a nawet automatyczne składać zamówienie, gdy kończy się toner. Wbudowana karta sieciowa ma o wiele większe możliwości niż tzw. serwer druku i w razie możliwości wyboru należy stawiać na tę pierwszą.

W niektórych urządzeniach HP rozwiązaniem pozwalającym na zdalne drukowanie jest ePrint. Polecenie drukowania można wysyłać nie tylko z komputera, ale z każdego innego urządzenia obsługującego e-maile. Drukarka ma swój adres pocztowy, pod który wystarczy wysłać korespondencję, by została wydrukowana. To samo dotyczy załączonych dokumentów oraz zdjęć. W odróżnieniu od standardowych rozwiązań rolę sterownika, czyli przygotowania strony w postaci zrozumiałej dla drukarki, bierze na siebie serwer.

Można sobie wyobrazić wizytę w firmie obcej osoby, przedstawiającej jakiś projekt. Obszerne prezentacje, duże dokumenty czy pliki PDF czyta się niewygodnie na małych ekranach przenośnych urządzeń. Ale można je otrzymać w o wiele wygodniejszej formie, przesyłając je na adres pocztowy stojącego obok urządzenia. Nie jest konieczna instalacja sterowników ani przenoszenie plików do innego komputera. To jeden z przykładów zastosowania funkcji ePrint. Zarządzanie, wybór opcji oraz śledzenie statusu drukowanych prac jest możliwe poprzez dedykowany serwer w domenie HP. W tej samej domenie są wszystkie adresy pocztowe urządzeń ePrint.

Rozwiązanie nie ogranicza się do pecetów. Posiadacze urządzeń przenośnych z systemami Android, iPhone OS i Symbian mogą skorzystać z aplikacji HP ePrint home&biz. Pozwala ona włączyć urządzenie do systemu ePrint, wybrać drukarkę i zmieniać jej niektóre ustawienia. Istnieje też Google Cloud Print, czyli drukowanie z aplikacji Google. Wystarczy dodać adres drukarki do konta Google i możesz drukować z Google Docsa, konta Gmail lub Google Chrome'a. Aplikacje mobilne do Androida, iPhone OS albo Symbiana Nokii potrafią automatycznie zlokalizować najbliższe urządzenie ePrint.

Bez komputera

Drukarki i urządzenia wielofunkcyjne mają ambicje drukowania bez komputera. Do dyspozycji jest port PictBridge do podłączenia aparatu cyfrowego, a wtedy jego ekran i przyciski służą do sterowania drukowaniem. W wielu modelach jest też czytnik kart pamięci – w tym wypadku sterowanie przejmują drukarka, jej przyciski i ekran do podglądu. Jednak obie metody dają mniej możliwości wyboru opcji druku, sformatowania i innych zaawansowanych możliwości niż druk z komputera.

Podobną rolę jak gniazda na karty pamięci odgrywają interfejsy USB. Nie chodzi tu o standardowe podłączenie przez gniazdo kwadratowe (typu B), ale o jego wariant prostokątny (typ A), umieszczony zwykle na czołowej ściance urządzenia. Za jego pomocą można podłączać różne rodzaje pamięci. W urządzeniach wielofunkcyjnych zwykle są akceptowane pamięci z systemem plików FAT16 lub 32 i rozmiarem sektora 512 bajtów.

Pamięć USB może w interesujący sposób rozszerzyć możliwości urządzenia. Mogą być na niej zapisywane skany, pliki do wydrukowania, utworzone kopie zapasowe ustawień systemowych, a w wypadku używania faksu także jego książki telefonicznej. Te wszystkie funkcje urządzenia

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

potrafią wykonywać samodzielnie, bez pomocy komputera.

Na obie strony

Urządzenie składające się z kilku rolek do przewracania kartki na drugą stronę po zadrukowaniu pierwszej, czyli tak zwany dupleks, jeszcze niedawno kosztowało majątek. Obecnie ceny modeli z tym mechanizmem są nieco bardziej przystępne. Dlatego właśnie dupleks należy już uznać za obowiązkowe wyposażenie wielofunkcyjnej drukarki, oszczędzające papier i czas obsługującej ją osoby. Obracanie kartki na drugą stronę nie jest czynnością prostą, urządzenia z tradycyjnymi dupleksami drukują dwukrotnie dłużej, ale są nowe rozwiązania, które robią to z mniejszym opóźnieniem. Warto przypomnieć, że starsze mechanizmy drukowały dwie kartki po jednej stronie, następnie obracały je razem na drugą stronę i uzupełniały druk. Dopiero ostatnio opracowano równie sprawny system do obracania po jednej stronie. Dupleks w skanerach kombajnów jest jeszcze drogim rarytasem, ale jego brak uniemożliwia przejście w całości na obustronne wykorzystanie kartek.

Kombajny wielofunkcyjne formatu A4 są zdecydowane najpopularniejsze, ale niewiele osób wie, że podobną cenę mają modele drukujące i skanujące na powierzchni dwukrotnie większej. Za 2200 zł można kupić urządzenie bizhub 164 Koniki Minolty, wyposażone zarówno w moduł druku, jak i skanowania w formacie A3. Drukarka nie ma procesora rastrującego, stronę do wydruku przygotowuje komputer. Drukuje 16 stron A4 na minutę.

Najlepsi

Nasz test wygrały urządzenia nowe, wprowadzone na rynek w tym roku. To podaje w wątpliwość popularną tezę o stagnacji w kombajnach wielofunkcyjnych. Rzeczywiście takie parametry jak rozdzielczość druku od dawna nie podlegają zmianie, ale zastępują je inne, np. coraz bardziej precyzyjna modulacja siły błysku lasera, dzięki czemu można regulować liczbę przyciągniętych cząsteczek tonera i w konsekwencji – stopień zaczernienia. Mamy też wolny, ale systematyczny wzrost prędkości druku. Nowe modele przy starym ograniczeniu cenowym pobiły dotychczasowe rekordy. Poprawiła się jakość skanerów, są bardziej dynamiczne, gotowe radzić sobie nawet z mniej skomplikowanymi fotografiami.

Trzeba jednak wspomnieć o zmianach na niekorzyść: coraz więcej modeli pozbawionych jest oprogramowania do rozpoznawania tekstu, nawet w formie uproszczonej. Bez takiego wyposażenia trudno sobie wyobrazić zeskanowanie tekstu czy tabeli w postaci umożliwiającej ich edycję.

Trzy najlepsze urządzenia dzieliły tylko ułamki punktu, dlatego zasłużyły na równorzędne pierwsze miejsce: OKI MB451, Canon MF5980dw i HP LaserJet 400MFP M425dn. W pierwszym zamiast lasera używa się LED-ów. Kombajn zaimponował szybkością pracy i dobrymi cieniami z czernią na czele. Słaby jest skaner, którego reputacji nie ratuje bardzo dobry sterownik. HP okazał się mistrzem druku i najbardziej innowacyjnym kombajnem (wygodny w użyciu wielki panel dotykowy i system ePrint). Canon jest nieco tańszy i hojniej wyposażony. Nagrodę za opłacalność przyznaliśmy urządzeniu Kyocera Mita FS-1035MFP. Jego zaletą są najniższe w teście koszty eksploatacji. ◗

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

NAJSZYBSZA DRUKARKA

OKI MB451

Technologia druku	LED
Rozdzielczość	600 x 600 dpi
Porty	USB 2.0, Ethernet, USB (flash)
Skaner	CIS, 600 x 600 dpi
CENA	1279 zł
MOŻLIWOŚCI	8,2
ERGONOMIA	5,5
WYNIK TESTU	7,4
OPŁACALNOŚĆ	7,9
OCENA KOŃCOWA	7,0

MB451 jest prostym i tanim kombajnem monochromatycznym, przeznaczonym do niewielkiej firmy. Drukuje, skanuje, kopiuje i faksuje. Identyczne parametry ma bliźniaczy kombajn MB441, pozbawiony faksu. Urządzenie jest wyposażone w procesor rastrujący stronę przed wydrukiem. Obsługuje PostScript, PCL w wersji 5c i 6, ma także jeszcze gdzieniegdzie używane sterowniki DOS-owe.

Producent specjalizuje się w urządzeniach wykorzystujących do wytworzenia obrazu strony listwę elementów LED zamiast światła lasera. Nie inaczej jest w MB451. Na listwie jest 600 diod świecących na długości jednego cala i taką rozdzielczością dysponuje MP451. Wykorzystano sprawdzony w drukarkach z serii B400 mechanizm pracujący w tempie 29 stron na minutę i z krótkim, pięciosekundowym czasem oczekiwania na pierwszą stronę. Papier może być podawany z szuflady (250 kartek) albo z tacki (100 stron) i w drugim wypadku może mieć większą gramaturę, do 160 g/m². Zarówno w ścieżce druku, jak i skanowania zamontowano dupleksy, które umożliwiają automatyczną pracę na stosach obustronnie zadrukowanych kartek. Sam skaner jest szybki, ale dysponuje niewielką rozdzielczością i dynamiką. Z tymi cechami kontrastuje bardzo rozbudowany sterownik. Z instalacją mogą być kłopoty, gdyż fabrycznie skaner jest nastawiony na sterowanie z pulpitu, a nie z komputera. W razie potrzeby trzeba zmienić tę opcję. Ze skanu można odczytać tekst za pomocą dołączanego programu OmniPage SE16. Kombajn może współpracować z pecetem przez USB albo sieć przewodową.

MB451 okazał się najszybciej drukującym kombajnem w historii naszych testów. Zawdzięcza to nie tylko sprawnemu drukowi, ale i krótkiemu czasowi oczekiwania na pierwszą stronę, istotnemu przy drukowaniu krótkich dokumentów. Sprawnie pracuje dupleks. W niskiej rozdzielczości oferuje dobry tekst oraz mocne, niejednorodne pokrycie większych powierzchni. W trudniejszych wydrukach lepiej wypadają cienie, gorzej szczegóły. Skaner nie imponuje ani szybkością, ani jakością. Wystarcza najwyżej na potrzeby biurowe. Rozpoznawaniem tekstu ze skanu zajmuje się oprogramowanie OmniPage.

WERDYKT PC WORLDA PCW LAB

- ✚ szybki druk • dobra jakość prostszego druku • dupleksy w drukarce i w skanerze • umiarkowana cena
- ✚ słaby skaner • niemałe koszty druku

FAKS W ZESTAWIE

CANON MF5980DW

Technologia druku	laser
Rozdzielczość	600 x 600 dpi
Porty	USB 2.0, Ethernet, Wi-Fi, USB (flash)
Skaner	CIS, 600 x 600 dpi
CENA	1839 zł
MOŻLIWOŚCI	8,4
ERGONOMIA	4,7
WYNIK TESTU	7,5
OPŁACALNOŚĆ	8,4
OCENA KOŃCOWA	7,0

Kombajn czterofunkcyjny: oprócz druku, skanowania i kopiowania potrafi także faksować. Oprócz interfejsu USB i przewodowego Ethernetu ma także interfejs Wi-Fi, którego jest pozbawiony słabszy model z tej samej rodziny, MF5940dn. Oba mają jeszcze gniazdo na pendrive, na którym można zapisywać skany albo pliki przeznaczone do wydruku, jedne i drugie samodzielnie, bez udziału komputera.

Nominalnie kombajn drukuje 33 strony na minutę w rozdzielczości 600 dpi. Jego procesor rastrujący obsługuje PCL 6 i PostScript 3. Skaner CIS ma tę samą rozdzielczość i skanuje nieco wolniej (28 stron mono i 9 w kolorze). Oczywiście przy wykorzystaniu automatycznego podajnika, który mieści 50 kartek. Zarówno w torze skanowania, jak i w ścieżce papieru są zamontowane dupleksy. Faks G3 (33,6 kb/s) ma pamięć na 512 stron i książkę telefoniczną na 200 numerów. Jak zwykle u Canona, sterownik skanera należy do najlepszych, czego nie można powiedzieć o programach do rozpoznawania tekstu. Canon ciągle zmienia dostawcę; w urządzeniu MF5980dw jest program Presto! PageManager, który wypada dość słabo.

Drukarka jest bardzo szybka, 10 stron drukuje średnio w 20 sekund niezależnie od treści. Równie szybki jest skaner – nawet włączenie dużych rozdzielczości nie powoduje spadku tempa skanowania. Jakość już nie jest tak dobra. Czcionki są mało wyraziste, a większe powierzchnie – niejednorodne. Symulacje kolorów i szarości także nie wypadają najlepiej, podobnie szczegóły. Jednym słowem: bardzo dobra szybkość i przeciętna jakość.

Obsługę urządzenia umożliwiają 5-wierszowy wyświetlacz ciekłokrystaliczny oraz przyciski poleceń, do których przypisane są wybrane funkcje (np. skanowanie bezpośrednio do komputera).

Mimo sporej ceny Canon może być bardzo opłacalny. Decydują o tym nie tylko dobre parametry i wyniki testu, ale także niskie koszty eksploatacyjne. Chociaż konieczność jednoczesnej wymiany bębna i tonera nie sprzyja oszczędności, to jednak koszt druku strony jest niższy od ośmiu groszy.

WERDYKT PC WORLDA PCW LAB

- ✚ szybki druk • tania eksploatacja • szybkie skanowanie • dupleksy druku i skanowania
- ✚ przeciętna jakość druku • mało dynamiczny skaner

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

DRUKUJ
DO 5 RAZY TANIEJ

Zakup drukarki lub urządzenia wielofunkcyjnego (MFP) nie oznacza końca Twoich wydatków związanych z drukowaniem i kopiowaniem...

OBNIŻAMY
KOSZTY DRUKU

Poznaj sprawdzony sposób na oszczędne drukowanie:

KOSZTYDRUKU.pl

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

DOBRY SKANER

HP LASERJET 400MFP M425DN

Technologia druku	laser
Rozdzielczość	1200x1200 dpi
Porty	USB 2.0, Ethernet
Skaner	CIS, 1200 x1200 dpi
CENA	2200 zł
MOŻLIWOŚCI	7,1
ERGONOMIA	4,9
WYNIK TESTU	7,6
OPŁACALNOŚĆ	7,6
OCENA KOŃCOWA	7,0

Kombajn trzyfunkcyjny z wieloma interesującymi możliwościami i szczegółami wyposażenia. Na pierwszy rzut oka wyróżnia się nietypowym panelem sterowania, w którym wykorzystuje się sporej wielkości ekran dotykowy. Dzięki niemu mogły zniknąć pulpit i całe gromady przycisków, tak charakterystyczne dla kombajnów wielofunkcyjnych, a praca stała się bardziej komfortowa. Mniej tradycyjnie wygląda także podajnik papieru i inne szczegóły, a cała bryła ma bardziej prostopadłościenną formę. Kolejną nowością jest funkcja i system ePrint. Dzięki niemu drukowanie można uruchomić za pomocą e-maila. Niekoniecznie z komputera.

Nominalnie kombajn drukuje 35 stron na minutę, z których na pierwszą czeka się pięć sekund. Maksymalna rozdzielczość sięga 1200 x 1200 dpi. Urządzenie ma procesor rastrujący, który obsługuje polecenia wydawane w PostScripcie oraz PCL-u. Szuflada mieści 250 stron, do tego dochodzi tacka, na której można podać 50 kartek, w tym nieco grubsze (do 160 g/m²) nośniki. Zarówno w ścieżce papieru do drukowania, jak i skanowana zainstalowano dupleksy. Skaner nie ma tak dobrych parametrów, ale w testach pokazał się z dobrej strony. W zasięgu jego możliwości jest nawet skanowanie fotografii. Dysponuje rozdzielczością 1200 dpi i tempem 20 stron mono i 9 w kolorze. Urządzenie ma gniazdko na pamięć USB, na której można także zapisywać skany w formacie PDF i JPG. W automatycznym podajniku mieści się 50 kartek. Skaner współpracuje z programem Readiris Pro 12 do rozpoznawania tekstu. Jakości sprzętu nie dorównuje oprogramowanie. Sterownik TWAIN jest bardzo prymitywny i nie ma nawet podstawowych funkcji. Testy nie wypadły jednoznacznie. Drukarka okazała się bardzo dobra do tekstu i prostej grafiki, ale mniejsze detale nie wychodziły zadowalająco. Tradycyjnie stosowane przez HP wyostrzanie pomaga uwidocznić drobne detale, jeśli nie są zbyt blisko siebie, ale przeszkadza to w cieniowaniu, które jest najsłabszą stroną funkcji drukowania. Pomimo marnego sterownika skaner 400MFP M425dn okazał się najlepszy ze wszystkich testowanych urządzeń dzięki dobremu tempu i dynamice, a do tego prawie bezbłędnemu OCR-owi.

WERDYKT PC WORLDA PCW LAB

- ➕ technologia ePrint • dobra jakość druku • dynamiczny skaner • oryginalna konstrukcja • dupleksy w obu torach
- ➖ spora cena

TANIA EKSPLOATACJA

KYOCERA MITA FS-1035MFP

Technologia druku	laser
Rozdzielczość	600 x 600 dpi
Porty	USB 2.0, Ethernet, USB (flash)
Skaner	CCD, 600 x 600 dpi
CENA	1699 zł
MOŻLIWOŚCI	6,5
ERGONOMIA	5,3
WYNIK TESTU	6,9
OPŁACALNOŚĆ	8,7
OCENA KOŃCOWA	6,5

Drukarki i urządzenia wielofunkcyjne Kyocery tradycyjnie wyróżniają się niskimi kosztami druku. Zawdzięczają to technologii produkcji ceramicznych, odpornych na wycieranie bębnów elektrofotograficznych, które wytrzymują naświetlanie wielokrotnie większej liczby stron niż produkty konkurencji. W wypadku FS-1035MFP mowa o stu tysiącach takich naświetlań. Użytkownikowi pozostaje tylko wymiana nieskomplikowanych i tanich pojemników z tonerem. Dzięki wysokiej wytrzymałości bębna jedną stronę na tym urządzeniu można wydrukować, wydając niewiele więcej niż sześć groszy. Do niskich kosztów druku dołączyły się niewygórowana cena samego urządzenia i przyzwoite wyniki testu. Nic dziwnego, że FS-1035MFP uzyskała najlepszą notę w kategorii ekonomicznej.

Drukowanie może przebiegać pod kontrolą jednego z trzech sterowników o diametralnie różnych cechach. Sterownik PCL jest wyjątkowo skromnie wyposażony w opcje, ogranicza rozdzielczość do 600 dpi i oferuje niewielką skalę szarości. Jego przeciwieństwem jest sterownik KX, z większymi możliwościami, w tym rozdzielczością 1200 dpi. Pierwszy z nich bije rekordy szybkości, ale ma kłopoty nawet z niskorozdzielczą grafiką. Drugi pracuje wolniej, ale z wyższą jakością. Drobny druk i grafikę należy drukować właśnie pod jego kontrolą. Poza Windows producent zapewnia sterowniki do DOS-u, Mac OS X i Linuksa.

Kyocera należy do grupy najszybciej drukujących. Na pochwałę zasługuje też dupleks, który najsprawniej obracał kartki na drugą stronę. Jakość druku nie imponuje. Nie ma wpadek, ale tekst jest mało intensywny, a duże powierzchnie – nierówno zaczernione. Do pozostałych wydruków nie mamy zastrzeżeń.

Skaner jest wyraźnie gorszym elementem tego kombajnu. Nie zasługuje na uznanie ani za szybkość, ani za jakość pracy. Ubogi sterownik nie pozwala na wprowadzenie bardziej skomplikowanych poprawek. Brakuje programu do OCR-u. Warta pochwały jest tylko obecność dupleksu, który razem z podobnym mechanizmem w ścieżce druku pozwala pracować na stosach kartek obustronnie zadrukowanych.

WERDYKT PC WORLDA PCW LAB

- ➕ wyjątkowo niskie koszty drukowania • umiarkowana cena • dupleks drukarki i skanera
- ➖ konieczność wyboru jednego ze sterowników • umiarkowana jakość • słaby skaner

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

♥ OKI

...bo głowice drukujące LED objęte są wieczystą gwarancją. Jeszcze nigdy z niej nie skorzystałem.

Paweł Ciborowski architekt

Od wielu lat rozkochujemy w sobie naszych klientów, dostarczając im najlepsze rozwiązania w zakresie druku biznesowego.
O niezawodności naszych produktów świadczy fakt, że objęliśmy je wieczystą gwarancją na głowicę drukującą LED oraz trzyletnią gwarancją na całe urządzenie. To jedyna taka oferta na rynku. Produkty OKI są również wyjątkowo szybkie i wydajne – przy prędkości do 38 stron na minutę są w stanie wydrukować nawet 80 000 stron miesięcznie, i to na szerokiej gamie nośników. **Zawsze byliśmy najlepsi, teraz jesteśmy także przystępni.**

Sprawdź nas i pokochaj OKI!

B431dn

MB471W

OKI Informacje o ofercie pod numerem: 22 44 86 500 i na stronie www.oki.pl

LED

PO REJESTRACJI NA 3 LATA GWARANCJI www.oki.com.pl/gwarancja

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

TEST MONOCHROMATYCZNYCH LASEROWYCH URZĄDZEŃ WIELOFUNKCYJNYCH

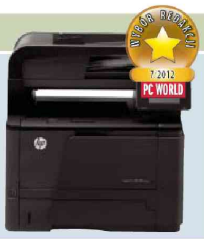

PRODUCENT	OKI	CANON	HP	KYOCERA MITA
MODEL	MB451	MF5980DW	LASERJET 400MFP M425DN	FS-1035MFP
Informacje	www.oki.pl	www.canon.pl	www.hp.pl	www.arcus.pl
Cena (zł)	1279	1839	2200	1699
OCENA				
Możliwości	8,2	8,4	7,1	6,5
Ergonomia	5,5	4,7	4,9	5,3
Wynik testu	7,4	7,5	7,6	6,9
Opłacalność	7,9	8,4	7,6	8,7
OCENA KOŃCOWA	7,0	7,0	7,0	6,5
DANE TECHNICZNE				
Porty	USB 2.0, Ethernet	USB 2.0, Ethernet, Wi-Fi	USB 2.0, Ethernet	USB 2.0, Ethernet
Zapis w / druk z pamięci USB	tak / tak	tak / tak	tak / tak	tak / tak
Sterowniki DOS / Windows 9x / NT / 2000 / XP / XP-64 / Vista / 7	nie / nie / nie / tak / tak / tak / tak	nie / nie / nie / tak / tak / tak / tak	nie / nie / nie / nie / tak / tak / tak	nie / nie / nie / nie / tak / tak / tak
Sterowniki Linux	tak	nie	nie	nie
Sterowniki Mac OS X	tak	tak	tak	tak
Wymiary (mm)	427 x 425 x 455	390 x 473 x 431	440 x 633 x 660	494 x 410 x 366
Waga (kg)	20	19,1	15,1	15
Pobierana moc (W) / poziom hałasu (dB)	580 / 55	1200 / 53	820 / 51	1035 / 55
Technologia druku	LED	laser	laser	laser
Rozdzielczość (dpi)	600 x 600	600 x 600	1200 x 1200	600 x 600
Języki opisu strony	PCL 5e, 6, PostScript 3	PCL 5e, 6, PostScript 3	PCL 5e, 6, PostScript 3	PCL 5e, 6, PostScript 3
Nominalna szybkość druku (str./min)	29	33	35	35
Rozmiar papieru min. / maks. (mm)	86 x 140 / 216 x 1321	76 x 127 / 216 x 356	76 x 127 / 216 x 356	70 x 148 / 216 x 356
Podajnik: pojemność (strony) / gramatura stron (g/m²)	250+100 / 160	250+50 / 190	250+50 / 163	250+50 / 220
Koszt druku strony A4 (gr)	10	7	9	6
Mechanizm skanera	płaski + ADF: 50 str.	płaski + ADF: 50 str.	płaski + ADF: 50 str.	płaski + ADF: 50 str.
Technologia skanowania	CIS	CIS	CIS	CCD
Głębia szarości / kolorów (bity)	8 / 24	8 / 24	8 / 24	8 / 24
Maksymalna długość x szerokość	216 x 356	216 x 356	216 x 381	216 x 356
Program do rozpoznawania tekstu (OCR)	OmniPage SE16	Presto! PageManager	Readiris Pro 12	nie
Zoom kopiarki (%)	25-400	25-400	25-400	25-400
Modem (kb/s)	33,6	33,6	nd.	nd.
Pamięć na faksy / nr telefonów	200 / 100	512 / 200	nd.	nd.
Gwarancja (miesiące)	36	12	36	36
WYNIKI TESTÓW				
Jakość druku tekstu	9,0	8,0	9,0	8,0
Prosta grafika	4,9	5,2	6,5	6,1
Cienie	6,8	5,7	4,1	5,9
Szczegóły	7,3	7,3	8,1	6,6
Fotografia	3,3	1,7	2,9	2,9
Szybkość druku (str./min)	27,3	26,1	27,3	26,1
Jakość skanowania (skala 0-10)	4,2	6,1	6,7	6,0
Szybkość skanowania (str./min)	5,6	9,2	8,1	5,2

Kod QR umożliwia sprawdzenie aktualnej ceny produktu za pośrednictwem aplikacji Nokaut Skaner. Zeskanuj kod dowolnym smartfonowym czytnikiem QR, by uzyskać więcej informacji.

bd. – brak danych, nd. – nie dotyczy.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

	BROTHER	**XEROX**	**CANON**	**SAMSUNG**	**CANON**	**PANASONIC**
	DCP-8085DN	**WORKCENTRE 3220DN**	**MF4410**	**SCX-3400**	**MF3010**	**KX-MB1500**
	www.brother.pl	www.xerox.pl	www.canon.pl	www.samsung.pl	www.canon.pl	www.panasonic.pl
	1899	**1099**	**619**	**469**	**519**	**419**
	6,3 OCENA KOŃCOWA: 6,7 / 6,1 / 6,2 / 7,9	**6,0** OCENA KOŃCOWA: 7,1 / 4,6 / 6,0 / 7,6	**5,7** OCENA KOŃCOWA: 3,9 / 4,5 / 6,8 / 7,6	**5,7** OCENA KOŃCOWA: 5,7 / 4,1 / 6,1 / 7,6	**5,1** OCENA KOŃCOWA: 3,1 / 4,8 / 5,8 / 7,2	**4,9** OCENA KOŃCOWA: 4,3 / 4,2 / 5,4 / 7,9
	LPT, USB 2.0, Ethernet	USB 2.0, Ethernet	USB 2.0	USB 2.0	USB 2.0	USB 2.0
	nie / tak	tak / tak	nie / nie	nie / nie	nie / nie	nie / nie
	nie / nie / nie / tak / tak / tak / tak	nie / tak / tak / tak / tak / tak / tak	nie / nie /nie / tak / tak / tak / tak	nie / nie / nie / tak / tak / tak / tak	nie / nie / nie / tak / tak / tak / tak	nie / nie / nie / tak / tak / tak / tak
	tak	tak	nie	tak	nie	tak
	tak	tak	tak	tak	tak	tak
	475 x 451x531	445 x 411 x 395	390 x 414 x 301	389 x 274 x 249	372 x 276 x 254	380 x 360 x 204
	18,4	13,9	10,3	6,7	8,2	8,5
	610 / 54	740 / 52	1220 / 52	740 / 50	960 / 50,4	780 / bd.
	laser	laser	laser	laser	laser	laser
	1200 x 1200	600 x 600	600 x 600	1200 x 1200	600 x 400	600 x 600
	PCL 6, PostScript 3	PCL 5e, 6, PostScript 3	nie	nie	nie	nie
	30	28	23	20	18	18
	69 x 116 / 216 x 406	66 x 127 / 216 x 356	76 x 127 / 216 x 356	76 x 127 / 216 x 356	76 x 127 / 216 x 356	210 x 297 / 216 x 356
	250+50 / 163	250+1 / 163	250+1 / 163	150 / 163	150 / 163	150+1 / 160
	7	9	11	15	13	11
	płaski + ADF: 50 str.	płaski + ADF: 50 str.	płaski	płaski	płaski	płaski
	CIS	CIS	CIS	CIS	CIS	CIS
	8 / 24	8 / 24	8 / 24	8 / 24	8 / 24	8 / 24
	216 x 356	208 x 348	216 x 297	216 x 297	216 x 297	216 x 300
	PaperPort 11	nie	Presto! PageManager	nie	Presto! PageManager	nie
	25-400	25-400	25-400	25-400	50-200	25-400
	nd.	33,6	nd.	nd.	nd.	nd.
	nd.	260 / 200	nd.	nd.	nd.	nd.
	36	24	12	24	12	24
	8,5	8,5	8,0	9,0	8,0	8,0
	5,6	6,0	5,8	6,7	6,1	4,9
	7,3	4,8	5,9	5,6	4,3	6,5
	6,4	7,1	7,9	7,0	8,0	5,2
	2,5	2,3	1,7	0,8	1,7	1,5
	23,1	22,2	22,2	15,8	15,8	15,4
	4,7	3,2	6,3	6,0	4,9	4,0
	3,5	3,5	5,3	5,0	4,5	3,7

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Monitor do biura

Nie ma najlepszego monitora do każdego stanowiska pracy. Wyświetlacze LCD różnią się wielkością, parametrami obrazu, rodzajem matrycy, możliwościami regulacji i wieloma innymi czynnikami. Bardzo często zakupami rządzą księgowi, którzy wybierają jak najtańsze urządzenia. To może być pułapka. Zobacz, na które parametry zwracać uwagę, a które pominąć, planując zakup ekranu do firmy.

MAREK CZAPELSKI

Wielu tanim modelom po prostu czegoś brakuje, na przykład mają tylko analogowe wyjście wideo D-Sub i żadnego cyfrowego. Takie monitory wystarczają do przeglądania internetu, poczty elektronicznej czy innych zadań biurowych – dopóty, dopóki urządzenie zapewnia odpowiednią rozdzielczość oraz wystarczające możliwości korekty obrazu, jego jasności, koloru i innych ustawień.

W lepszym monitorze obraz transmitowany przez łącze cyfrowe także może być zauważalnie lepszy. Takich interfejsów jest cała kolekcja: DVI, DisplayPort czy HDMI, montowane w różnych ilościach i konfiguracjach. W lepszych wyświetlaczach można się spodziewać bardziej rozbudowanych funkcji regulacji obrazu, zintegrowanych portów USB, do których łatwo podłączyć mysz, klawiaturę i dodatkową pamięć. Zdarza się też większy zestaw opcji poprawy ergonomii. Do najczęściej spotykanej regulacji kąta pochylenia dochodzi możliwość ustawienia wysokości, obrotu wokół osi i przestawienia ekranu do pozycji pionowej. Lepsze monitory często dysponują wyższą rozdzielczością, chociaż w epoce upowszechniana standardu Full HD również ten element podlega ujednoliceniu. Niektóre modele na profesjonalnym poziomie mogą umożliwić przeprowadzanie zdalnych regulacji i sprzętowej kalibracji, która dostosowuje monitor do karty graficznej.

Rozdzielczość

Ekrany ciekłokrystaliczne do wyświetlania obrazu wykorzystują matryce o określonej liczbie pikseli; mają stałą, „natywną" rozdzielczość. Kiedyś większe ekrany miały także wyższą rozdzielczość. Większość modeli 17- i 19-calowych ma 1280 x 1024 pikseli, większe – 1600 x 1200. Te rozdzielczości dotyczą tradycyjnych proporcji ekranu, czyli 4:3. Ekrany panoramiczne mają proporcje 16:9 i zazwyczaj wyświetlają w standardzie 1920 x 1080. Największe, 30-calowe ekrany mają rozdzielczość 2560 x 1600.

Po zmianie rozdzielczości na mniejszą od natywnej, na przykład po to, żeby powiększyć bardzo mały tekst, okaże się, że obraz straci na ostrości. Stanie się tak przez przeskalowanie, po którym nowe piksele przestaną trafiać na te wbudowane w ekran. Niektóre będą świecić podwójnie, inne pojedynczo i przeważnie przesunięte względem oryginału. Technologie skalowania ostatnio się poprawiły, jednak nie na tyle, żeby nie było widać wyraźnej utraty jakości obrazu w czasie pracy w innej rozdzielczości od natywnej. Należy o tym pamiętać.

Format obrazu

Po okresie panowania formatu 4:3 zaczęły dominować ekrany panoramiczne 16:10, wyparte potem przez modele 16:9. W tych proporcjach wygodnie pracuje się z dokumentami Office, wyświetlając dwa obok siebie albo jeden arkusz dużych wymiarów. W Photoshopie można komfortowo rozstawić paski narzędzi i palety.

Wielu użytkowników potraktuje szeroki ekran jako uaktualnienie rozwiązania z dwoma standardowymi monitorami, które stosowali dotychczas. Dwa monitory obok siebie zwykle kosztują mniej, ale trzeba dysponować kartą graficzną z dwoma wyjściami wideo. Nawet jeżeli w karcie są dwa gniazdka, to często jedno z nich jest analogowym portem VGA i wtedy części obrazu przechodzi przez inny interfejs.

Z formatem wiąże się istotna uwaga. Ekran panoramiczny jest mniejszy od standardowego o tej samej przekątnej. Inaczej mówiąc, w 21-calowym monitorze panoramicznym jest tyle pikseli, ile w monitorze 19-calowym o standardowych proporcjach.

Kąt widzenia

Kąt widzenia wskazuje, jak daleko można się przesunąć na bok (lub zmienić wysokość patrzenia) od środka ekranu, zanim jakość obrazu pogorszy się poniżej dopuszczalnego poziomu. W pierwszej kolejności degradacji ulegają kolory. Dlatego kąt widzenia jest bardzo ważnym parametrem dla monitorów wykorzystywanych przy pracach projektowych czy obróbce zdjęć. Niestety kąty podawane przez producentów są trudne do porównania, gdyż każdy ustala własne kryteria tego, co uważa za dopuszczalne. W rezultacie podawne liczby nie mogą służyć do porównania między producentami, a najwyżej ilustrują względne zmiany u każdego z osobna.

Większość monitorów oferuje poziome kąty widzenia co najmniej 160 stopni, więc egzemplarzy, w których jest on mniejszy od 150, nie należy kupować. Im większy monitor, tym ważniejszy jest szeroki kąt widzenia. Na mniejszych monitorach kąt widzenia i tak ogranicza krawędź ekranu, która przeszkadza dużo mniej, jeśli ekran ma większe wymiary.

Zmechanizowana podstawa

Niemal wszystkie monitory mają regulację kąta nachylenia ekranu. Jeśli dużo czasu spędza się przed monitorem, to sama regulacja kąta może nie wystarczyć. Kierowanie

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

wzroku w dół powoduje naprężenie mięśni karku, utratę komfortu a nawet ból. Dlatego monitory powinny mieć także regulację wysokości wyświetlacza. Innym rodzajem ruchu jest obrót ekranu od pozycji poziomej, krajobrazowej, do pionowej, portretowej – i odwrotnie. Na tak zaaranżowanym wyświetlaczu można lepiej ocenić wygląd dokumentu.

Współczynnik kontrastu

Ten termin odnosi się do różnicy w natężeniu światła między najjaśniejszym białym a najciemniejszym czarnym, który monitor może wyświetlić. Współczynnik kontrastu 400:1 lub wyższy to minimum, poniżej którego nie warto nawet rozważać kupna danego monitora. Na ekranie z mniejszym kontrastem kolory będą jak wyprane przy większej jasności, w ciemniejszym ustawieniu mogą zniknąć.
W niektórych specyfikacjach mówi się o kontraście „statycznym" i „dynamicznym". W tym drugim zmiana podświetlenia pomaga osiągać większe różnice intensywności. Kiedy wyświetlana scena składa się tylko z ciemnych elementów, podświetlenie jest tłumione, żeby uzyskać głębsze czernie. I odwrotnie, w jasnych scenach podświetlenie pracuje pełną mocą.

Jasność

Wielkość wyrażona w kandelach na metr kwadratowy (cd/m²) lub nitach wskazuje największą ilość światła, które pochodzi z ekranu wyświetlającego biały kolor. Większość monitorów LCD oferuje jasność 250 cd/m² lub większą, co powinno z naddatkiem wystarczyć do normalnej pracy (wyjątkiem są monitory wykorzystujące migawkową technologię 3D, gdzie ta ilość światła musi być większa).

Cyfrowo czy analogowo

Najbardziej rozpowszechnionym złączem między układem graficznym komputera a monitorem pozostaje DVI, więc nawet nie zaglądając w szczegóły swego wyposażenia, masz duże szanse, że jeśli karta graficzna lub płyta główna obsługująca grafikę jest niezbyt stara, to prawdopodobnie jest tam ten interfejs. I monitor z tym złączem należy wybrać. Dzięki temu sygnał nie będzie podlegał konwersji z cyfrowego na analogowy i potem, po przesłaniu przez VGA, z powrotem na postać cyfrową.

Czas reakcji piksela

Są dwa główne mierniki czasu odpowiedzi ciekłokrystalicznego piksela. Pierwszy to czas potrzebny do przejścia ze stanu przepuszczania (biały) do stanu zatrzymującego światło (czarny) i z powrotem.
Drugi, zwany współczynnikiem „gray to gray", jest czasem przejścia ze stanu szarego przez zgaszony z powrotem do stanu szarego. Pierwszy został jasno zdefiniowany i od lat jest standardem. Dotychczas nie ma równie ścisłej definicji czasu reakcji GTG. To nie znaczy, że taki pomiar nie byłby celowy, w normalnej eksploatacji przejścia szare zdarzają się chyba częściej niż ekstremalne, od czarnego do białego. Jednak brak uzgodnionych definicji oznacza, że producenci mogą stosować różne sposoby określania wartości wpisywanych do specyfikacji. Czas reakcji, o który kiedyś toczono boje, dzisiaj jest już w sprzęcie powszechnego użytku mniej istotnym parametrem. Po prostu dzisiejsze matryce są już na ogół wystarczająco szybkie do szerokiej gamy zastosowań.

AOC

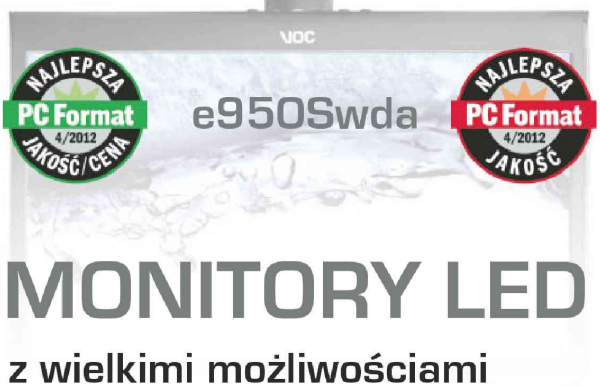

MONITORY LED

z wielkimi możliwościami

Nowa seria 50 monitorów AOC, oferując siedem wielkości ekranu od 18,5" do 23,6", sprosta każdym wymaganiom w biurze lub w domu. Do wyboru są produkty Posiadające różne cechy: złącza alalogowe i/lub cyfrowe włączając HDMI, głośniki. Większe monitory mają rozdzielczość Full HD. Dzięki nim zrobisz wszysko co chcesz!

Dyskretnie ukryte przyciski sterujące

Łatwo dostępne złącza wejściowe

Cienki profil, uchylna pozycja ekranu

www.aoc-europe.com

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Na własny rachunek

Praca na etacie zapewnia stabilizację i bezpieczeństwo, ale dopiero własna firma daje wolność bycia swoim własnym szefem. Ludzie, którzy decydują się rozpocząć działalność gospodarczą, potrzebują nowoczesnych narzędzi, które nierozłącznie związane są z komputerami, internetem i usługami online. Opisujemy je w poniższym artykule. ARTUR PĘCZAK

Pierwszym krokiem, który należy wykonać, planując prowadzenie własnej działalności, jest zarejestrowanie firmy w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG). CEIDG to centralny rejestr przedsiębiorców będących osobami fizycznymi i prowadzącymi działalność na terenie Polski. Ministerstwo Gospodarki udostępniło platformę CEIDG pod adresem **www.firma.gov.pl**. Rejestracja jest bezpłatna; wymaga wypełnienia wniosku na interaktywnym formularzu CEIDG-1, który stanowi jednocześnie zgłoszenie do ZUS/KRUS, GUS (wniosek o nadanie numeru REGON) oraz naczelnika właściwego urzędu skarbowego. Wniosek można przygotować, posiłkując się wygodnym kreatorem lub samodzielnie wypełniając formularz CEIDG-1 online.

Na podstawie wniosku CEIDG-1 właściwy oddział ZUS otrzymuje formularz ZUS ZFA, który stanowi zgłoszenie przedsiębiorcy jako płatnika składek. Pamiętaj jednak o obowiązku dodatkowego zgłoszenia się do ubezpieczeń w ZUS np. na druku ZUS ZUA, jeśli działalność gospodarcza jest jedynym tytułem do ubezpieczeń. Masz na to 7 dni od rozpoczęcia działalności.

Od 1 stycznia 2012 roku przedsiębiorca może dołączyć do wniosku CEIDG zgłoszenie rejestracyjne w zakresie podatku od towarów i usług (formularz VAT-R). Warunkiem złożenia formularza VAT-R jest podpisanie go podpisem elektronicznym weryfikowanym za pomocą kwalifikowanego certyfikatu. Od tego roku we wniosku CEIDG przedsiębiorca może również wskazać dane pełnomocnika upoważnionego do prowadzenia jego spraw.

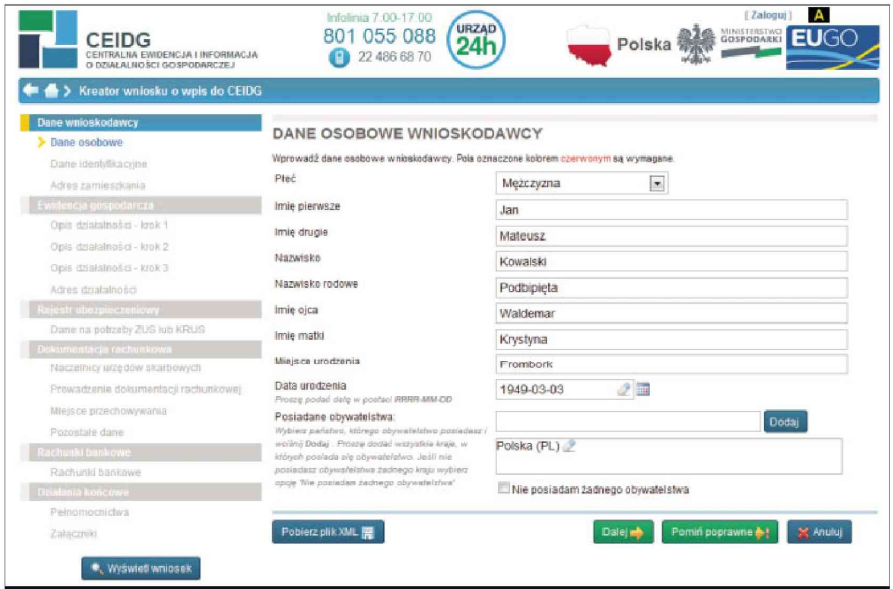

WYPEŁNIENIE WNIOSKU O REJESTRACJĘ FIRMY ODBYWA SIĘ NA DWA SPOSOBY: Z POMOCĄ **KREATORA**, KTÓRY W KOLEJNYCH OKNACH POMAGA WPROWADZIĆ DANE, LUB PRZY UŻYCIU WIDOKU **FORMULARZA CEIDG-1**.

Jedno okienko

Platforma CEIDG odzwierciedla ideę jednego okienka, według której wszystkie (lub choćby większość) formalności związanych z założeniem działalności gospodarczej można załatwić w jednym miejscu. Firmę możesz zarejestrować przez internet, bez odwiedzania urzędu. Przyszły przedsiębiorca potwierdza swoją tożsamość złożeniem pod wnioskiem podpisu elektronicznego weryfikowanego kwalifikowanym certyfikatem lub przy użyciu Profilu Zaufanego ePUAP. Osoby, które nie mają żadnego z tych narzędzi, mogą wypełnić i wysłać wniosek online, a następnie w ciągu 7 dni potwierdzić swoją tożsamość w dowolnym urzędzie gminy. Wpis do rejestru CEIDG dokonywany jest w momencie przyjęcia wniosku. Od tej chwili można rozpocząć prowadzenie działalności gospodarczej.

Rejestracja firmy to tylko jedna tych z czynności, które załatwisz na platformie CEIDG. Elektroniczny wniosek CEIDG-1 umożliwia ponadto zmianę we wpisie, zawieszenie, wznowienie lub zakończenie działalności gospodarczej. Dane w ewidencji działalności gospodarczej są jawne, a dostęp do nich ma każdy zainteresowany. Platforma CEIDG udostępnia bazę przedsiębiorców, których można wyszukiwać na podstawie jednego z kilkunastu kryteriów, m.in. numerów NIP i REGON, nazwy firmy oraz imienia i nazwiska osoby prowadzącej działalność.

Platforma CEIDG cieszy się dość dużą popularnością. Z udostępnionych statystyk wynika, że tylko w jeden kwietniowy dzień, tuż przed tegorocznym długim weekendem majowym 1211 osób zdecydowało się zarejestrować działalność,

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

a kolejne 1360 ją wznowić. Jednocześnie nieco ponad 2230 przedsiębiorców za pośrednictwem portalu firma.gov.pl zawiesiło lub zamknęło swój biznes.

Pojedynczy punkt kontaktowy

Jest to miejsce, w którym przedsiębiorcy znajdą informacje na temat procedur i formalności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, dane instytucji publicznych, warunki dostępu do rejestrów publicznych oraz zestaw artykułów eksperckich ułatwiających rozpoczynanie i prowadzenie działalności gopodarczej. Zarejestrowani użytkownicy portalu mogą korzystać z bogatego centrum pomocy oraz zadawać indywidualne pytania związane z interpretacją obowiązujących przepisów prawa. Do dyspozycji mamy wyszukiwarkę procedur według Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) oraz katalog procedur, który może być przeglądany według kategorii tematycznych, alfabetu oraz zawodów.

Najważniejszym elementem PPK jest elektroniczny katalog procedur, w którym opublikowano 305 procedur, a kolejne kilkadziesiąt czeka na weryfikację przez poszczególne resorty. Każda procedura, napisana językiem zrozumiałym dla obywatela i przedsiębiorcy, zawiera opis oraz warunki wykonywania procedury, jej przebieg krok po kroku oraz zasady wykonywania. Jeśli procedura może zostać zrealizowana drogą elektroniczną, PPK zawiera odnośnik do usługi (formularza) właściwy dla danej sprawy.

W katalogu opisano procedury administracyjne związane z zakładaniem, prowadzeniem i zamykaniem działalności. Dwie przykładowe procedury to wpis do centralnej ewidencji i informacji o działalności gospodarczej oraz zgłoszenie pracodawcy do Państwowej Inspekcji Pracy.

Podatki płacić trzeba

Polski przedsiębiorca spędza średnio 297 godzin rocznie na wypełnianiu formalności podatkowych, a liczba płatności podatkowych w ciągu roku wynosi 29 – wynika z badań przeprowadzonych przez PriceWaterhouseCoopers, Bank Światowy oraz International Finance Corporation. W raporcie Paying Taxes 2012 Polska została sklasyfikowana na odległym 127 miejscu (na 183 badane państwa) pod względem „przyjazności" systemu podatkowego.

Sposobem na ograniczenie biurokracji jest system elektronicznych deklaracji. E-Deklaracje to platforma informatyczna udostępniona przez Ministerstwo Finansów, przeznaczona dla osób indywidualnych i firm. System stał się szerzej znany dzięki temu, że umożliwia złożenia zeznania rocznego PIT przez internet.

Na stronie **www.e-deklaracje.gov.pl** udostępniono kilkadziesiąt formularzy interaktywnych do składania deklaracji podatkowych, wniosków i informacji drogą elektroniczną. Przedsiębiorcy znajdą tutaj formularze dotyczące CIT i VAT, w tym zgłoszenie rejestracyjne w zakresie podatku od towarów i usług VAT –R, składaną co miesiąc deklarację podatku od towarów i usług VAT-7 oraz druk VAT--UE pozwalający przesłać do skarbówki informacje o transakcjach wewnątrzwspólnotowych.

System e-Deklaracje umożliwia przekazywanie do urzędu skarbowego zeznań PIT (dotyczy podatku dochodowego od osób fizycznych), w tym deklaracji PIT-36, składanej przez osoby prowadzące działalność gospodarczą. W systemie znajdziesz także formularze interaktywne PIT-11 (informacja o dochodach oraz pobranych zaliczkach na podatek dochodowy, składana przez przedsiębiorcę) oraz PIT-40 (rozliczenie składane przez firmy za pracowników, którzy zadeklarowali chęć rozliczenia z fiskusem bezpośrednio przez przedsiębiorcę).

E-Deklaracje pozwalają na składanie zeznań bez kwalifikowanego podpisu elektronicznego, ale dotyczy to wyłącznie deklaracji PIT od osób fizycznych. Zeznania dotyczące podatków CIT i VAT oraz wybrane deklaracje PIT (w tym PIT-11 i PIT-40) wymagają opatrzenia bezpiecznym podpisem weryfikowanym za pomocą kwalifikowanego certyfikatu.

Dokumenty przekazywane do systemu e-Deklaracje mają otwarty format XML. Wiele aplikacji do prowadzenia firmy ma wbudowane funkcje generowania i wysyłania zeznań podatkowych.

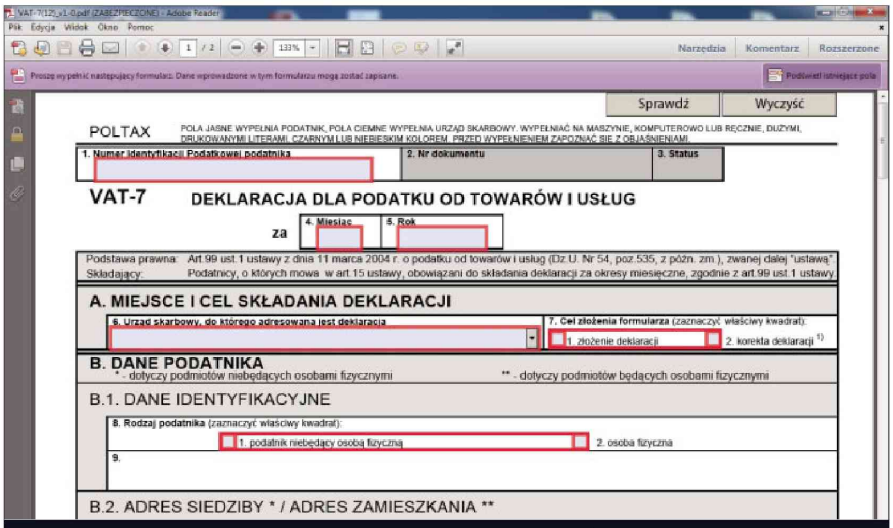

NA STRONIE **WWW.E-DEKLARACJE.GOV.PL** MINISTERSTWO FINANSÓW UDOSTĘPNIA INTERAKTYWNE FORMULARZE, KTÓRE POZWALAJĄ ZŁOŻYĆ DEKLARACJE I INNE DOKUMENTY Z ZAKRESU PODATKÓW PIT, VAT I CIT DROGĄ ELEKTRONICZNĄ.

Pakiet Przedsiębiorcy
Fineco Software
Programy dla małych firm
Rachunek program do wystawiania rachunków dla zwolnionych z VAT
Faktura VAT program do fakturowania dla płatników VAT
Księga program do księgi przychodów i rozchodów
Ryczałt program do ryczałtu ewidencjonowanego
Sprzedaż i Magazyn program do fakturowania z obsługą magazynu
www.pakietprzedsiebiorcy.pl
Wersje testowe do pobrania ze strony
lub z płyty dołączonej do gazety

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Podpis elektroniczny jak odręczny

Złożenie tzw. bezpiecznego podpisu elektronicznego weryfikowanego kwalifikowanym certyfikatem, po spełnieniu kilku warunków, jest równoważne podpisowi własnoręcznemu. Może być używany do przekazywania drogą elektroniczną dokumentów ubezpieczeniowych do ZUS, zeznań podatkowych w systemie e-Deklaracje czy wniosków o dotacje unijne w PARP.

W Polsce działa pięć kwalifikowanych podmiotów świadczących publiczne usługi certyfikacyjne: Krajowa Izba Rozliczeniowa, CERTUM PCC należące do Unizeto Technologies, Sigillum PCCE Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych (PWWP), CenCert powołane przez Enigma SOI oraz MobiCert.

Podstawowy zestaw do składania bezpiecznego podpisu elektronicznego zawiera: certyfikat kwalifikowany zapisany na karcie kryptograficznej, oprogramowanie do składania podpisu oraz czytnik kart dołączany do komputera przez port USB. Można kupić zestaw bez czytnika. To opcja dla osób, które mają czytnik np. w notebooku. CERTUM PCC, Sigillum oraz Krajowa Izba Rozliczeniowa mają w ofercie certyfikaty komercyjne (niekwalifikowane), które mogą być wydawane razem z certyfikatami kwalifikowanymi i zapisywane na tej samej karcie kryptograficznej. Certyfikat komercyjny służy m.in. do szyfrowania i podpisywania plików oraz poczty elektronicznej. Koszt zestawu z czytnikiem oraz certyfikatem ważnym rok wynosi od 230 do 245 zł. Zestawy bez czytnika są odpowiednio tańsze i kosztują niespełna 200 zł. Zdecydowanie najbardziej opłacalny jest certyfikat ważny dwa lata. Ceny zestawów z takim certyfikatem są o blisko 50 zł wyższe od cen zestawów z certyfikatem ważnym rok. Odnowienie certyfikatu na kolejny rok kosztuje 90–95 zł, a 105–130 zł na kolejne dwa lata.

Drugim narzędziem, którego można użyć do potwierdzenia tożsamości w kontaktach z elektroniczną administracją, jest tzw. profil zaufany, który został wprowadzony wraz z systemem ePUAP i może służyć do potwierdzania tożsamości także w innych usługach elektronicznej administracji, np. na platformie CEIDG oraz regionalnych e-urzędach.

Elektroniczna Platforma Usług Administracji Publicznej (ePUAP) to scentralizowany system informatyczny prowadzony przez Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, umożliwiający jednostkom administracji publicznej i instytucjom publicznym świadczenie obywatelom usług drogą elektroniczną.

Profil zaufany może zostać przypisany osobie fizycznej, a w odróżnieniu od bezpiecznego podpisu elektronicznego wydany jest bezpłatnie. Wniosek o jego założenie składa się w systemie ePUAP. Są dwie możliwości uzyskania profilu. Pierwsza polega na potwierdzeniu tożsamości w punkcie potwierdzania. Usługa ta dostępna jest dla każdego obywatela i wymaga jednorazowej wizyty w jednym z kilkuset dostępnych punktów potwierdzania, którymi – w zależności od miasta – są wybrane urzędy skarbowe, urzędy gmin, konsulaty, jednostki terenowe ZUS itd. Druga możliwość to samodzielne potwierdzenie profilu zaufanego przez złożenie na nim bezpiecznego podpisu elektronicznego, weryfikowanego za pomocą kwalifikowanego certyfikatu. Opcja ta wymaga jednak posiadania tego certyfikatu.

Faktury i księgowość elektroniczna

Prowadzenie firmy wiąże się z wystawianiem rachunków i faktur, ewidencjonowaniem przychodów i kosztów, a także składaniem deklaracji podatkowych i ubezpieczeniowych. Serwisy księgowości online to propozycja dla nowoczesnych firm, które nie boją się iść z duchem czasu. Serwisy księgowości internetowej zostały tak zaprojektowane, aby każdy przedsiębiorca mógł samodzielnie prowadzić ewidencję podatkową firmy. Większość procesów księgowych jest zautomatyzowana, a system samodzielnie uzupełnia wpisy w księdze przychodów i rozchodów i ewidencji VAT, automatycznie wylicza zobowiązania podatkowe i ubezpieczeniowe oraz generuje deklaracje, które następnie mogą być przekazywane w formie elektronicznej. Wykonywanie najczęstszych czynności ułatwiają gotowe formularze. Do maksimum uproszczono wypełnianie dokumentów, które są automatycznie księgowane i dopisywane do właściwych rejestrów – ogranicza to ryzyko popełnienia błędu, częstego

Co decyduje o doborze rozwiązań informatycznych

ROBERT TOMASZEWSKI
DYREKTOR GENERALNY PIONU SMB, SYGNITY SA

Wielkość firmy, liczba pracowników, stopień rozproszenia, a nawet rodzaj prowadzonej działalności – to tylko wybrane czynniki decydujące o wyborze oprogramowania finansowo-księgowego. Osoba samozatrudniona, która prowadzi KPiR i wystawia tylko kilka faktur miesięcznie, potrzebuje rozwiązania, które jest niedrogie, intuicyjne w obsłudze, a przede wszystkim automatycznie aktualizuje się do obowiązujących przepisów. Właścicielom większych firm będzie zależało na całościowym wsparciu w zarządzaniu przedsiębiorstwem m.in. dzięki takim funkcjom, jak prowadzenie magazynu, nadzorowanie sprzedaży, prowadzenie księgowości firmy w formie ksiąg handlowych, zarządzanie personelem, a nawet korzystanie z jednego programu przez pracowników wielu oddziałów firmy.

Niezależnie od wielkości i specyfiki przedsiębiorstwa, większość firm odczuje korzyści związane z zarządzaniem księgowością i finansami za pomocą rozwiązań ERP w chmurze. Zalety programów w modelu SaaS docenią małe firmy, którym zależy na ograniczeniu inwestycji początkowych; średniej wielkości przedsiębiorstwa – mające trudności z utrzymaniem przepływu gotówki, a także duże spółki o rozproszonej strukturze, którym migracja do systemów działających w technologii cloud computing pozwoli na zwiększenie mobilności, a także uwolni znaczne środki finansowe, które mogą zostać przeznaczone na zmodernizowanie innych rozwiązań IT. Niektóre rozwiązania ERP dostępne na rynku są zróżnicowane pod kątem funkcjonalności, w zależności od potrzeb różnej wielkości przedsiębiorstw. Przykładem takich programów finansowo-księgowych są rozwiązania Quatra. W portfolio produktów tej marki znajdują się zarówno systemy dla jednoosobowych działalności gospodarczych, dostępne już od 19,99 zł miesięcznie, jak i rozwiązania dla mikro, małych i średnich, a nawet dużych przedsiębiorstw.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Quatra

DEVELOPED BY Sygnity GROUP

Skuteczne rozwiązania do zarządzania biznesem

Quatra to nowoczesne programy do zarządzania biznesem i księgowością dla małych, średnich i dużych firm.

Programy dostępne w wersji pudełkowej oraz online w modelu SaaS (Software as a Service)

Korzyści z wyboru Quatra:

- ✓ Oszczędność czasu i pieniędzy
- ✓ Bezpieczeństwo danych
- ✓ Intuicyjność obsługi
- ✓ Zgodność z obowiązującym ustawodawstwem

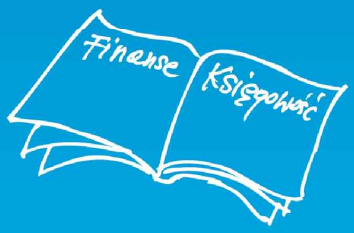

www.quatra.pl

Poznaj rodzinę produktów Quatra:

Quatra Start	Quatra Firma	Quatra Expanso	Quatra Max
Jednoosobowe działalności gospodarcze	Małe firmy	Średnie i duże firmy	Duże firmy

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

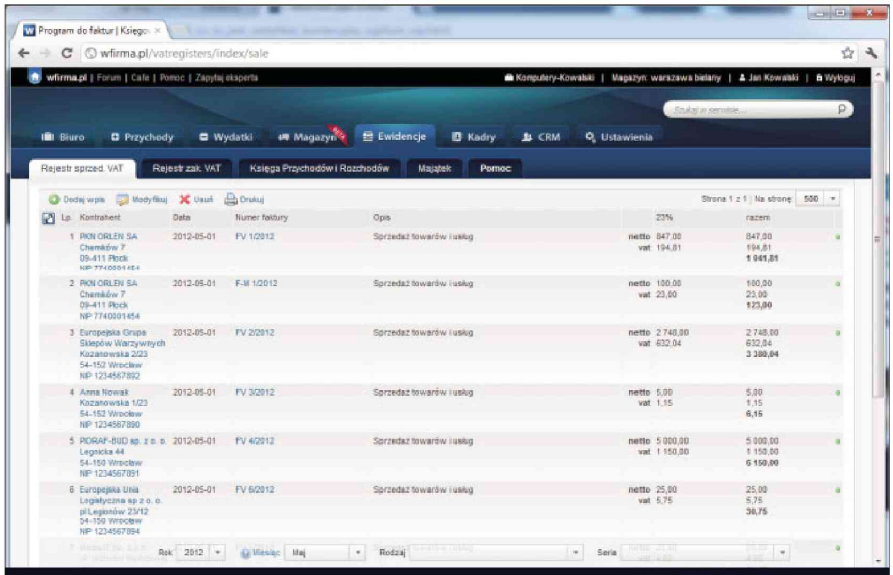

SERWISY KSIĘGOWOŚCI INTERNETOWEJ ZAPROJEKTOWANO TAK, ABY KAŻDY PRZEDSIĘBIORCA MÓGŁ SAM PROWADZIĆ EWIDENCJĘ PODATKOWĄ FIRMY. WIĘKSZOŚĆ PROCESÓW KSIĘGOWYCH JEST ZAUTOMATYZOWANA. SYSTEM WYPEŁNIA M.IN. **KSIĘGI PRZYCHODÓW I ROZCHODÓW I EWIDENCJE VAT.**

podczas wpisywania danych ręcznie. Zawsze możesz też liczyć na pomoc konsultantów, którzy rozwieją twoje wątpliwości lub zweryfikują poprawność wprowadzonych danych.

Księgowość internetowa pozwala w pełni wykorzystać możliwości, jakie daje internet. Wystarczy dowolny komputer podłączony do sieci, aby móc wystawiać faktury, prowadzić rejestry i księgi oraz generować wymagane zeznania. Nie trzeba wystawionych faktur i dokumentów finansowych zawozić do biura rachunkowego.

W ramach księgowości internetowej użytkownik ma zawsze dostęp do najnowszych wersji oprogramowania, zgodnych z obowiązującymi przepisami prawa. To ważne, bo tradycyjne aplikacje do prowadzenia księgowości szybko się dezaktualizują, a jeśli producent zaprzestanie ich rozwoju, trzeba zmienić program. Nie ma także obawy o bezpieczeństwo danych. Połączenie z serwisem online jest szyfrowane, natomiast dane są przechowywane są przez 5 lat, czyli tyle, ile wymagają przepisy skarbowe. Za wykonywanie kopii zapasowych odpowiada dostawca usługi.

Dostępne są aplikacje przeznaczone do wystawiania faktur i rachunków oraz pełne wersje programów do księgowości internetowej, umożliwiające prowadzenie KPiR oraz ewidencji VAT. Te pierwsze są z reguły bezpłatne lub dość tanie (już od kilku złotych miesięcznie) i pozwalają na wystawianie dokumentów sprzedaży, które następnie możesz zanieść do biura rachunkowego. Pełna księgowość internetowa kosztuje 35–50 zł, przy czym możesz liczyć na niewielki rabat, opłacając usługę za cały rok z góry.

ifirma.pl

W ramach usługi Księgowość Internetowa otrzymujesz program do fakturowania oraz KPiR z opcją automatycznego księgowania przychodów i rozchodów, ewidencji przychodów zryczałtowanych oraz ewidencji zakupów i sprzedaży VAT.

Prowadzenie firmy wiąże się z wystawianiem rachunków i faktur, ewidencjonowaniem przychodów i kosztów, a także składaniem deklaracji podatkowych i ubezpieczeniowych. Serwisy księgowości online to propozycja dla nowoczesnych firm, które nie boją się iść z duchem czasu.

Program do faktur jest zintegrowany z katalogiem towarów i usług oraz kontrahentów i umożliwia wystawianie wszystkich rodzajów faktur i rachunków. Moduł kadrowo-płacowy pozwala prowadzić karty pracowników, tworzyć listy płac oraz generować deklaracje do ZUS i US.

Użytkownicy mają do dyspozycji także moduł obsługujący środki trwałe, z opcją tworzenia automatycznych odpisów amortyzacyjnych oraz rozliczaniem kosztów eksploatacji samochodów firmowych. Aplikacja pozwala generować e-Deklaracje, które po opatrzeniu bezpiecznym podpisem elektronicznym należącym do serwisu ifirma.pl są przekazywane do właściwego urzędu skarbowego.

ifirma.pl integruje się z popularnym oprogramowaniem sklepów internetowych, m.in. osCommerce, PrestaShop, iStore, Soteshop i Shoper oraz serwisem aukcyjnym Allegro w zakresie pobierania danych klientów, wystawiania faktur pro forma oraz faktur sprzedaży.

Serwis prowadzony jest przez wrocławską spółkę Power Media, która ma Certyfikat Wiarygodności Finansowej BIG oraz certyfikat „Rzetelna Firma". Nie do przecenienia jest możliwość korzystania z nielimitowanej, bezpłatnej pomocy księgowej konsultantów firmy, w tym weryfikacji wprowadzonych samodzielnie dokumentów pod kątem zgodności z przepisami. Pełna wersja usługi kosztuje już od 37,5 złotego miesięcznie. Mniej wymagający przedsiębiorcy mogą używać modułu fakturowania bez wnoszenia opłat, na zawsze.

wfirma.pl

Jest to kompletna platforma internetowa do prowadzenia firmy. Użytkownik ma do wyboru dwie aplikacje do fakturowania: uproszczoną, ale bezpłatną, oraz rozszerzoną Fakturowanie (już od 8,33 zł miesięcznie), wzbogaconą o katalog towarów i kontrahentów oraz moduł CRM (zarządzanie relacjami z klientem). W ramach usługi prowadzony jest rejestr sprzedaży VAT, a faktury mogą być wysyłane do odbiorców tradycyjną pocztą.

Pełny wariant usługi, Fakturowanie i Księgowość (od 33,33 zł miesięcznie) umożliwia prowadzenie KPiR, ewidencję przychodów ryczałtowych, automatyczne tworzenie deklaracji do US i ZUS oraz ewidencję i amortyzacje środków trwałych oraz przebiegu pojazdów. W wariancie tym otrzymasz dostęp do modułu Kadry i Płace, który pozwala na wygodne wystawianie umów o pracę, zlecenia i o dzieło, prowadzenie ewidencję czasu pracy oraz kontrolowanie terminów

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

pracowniczych, takich jak ważność badań lekarskich czy uprawnień.
Mocną stroną księgowości w wfirma.pl jest rozbudowany moduł analiz, przeznaczony do sporządzania zestawień należności i zobowiązań, wizualizacji poziomów sprzedaży towarów i usług oraz obliczania i optymalizacji płaconych podatków.
Serwis prowadzony jest przez wrocławską spółkę wfirma.pl, natomiast opiekę merytoryczną nad działaniem serwisu pełni biuro rachunkowe Business Tax.

inFakt

To kolejny serwis księgowości internetowej. Program ma trzy wersje funkcjonalne: Fakturowanie Premium, Księgowość Self Service oraz Księgowość All Inclusive. Dostępny jest w wersji mobilnej. Pakiet Self Service skierowany jest do osób, które chcą samodzielnie prowadzić księgowość firmy. Aplikacja inFakt pomaga w automatycznym wypełnianiu KPiP, generowaniu deklaracji VAT-7 i PIT-5 oraz rejestrów sprzedaży i zakupów VAT. Oprogramowanie ma wbudowany moduł, który upraszcza zarządzanie środkami trwałymi, oraz moduł rozliczania amortyzacji pojazdów i kosztów paliwa. W każdej chwili można skorzystać ze wsparcia księgowych inFaktu przez telefon, e-mailem oraz na czacie.
W pakiecie Księgowość All Inclusive za 149 zł miesięcznie klient otrzymuje kompletną obsługę księgową przez biuro rachunkowe. Dokumenty odbierane są przez kuriera, natomiast przedsiębiorca ma pełny dostęp do faktur, dokumentów i deklaracji z poziomu aplikacji online.
Każdy z pakietów ma wbudowane funkcje archiwizacji faktur oraz ich wysyłki e-mailem w formacie PDF. Oprogramowanie ma możliwość wygenerowania przypomnienia o zapłacie faktury oraz podziękowań za jej opłacenie.
Usługa Fakturowanie dostępna jest nieodpłatnie, o ile liczba faktur wystawianych miesięcznie nie przekracza trzech (w przeciwnym razie koszt usługi wynosi 79 zł rocznie). Pakiet Self Service kosztuje 199 zł rocznie i jest bezpłatny, o ile firma generuje maksymalnie 30 dokumentów kosztowych.

Quatra

Quatra to platforma internetowa do zarządzania przedsiębiorstwem, przeznaczona dla firm o różnej wielkości. Oprogramowanie dostarczane jest w modelu „oprogramowanie jako usługa" i zawiera funkcje niezbędne do prowadzenia zarówno jednoosobowej działalności gospodarczej, jak i dużej firmy.
Quatra to produkt wprowadzony na rynek przez spółkę Sygnity, jednego z największych integratorów IT w Polsce. Tym samym Sygnity ma zamiar zawalczyć o średnie i duże firmy, które do tej pory wybierały klasyczne systemy ERP instalowane bezpośrednio w siedzibie przedsiębiorstwa.
Oferta Quatra obejmuje pięć planów funkcjonalnych. Pakiety Start i Firma kierowane są do małych przedsiębiorstw i zawierają: moduł sprzedaży (zamówienia, paragony, faktury, rachunki), KPiR, moduł środki trwałe. Oprogramowanie wyposażono w funkcje tworzenia deklaracji podatkowych oraz obsługę e--dokumentów (e-zamówienia, e-faktury). W cenie planu Firma otrzymujesz moduł Magazyn, który pozwala wystawiać dokumenty PZ, WZ, PW, RW, MM z opcją kontroli ilościowej stanów magazynowych. Przedsiębiorcy mają do dyspozycji moduł kadrowo-płacowy, który pozwala na prowadzenie ewidencji pracowników, tworzenie list płac oraz generowanie deklaracji ZUS-owskich.
Trzy pozostałe plany funkcjonalne przeznaczone są dla średnich i dużych przedsiębiorstw prowadzących pełną księgowość, opartą na księgach rachunkowych. W zależności od wybranej opcji są do dyspozycji moduły importu, kontrolingu, budżetowania, sprawozdawczości finansowej oraz analizy kosztowej. Oprogramowanie zapewnia większe możliwości dostosowania do potrzeb użytkownika oraz integracji z innymi systemami biznesowymi, w tym automatyzacji importu danych.

Podsumowanie

Prowadzenie działalności może być prostsze i tańsze, jeśli wybierzesz nowoczesne narzędzia, takie jak księgowość internetowa, konto direct (konto w banku internetowym) czy możliwość składania zeznań podatkowych drogą elektroniczną w systemie e-Deklaracje. Pamiętaj, że najtrudniejszy jest pierwszy krok. Może być prostszy, jeśli działalność gospodarczą otworzysz przez internet. ◗

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

TEMAT PŁYTY

Zawsze aktualny system operacyjny

Instalacyjny pendrive z Windows

Instalując Windows z przestarzałych płyt DVD, otwierasz w swoim komputerze szeroko drzwi przed szkodliwym oprogramowaniem. Zadbaj od samego początku o bezpieczeństwo peceta, tworząc instalacyjny pendrive zawierający wszystkie aktualizacje i dodatki service pack.

Co drugi wtorek każdego miesiąca Microsoft publikuje ważne aktualizacje do środowisk Windows XP, Visty i 7, które są automatyczne instalowane przez system operacyjny. Jednak gdy staniesz przed koniecznością ponownego zainstalowania systemu, prawdopodobnie będziesz mieć do dyspozycji tylko starą, instalacyjną płytę DVD, zawierającą system z wieloma lukami w zabezpieczeniach. W zaistniałej sytuacji zainstalowanie takiego oprogramowania i wchodzenie z jego poziomu do internetu w celu pozyskania plików aktualizacyjnych okazuje się wyjątkowo ryzykownym przedsięwzięciem.

Microsoft stara się łatać wszystkie wykryte dotychczas luki, jednak tylko w zainstalowanych już systemach. Każda nowa instancja Windows jest pozbawiona łat zwiększających poziom bezpieczeństwa. Aby rozwiązać opisany problem, udostępniamy ci jedyne w swoim rodzaju narzędzie, za pomocą którego możesz automatycznie znaleźć i pobrać wszystkie krytyczne aktualizacje do swojego systemu, a ponadto utworzyć niewielkim nakładem pracy nową, zaktualizowaną i bezpieczną płytę instalacyjną DVD lub taki pendrive. W ten sposób przygotujesz się, aby stawić czoło najnowszym zagrożeniom.

Menedżer aktualizacji PC World Windows Stick wyposaży twój instalacyjny

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

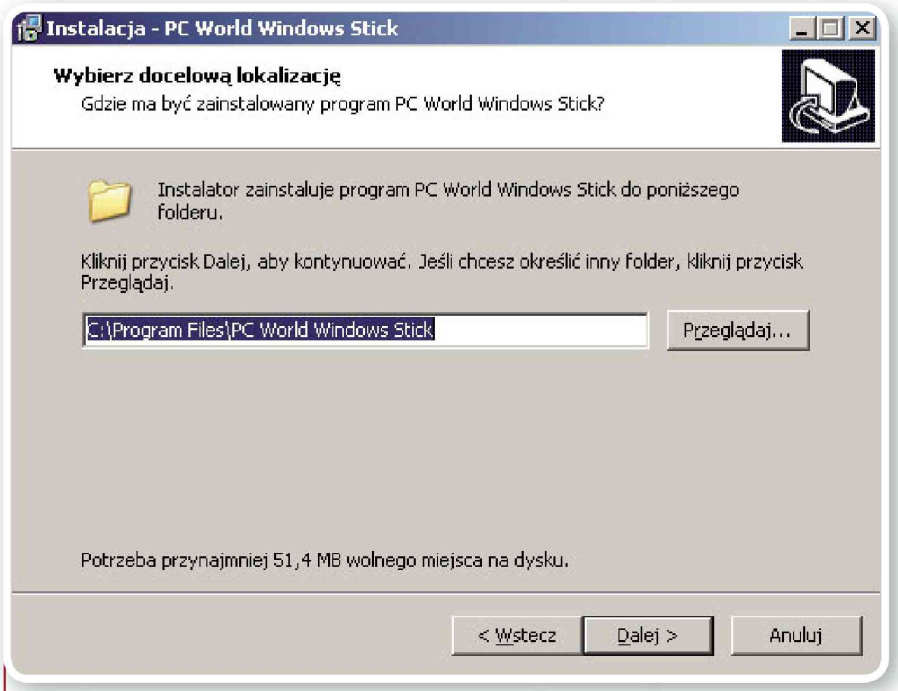

Wygodny w użyciu kreator przeprowadzi cię przez wszystkie etapy instalowania PC World Windows Sticka.

krążek DVD systemu Windows XP, Vista i 7 w dodatek service pack. Poniżej opisujemy krok po kroku poszczególne czynności niezbędne do zdobycia plików instalacyjnych aktualizacji i przygotowania z nich płyty DVD lub klucza USB zawierającego uaktualnioną wersję instalatora Windows.

1. Instalowanie menedżera aktualizacji

Na płycie DVD dołączonej do bieżącego wydania PC World znajdziesz dwa warianty menedżera aktualizacji PC World Windows Stick – do 32-bitowej i 64-bitowej wersji systemu Windows. Instalowanie jest bardzo proste. Wystarczy przywołać dwukrotnym kliknięciem myszy plik setupPCWWS.exe na płycie DVD dołączonej do numeru i zastosować się do wskazówek kreatora. Narzędzie spyta o folder docelowy na twardym dysku, poprosi o wpisanie nazwy, pod którą będzie figurował w menu *Start*. Na koniec zaoferuje możliwość utworzenia skrótu na pulpicie. Potwierdź, klikając przycisk *Instaluj*.

Aplikacja działa zarówno w polsko-, jak i w angielskojęzycznej wersji środowiska Windows.

2. Sprawdzanie, czy jest nowsza wersja menedżera

Staramy się udoskonalać nasze narzędzie i wyposażać je w nowe funkcje. Dlatego warto od czasu do czasu sprawdzać, czy ukazała się już nowsza wersja. Kliknij w tym celu przycisk *Opcje* w prawym dolnym narożniku okna, a w następnym oknie przycisk *Aktualizuj pcwPatchLoader*. Wówczas zostanie przywołane okno przeglądarki internetowej z witryną narzędzia, na której od razu sprawdzisz, czy jest dostępna nowsza wersja od 1.0 zamieszczonej na płycie DVD dołączonej do bieżącego wydania magazynu PC World. Jeśli tak, pobierz ją. Następnie zamknij aplikację i zainstaluj nową, pobraną przed chwilą wersję do tego samego folderu.

3. Wyszukiwanie plików instalacyjnych aktualizacji

Aby twój instalacyjny pendrive z systemem Windows lub twoja nowa płyta instalacyjna zapewniała najwyższy poziom bezpieczeństwa, musisz znaleźć wszystkie krytyczne aktualizacje i pakiety serwisowe, które zostały wydane do twojej wersji systemu Windows. Nasze narzędzie wykona to zadanie w pełni automatycznie. Wystarczy kliknąć przycisk *Szukaj aktualizacji*. Przy pierwszym uruchomieniu program poprosi o podanie folderu docelowego, w którym zostaną zapisane pliki

W oknie opcji programu możesz zmienić lokalizację docelową plików instalacyjnych, a także sprawdzić, czy jest dostępna nowsza wersja menedżera aktualizacji.

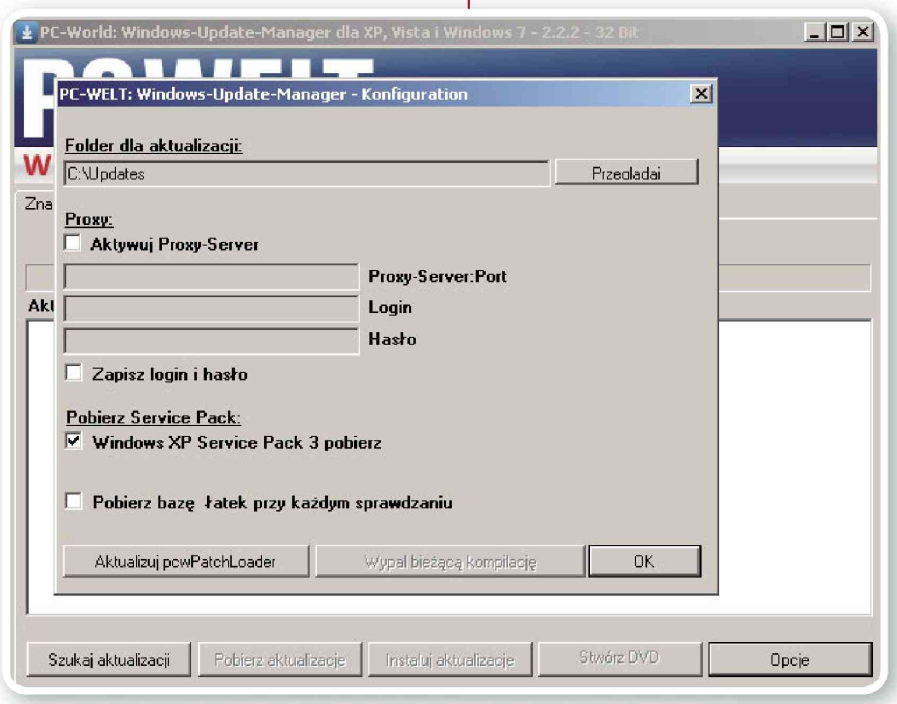

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

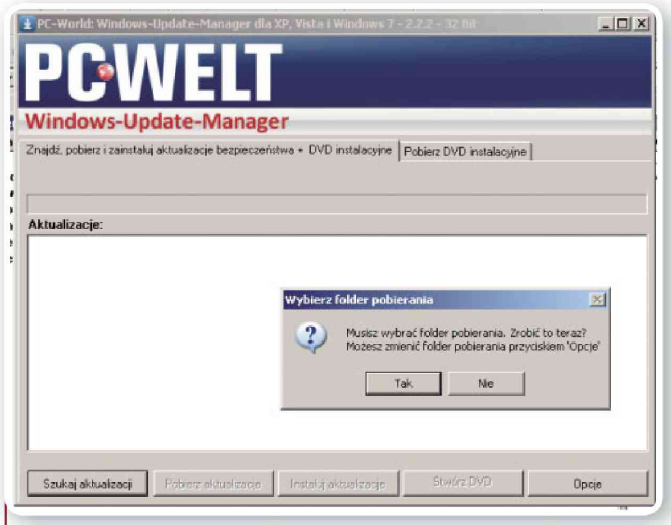

Przy pierwszym użyciu program poprosi cię o podanie folderu docelowego na pobierane pliki aktualizacyjne systemu.

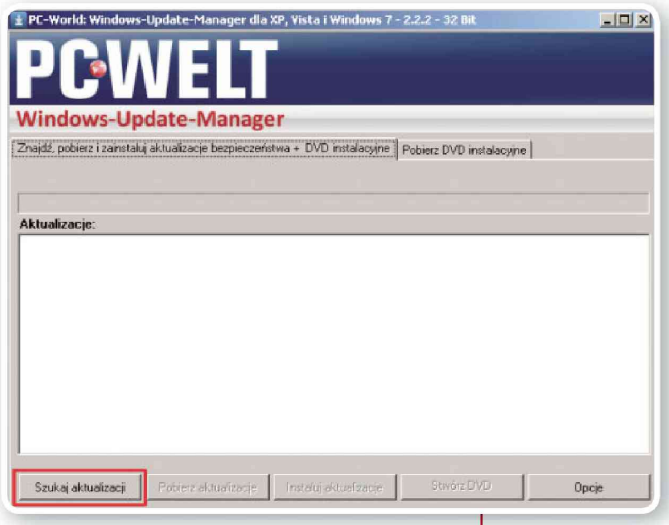

Klikając ten przycisk, zainicjujesz wyszukiwanie aktualizacji, których brakuje na twojej płycie instalacyjnej systemu Windows.

instalacyjne poszczególnych aktualizacji. W razie potrzeby zainstaluje program Windows-Installer, a wówczas poprosi o zrestartowanie systemu.

4. Pobieranie plików aktualizacyjnych

Gdy menedżer aktualizacji ustali, których poprawek brakuje, kliknij przycisk *Pobierz aktualizacje*, aby rozpocząć pobieranie wszystkich aktualizacji figurujących na liście, a także najnowszego service packa. Gdy później raz jeszcze uruchomisz narzędzie, nie będzie – rzecz jasna – pobierało ponownie tych samych aktualizacji i service packów, które są zgromadzone w podanym folderze docelowym, lecz tylko te, które wydano później.

5. Pobieranie obrazu systemu Windows 7

Jeżeli masz instalacyjną płytę DVD pełnej wersji systemu Windows, możesz pominąć tę i następną poradę, kontynuując w punkcie 7. Jeśli jednak nie dysponujesz nośnikiem instalacyjnym lub do twojego komputera dołączono tylko okrojoną wersję OEM, musisz zaopatrzyć się w obraz płyty instalacyjnej z Microsoftu. Opisany problem dotyczy z reguły tylko użytkowników Windows 7, więc wyposażyliśmy menedżera aktualizacji w odpowiednią funkcję. Przejdź na kartę *Pobierz DVD instalacyjne* i zaznacz pole wyboru obok właściwej wersji systemu Windows 7 w kolumnie *Obraz*. Następnie potwierdź przyciskiem *Start pobierania*. Gdy pobieranie dobiegnie końca, narzędzie automatycznie sprawdzi spójność pliku. Dzięki temu uzyskasz pewność, że pobrany obraz jest bez zarzutu.

Gdy w oknie programu pojawi się spis dostępnych aktualizacji, rozpocznij ich pobieranie wskazanym przyciskiem.

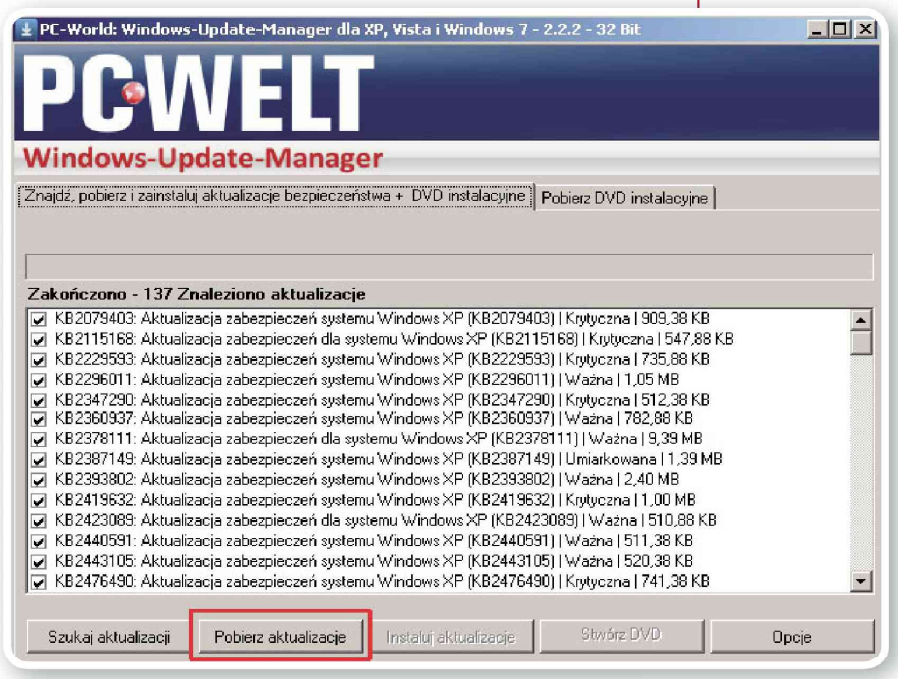

6. Rozpakowywanie obrazu systemu Windows 7

Aby móc korzystać z pobranego przed chwilą obrazu instalacyjnej płyty DVD, musisz wyodrębnić jego zawartość za pomocą programu archiwizującego, np. bezpłatnego 7-Zip. Po zainstalowaniu i uruchomieniu tego narzędzia wskaż pobrany uprzednio obraz ISO (np. X15-65741.ISO w wypadku 64-bitowej wersji Windows 7 Home Premium) i kliknij przycisk *Wypakuj*. Jako lokalizację docelową podaj folder, w którym są gromadzone wszystkie aktualizacje pobierane narzędziem aktualizacyjnym. Załóż w nim nowy podfolder o nazwie CDFiles

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

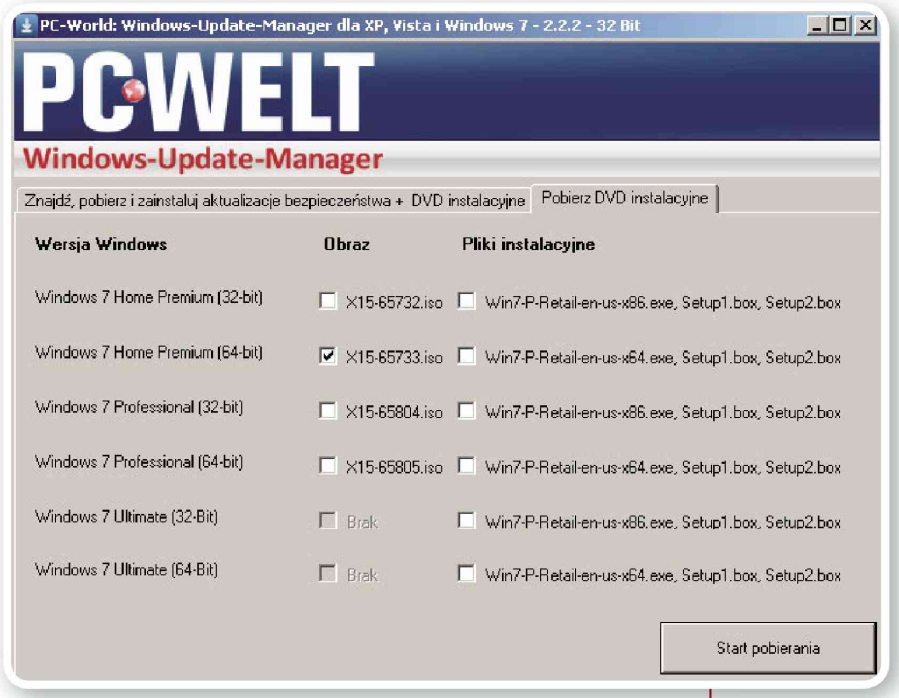

i właśnie w nim umieść zawartość wspomnianego pliku ISO.

7. Aktualizowanie plików aktualizacyjnych systemu Windows

Teraz możesz zaktualizować pliki ze swojej instalacyjnej płyty DVD systemu Windows (lub rozpakowanego uprzednio obrazu ISO) o pobrane uprzednio aktualizacje i service packi. Kliknij w tym celu przycisk *Stwórz DVD* przy dolnej krawędzi okna menedżera, po czym wskaż napęd CD/DVD, w którym jest umieszczona płyta instalacyjna Windows, lub folder CDFiles (patrz punkt 6). Wówczas narzędzie scali najpierw najnowszy service pack z plikami instalacyjnymi, a na kolejnym etapie wszystkie pozostałe aktualizacje. Zauważ, że proces ten może zająć nawet kilka godzin. Za to na dobre wkomponuje wszystkie poprawki w pliki instalacyjne. To znacznie bezpieczniejsze od metody stosowanej w większości innych menedżerów aktualizacji polegającej na zwyczajnym dołączeniu plików aktualizujących.

8. Nagrywanie instalacyjnej płyty systemu Windows

Gdy program PC World Windows Stick upora się ze scalaniem plików, na ekranie pojawi się okno dialogowe z pytaniem, czy chcesz nagrać na płytę utworzony w ten sposób obraz. Potwierdź przyciskiem *Tak*, a zostanie przywołane narzędzie ImgBurn. Włóż pusty nośnik DVD do napędu, po czym kliknij przycisk inicjujący nagrywanie.

Jeżeli nie masz do dyspozycji instalacyjnego krążka DVD z systemem Windows 7, możesz pobrać odpowiedni obraz płyty bezpośrednio z poziomu PC World Windows Stick. Wystarczy zaznaczyć właściwą wersję i potwierdzić przyciskiem w narożniku okna.

A jeśli chcesz sporządzić instalacyjny krążek Windows, lecz zdarzyło ci się omyłkowo kliknąć przycisk *Nie*, nic straconego. Wystarczy kliknąć przycisk *Opcje* w prawym dolnym narożniku okna menedżera aktualizacji, a następnie przycisk *Wypal bieżącą kompilację*. Wówczas menedżer aktualizacji utworzy obraz ISO z zawartości folderu CDFiles, więc uzyskasz kolejną szansę nagrania płyty. Zauważ, że ta funkcja pozwala ręcznie rozszerzać zaktualizowane pliki instalacyjne.

9. Przygotowywanie pendrive'a instalacyjnego

Zamiast instalacyjnej płyty DVD możesz sporządzić instalacyjny klucz USB. W tym celu pobierz i zainstaluj microsoftowy program Windows 7 USB/DVD Download Tool (jest dostępny do bezpłatnego pobrania pod adresem **go.pcworld.pl/f8ff6**). Gdy go uruchomisz, kliknij w pierwszym oknie dialogowym przycisk *Browse*. Przejdź do podfolderu ISO, który znajduje się w obrębie folderu ze wszystkimi aktualizacjami, po czym wskaż plik Winslip.iso. Następnie potwierdź przyciskiem *Next*. W kolejnym oknie kliknij *USB device*, zaznacz swój kieszonkowy dysk USB o pojemności co najmniej 8 GB i zainicjuj kopiowanie plików przyciskiem *Begin copying*.

Krzysztof Daszkiewicz

Tym narzędziem nagrasz gotowy obraz zaktualizowanej płyty instalacyjnej na pusty nośnik DVD.

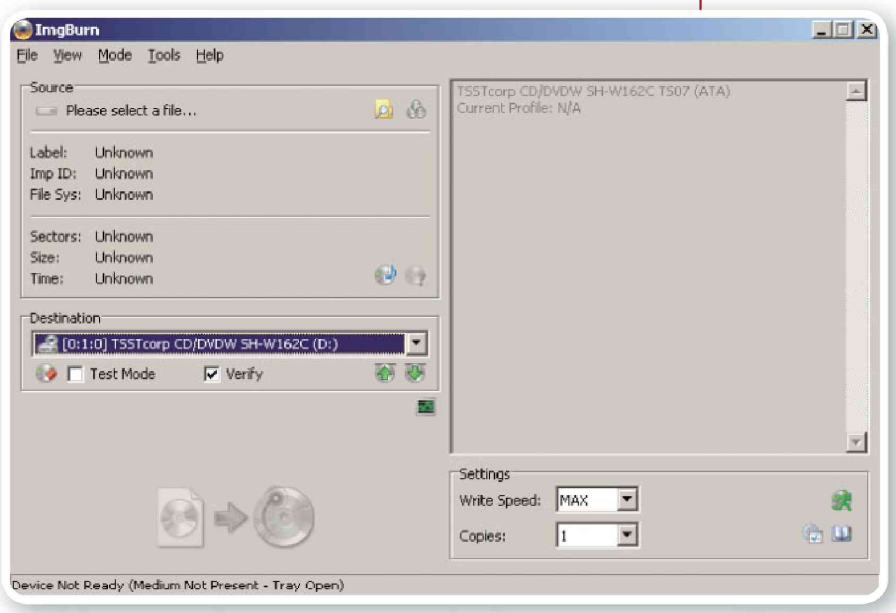

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

SPIS TREŚCI

Poradnik
Biblia e-konsumenta 90

Przegląd
Hosting A.D. 2012 100

Warsztat
Wyszukiwanie w Gmailu 106

Recenzje
Sieciowisko 108

Pytania, opinie i sugestie:
dominik_błaszczykiewicz@idg.com.pl

Jak robić zakupy w internecie

Biblia e-konsumenta

W internecie można kupić wszystko – od paczki papierosów, przez lekarstwa (nawet te na receptę) i rozmaite usługi, aż po samochody i nieruchomości. Tę formę zakupów preferuje coraz więcej osób. Z zakupami internetowymi wiążą się jednak dodatkowe koszty oraz spore ryzyko fiaska transakcji. Warto zatem wiedzieć, jakie prawa przysługują kupującym w przypadku, gdy zakup okaże się nieudany, a przede wszystkim, jak postępować, by takiej sytuacji uniknąć.

Przede wszystkim, należy wybrać produkt świadomie. Zazwyczaj na rynku dostępnych jest wiele rodzajów interesującego towaru lub usługi. Można wybrać różne modele, marki czy producentów. Aby nie kupować w ciemno warto zapoznać się z opiniami innych kupujących. Można to zrobić, zadając na odpowiednim forum internetowym pytanie dotyczące danego towaru, lub prześledzić istniejące już wpisy. Użytkownicy chętnie dzielą się wrażeniami na temat dokonanych zakupów. Trzeba jednak pamiętać, że na forach internetowych powszechnie uprawiana jest tzw. reklama szeptana, która może zaburzyć obiektywny obraz danej oferty. Polega ona na tym, że sprzedający „podszywa" się pod kupującego użytkownika forum i zachwala swój produkt lub usługę. Tego typu marketing jest niestety całkowicie legalny i trudny do wychwycenia. Osoby uprawiające marketing szeptany zazwyczaj nie są stałymi bywalcami forów. Korzystają z nich jedynie doraźnie, jako tzw. goście, a ich wypowiedzi sprowadzają się do nakłaniania innych użytkowników do konkretnego zakupu. Doświadczeni internetowi „zakupowicze" potrafią wprawdzie rozszyfrować utajoną reklamę, jednak nigdy nie ma co do tego całkowitej pewności, a utajeni reklamodawcy zyskują w takich działaniach coraz większą wprawę,

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Jedna z dostępnych online porównywarek cen – Ceneo.pl.

dlatego stają się bardziej przekonujący. Warto więc przejrzeć kilka różnych forów, by uzyskać możliwie obiektywną i pełną opinię i wyrobić sobie własny pogląd w sprawie danego produktu.

Porównaj oferty i ceny

Kiedy już podejmiesz decyzję o wyborze konkretnego produktu, zakup można poprzedzić porównaniem ofert i cen. W tym celu najlepiej skorzystać z porównywarek cenowych. Serwisy takie są bezpłatne, a obok zestawienia ofert i cen można w nich znaleźć również zdjęcia i adresy sklepów, w których dostępny jest dany produkt. Zazwyczaj podane są także linki przekierowujące kupującego na stronę e-sklepu, na której można dokonać transakcji. W serwisach porównywania cen często też można zapoznać się z opiniami innych osób na temat produktu i zamieścić własny komentarz. W sieci funkcjonuje wiele porównywarek, a najlepsze z nich umożliwiają porównywanie nawet kilkudziesięciu kategorii produktów. Korzystanie z usług takich serwisów nie musi być poprzedzone rejestrowaniem się na stronie czy uiszczaniem jakichkolwiek opłat. Oferty wyświetlają się w kolejności od najtańszej do najdroższej już po wpisaniu w specjalnym okienku nazwy produktu.

Niestety serwisy te nie dają gwarancji, że podane ceny są zawsze zgodne z rzeczywistością. Najczęściej wiąże się to z opóźnieniem w aktualizowaniu ofert czy faktem, że sklepy podają w pierwszej kolejności cenę bez VAT lub „wyrównują" zaniżoną cenę wygórowanymi kosztami wysyłki. Ponadto porównywarki współpracują nie ze wszystkimi e-sklepami, a jedynie tymi, które zostały z nimi zintegrowane. Oznacza to, że w sieci mogą funkcjonować sklepy, które mają jeszcze korzystniejsze oferty niż te, które wskazuje porównywarka.

Sprawdź sprzedawcę

Następnym krokiem jest sprawdzenie sprzedawcy. Ma on obowiązek podać na stronie internetowej dane umożliwiające jego identyfikację, tj. imię i nazwisko (nazwę), adres zamieszkania (siedziba) oraz organ, który zarejestrował działalność gospodarczą przedsiębiorcy, a także numer, pod którym przedsiębiorca został zarejestrowany. Klient ma prawo znać

Zanim zrobisz zakupy w internecie

- Sprawdź adres i dane kontaktowe przedsiębiorcy; nie można zakładać, że przedsiębiorca ma siedzibę w Polsce tylko dlatego, że ma stronę internetową w domenie .pl.
- Korzystaj z takich witryn internetowych, które zapewniają bezpieczne sposoby płatności (w szczególności bezpieczne połączenia) – sygnalizowane ikoną kłódki lub inną graficzną reprezentacją certyfikatów bezpieczeństwa.
- Ustal, czy przedsiębiorca deklaruje reguły zachowania prywatności (tzw. politykę prywatności) i wskazuje, w jakim trybie będą przetwarzane dane osobowe.
- Dowiedz się, czy nabywany towar, np. urządzenie elektryczne, odpowiada technicznym wymogom w danym kraju.
- Upewnij się, czy gwarancja jest honorowana w kraju twojego stałego pobytu, a jeżeli zajdzie konieczność zwrotu towaru sprzedawcy w jego kraju – jak przebiega procedura zwrotu produktu.
- Oblicz wysokość dodatkowych kosztów zakupu, takich jak podatki, cło, koszty dostawy, przesyłki pocztowej lub paczki.
- Sprawdź, czy przedsiębiorca należy do systemu gwarantującego stosowanie określonych dobrych praktyk; jeśli tak, to będzie łatwiej dochodzić swoich praw; o przynależności do systemu świadczyć będą oznaczenia graficzne (logo); do systemów takich należy między innymi Euro-label.

Źródło: **www.konsument.gov.pl**

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

koszt, termin i sposób dostawy, jak też prawo odstąpienia od umowy w terminie dziesięciu dni, ze wskazaniem wyjątków wymienionych w ustawie, miejscu i sposobie składania reklamacji. Powinien być o tym poinformowany najpóźniej w chwili złożenia mu propozycji zawarcia umowy.

Brak którejkolwiek z tych informacji może świadczyć o nierzetelności sprzedawcy, co powinno skłonić kupującego do zachowania szczególnej ostrożności. W każdym sklepie internetowym powinien też być dostępny przejrzysty regulamin. Muszą się w nim znajdować informacje dotyczące rodzajów i zakresu oferowanych usług, warunków ich świadczenia oraz zawierania umów między sklepem a internautami, a także opis procedury reklamacyjnej. Informacje te powinny być sformułowane jednoznacznie, w sposób zrozumiały i łatwy do odczytania.

Jak zawrzeć umowę przez internet

Każda transakcja, która odbywa się za pośrednictwem internetu, jest tzw. umową zawieraną za pomocą środka porozumiewania się na odległość. Jest to o tyle istotne, że przepisy prawa przyznają szczególne uprawnienia i obowiązki stronom takich umów. Przede wszystkim kupującemu przysługuje prawo odstąpienia od umowy zawartej przez internet. Ponadto sprzedawca ma obowiązek precyzyjnie uregulować warunki sprzedaży.

Zakupu w sieci można dokonać na różne sposoby. Tym samym istnieje kilka trybów zawierania umów kupna-sprzedaży. Kupujący może przesłać odpowiedź na ofertę zamieszczoną na stronie sklepu. Jest to tzw. tryb ofertowy. Druga możliwość to wypełnienie aktywnego formularza lub przeniesienie do koszyka i potwierdzenie zakupu kliknięciem. Ten sposób nazywa się trybem interaktywnym. Jeszcze inna możliwość to licytacja internetowa. Sprzedający podaje tu cenę wywoławczą towaru a zainteresowana osoba proponuje kwotę wyższą niż konkurent. Na wielu takich aukcjach możliwa jest także opcja natychmiastowego zakupu („Kup teraz") bez angażowania się w licytację. Cena towaru ustalona jest tu na sztywno i zazwyczaj jest znacznie wyższa niż cena wywoławcza w przypadku licytacji.

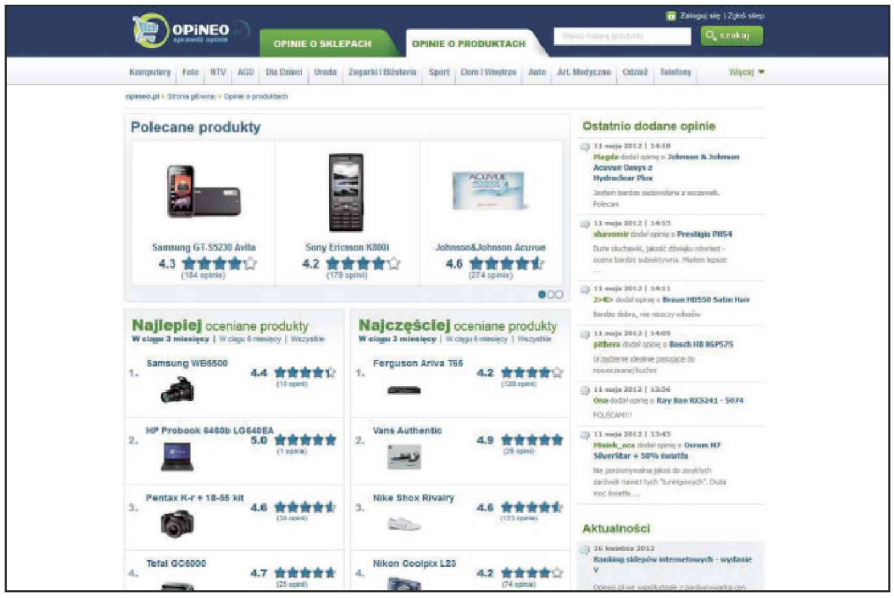

Przed dokonaniem zakupu w sieci warto odwiedzić jeden lub kilka serwisów gromadzących opinie internautów o produktach i usługach, np. Opineo.pl.

Istotne znaczenie ma również chwila zawarcia umowy internetowej. Jeżeli przedsiębiorca oferuje towary w swoim e-sklepie, zamówienie złożone przez kupującego wiąże sprzedającego. Oznacza to, że w chwili otrzymania przez sprzedającego zamówienia dochodzi do zawarcia umowy.

Sprzedający może też podać na swojej stronie internetowej szczegółowe informacje o towarach i tym samym zapraszać zainteresowane osoby do rokowań lub do zawarcia umowy. Zgodnie z art. 71 Kodeksu cywilnego, ogłoszenia, reklamy, cenniki i inne informacje, skierowane do ogółu lub do poszczególnych osób, poczytuje się w razie wątpliwości nie za ofertę, lecz za zaproszenie do zawarcia umowy. W takiej sytuacji składającym ofertę jest nabywca, a przyjmującym ofertę – sprzedawca. Chwilą zawarcia umowy będzie wówczas potwierdzenie przyjęcia oferty przez przedsiębiorcę internetowego, albo – jeśli takie potwierdzenie nie jest wymagane – przystąpienie do wykonania umowy (nadanie przesyłki z towarem).

> W serwisach porównywania cen często też można zapoznać się z opiniami innych osób na temat produktu i zamieścić własny komentarz. W sieci funkcjonuje wiele porównywarek, a najlepsze z nich umożliwiają porównywanie nawet kilkudziesięciu kategorii produktów.

Jaki jest czas realizacji zamówień

Zazwyczaj sklepy internetowe gwarantują dostarczenie zakupów w ciągu 24–72 godzin (chodzi tu jednak wyłącznie o dni robocze). Z kolei sprzedawcy oferujący swoje towary w portalach aukcyjnych zabezpieczają się, podając dłuższe terminy dostawy. Najczęściej już w opisie oferowanego produktu można przeczytać, w jakim czasie towar zostanie dostarczony. Zanim zdecydujesz się na zakup, wyjaśnij tę kwestię. Dotyczy to szczególnie przypadków, gdy zależy ci na czasie, bo kupujesz coś, co będzie potrzebne w określonym terminie (np. prezent). Zdarza się też (zwłaszcza w portalach aukcyjnych), że sprzedawcy zastrzegają w opisie aukcji, że przesyłki będą realizowane dopiero po określonej dacie lub że nie będą realizowane w ogóle w danym terminie (np. ze względu na wyjazd sprzedawcy).

Czas dostawy zamówionych towarów jest ściśle uzależniony od formy przesyłki wybranej przez kupującego. Można zdecydować się na zwykłą przesyłkę pocztową,

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

priorytet lub dostarczenie towaru przez kuriera. Niektórzy sprzedawcy zapewniają własny transport (zazwyczaj płatny). W wypadku Poczty Polskiej czas dostawy na terenie kraju wynosi zazwyczaj od 2 do 5 dni roboczych. Firmy kurierskie dostarczają najczęściej towary w ciągu jednego dnia roboczego. Istotne jest również to, że towary o różnym czasie realizacji wysyłane są najczęściej w chwili skompletowania całego zamówienia, a termin wysyłki określany jest na podstawie towaru o najdłuższym czasie realizacji.

Pamiętaj, że realizacja transakcji powinna być liczona nie od złożenia zamówienia do momentu dostarczenia towaru przez przewoźnika, lecz od przyjęcia zamówienia do nadania przez sprzedawcę internetowego paczki wybraną przez klienta formą dostawy.

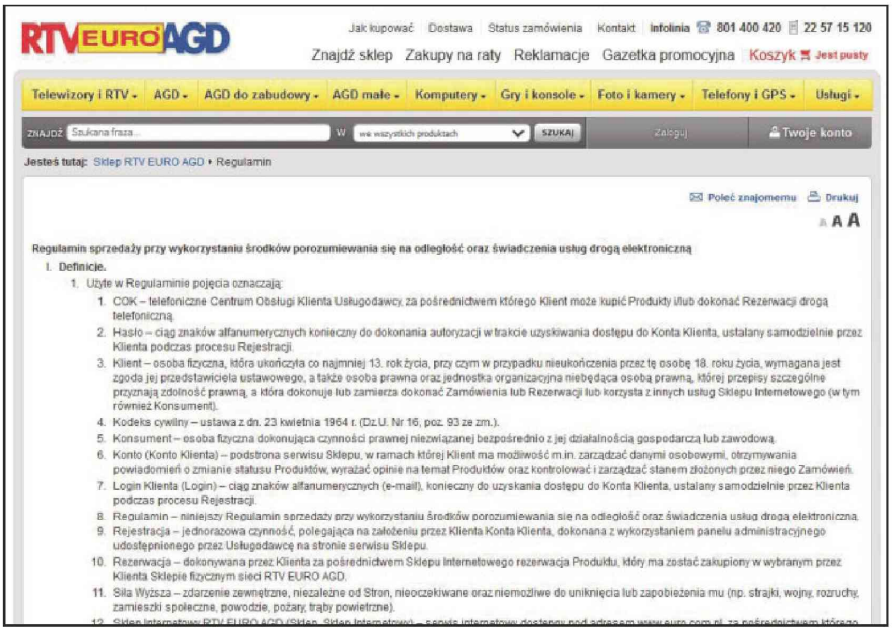

Na stronie każdego sklepu internetowego powinien być dostępny regulamin korzystania z usługi. Jego brak to wystarczający sygnał do rezygnacji z zakupów w danym serwisie.

Kto odpowiada za przesyłkę

Towar kupiony przez internet zazwyczaj jest wysyłany, choć sklepy, które mają swoją fizyczną siedzibę, umożliwiają także odbiór osobisty. Osoby nieprowadzące działalności gospodarczej, handlujące w portalach aukcyjnych, przeważnie wysyłają towary. Można oczywiście próbować umówić się ze sprzedającym na odbiór osobisty (np. jeśli mieszka w tej samej miejscowości), jednak sprzedawca nie ma obowiązku godzić się na takie rozwiązanie. Zatem najczęściej kupujący muszą ponieść dodatkowe koszty przesyłki, nie są również w stanie na miejscu sprawdzić towaru i jego zgodności z zawartą umową.

Warto więc wiedzieć, co zrobić, jeżeli nadesłana paczka będzie uszkodzona lub otrzymamy towar inny niż ten, za który zapłaciliśmy.

Może się zdarzyć, że zakupiony towar nie dociera do kupującego na czas albo nawet nie dociera w ogóle. Tego typu przypadki mają miejsce najczęściej w okresie przedświątecznym, kiedy poczta i firmy kurierskie są przeciążone. Wówczas wina leży po stronie przewoźnika i jeśli sprzedający okaże dowód nadania przesyłki w odpowiednim terminie, trudno mieć do niego pretensje o zwłokę. Niedostarczenie towaru na czas może jednak wynikać z zaniedbania lub nierzetelności sprzedawcy. Przed dokonaniem zakupu warto więc zwrócić uwagę na podany czas realizacji zamówienia i dostawy zamówionej paczki.

Chociaż za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki odpowiada przewoźnik, to kupujący musi dochodzić rekompensaty. Jeśli więc przesyłka nie dociera na czas, należy to zgłosić sprzedającemu. Powinien skontaktować się z firmą kurierską i wyjaśnić sprawę. Dalsze postępowanie zależy od tego, czy ustalono, co stało się z przesyłką. Jeśli zaginęła, można się ubiegać o odszkodowanie od przewoźnika.

Gdy przewoźnik dostarczy towar w uszkodzonym opakowaniu, klient ma prawo odmówić przyjęcia paczki lub spisać protokół zniszczeń. Zdarza się też, że

Pocztowe odszkodowanie

Z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania usługi pocztowej poszkodowanemu przysługuje odszkodowanie. Jest ono przesyłane przekazem pocztowym tego samego dnia lub dnia następnego po pozytywnym rozpatrzeniu reklamacji na korzyść klienta. Przepisy określają jednak górną granicę odszkodowania, jakie można w takich wypadkach uzyskać od operatora pocztowego:

- za utratę przesyłki poleconej – w wysokości żądanej przez nadawcę, nie wyższej jednak niż pięćdziesięciokrotność opłaty pobranej przez operatora publicznego za traktowanie przesyłki jako poleconej;
- za utratę paczki pocztowej – w wysokości żądanej przez nadawcę, nie wyższej jednak niż dziesięciokrotność opłaty pobranej za jej nadanie;
- za utratę przesyłki z zadeklarowaną wartością – w wysokości żądanej przez nadawcę, nie wyższej jednak niż zadeklarowana wartość przesyłki;
- za ubytek zawartości lub uszkodzenie paczki pocztowej lub przesyłki poleconej – w wysokości żądanej przez nadawcę lub w wysokości zwykłej wartości utraconych lub uszkodzonych rzeczy, nie wyższej jednak niż maksymalna wysokość odszkodowania, o którym mowa w pkt 1 lub 2;
- za ubytek zawartości przesyłki z zadeklarowaną wartością – w wysokości zwykłej wartości utraconych rzeczy;
- za uszkodzenie zawartości przesyłki z zadeklarowaną wartością – w wysokości zwykłej wartości rzeczy, których uszkodzenie stwierdzono.

Odszkodowanie, o którym mowa w dwóch ostatnich punktach, nie może przekroczyć zadeklarowanej wartości przesyłki. W razie niewykonania usługi poczta – niezależnie od należnego odszkodowania – zwraca w całości opłatę pobraną za wykonanie usługi. Po wyczerpaniu drogi postępowania reklamacyjnego, czyli w razie odmowy uznania reklamacji przez pocztę albo niezapłacenia dochodzonej należności w terminie 90 dni od dnia wniesienia reklamacji, nadawca albo adresat mogą dochodzić swoich roszczeń w postępowaniu sądowym. Trzeba jednak pamiętać, że roszczenia te przedawniają się z upływem 12 miesięcy od dnia nadania przesyłki lub przekazu pocztowego. Oznacza to, że po tym terminie nie można już dochodzić swoich praw.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

mimo nienaruszonego opakowania towar znajdujący się w środku jest uszkodzony. Dlatego prawo gwarantuje kupującym możliwość otworzenia przesyłki w obecności dostawcy i sprawdzenia jej zawartości. Takie postępowanie możliwe jest jednak dopiero po opłaceniu towaru i pokwitowaniu jej odbioru. Dostawca może bowiem odmówić sprawdzenia paczki przed zapłatą.

Jeżeli w wyniku sprawdzenia zawartości przesyłki okaże się, że towar jest wadliwy, kupujący powinien domagać się od dostawcy spisania tzw. protokołu niezgodności (inaczej: protokołu reklamacyjnego). Co ważne, dostawca nie ma prawa odmówić spisania protokołu niezgodności. Protokół spisuje się zawsze na specjalnym formularzu (egzemplarzami takiego formularza powinien dysponować dostawca), pozwalającym na szczegółowy opis szkód lub niezgodności towaru. Formularza protokołu niezgodności nie można zastępować adnotacją na liście przewozowym. Taki dokument jest podstawą do późniejszej reklamacji. Jeżeli kupujący tego nie zrobi, sklep może nie uznać skargi i powstałe szkody będą usuwane na jego koszt.

Zgodne z przepisami prawa przewozowego, jeżeli przed wydaniem przesyłki okaże się, że doznała ona ubytku lub uszkodzenia, przewoźnik ma obowiązek ustalić niezwłocznie protokolarnie jej stan oraz okoliczności powstania szkody. Musi on wykonać te czynności także na żądanie odbierającego paczkę adresata, jeżeli twierdzi on, że przesyłka jest naruszona. Protokół powinien zostać spisany w obecności uprawnionego.

Jak reklamować towary niezgodne z umową

Jeżeli dostarczony towar ma wady, np. usterki fabryczne, uszkodzenia mechaniczne czy jest niezgodny z opisem zawartym w zamówieniu, klientowi przysługuje prawo do złożenia reklamacji

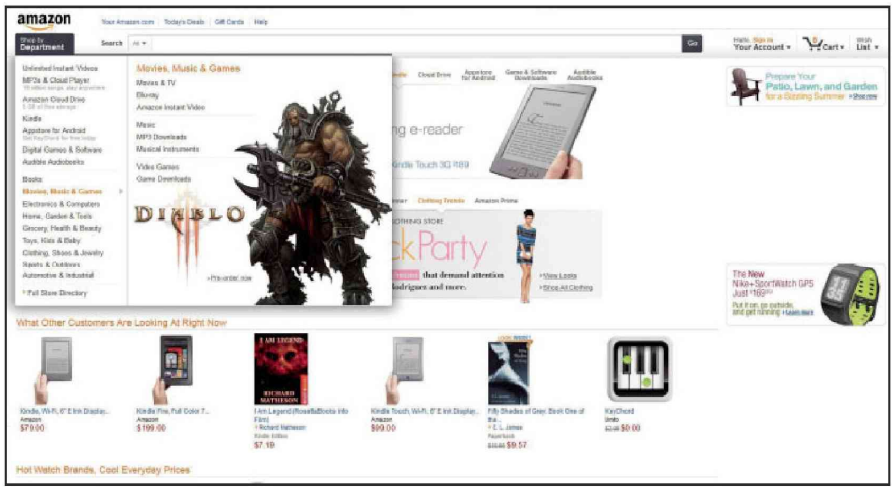

Amazon.com, jeden z największych internetowych sklepów na świecie.

u sprzedawcy. W takim wypadku kupujący powinien odesłać towar wraz z fakturą i pismem reklamacyjnym. Kopię faktury warto też zachować dla siebie. W piśmie reklamacyjnym można żądać naprawienia rzeczy, wymiany jej na nową, obniżenia ceny lub zwrotu pieniędzy. Reklamacja, w przeciwieństwie do gwarancji, jest uprawnieniem przysługującym kupującemu z mocy prawa. Oznacza to, że może on reklamować niezgodny z umową towar niezależnie od tego, czy sprzedawca mu przyznaje taką możliwość, czy też nie. Każdy internauta może reklamować towar niezgodny z umową w terminie dwóch lat od jego zakupu.

W wypadku złożenia przez kupującego zastrzeżeń do zakupionego towaru sprzedawca ma obowiązek rozpatrzenia reklamacji w ciągu 14 dni. Jeżeli tego nie zrobi, uznaje się, że reklamacja została uwzględniona według żądania klienta. Uznanie reklamacji oznacza, że towar uszkodzony musi zostać naprawiony lub wymieniony na inny, pełnowartościowy, a jeśli będzie to już niemożliwe, sprzedawca powinien zwrócić kupującemu cenę towaru lub zaoferować mu inny. Pozytywne rozpatrzenie reklamacji oznacza też, że sprzedawca ma obowiązek zwrócić kupującemu koszty przesyłki.

Klient, składając reklamację, powinien powołać się na taką niezgodność zakupionego towaru z umową, która może spowodować, że rzecz nie nadaje się do celu, do jakiego jest zwykle używana, lub nie ma właściwości, jakie powinny ją cechować. Przy roszczeniach wynikających z niezgodności towaru z umową sprzedawca odpowiada za wadę towaru jedynie w razie stwierdzenia jej przed upływem dwóch lat od wydania rzeczy kupującemu. Gdyby klient kupił rzecz używaną, to konsument i sprzedawca mogą ustalić krótszy termin, jednak musi być co najmniej roczny.

Konsument ma obowiązek złożenia reklamacji w ciągu dwóch miesięcy od dnia wykrycia wady. Mimo upływu ustawowych terminów, w jakich należało zgłosić reklamację, klient może dochodzić swoich praw związanych z nabyciem wadliwego towaru, jeżeli sprzedawca wiedział o wadzie w chwili zawarcia umowy i nie zwrócił na to uwagi kupującego.

Należy jednak pamiętać, że sprzedawca internetowy nie odpowiada za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową, gdy kupujący w chwili zawarcia umowy o tej niezgodności wiedział lub oceniając rozsądnie, powinien był wiedzieć. To samo odnosi się do niezgodności, która wynikła z przyczyny tkwiącej w materiale dostarczonym przez kupującego.

Sprzedawca, u którego kupujący złożył reklamację, ma obowiązek wykonania takich działań, jakich żądał klient, nawet jeżeli w rzeczywistości nie były one uzasadnione. Jeżeli zatem klient żądał od razu zwrotu pieniędzy, a towar można było naprawić, ale sprzedawca nie

RÓŻNICE MIĘDZY ODSTĄPIENIEM OD ZAKUPU A REKLAMACJĄ TOWARU

Odstąpienie	Reklamacja
Towar nie ma wad	Towar ma wady
Przyczyna zwrotu jest dowolna	Przyczyna zwrotu jest niezgodność towaru z umową
Koszt przesyłki do sprzedawcy ponosi konsument	Koszt przesyłki do sprzedawcy ponosi sprzedawca
Konsument żąda zwrotu pieniędzy	Konsument żąda naprawy albo wymiany towaru, ewentualnie obniżenia ceny albo odstąpienia od umowy

Pobrano z www.ebooki.net.pl

COMPUTERWORLD

2012 LIDER INFORMATYKI

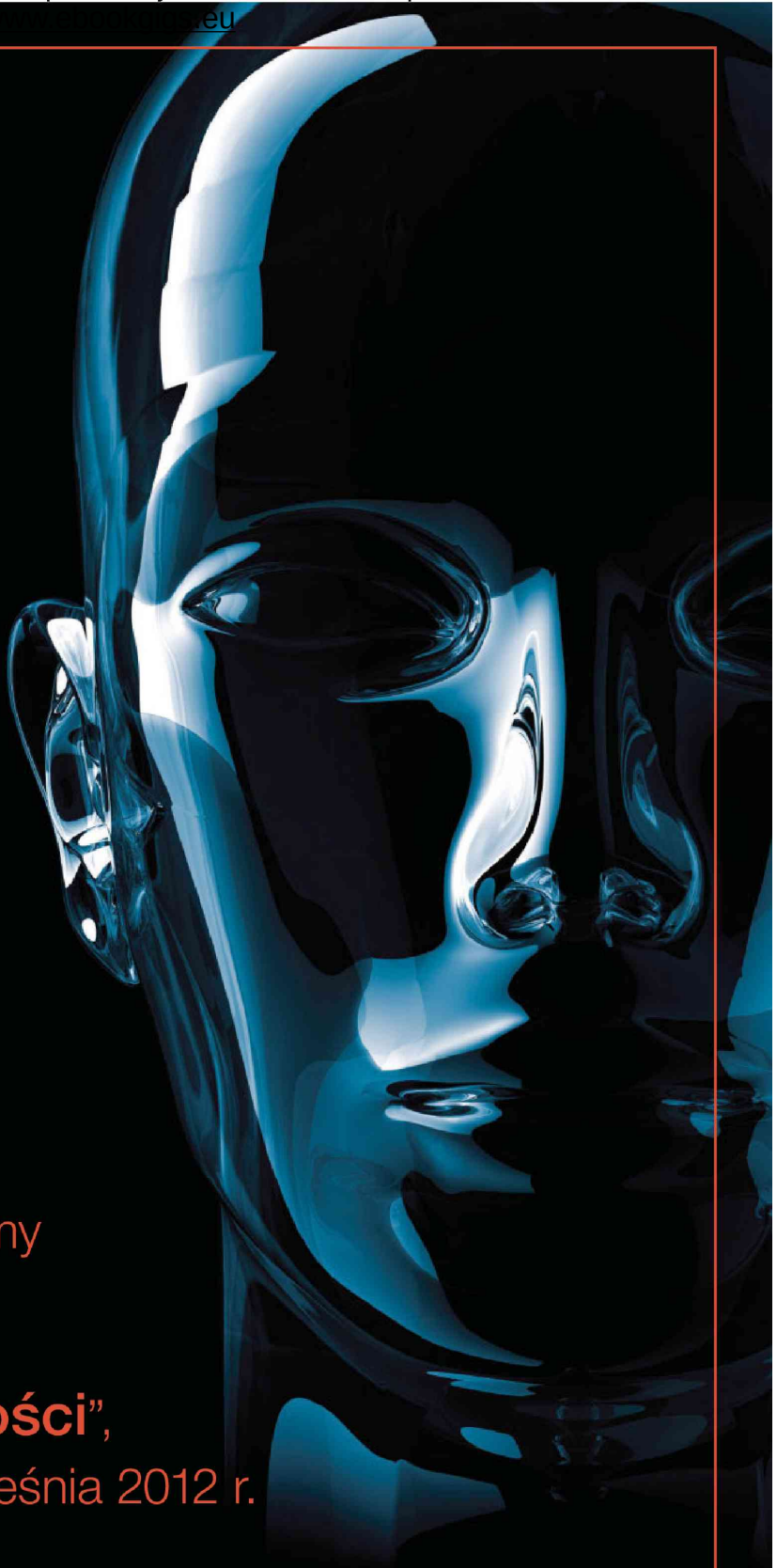

Zapraszamy firmy
i instytucje publiczne
do udziału
w XVI Konkursie
Lider Informatyki

PRZEMYSŁ
FINANSE I BANKOWOŚĆ
HANDEL I USŁUGI
SEKTOR PUBLICZNY
UTILITIES
MSP
OPIEKA ZDROWOTNA

Laureatów konkursu poznamy
podczas Kongresu
i Gali Lidera Informatyki
„W stronę innowacyjności”,
które odbędą się 27–28 września 2012 r.
w Warszawie

lider2012.computerworld.pl

Sponsor strategiczny
COMARCH

Mecenas
accenture
High performance. Delivered.

Sponsor Nagrody Specjalnej za rozwiązania teleinformatyczne przyjazne dla środowiska - Green IT
APC by Schneider Electric

Sponsor kategorii Sektor użyteczności publicznej
s&t Consulting. Integration. Outsourcing.

Złoci sponsorzy
7N
ITCulture
people at implementation

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Strona Europejskiego Centrum Konsumenckiego.

zrobił tego w terminie 14 dni, to powinien zwrócić klientowi pieniądze za wadliwy towar. Jeżeli zgłoszenie reklamacyjne zostanie rozpatrzone odmownie, konsument ma prawo wystąpienia ze sprawą do polubownego sądu konsumenckiego. Może on również złożyć pozew do sądu powszechnego.

Jak reklamować towary zakupione za granicą

Różne państwa Unii Europejskiej mają różne terminy zwrotu towaru. Można to zrobić w ciągu 7, 10 lub 14 dni. Termin odstąpienia od umowy liczony jest od dnia dostarczenia towaru, ale także liczy się go od dnia zawarcia transakcji. W krajach UE reklamację można składać w ciągu dwóch lat od dokonania zakupu. Reklamacja rzeczy używanej może być ograniczona do roku, ale musi na to wyrazić zgodę kupujący. W wypadku zakupów w Stanach Zjednoczonych zwroty nawet artykułów nieuszkodzonych i pełnowartościowych są z reguły niedopuszczalne. W razie problemów z reklamacją należy zgłosić się do Europejskiego Centrum Konsumenckiego (**www.konsument.gov.pl**).

Kiedy można dochodzić uprawnień z gwarancji

Gwarancja jest ustanawiana w drodze dobrowolnej umowy bądź oświadczenia dotyczącego umowy sprzedaży. Stanowi ona zatem wyłącznie dodatkowe uprawnienie uzyskiwane przez nabywcę od sprzedającego bądź producenta, który jednak nie ma obowiązku jej wystawiania. Gwarancja ma zapewnić właściwą jakość towaru sprzedanego i z reguły uprawnia nabywców do żądania usunięcia wady rzeczy bądź dostarczenia towaru bez wad. Zakres uprawnień z tytułu gwarancji zależy jednak każdorazowo od postanowień sprzedawcy czy producenta.

W praktyce najczęściej gwarancją objęte są przedmioty trwałego użytku, np. meble, samochody, sprzęt AGD i RTV czy komputery. Gwarancja jest oświadczeniem gwaranta, w którym określa on swoje obowiązki oraz uprawnienia kupującego, gdy właściwość sprzedanego towaru nie odpowiada właściwości wskazanej w tym oświadczeniu. Jeśli na nabyty przez klienta towar została udzielona gwarancja, to sprzedawca powinien wydać klientowi, wraz z towarem, dokument gwarancyjny. Najczęściej kupującemu przysługuje również prawo do nieodpłatnej naprawy w punktach serwisowych. Nieodpłatność naprawy oznacza, że sprzedawca powinien kupującemu zwrócić koszty: demontażu, dostarczenia, robocizny, materiałów, a także ponownego zamontowania i uruchomienia rzeczy.

Jak reklamować towar na poczcie

Z uwagi na wysokie koszty usług kurierskich wielu kupujących wybiera formę wysyłki za pośrednictwem Poczty Polskiej. W wypadku zagubienia lub uszkodzenia paczki przez pocztę, reklamację może zgłosić zarówno adresat, jak i nadawca przesyłki. Obowiązują tutaj szczególne zasady. Jeżeli doszło do niewykonania lub nienależytego wykonania powszechnej usługi pocztowej w zakresie przesyłki rejestrowanej (listu poleconego, paczki pocztowej) i przekazu pocztowego, prawo wniesienia reklamacji z roszczeniem o odszkodowanie lub bez takiego roszczenia przysługuje nadawcy (czyli sprzedawcy).

Kupujący będzie miał prawo sam złożyć reklamację na poczcie jedynie w wypadku, gdy nadawca zrzeknie się na jego rzecz prawa dochodzenia roszczeń albo gdy przesyłka zostanie doręczona adresatowi.

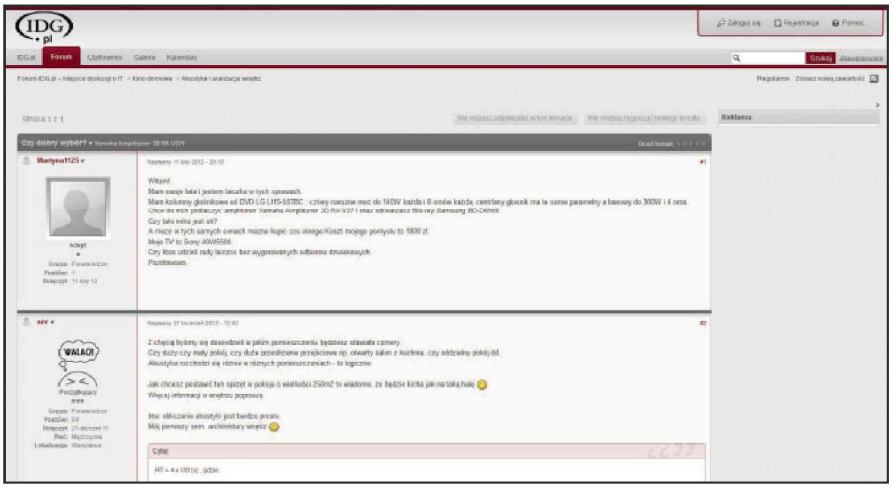

Ważnym źródłem informacji są fora internetowe, na których można zwrócić się z prośbą o radę do innych użytkowników.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Procedury dotyczące reklamacji przesyłek rejestrowanych zawarte zostały w rozporządzeniu ministra infrastruktury z 13 października 2003 r. w sprawie reklamacji powszechnej usługi pocztowej w zakresie przesyłki rejestrowanej i przekazu pocztowego. Rozporządzenie określa również szczegółowe warunki, jakim powinna odpowiadać reklamacja.

Reklamację można zgłosić w formie pisemnej, ustnej (do protokołu) bądź innej, należycie przedstawiającej wolę reklamującego. Powinna ona zawierać, oczywiście oprócz danych klienta, uzasadnienie reklamacji i kwotę odszkodowania w wypadku, gdy reklamujący żąda odszkodowania. Niezbędne załączniki do reklamacji to:

- oryginał potwierdzenia nadania przesyłki rejestrowanej lub przekazu pocztowego;
- oświadczenie o zrzeczeniu się prawa do dochodzenia roszczeń – w razie przeniesienia uprawnień przez nadawcę na adresata;
- protokół sporządzony bezpośrednio przy przyjęciu uszkodzonej przesyłki rejestrowanej – w wypadku jej przyjęcia przez adresata oraz opakowanie uszkodzonej przesyłki.

Składający reklamację musi też dostarczyć oświadczenie o stwierdzeniu widocznych ubytków lub uszkodzeń przesyłki rejestrowanej, złożone bezpośrednio przy przyjęciu przesyłki, bądź też niewidocznych ubytków lub uszkodzeń przesyłki rejestrowanej, z zachowaniem terminu 7 dni od przyjęcia przesyłki.

Reklamacja zgłoszona w innej formie niż pisemna lub ustna do protokołu, czyli np. w formie elektronicznej) powinna zawierać dodatkowo informacje o dacie i miejscu nadania przesyłki rejestrowanej lub przekazu pocztowego, a w przypadku przesyłki rejestrowanej – o numerze nadanym jej przez operatora. Jeżeli reklamacja zgłoszona w formie pisemnej lub ustnej nie spełnia omawianych wymogów, Poczta powinna wezwać reklamującego do usunięcia braków formalno-prawnych w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania. Okresu tego nie wlicza się do terminu rozpatrzenia reklamacji. W wypadku reklamacji zgłoszonej w innej formie niż pisemna lub ustna poczta wezwie reklamującego do uzupełnienia wymaganych dokumentów oraz do złożenia pisemnego oświadczenia potwierdzającego zgłoszenie reklamacji, opatrzone podpisem reklamującego, w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania. Okresu tego również nie wlicza się do terminu rozpatrzenia reklamacji. Jeżeli braki nie zostaną uzupełnione w powyższych terminach, reklamacja zostanie pozostawiona bez rozpoznania, o czym poczta powiadomi reklamującego.

Zakup produktu od osoby prywatnej, nieprowadzącej działalności gospodarczej, za pośrednictwem portalu aukcyjnego oznacza, że kupujący będzie mógł dochodzić od niego jedynie odpowiedzialności za wady towaru z tytułu rękojmi.

> Każda transakcja, która odbywa się za pośrednictwem internetu, jest tzw. umową zawieraną za pomocą środka porozumiewania się na odległość. Jest to o tyle istotne, że przepisy prawa przyznają szczególne uprawnienia i obowiązki stronom takich umów.

Po otrzymaniu reklamacji poczta ma 14 dni na udzielenie pisemnej odpowiedzi na reklamację. W szczególnych przypadkach może poinformować reklamującego o niemożności udzielenia odpowiedzi na reklamację w terminie 14 dni od dnia jej otrzymania. Musi jednak podać przyczynę zwłoki oraz termin udzielenia odpowiedzi, przy czym nie powinien on przekroczyć 30 dni od dnia otrzymania reklamacji. Jednak czasem może być dłuższy, zwłaszcza gdy zebrane w dotychczasowym postępowaniu dowody i wyjaśnienia wymagają uzupełnienia dla rzetelnego rozpatrzenia reklamacji lub gdy uzyskanie dowodów i wyjaśnień w terminie 14 dni od dnia otrzymania reklamacji nie było możliwe mimo zachowania należytej staranności operatora w ustalaniu stanu faktycznego.

Jeśli poczta odmówi uwzględnienia reklamacji w całości lub w części, reklamujący może wnieść odwołanie do jednostki odwoławczej wskazanej w odpowiedzi na reklamację. Termin wniesienia odwołania o 14 dni od dnia doręczenia odpowiedzi.

Czy można zrezygnować z zakupu przez internet

Często się zdarza, że towar nabyty przez sieć nie spełnia oczekiwań – na przykład ubranie, które nie „leży" na kliencie tak, jak powinno. Czy ma on prawo do zwrotu?

Ustawa z 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny wprowadziła szczególną ochronę osób, które dokonują zakupów przez internet. Zgodnie z ustawą klient, który zawarł umowę na odległość, może od niej odstąpić bez podania przyczyn, składając stosowne oświadczenie na piśmie w terminie dziesięciu

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

dni. Termin dziesięciodniowy, w którym konsument może odstąpić od umowy, liczy się od dnia wydania rzeczy, a gdy umowa dotyczy świadczenia usługi – od dnia jej zawarcia. Do zachowania tego terminu wystarczy wysłanie oświadczenia przed jego upływem.

W razie odstąpienia od umowy jest ona uważana za niezawartą, a konsument jest zwolniony z wszelkich zobowiązań. To, co strony świadczyły, podlega zwrotowi. Zwrot powinien nastąpić niezwłocznie, nie później niż w terminie czternastu dni. Jeżeli konsument dokonał jakichkolwiek przedpłat, należą się od nich odsetki ustawowe od daty dokonania przedpłaty.

Co ważne, jeśli sprzedający nie dopełni obowiązku szczegółowego poinformowania kupującego o cenie i właściwościach towaru, sposobie dostarczenia, jak również o sposobach składania reklamacji i prawie do odstąpienia od umowy, kupujący ma prawo odesłać towar nawet w czasie do trzech miesięcy od otrzymania go, jednak nie później niż w ciągu dziesięciu dni od uzyskania informacji o prawie rezygnacji z umowy. Sprzedawca może oczywiście wydłużyć czas, w którym można odstąpić od umowy zawartej na odległość. Wiele sklepów internetowych daje nawet 30 dni na dokonanie takich czynności. Dziesięciodniowego terminu w żadnym wypadku nie można skracać.

Aby skutecznie odstąpić od umowy, należy wysłać do sprzedawcy oświadczenie o odstąpieniu. Oświadczenie należy przygotować na piśmie i przesłać listem poleconym pod adresem firmy najpóźniej dziesiątego dnia od daty zawarcia umowy o wykonanie usługi lub daty otrzymania zamówionego towaru.

Sprzedawca nie ma prawa pobierania jakichkolwiek opłat z tytułu rezygnacji kupującego z zakupionego towaru. Nie może żądać kosztów związanych z zawarciem i rezygnacją z umowy, jak też kosztów marketingowych oraz innych opłat ustalonych przez firmę na potrzeby danej umowy. Takie żądanie jest bezprawne. Nawet jeśli zostało zapisane w umowie lub regulaminie sklepu, jest uważane za nieważne.

Koszty odesłania towaru ponosi kupujący. Inaczej jest w przypadku reklamacji

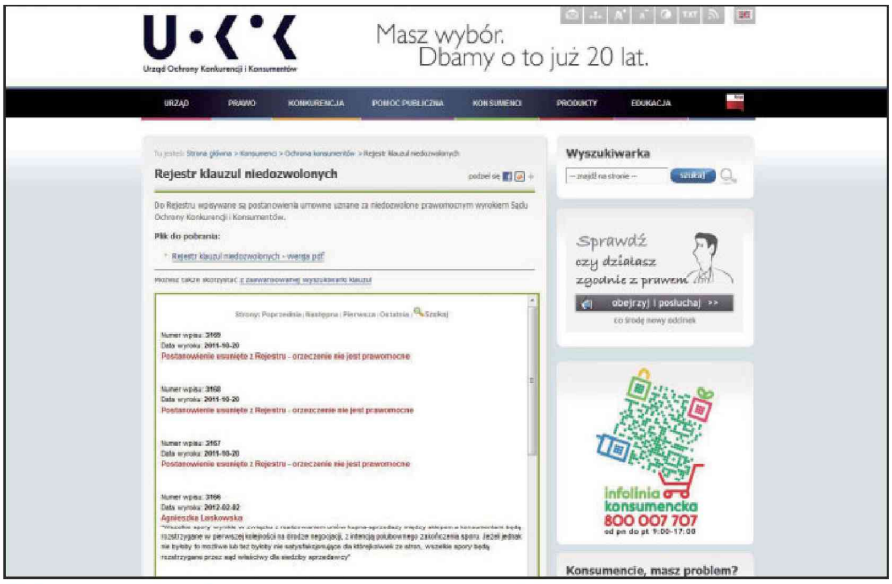

Niektóre zapisy regulaminów sklepów internetowych mogą być niezgodne z prawem. Przykłady znajdziesz w Rejestrze klauzul niedozwolonych, dostępnym na stronie Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (**www.uokik.gov.pl**).

(gdy kupiony towar zawiera wady i chcemy, żeby zostały one usunięte lub żeby przesłano nam produkt bez usterek). W razie uwzględnienia reklamacji sprzedawca ma obowiązek zwrócić kupującemu koszty przesyłki.

> Reklamacja, w przeciwieństwie do gwarancji, jest uprawnieniem przysługującym kupującemu z mocy prawa. Oznacza to, że może on reklamować niezgodny z umową towar niezależnie od tego, czy sprzedawca mu przyznaje taką możliwość, czy też nie. Każdy internauta może reklamować towar niezgodny z umową w terminie dwóch lat od jego zakupu.

Co z towarami kupionymi od nieprzedsiębiorców

Prawo do odstąpienia od umowy zawartej na odległość dotyczy wyłącznie zakupów dokonanych u przedsiębiorców. Tymczasem w praktyce sprzedającymi na aukcjach internetowych bywają zarówno przedsiębiorcy, czyli osoby prowadzące własne firmy, jak i osoby prywatne, które chcą się pozbyć niepotrzebnych rzeczy.

W razie dokonania zakupu u przedsiębiorcy na aukcji internetowej, kupujący możne odstąpić od takiej umowy tak jak przy zwykłej sprzedaży internetowej, stosując się do opisanych powyżej warunków. Natomiast gdy sprzedający na aukcji będzie osobą prywatną, nieprowadzącą działalności gospodarczej, kupujący będzie mógł dochodzić od niego jedynie odpowiedzialności za wady towaru z tytułu rękojmi. Dotyczy to towarów, których wady zmniejszają wartość rzeczy. Sprzedawca ponosi odpowiedzialność z tytułu rękojmi, gdy w chwili zawarcia umowy konsument nie wiedział o wadzie kupowanej rzeczy.

Podsumowanie

Polska jest wciąż daleko w tyle za pozostałymi krajami Unii Europejskiej pod względem liczby kupujących za pośrednictwem internetu. Jednak handel elektroniczny rozwija się w szybkim tempie i coraz mniej osób czuje strach przed „wirtualnymi" zakupami. Demitologizacja handlu internetowego musi jednak iść w parze ze świadomością realnych zagrożeń związanych z tego typu transakcjami. Klienci powinni wiedzieć, na co zwracać uwagę, kupując przez internet, i jakie kroki podjąć w razie nieuczciwości lub nierzetelności sprzedawcy.

Katarzyna Czajkowska-Matosiuk

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

NOWOŚĆ!

TYLKO 24,90 zł

Wysyłka GRATIS!

www.pcworld.pl/bezpieczenstwo

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Usługi hostingowe

Hosting A.D. 2012

Brak limitów transferu i pojemności konta, domeny w cenie pakietu hostingowego oraz szyte na miarę wirtualne serwery prywatne to tylko niektóre z nowości, jakimi kusić nas będą dostawcy usług internetowych w bieżącym sezonie.

Rynek usług hostingowych jest rynkiem dojrzałym, na którym działa kilku dużych graczy oraz kilkadziesiąt mniejszych firm oferujących serwery wirtualne, utrzymanie domen oraz sprzedaż certyfikatów SSL. Wejście do Polski firmy 1&1 Internet zmusiło rodzimych operatorów do odświeżenia oferty, choć obyło się bez rewolucji. Warto jednak wiedzieć, że usługi hostingowe z roku na rok podlegają pewnej ewolucji, czego przykładem jest większa pojemność kont, brak limitów transferu danych oraz domeny .pl wliczone w cenę serwera wirtualnego.

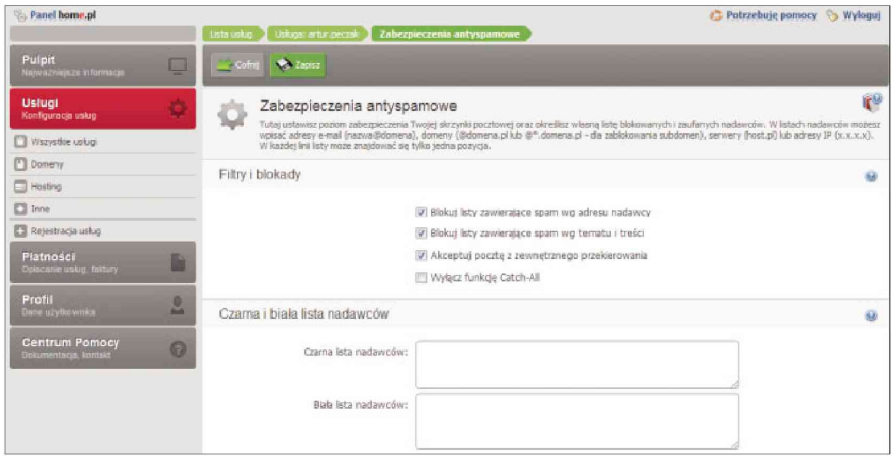

W konfiguracji poczty elektronicznej można samodzielnie określić poziom zabezpieczeń antyspamowych. Białe i czarne listy nadawców pozwalają zdefiniować listy adresów lub domen, z których poczta za każdym razem będzie akceptowana lub odrzucana, niezależnie od działania innych filtrów antyspamowych.

Oferta podstawowa

Przeciętny koszt serwera wirtualnego wynosi od 400 do 600 zł rocznie. Za tę cenę usługodawca oferuje 100–250 GB przestrzeni dyskowej, którą można swobodnie podzielić na stronę WWW, konta poczty elektronicznej oraz konta FTP. Pakiet Unlimited w 1&1 nie ogranicza pojemności, przy czym przyznaną przestrzeń można wykorzystać na opublikowanie strony internetowej.

Coraz częściej w cenę planu hostingowego wliczone jest utrzymanie domeny internetowej. 1&1 do swoich serwerów wirtualnych dodaje od jednej do trzech domen .pl w pakiecie. Decydując się na korzystanie z hostingu w OVH, można wybrać jedną domenę wliczoną w cenę usługi, m.in. spośród domen z końcówkami .pl, .de, .com, .net, .info, .tv. Pakiet Active Business z domeną .pl w firmie Active 24 kosztuje 460 zł, czyli tylko o 80 zł więcej niż ten sam plan taryfowy bez domeny.

Najwięksi dostawcy hostingu rezygnują z limitu transferu danych albo wyznaczają tak wysoki, że trudno go przekroczyć, wykorzystując serwer do udostępniania firmowej strony internetowej. Home.pl deklaruje przepustowość łączy na poziomie 1 Gb/s, przy czym po przekroczeniu 5 TB transferu danych miesięcznie ogranicza ją do 100 Mb/s. W Kei.pl limit transferu ustalono na 30 TB rocznie. To bardzo dużo, biorąc pod uwagę zastosowania hostingu współdzielonego.

Strony WWW

Wszyscy operatorzy umożliwiają publikowanie dynamicznych stron pisanych w PHP, Perlu i Pythonie i korzystających z baz danych MySQL. nazwa.pl i Active 24 nie ograniczają liczby zakładanych baz danych, podczas gdy w home.pl maksymalna liczba baz MySQL wynosi 50, a w 1&1 – 100. Jednocześnie większość dostawców ogranicza maksymalny rozmiar pojedynczej bazy do 1 GB. OVH w pakiecie Business umożliwia założenie do trzech baz MySQL, po 150 MB każda, oraz jednej bazy 1 GB. Bardziej wymagający klienci mogą wykupić prywatny serwer SQL (od 24 zł za miesiąc), którego parametry określa ilość dostępnej pamięci RAM.

Na każdym z testowanych serwerów wirtualnych można zainstalować własny certyfikat SSL, niezbędny do prowadzenia sklepu internetowego lub portalu. Warto jednak pamiętać, że certyfikaty SSL są sprzedawane oddzielnie, a ich cena zależy od typu (z weryfikacją domeny, z weryfikacją tożsamości właściciela, typu EV) i okresu ważności.

Poczta elektroniczna

Standardowa oferta obejmuje dostęp do skrzynki przez protokół IMAP, który umożliwia korzystanie z konta e-mail na wielu urządzeniach jednocześnie. Poczta przechowywana jest na serwerze, natomiast mechanizm synchronizacji skrzynek daje dostęp do nich z dowolnego urządzenia podłączonego do sieci, w tym komputerów, smarfonów i tabletów.

Sporo zastrzeżeń można mieć do maksymalnego rozmiaru pojedynczej skrzynki e-mail. W 1&1 i OVH wynosi on 2 GB. Jeśli chcesz przechowywać całą pocztę na serwerze (obsługa przez protokół IMAP lub webmail), po 2–3 latach na koncie zacznie ci brakować miejsca.

Wśród typowych funkcji poczty elektronicznej znalazły się: automatyczna odpowiedź na wiadomości przychodzące, przekierowanie poczty oraz aliasy, czyli inne nazwy kont. Wśród testowanych dostawców tylko 1&1 nie pozwala na tworzenie aliasów. Sposobem na obejście

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

tego ograniczenia jest założenie dodatkowych kont e-mail (w 1&1 można ich utworzyć do 5 tysięcy), a następnie zdefiniowanie przekierowania poczty na inne konto. Wszyscy operatorzy, oprócz OVH.pl, umożliwiają włączenie funkcji nazywanej catch-all. Dzięki niej cała źle zaadresowana dla danej domeny poczta trafi na jedno zbiorcze konto, wskazane przez administratora,.

OVH udostępnia narzędzie IMAP Copy, które ułatwia przenoszenie poczty z innych kont e-mail. Aplikacja ma wbudowane predefiniowane profile przeniesienia z poczty Gmail, Onet i Tlen. Wiadomości można synchronizować z dowolnego konta obsługującego protokół IMAP.

Hosting w chmurze

Hitem ostatnich miesięcy stały się wirtualne serwery prywatne (VPS) z możliwością dostosowania ich konfiguracji do indywidualnych potrzeb klienta. Model ten korzysta z mechanizmów wirtualizacji i usług świadczonych w tzw. chmurze, co pozwala udostępniać klientom zasoby serwera o określonych parametrach. W 1&1 usługa ta nazywa się Dynamiczne Cloud Serwery. Firma Cal.pl sprzedaje podobne rozwiązania pod marką CloudServer.

Użytkownik samodzielnie określa konfigurację sprzętową serwera: liczbę rdzeni procesora, pamięć RAM, powierzchnię dyskową oraz limit transferu danych (opcjonalnie). W ramach „serwera w chmurze" klient otrzymuje dedykowane środowisko z pełnym dostępem do systemu – tzw. dostępem root – wygodny panel administracyjny, np. Parallels Plesk, oraz możliwość swobodnego instalowania własnych aplikacji i bibliotek. Na dynamicznym serwerze cloud w 1&1 może zostać uruchomiona bezpłatna dystrybucja Linuksa lub jeden z licencjonowanych systemów SUSE Enterprise Linux lub Windows Web Server 2008.

Oferta miniCloud w OVH umożliwia wykorzystanie infrastruktury operatora do zbudowania własnej konfiguracji serwerów i korzystania z niej zgodnie z potrzebami. Usługa rozliczana jest za godzinę pracy serwera, a jej cena zależy od ilości pamięci RAM serwera wirtualnego. Pozwala to uzyskać dodatkowe zasoby

Ewolucja usług hostingowych w Polsce

Dr inż. Andrzej Bartosiewicz
ekspert ds. domen i bezpieczeństwa IT, AZ.pl

W latach 90. XX w. i na początku XXI w. typowa obecność w sieci małego i średniego biznesu ograniczała się do posiadania adresu e-mail, zwykle nawet nie we własnej domenie, ale w jednym z portali, np. Onet, Interia czy WP. Po 2003 roku przedsiębiorcy zaczęli dostrzegać zalety posiadania własnej strony internetowej, zwykle w jakimś „pasażu", udostępnianym przez jeden z portali. W tym też czasie nastąpił wysyp indywidualnych stron internetowych, często także pod własnymi domenami. To także etap, na którym przedsiębiorcy tworzyli strony, ale zapominali je konserwować, a regularne sprawdzanie skrzynki e-mail nie było czymś typowym.

Pod koniec pierwszej dekady XXI w. przedsiębiorcy zaczęli dbać o swoje strony, własna domena zaczęła być standardem, a komunikacja z wykorzystaniem skrzynki e-mail – czymś oczywistym. W tym czasie rozwinął się pomysł sprzedaży produktów i usług z poziomu stron WWW, pojawiły się e-sklepy i zaczął się rozwijać e-handel. Dwa lata temu weszły w modę estetyczne strony dla biznesu, zawierające opisy produktów i usług, z bieżącą aktualizacją zawartości, możliwością szybkiego kontaktu z przedsiębiorcami i ich pracownikami przez e-mail. Dziś firmy stawiają na obecność na portalach społecznościowych; integrację stron WWW i portali społecznościowych oraz tworzenie grup użytkowników wokół marki.

Co to znaczy „być online"

W dzisiejszych czasach obecność w internecie jest tak samo ważna dla przedsiębiorców mniejszych, często jednoosobowych spółek, jak i wielkich korporacji. Niekorzystający z sieci przedsiębiorca ogranicza swoje możliwości prowadzenia biznesu. Skoro tak dużo osób korzysta z internetu, jego nieobecność w sieci oznacza wymierne straty. Co więcej, te firmy, które wykorzystują sieć dla swojego e-biznesu, uzyskują znaczną przewagę konkurencyjną nad tymi, dla których internet nadal sprowadza się do posiadania własnego adresu e-mail.

Właściciel firmy obecnej online nie traci klientów, dla których sieć stała się podstawowym środkiem realizacji zakupów. Dociera do tych, do których ze względu na zasięg geograficzny nie mógł trafić wcześniej (zwykle obszar działalności powiększa się z miasta czy dzielnicy do całego kraju lub nawet poza jego granice). Zmniejsza całkowity koszt dotarcia do klienta i jego obsługi. Wreszcie – pozyskuje klientów obsługiwanych przez konkurencję, która nie świadczy usług w sieci bądź jest w niej niewidoczna.

Jak pomóc małym firmom

Należy zadać pytanie, co zrobić, aby zapewnić świadczenie przez hostingodawców zaawansowanych usług, ale też umożliwić małym firmom prosty sposób tworzenia własnych stron internetowych, bez posiadania jakiejkolwiek wiedzy informatycznej, nie mówiąc o zatrudnianiu specjalistów, na co firmy takie nie mają zwykle środków.

Dla małych, często rodzinnych firm są na rynku liczne kreatory, umożliwiające tworzenie profesjonalnych stron internetowych z wykorzystaniem setek szablonów oraz wielu gotowych elementów, takich jak integracja z Facebookiem, Twitterem, księga gości, licznik, pasek nowości, blog, album fotograficzny, forum dyskusyjne oraz dziesiątki innych.

Integralną częścią kreatorów, m.in. oferowanego przez AZ.pl narzędzia WEBski Kreator WWW, jest technologia widżetów, dzięki której można wygodnie korzystać z funkcji przeciągania, konfigurować wszystkie elementy serwisu WWW oraz zmieniać ich układ. Użytkownicy przeciągają wybrany widżet z menu do swojego serwisu internetowego i konfigurują go. Widżety, które mają zostać przeniesione na inną stronę lub których rozmieszczanie ma zostać dokończone później, można przechowywać w Schowku, zachowując wszystkie wprowadzone ustawienia. Użytkownicy mogą ponownie wstawić wybrany element w późniejszym czasie.

Kreator stron WWW nie może jednak istnieć bez wsparcia profesjonalnego hostingu, zwykle współdzielonego. Niezależnie od wielkości firmy klient płacący za hosting powinien mieć dostęp do określonej listy funkcji. Są to:

- minimum 10 GB powierzchni (standardem jest co najmniej 50 GB),
- pełna obsługa poczty w tym: POP3, IMAP, SMTP, przekierowania poczty, automatyczne odpowiedzi, listy adresowe, filtrowanie wiadomości, dostęp do poczty przez WWW, antyspam i antywirus,
- menedżer plików i tworzenie pełnych kopii zapasowych,
- wsparcie PHP, GDI,
- obsługa zaplanowanych zadań (CRON),
- własny adres IP,
- certyfikaty SSL,
- duży lub nieograniczony transfer,
- bazy danych MySQL i PostgreSQL,
- możliwość instalacji skryptów (aplikacji), w tym bezwzględnie najpopularniejszych, takich jak Joomla, WordPress, Drupal czy OsCommerce.

Uzupełnieniem oferty hostingowej może być dostęp do zdjęć wysokiej jakości na własne strony, oprogramowanie antywirusowe do komputerów lokalnych, systemy monitoringu serwerów z urządzeń mobilnych i wiele innych elementów zwiększających wygodę korzystania z hostingu.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Marek Toporowicz
Kierownik produktu Hosting, 1&1 Internet

Projektując nasze pakiety hostingowe, bierzemy pod uwagę potrzebę utrzymywania stron internetowych, ale mamy także na uwadze programistów, którzy chcą pracować w konkretnych środowiskach. Są to więc nie tylko aplikacje Click&Build, nielimitowane parametry czy bazy danych, ale także frameworki – tak do Linuksa, jak i Windows. Ponadto, dzięki własnym i georedundantnym centrom danych, zapewniamy maksymalną dostępność i bezpieczeństwo hostowanych stron.

Równolegle do rozwiązań wymagających wiedzy informatycznej rozwijamy produkty skierowanie do klienta biznesowego ceniącego prostotę i efektywność technologii. 1&1 MyWebsite to w pełni personalizowana aplikacja do tworzenia stron WWW. Mnogość modułów, projektów, strona mobilna oraz integracja ze społecznościami (Facebook) to tylko niektóre z jej możliwości. Aplikacja ta jest konsekwentnie wzbogacana o nowe funkcje oraz dodatkowe projekty stron.

W niedługim czasie wprowadzimy nowatorskie rozwiązania chmurowe, dzięki którym klient będzie płacił w modelu „pay-per-use". Już teraz wdrażamy nowy interfejs panelu klienta – Webdesk. Rozwiązanie to jest aplikacją w chmurze pracującą w trybie przeciągania. Umożliwia ona personalizację panelu oraz zcentralizowany dostęp do wszystkich usług 1&1.

w razie zwiększenia zapotrzebowania na moc serwera, np. w trakcie rozwoju nowych aplikacji lub prowadzenia zintensyfikowanej kampanii reklamowej.

Na platformie Windows

Hosting Windows to oferta serwerów wirtualnych uruchamianych w ramach platformy systemowej Windows Server. Usługa dostępna jest w 1&1 oraz home.pl. i umożliwia publikowanie własnych stron i aplikacji webowych pisanych w ASP, ASP.NET z wykorzystaniem baz danych Microsoft SQL Server. Przykładowa oferta home.pl o nazwie Windows Server obejmuje 25 GB pojemności konta, możliwość założenia do 5 baz Microsoft SQL (250 MB każda) lub lokalnej bazy Microsoft Access.

1&1 proponuje Hosting Windows dostępny w czterech planach taryfowych już od 9,90 zł miesięcznie, z możliwością używania języków skryptowych ASP, ASP.NET, AJAX i LINQ oraz do 10 baz danych Microsoft SQL (po 200 MB każda).

W jednym pakiecie

1&1 MyWebsite to specjalna oferta 1&1, która umożliwia stworzenie i uruchomienie firmowej strony WWW. Usługa dostarcza wszystkie narzędzia niezbędne do zbudowania i prowadzenia strony internetowej, w tym rejestrację i obsługę adresu internetowego (domenę), skrzynek poczty elektronicznej oraz aplikację kreatora, który w trzech prostych krokach pomaga w przygotowaniu atrakcyjnej wizualnie witryny WWW. Do wyboru są setki projektów graficznych dla ponad 100 branż. Na stronie można zamieścić księgę gości i formularz kontaktowy, wideo z YouTube'a oraz mapę Google Maps ze wskazówkami dojazdu. Strony wygenerowane przez kreatora są przystosowane do wyświetlania na urządzeniach mobilnych. Opcjonalnie witryna może zostać wyposażona w moduł sklepu, kalendarz i katalog produktów. Pakiet uzupełnia aplikacja 1&1 Site-Analytics, zaprojektowana do analizy ruchu na stronie.

Kreator i autoinstalator skryptów

Popularnym narzędziem dostarczanym przez dostawców usług hostingowych jest kreator WWW. Umożliwia szybkie wygenerowanie atrakcyjnie wyglądającej strony internetowej lub wizytówki firmy, bez znajomości HTML i konieczności samodzielnego tworzenia grafiki. Warto zwrócić uwagę na fakt, że bezpłatna wersja kreatora dołączana do serwera wirtualnego nierzadko ma nałożone różnego rodzaju limity, np. do pięciu tworzonych podstron. Za pełną funkcjonalność kreatora zazwyczaj trzeba zapłacić dodatkowo.

Szybkie wdrażanie aplikacji webowych ułatwia autoinstalator skryptów, który za pomocą kilku kliknięć pozwala zainstalować i uruchomić na serwerze popularne oprogramowanie typu open source. Funkcja autoinstalatora oferowana jest klientom AZ.pl, OVH, 1&1 oraz home.pl.

Narzędzie firmy AZ.pl korzysta z aplikacji Softaculous, która umożliwia zainstalowanie ponad 210 skryptów z takich kategorii jak: blogi (WordPress, b2evolution), systemy zarządzania treścią (Joomla!, Drupal, Mambo, PHP-Nuke), fora internetowe (phpBB, PunBB, SMF), galerie zdjęć (Coppermine, 4images) oraz oprogramowanie sklepu internetowego (Magento, PrestaShop, Zen Cart, osCommerce).

Zarządzanie serwerem

Zdalny dostęp przez SSH pozwala bezpiecznie (połączenie jest szyfrowane) i wygodnie instalować strony i skrypty, korzystając z wiersza poleceń systemu Linux. Dostęp do serwera wirtualnego przez SSH mają klienci 1&1 i OVH, w Kei.pl usługa ta jest opcjonalna. W każdym innym wypadku serwerem zarządza się z poziomu wygodnego panelu webowego dostępnego przez przeglądarkę internetową.

Do obsługi swoich serwerów OVH udostępnia oprogramowanie MoM, które służy do zarządzania usługami bezpośrednio z pulpitu komputera, bez konieczności otwierania okna przeglądarki. Z poziomu programu możliwe jest m.in. modyfikowanie rekordów DNS oraz tworzenie nowych baz danych SQL. Skróty do najczęściej używanych funkcji mogą być zapisywane na pulpicie. Aplikacja jest dostępna do systemów Windows, Linux i Mac OS X. MoM zapamiętuje informacje o wielu kontach, co umożliwia szybkie przełączanie się między nimi. Do urządzeń mobilnych OVH przygotował wersję MoM do iPhone'a i iPada oraz panel klienta do urządzeń pracujących pod kontrolą systemu Android.

Promocje

Dostawcy hostingu nieustannie kuszą promocjami, jeśli tylko klient zdecyduje się wybrać któryś z oferowanych przez nich serwerów wirtualnych. Wybór ofert promocyjnych jest bardzo szeroki, choć jak w wypadku podpisywania każdej umowy, zawsze należy dokładnie czytać regulaminy.

Nazwa.pl, home.pl, Kei.pl i 1&1 w pierwszym roku korzystania z serwera obniżają ceny o połowę. AZ.pl daje aż 55% rabatu na plan hostingowy, a do tego kupon AdWords, możliwość bezpłatnej rejestracji trzech domen .pl oraz oprogramowanie zabezpieczające komputer firmy G Data. Home.pl w promocji

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

„Serwery 50% taniej" umożliwia rejestrację sześciu domen w obniżonej cenie 6 groszy. Kei.pl w promocji „Hosting 50%" taniej daje domenę za 1 zł oraz kupon AdWords. Innymi słowy, przy pierwszym zakupie serwera wirtualnego nadal można liczyć na spore upusty cenowe oraz dodatkowe bonusy.

Z kolei Active 24 proponuje hosting w obniżonej cenie, a do tego nowy adres w domenie .eu, pakiet antywirusowy AVG oraz możliwość korzystania z profesjonalnych zdjęć serwisu Pixmac. Firma zachęca promocyjnymi cenami rejestracji i przedłużenia domen internetowych oraz darmową rejestracją domeny europejskiej .eu. Atrakcyjne promocje na domeny oferuje także nazwa.pl. Operator ten proponuje ponadto promocyjne ceny reklam w wyszukiwarce Google oraz promowanie firmy na Facebooku.

Oferta promocyjna w home.pl to m.in. obniżone o połowę ceny rejestracji domen z końcówkami .de, .es, .it, .co.uk, .cz, .be, ru i fr. oraz rabaty na zakup certyfikatów SSL i sklepu internetowego Click Shop.

Podsumowanie

Wyniki naszego testu pokazują, że konkurencja w hostingu jest bardzo silna, a poszczególni operatorzy przygotowali zbliżone oferty. Wyróżniliśmy ofertę 1&1 Unlimited – za dobrze skrojony plan hostingowy, brak limitu przestrzeni dyskowej i transferu danych, przyjazny panel administracyjny z możliwością dostępu przez SSH oraz szereg narzędzi dodatkowych, w tym za kreatora WWW i autoinstalatora skryptów. Wyróżnienie przypadło też home.pl (plan Business) za możliwość dowolnego podziału przestrzeni konta i założenia nieograniczonej liczby skrzynek pocztowych i FTP oraz nowoczesny i intuicyjny w obsłudze webmail. Z kolei plan Business hosting AZ.pl oferuje najlepszy stosunek możliwości do ceny oraz brak ograniczeń w liczbie kont pocztowych, stron WWW i FTP oraz dobrze dobrany zestaw narzędzi dodatkowych.

Kryterium wyboru dostawcy może być jego pozycja na rynku, zestaw dodatków lub mniej typowych funkcji serwera wirtualnego. Dobrym przykładem jest tutaj firma OVH, której oferta w podstawowym zakresie umożliwia m.in. tworzenie list dyskusyjnych (mailingowych), włączenie adresu IPv6 strony czy wybór adresu IP z puli 11 europejskich krajów. Funkcja geolokalizacji jest przydatna, jeśli witryny są dostępne w wielu językach. Dzięki opcji wyboru adresu IP z puli przypisanej dla Niemiec, strona w języku niemieckim będzie lepiej pozycjonowana w wyszukiwarkach internetowych. A co u innych operatorów? Zachęcamy do samodzielnego przejrzenia ich oferty za każdym razem, kiedy planujesz zakup lub zmianę planu hostingowego.

Artur Pęczak

Jak trafnie wybrać plan hostingowy dla firmy

Zamiast sugerować się promocjami, sprawdź ceny odnowień serwera wirtualnego. Dostawcy hostingu oferują przy pierwszej rejestracji serwera szereg upustów i różnego rodzaju bonusów (np. kupony AdWords, darmowe oprogramowanie antywirusowe). To sposób na przyciągnięcie nowych klientów. Pamiętaj jednak, że przedłużenie ważności usługi na kolejny okres wymaga wniesienia opłaty według standardowego cennika.

Domeny internetowe nie muszą być rejestrowane i utrzymywane u tego samego operatora, u którego hostujesz strony WWW. Ceny odnowień domen mogą różnić się nawet o 100%. Jeśli jesteś właścicielem większej liczby domen, poszukaj najlepszej oferty odnowień. Jeśli cenisz sobie wygodę oraz najwyższy poziom obsługi, zarejestruj domenę u tego samego dostawcy, u którego masz wykupiony plan hostingowy. Poszukaj ofert, w których cena serwera obejmuje utrzymanie domeny .pl.

Dokładnie sprawdź wszystkie limity i ograniczenia serwera wirtualnego. Zwróć uwagę na maksymalny rozmiar skrzynki pocztowej, bazy danych czy liczbę kont FTP. Wybierz ofertę, która odpowiada twoim wymaganiom. Zweryfikuj, czy na serwerze można zainstalować certyfikat SSL. Sprawdź, czy dostawca hostingu dołącza do serwera dodatkowe narzędzia, które mogą okazać się przydatne w internecie, np. kreatora WWW, autoinstalatora skryptów itd.

Na przetestowanie planu hostingowego masz zazwyczaj 14 dni. To czas, w którym możesz zapoznać się z szybkością działania serwera, funkcjonalnością panelu administracyjnego, czy skutecznością działania biura obsługi. W trakcie okresu testowego możesz też opłacić serwer.

az
STAWIAMY POLSKIE DOMENY
wszystkim i za DARMO*

Izabela Mika
dziewczyna AZ.pl
* Promocja obejmuje 5 x .PL dla firm oraz 1 x .PL dla indywidualnych całkiem za DARMO.
NOWOŚĆ
WEBski Kreator WWW
3 m-ce za DARMO
Kreator WEBski pozwala bez wiedzy technicznej zbudować własny profesjonalny serwis WWW.
RUCH w Dobrą STRONĘ WWW!
www.az.pl
Domeny * Hosting * Kreatory WWW * Giełda Domen

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

TEST PAKIETÓW HOSTINGOWYCH DO 600 ZŁ

MIEJSCE		1		1		3		
PAKIET		**1&1 UNLIMITED**		**HOME.PL BUSINESS SERVER**		**AZ.PL BUSINESS HOSTING**		
Dostawca hostingu		**1&1 Internet Sp. z o.o.**		**home.pl**		**AZ.pl**		
Adres strony WWW		www.1and1.pl		home.pl		www.az.pl		
Cena pakietu (zł rocznie)		**478,8**		**600**		**399**		
OCENA KOŃCOWA	**100%**		**8,6**		**8,6**		**8,5**	
CHARAKTERYSTYKA SERWERA	**60%**		**8,2**		**7,7**		**7,5**	
Pojemność konta (GB)	5%	nieograniczona	10	100	6	100	6	
Dowolny podział przestrzeni konta	5%	nie	0	tak	10	tak	10	
Pakiet transferu (TB rocznie)	3%	nieograniczony	10	nieograniczony [3]	8	nieograniczony	10	
Domeny .pl w cenie pakietu	5%	2	10	0	0	0	0	
Subdomeny	3%	tak	10	tak	10	tak	10	
Języki skryptowe PHP / Perl / Python	3%	tak / tak / tak	10	tak / tak / tak	10	tak / tak / tak	10	
Liczba skrzynek pocztowych	3%	5000	8	nieograniczona	10	nieograniczona	10	
Rozmiar pojedynczej skrzynki (GB)	5%	2	6	nieograniczony	10	nieograniczony	10	
Liczba baz danych MySQL	3%	100	8	50	6	50	6	
Rozmiar pojedynczej bazy (GB)	5%	1	6	nieograniczony	10	1	6	
Liczba kont FTP	3%	100	8	nieograniczona	10	nieograniczona	10	
Panel administracyjny	2%	tak	10	tak	10	tak	10	
Zdalny ostęp przez SSH	5%	tak	10	nie	0	nie	0	
Kopie bezpieczeństwa	5%	tak	10	tak	10	tak	10	
Całodobowa pomoc techniczna	5%	tak	10	tak	10	tak	10	
STRONY WWW	**20%**		**10**		**10**		**10**	
Liczba serwisów WWW	4%	nieograniczona	10	nieograniczona	10	nieograniczona	10	
Certyfikat SSL	3%	tak	10	tak	10	tak	10	
Kreator WWW	5%	tak	10	tak	10	tak	10	
Autoinstalator aplikacji	5%	tak	10	tak	10	tak	10	
Pliki .htaccess	3%	tak	10	tak	10	tak	10	
POCZTA ELEKTRONICZNA	**20%**		**8,5**		**10**		**10**	
Aliasy do kont pocztowych	3%	nie	0	tak	10	tak	10	
Dostęp POP3/IMAP	3%	tak / tak	10	tak / tak	10	tak / tak	10	
Webmail	2%	tak	10	tak	10	tak	10	
Przekierowanie poczty	3%	tak	10	tak	10	tak	10	
Antyoszust SMTP	3%	tak	10	tak	10	tak	10	
Funkcja catch-all	3%	tak	10	tak	10	tak	10	
Autoresponder	3%	tak	10	tak	10	tak	10	

[1] Przestrzeń 250 GB dotyczy wyłącznie serwera WWW, a konta e-mail oraz bazy SQL są umieszczone na osobnych serwerach, których nie wlicza się w tę powierzchnię. [2] W tym 10 GB na stronę WWW, 10 GB na skrzynki e-mail skryptu z wykorzystaniem bezpłatnych, dodatkowych baz danych. Istnieje możliwość zakupu dodatkowych baz lub usługi Prywatny serwer SQL.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

	4		**5**		**6**		**6**	
	KEI.PL PREMIUM		**OVH.PL BUSINESS**		**NAZWA.PL ACTIVEPRO**		**ACTIVE 24 ACTIVE BUSINESS**	
	Kei.pl		**OVH Sp. z .o.o.**		**NetArt**		**Active 24 Sp. z o.o.**	
	www.kei.pl		www.ovh.pl		nazwa.pl		Active24.pl	
	600		**479,88**		**600**		**380**	
		8,2		**7,3**		**7,1**		**7,1**
		7,9		**6,8**		**6,8**		**6,8**
	120	6	250 [1]	8	100	6	25 [2]	6
	tak	10	nie	0	tak	10	tak	10
	30 TB	10	nieograniczony	10	nieograniczony	10	2 TB	6
	0	0	1	8	0	0	0 [4]	0
	tak	10	tak	10	tak	10	tak	10
	tak / tak / tak	10	tak / tak / tak	10	tak / tak / tak	10	tak / tak / tak	10
	nieograniczona	10	1000	8	nieograniczona	10	nieograniczona	10
	nieograniczony	10	2	6	nieograniczony	10	nieograniczony	10
	60	6	3 + 1	4	nieograniczona	10	nieograniczona	10
	2	8	3 x 150 MB, 1 x 1000 MB [5]	4	1	6	5	8
	2	2	1000	10	nieograniczona	10	nieograniczona	10
	tak	10	tak	10	tak	10	tak	10
	opcjonalnie	8	tak	10	nie	0	nie	0
	tak	10	tak	10	tak	10	tak	10
	tak	10	tak	0	nie	0	nie	0
		7,5		**7,5**		**5**		**5**
	nieograniczona	10	1000	10	nieograniczona	10	nieograniczona	10
	tak	10	tak	10	tak	10	tak	10
	tak	10	nie	0	nie	0	nie	0
	nie	0	tak	10	nie	0	nie	0
	tak	10	tak	10	tak	10	tak	10
		10		**8,5**		**10**		**10**
	tak	10	tak	10	tak	10	tak	10
	tak / tak	10	tak / tak	10	tak / tak	10	tak / tak	10
	tak	10	tak	10	tak	10	tak	10
	tak	10	tak	10	tak	10	tak	10
	tak	10	tak	10	tak	10	tak	10
	tak	10	nie	0	tak	10	tak	10
	tak	10	tak	10	tak	10	tak	10

i 5 GB na bazy SQL. [3] W wypadku przekroczenia 5 TB tranferu danych pasmo ograniczane jest z 1Gb/s do 100 Mb/s. [4] Domena .pl w Pakiecie Active Business w cenie 460 zł. [5] Autoinstalator aplikacji umożliwia uruchomienie

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Poczta Google

Wyszukiwanie w Gmailu

Gmail jest zapewne najlepszą, a z całą pewnością najbardziej sprawną i rozbudowaną technicznie pocztą elektroniczną dostępną online, w przeglądarce internetowej. Wyszukiwanie informacji wśród setek i tysięcy listów byłoby niemożliwe albo co najmniej utrudnione bez sprawnej wyszukiwarki, która potrafi znaleźć nie tylko sumę czy iloczyn wyrazów kluczowych. Gmail potrafi na szczęście całkiem sporo, oferując rozbudowaną składnię, którą warto poznać i regularnie stosować.

Etykiety, którymi klasyfikowane są e-maile, to wygodna metoda porządkowania zgromadzonych na koncie przesyłek, ale ich wartość informacyjna jest siłą rzeczy ograniczona i po pewnym czasie coraz bardziej konieczne staje się posiadanie sprawnego systemu wyszukiwawczego – listów jest po prostu coraz więcej. Istnieje technika wyszukiwania poczty, która przyda się, gdy przesyłek będą setki, a zaraz potem tysiące, co może stać się już w ciągu pierwszego roku używania Gmaila. Google sukcesywnie zwiększa pojemność skrzynki, a użytkownicy z coraz mniejszą chęcią usuwają stare wiadomości, bo nic ich do tego zmusza. Sprawne korzystanie z wyszukiwarki jest zatem warunkiem skutecznej i szybkiej pracy z systemem.

Paweł Wimmer

Wyszukiwanie pełnotekstowe

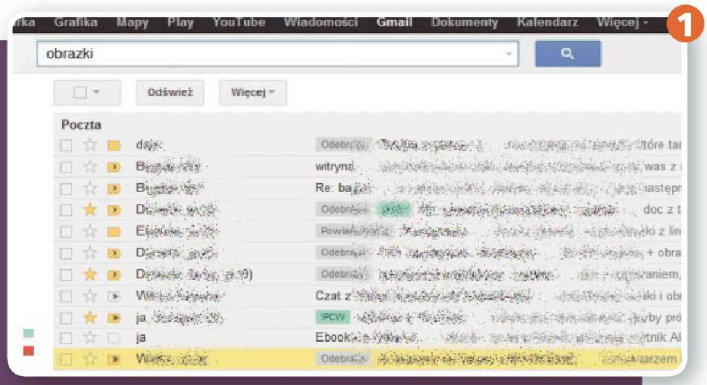

1

Oczywiście najprostszą metodą jest użycie wyrazu kluczowego wpisanego w pole wyszukiwania i kliknięcie przycisku *Wyszukaj wiadomość*. Wynikiem jest znalezienie wszystkich przesyłek, w których w dowolnym miejscu znajduje się dany wyraz. Jest on domyślnie zaznaczany żółtym podlewem, aby można go było łatwo znaleźć w treści listu. W szukanych wyrazach możesz oczywiście stosować polskie znaki diakrytyczne. Gdy otworzysz jeden ze znalezionych listów, a nie jest on tym, o który ci chodzi, kliknięcie *Wstecz* spowoduje powrót do listy znalezionych przesyłek 1.

To metoda skuteczna, ale daje niejednokrotnie zbyt wiele wyników, jeśli skrzynka zawiera mnóstwo wiadomości. Metodą zawężenia poszukiwań jest użycie więcej niż jednego słowa kluczowego. Gdy w polu wyszukiwania wpiszesz dwa takie wyrazy, Google potraktuje je jako iloczyn logiczny (koniunkcję) i odszuka wszystkie przesyłki, które zawierają oba wyrazy jednocześnie.

A co zrobić, gdy na przykład nie pamiętasz imienia jakiejś osoby, ale przypuszczasz, że brzmi ono Anna lub Hanna? Rozwiązaniem jest użycie specjalnego operatora logicznego *OR*, który oznacza tzw. sumę logiczną. Gdy podasz w polu wyszukiwania *anna OR hanna* (operator musi być wpisany wielkimi literami), wyszukiwarka znajdzie wszystkie przesyłki, w których występuje wyraz „anna" albo wyraz „hanna" albo też oba wyrazy jednocześnie. Jak łatwo zauważyć, suma (inaczej zwana alternatywą) daje zazwyczaj więcej wyników niż iloczyn.

Jeszcze inną metodą jest użycie tzw. różnicy, czyli operatora minus (-). Może to być użyteczne wówczas, gdy chcesz znaleźć wszystkie listy z wyrazem *word*, ale nie w postaci *microsoft word*. Wtedy możesz się pozbyć wyrazu *microsoft*, wpisując w polu wyszukiwania ciąg *word – microsoft*. Wyszukiwarka znajdzie wszystkie listy z pierwszym wyrazem ale odrzuci z nich te, w których znalazł się dodatkowo ten drugi wyraz.

Opcje wyszukiwania

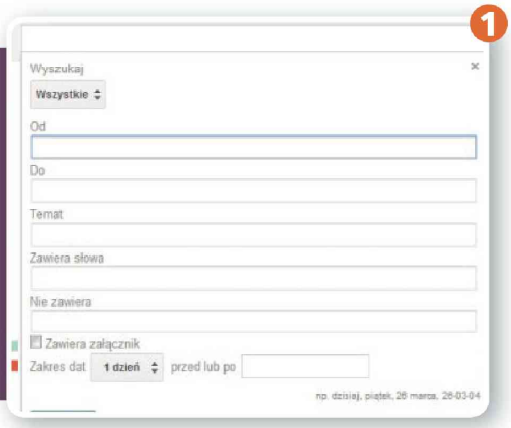

2

Gdy klikniesz trójkącik przy prawym brzegu pola wyszukiwania, zostanie pokazany formularz z opcjami wyszukiwania, w którym precyzuje się warunki. Naturalnie możesz zastosować kilka warunków jednocześnie 1.

Pole *Od* pozwala znaleźć listy pochodzące z konkretnego adresu (np. kowalski@gmail.com) czy użytkownika o danej nazwie (Jasio). Pole *Do* pozwala przeszukiwać listy wysłane przez nas do danego użytkownika. Pole *Temat* pozwala zawęzić wyszukiwanie treści do tematu przesyłek; ciało listu nie będzie w nim uwzględniane, nawet jeśli zawiera wyraz kluczowy. Rozwijane pole *Wyszukaj* pozwala przeszukać wybrane przegródki

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

w twojej bazie listów. Możesz przeszukiwać całą bazę (*Wszystkie*), tylko *Odebrane*, tylko *Oznaczone gwiazdką* itd. Możliwe jest też uwzględnienie, czy list był przeczytany, czy też nie, można również przeszukiwać listy oznaczone etykietami.

Pole *Zawiera słowa* pozwala wprowadzić szukane wyrazy kluczowe. Gdy wpiszesz jeden wyraz, będzie to odpowiednik wyszukiwania jednego wyrazu opisanego w poprzednim punkcie, podobnie jak podanie dwóch wyrazów, czyli koniunkcji. Możesz skorzystać z opisanej wyżej alternatywy, wprowadzając tu na przykład warunek *wyraz1 OR wyraz2*.

Natomiast gdy w polu *Nie zawiera* podasz jakiś wyraz, będzie to odpowiednik opisanej wyżej różnicy warunków, czyli np. *word – microsoft*.

Dodatkowo możesz jeszcze uwzględnić obecność załącznika (pole wyboru *Zawiera załącznik*) oraz jeden z ośmiu okresów przed jakąś datą lub po niej – datę podajemy numerycznie jako rok/miesiąc/dzień, np. 2009/05/20 lub rok-miesiąc-dzień, np. 2009-05-20 (czteroznakowy rok). Możesz użyć także kryteriów „wczoraj", „dzisiaj" i „jutro". Wyszukanie wymaga kliknięcia niebieskiego przycisku *Wyszukaj wiadomość*.

Przykładowo podanie okresu: jeden miesiąc i daty 2010-12-20 spowoduje wyszukanie wiadomości z okresu zdefiniowanego jako *after:2010/11/20 before:2011/1/21*.

Zapewne w większości sytuacji wyszukiwanie takie zaspokoi twoje potrzeby, ale bardziej zaawansowani użytkownicy chętnie skorzystają z techniki ręcznego definiowania składni. Gmail oferuje tutaj szereg poleceń.

3 Składnia wyszukiwarki

Spróbujmy teraz przełożyć wyszukiwanie za pomocą formularza na składnię wyszukiwarki. Lista operatorów znajduje się w tabeli obok.

W kolumnie *Operator* jest podany formalny operator wyszukiwania. Kolumna *Polecenie* zawiera przykład polecenia wpisanego w wyszukiwarce pełnotekstowej. W kolumnie *Pole formularza* podany jest odpowiednik operatora w formularzu z opcjami wyszukiwania.

Składnia podana ręcznie nie zawsze ma odpowiednik w formularzu, co tym bardziej zachęca do jej poznania i wykorzystania.

Gmail pomaga we wprowadzaniu poleceń. Między innymi po wpisaniu wyrazu *has* zobaczysz listę proponowanych składni, podobnie jak *filename:* czy innych poleceń wchodzących w zakres składni. Możesz wyszukiwać listy opatrzone dodatkowymi gwiazdkami – sekcję z gwiazdkami zobaczysz w *Ustawieniach* na karcie *Ogólne*. W tym wypadku polecenie wygląda np. tak: *has:yellow-star, has:green-star, has:red-star* itp 1.

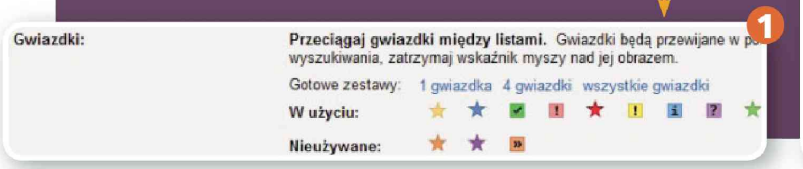

POLECENIA WYSZUKIWANIA W GMAILU

Operator	Polecenie	Pole formularza
from:	from:nowak@gmail.com	Od
to:	to:nowak@gmail.com	Do
subject:	subject:wyraz	Temat
in:anywhere	in:anywhere wyraz	Szukaj Poczta, Spam, Kosz
in:inbox	in:inbox wyraz	Szukaj Odebrane
in:trash	in:trash wyraz	Szukaj Kosz
in:spam	in:spam wyraz	Szukaj Spam
is:starred	is:starred wyraz	Szukaj Oznaczone gwiazdką
is:sent	is:sent wyraz	Szukaj Wysłane
in:drafts	in:drafts wyraz	Szukaj Wersje robocze
in:chats	in:chats wyraz	Szukaj Czaty
is:read	is:read wyraz	Szukaj Przeczytana poczta
is:unread	is:unread wyraz	Szukaj Nieprzeczytana poczta
label:	label:nazwa etykiety	Szukaj nazwa etykiety
cc:	cc:wyraz	Brak (kopia do wiadomości)
bcc:	bcc:wyraz	Brak (ukryta kopia do wiadomości)
has:attachment	has:attachment	Pole wyboru Zawiera załącznik
after:	after:data	brak
before:	before:data	brak
after: before:	after:data before:data	Data z okresu
list:	list:biuletyn@firma.com	Brak (listy wysyłkowe)
filename:	filename:nazwa_pliku.txt	Brak
OR	wyraz OR wyraz	(suma warunków)
– (łącznik)	-wyraz	Nie zawiera
" "	„wyraz1 wyraz2"	(dokładnie brzmiący ciąg znaków)
( )	from:Jan (kot OR pies)	(grupowanie warunków)

4 Wyszukiwanie a filtry

Składnię wyszukiwarki Google można też stosować przy tworzeniu filtrów. Przykładowo w polu *Od* możesz podać *nowak@gmail.com OR kowalski@gmail.com*, aby utworzyć filtr obejmujący przesyłki od jednej albo od drugiej osoby. W polu *Temat* możesz wpisać *kolacja – śniadanie*, aby objąć filtrem przesyłki zawierające w temacie wyraz kolacja, ale niezawierające wyrazu *śniadanie*. W polu *Zawiera słowa* możesz podać *kolacja ze śniadaniem*, aby utworzyć filtr, który uwzględnia dokładnie taki ciąg znaków w liście.

5 Witryny i dokumenty Google

W ustawieniach Gmaila, na karcie *Laboratorium*, możesz włączyć funkcję *Przeszukiwanie aplikacji* (po zaznaczeniu radiowego pola wyboru kliknij widoczny na górze i na dole przycisk *Zapisz zmiany*). Od tego momentu wyszukiwarka powinna również wyświetlać, obok wyników znalezionych w poczcie, także wyrazy kluczowe znalezione w tworzonych przez nas dokumentach w pakiecie biurowym Dokumenty Google oraz Witryny Google 1.

Kliknięcie polecenia *Pokaż tylko wyniki z dokumentów i witryn* ogranicza wyświetlanie tylko do tych miejsc, usuwając z widoku wyniki w poczcie.

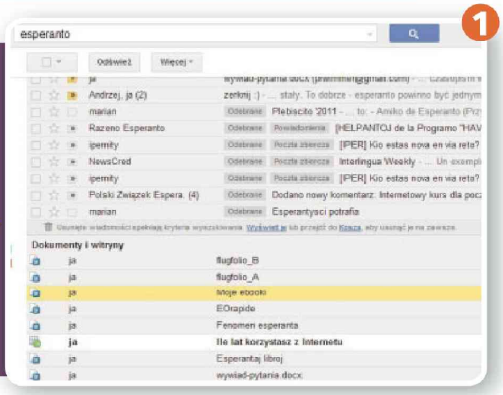

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

W skrócie

- **The SLR Camera Simulator** to „symulator lustrzanki". Możesz zmieniać typowe ustawienia aparatu (migawka, czułość, przysłona itd.) – po kliknięciu przycisku spustu migawki efekt zmian zobaczysz na wirtualnym zdjęciu.
camerasim.com/camera-simulator

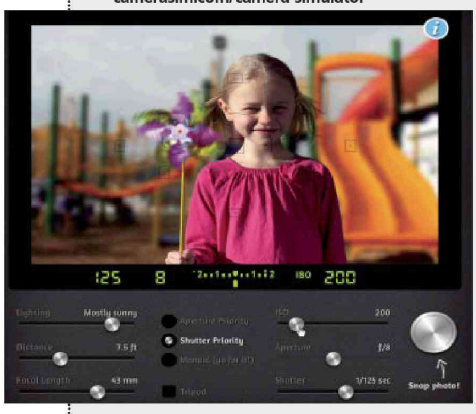

- Pomodoro to bardzo prosta technika zarządzania czasem, zakładająca skupianie się na zadaniu przez 25 minut; ułatwia to **PomodoroTimer**, rodzaj minutnika odmierzającego okresy pracy i przerw. Na stronie znajdziesz link do serwisu z dokładnym opisem techniki.
ryhan.me/pomodoro/
- Serwis **Hadża** powstał w Chile; zawiera amatorskie nagrania z wydarzeń publicznych (głównie muzycznych), dokonane z różnych miejsc i odpowiednio zsynchronizowane. Na ekranie widzisz dwa odtwarzane równocześnie ujęcia, między którymi możesz się przełączać – lub wybrać inne z dostępnych ujęć.
www.hadza.com

- **The Scale of the Universe** to dość prosta w pomyśle, ale robiąca wrażenie prezentacja. Poruszając suwakiem w dolnej części okna w prawo, możesz wędrować przez galaktyki i układy galaktyk, albo przeciwnie – zwiedzić mikroświat komórek, atomów i kwarków. Orientację ułatwiają opisy wyświetlane przy obiektach.
apod.nasa.gov/apod/ap120312.html
- Za pomocą **InFocus.Cc** prześlesz znajomemu link do strony internetowej z zaznaczonym miejscem, na które chcesz zwrócić uwagę. Wystarczy wpisać w oknie serwisu adres

Nowości WWW

Sieciowisko

Serwisy Via.me oraz Kulisha wyświetlają wybrane, publikowane przez internautów treści w postaci „karteczek" z opisem, przypiętych na wirtualnej tablicy. Inne polecane w tym miesiącu to my1login, który zapamiętuje i przechowuje hasła do twoich kont internetowych oraz PicMonkey – nowy, szybki edytor graficzny o dużych możliwościach.

Sieciowe karteczki

Pinterest to obecnie jeden z najszybciej rozwijających się serwisów – zabawa w przypinanie na wirtualnej tablicy obrazów i filmów spodobała się wielu internautom. Powstają strony nawiązujące układem i pomysłem do Pinteresta, często ciekawsze od pierwowzoru. Jednym z takich miejsc jest **Via.me**, strona przyjazna, kolorowa i skierowana bez wątpienia do użytkowników portali społecznościowych: logujesz się za pośrednictwem konta w Twitterze lub Facebooku. Na górze ekranu umieszczono kilka ikon pozwalających przesłać do Via.me zdjęcie, plik filmowy, dźwiękowy czy po prostu wpisać dowolny tekst. Przesłana treść będzie widoczna na twoim koncie oraz w „strumieniu" Via.me. Gdy czyjś wpis, zdjęcie lub film ci się spodoba, możesz go skomentować, ocenić czy też przesłać link do wielu innych witryn internetowych. Atrakcyjność serwisu znacznie wzrasta, gdy zainstalujesz w smartfonie lub tablecie aplikację pozwalającą wygodnie przesyłać do Via.me wykonane tym urządzeniem zdjęcia lub nagrania. Obecnie dostępna jest tylko wersja aplikacji dla użytkowników urządzeń Apple'a z systemem iOS.

INFO: **via.me**

Społecznościowa przypominajka

Twórcy serwisu **Kulisha** byli wyraźnie zainspirowani wyglądem Pinteresta i funkcją „przypinania", ale nie chodzi w tym wypadku o zdjęcia psów, kotów i krajobrazów, lecz o statusy w serwisach społecznościowych. Nie jest to pozbawione sensu; niejednokrotnie chcesz zachować wybrane wpisy, swoje bądź przyjaciół, błyskotliwe, zabawne czy zawierające ciekawy link. Kulisha jest obecnie w fazie beta, po zalogowaniu

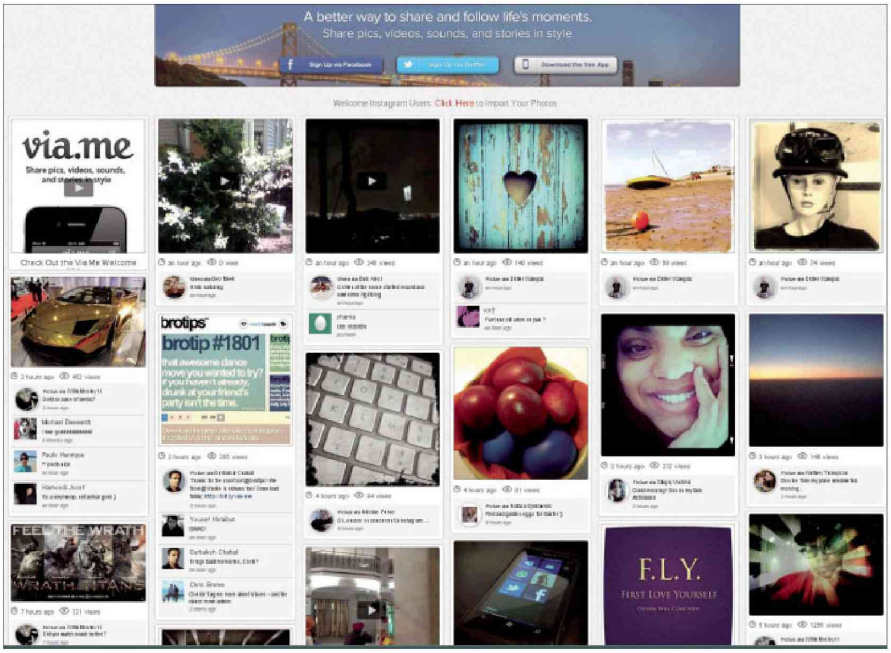

Via.me to doskonałe narzędzie do gromadzenia i publikacji wszelkiego typu treści (zdjęć, notatek, filmów itp).

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

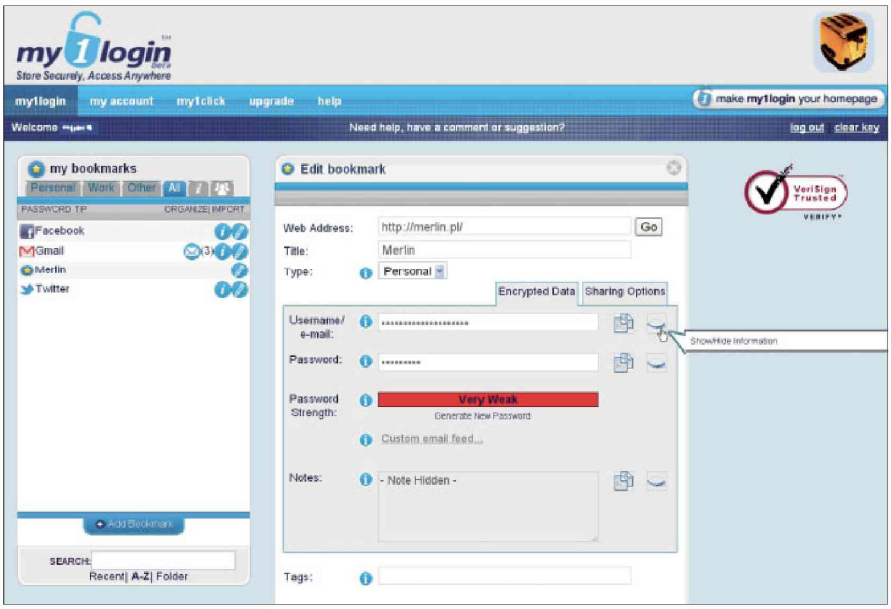

Użytkownik my1login nie musi pamiętać haseł do licznych kont w serwisach internetowych.

uzyskasz dostęp do aktualnych wpisów tylko z dwóch serwisów, Twitter i Facebook, wyświetlanych jako „karteczki" na tablicy. Wygląda to efektownie, a Kulisha ma dwie przydatne funkcje: na każdy wpis możesz odpowiedzieć bezpośrednio na „karteczce", każdy wpis możesz też „przypiąć" i zachować w zakładce *Pins*, klikając ikonę szpilki w prawym górnym rogu wpisu. Jest również opcja wyszukiwania oraz prostego filtrowania wpisów. Autorzy zapowiadają rozwój, dalsze zwiększenie funkcjonalności i dodawanie kolejnych serwisów społecznościowych.

INFO: kulisha.com

Zapanuj nad hasłami

My1login to nowy serwis, pamiętający hasła do stron internetowych i ułatwiający błyskawiczne logowanie się do nich z użyciem podanych jednorazowo danych. Sam pomysł nie jest nowy, ale w tym wypadku został zrealizowany bardzo profesjonalnie. Adresy ulubionych serwisów i twoje hasła my1login przechowuje w postaci zaszyfrowanej, a dostęp do nich uzyskujesz, podając jedno, główne hasło. W efekcie musisz pamiętać tylko to jedno hasło, niezależnie od liczby założonych kont, a dostęp do każdej strony uzyskujesz z poziomu my1login po dwóch kliknięciach: ikony wybranego serwisu i skryptozakładki na pasku przeglądarki. My1login ocenia siłę każdego hasła i na życzenie generuje nowe, trudne do złamania. Co ciekawe, bezpośrednio na stronie serwisu sprawdzisz liczbę nieprzeczytanych wiadomości w skrzynce e-mail czy ostatnie wpisy w Twitterze. Połączenie z serwisem odbywa się za pośrednictwem protokołu SSL, natomiast hasła do stron są szyfrowane algorytmem AES (256 bitów), uważanym za bardzo bezpieczny.

INFO: www.my1login.com/index.php

Fotoedycja w przeglądarce

PicMonkey jest nowym, godnym uwagi edytorem zdjęć działającym w przeglądarce, który ma być następcą znanego Picnica. Przetestowaliśmy aplikację wkrótce po udostępnieniu, w kwietniu: zespół pracujący nad jej rozwojem nadal dodawał nowe opcje, ale PicMonkey był już w pełni użytecznym edytorem, imponującym przyjaznym interfejsem i szybkością działania. Dostępne narzędzia zgromadzono w panelu po lewej stronie ekranu i podzielono na kilka grup. Oprócz podstawowych operacji (przycinanie, obracanie, regulacja kontrastu itp.) znajdziesz tu cały szereg ciekawych efektów, dodawanie tekstu, różnych obiektów (serduszka, strzałki itp.) i ramek. Narzędzia z grupy Touch Up przeznaczone są do edycji zdjęć portretowych: rozjaśniania zębów, redukcji odblasków czy nakładania makijażu. PicMonkey nie wymaga logowania i dostępny jest bezpłatnie.

INFO: www.picmonkey.com

Jacek Mońko

wybranej strony i przeciągnąć czerwony prostokąt na interesujące miejsce.
infocus.cc

- **YouTwit** jest powiązany z Twitterem, ale nie trzeba mieć konta w żadnym z tych serwisów. W bardzo przejrzystej formie przedstawiono zestawienia klipów filmowych najczęściej publikowanych w strumieniu Twittera, a prosty filtr pozwala na sortowanie ich według popularności czy czasu publikacji.
www.you-twit.com

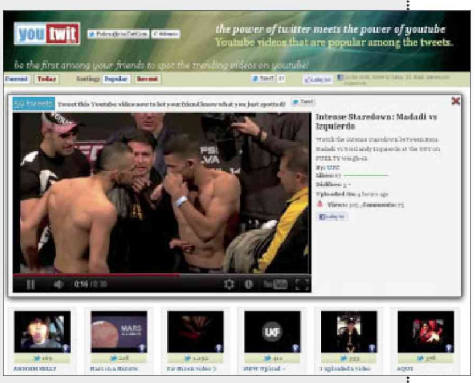

- **Boun.cr** pełni funkcję „skracacza" adresów e-mail, a przy okazji zabezpiecza cenny adres twojej skrzynki pocztowej. Gdy podasz swój rzeczywisty adres e-mail, serwis wygeneruje krótki adres w domenie boun.cr; wysłane na ten adres wiadomości trafią do twojej skrzynki.
www.boun.cr
- **Online Web Tool** to ciekawy i ładnie wykonany zestaw narzędzi, przeznaczonych nie tylko dla webmasterów. W trzech sekcjach: Coding Tools, SEO Tools, Miscellaneous Tools, znajdziesz ponad 20 aplikacji, od edytora HTML, narzędzi do sprawdzania rankingów Google i Alexa aż po generator haseł.
onlinewebtool.com

- **Loupe** to ładnie zrobiony serwis, układający dowolne kolekcje zdjęć we wzory. Zdjęcia mogą pochodzić z Facebooka, Twittera, Instagrama czy Tumblra, można też wykorzystać dowolne zdjęcia znalezione w sieci, a wzorów jest kilkadziesiąt.
www.getloupe.com

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

SPIS TREŚCI

Przegląd
Programy w ustalonych ramach 110

Warsztat
Płyta jak z obrazu 116

Recenzje
Nowości rynku 118

Pytania, opinie i sugestie:
Robert_Szyszka@idg.com.pl

Licencjonowanie oprogramowania

Programy w ustalonych ramach

Licencje komputerowe to dokumenty, które porządkują sposób korzystania z programów komputerowych. Bez nich w świecie oprogramowania zapanowałby totalny chaos. Dzięki nim wiadomo, kto i w jakim celu może używać danej aplikacji oraz co można z nią zrobić. Warto wiedzieć, jakie prawa dają i jakie obowiązki nakładają różne umowy licencyjne.

Licencja to rodzaj umowy zawieranej między stronami, określającej sposób używania danego produktu, który może być fizyczny lub niematerialny. Licencje na oprogramowanie określają sposób i formy (pola eksploatacji) używania go. Zwykle ograniczają prawa użytkownika i dokładnie je opisują. Definiują na przykład maksymalną liczbę komputerów, na których można zainstalować program, liczbę korzystających z niego użytkowników, połączeń sieciowych generowanych przez aplikację czy dozwolony czas użytkowania. Z reguły wyłączają także odpowiedzialność producentów za skutki błędów w ich dziełach. Prawa autorskie do programu komputerowego w Polsce wygasają 70 lat po śmierci autora lub 70 lat po pierwszym opublikowaniu, jeżeli autor nie rozpowszechniał go osobiście lub gdy nie jest znany. W praktyce więc wszystkie programy są jeszcze chronione.

Licencja może być wyłączna, co ogranicza używanie programu do określonego kręgu użytkowników. To rozwiązanie stosowane nieczęsto, głównie w wypadku projektów tworzonych na zamówienie określonego odbiorcy. Licencje niewyłączne nie wymagają zgody pisemnej i pozwalają korzystać z aplikacji wielu osobom. Programy i związane z nimi licencje można też podzielić na komercyjne i niekomercyjne. Z tej drugiej kategorii wywodzi się grupa określana często skrótem FOSS bądź FLOSS (free libre / open source software). Zalicza się do niej zarówno wolne, jak i otwarte oprogramowanie.

Tak zwane wolne oprogramowanie musi spełniać określone warunki. Przede wszystkim każdy może je uruchamiać w dowolnym celu, a także bez ograniczeń rozkładać na czynniki pierwsze i dostosowywać do własnych potrzeb. Nie ma także

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

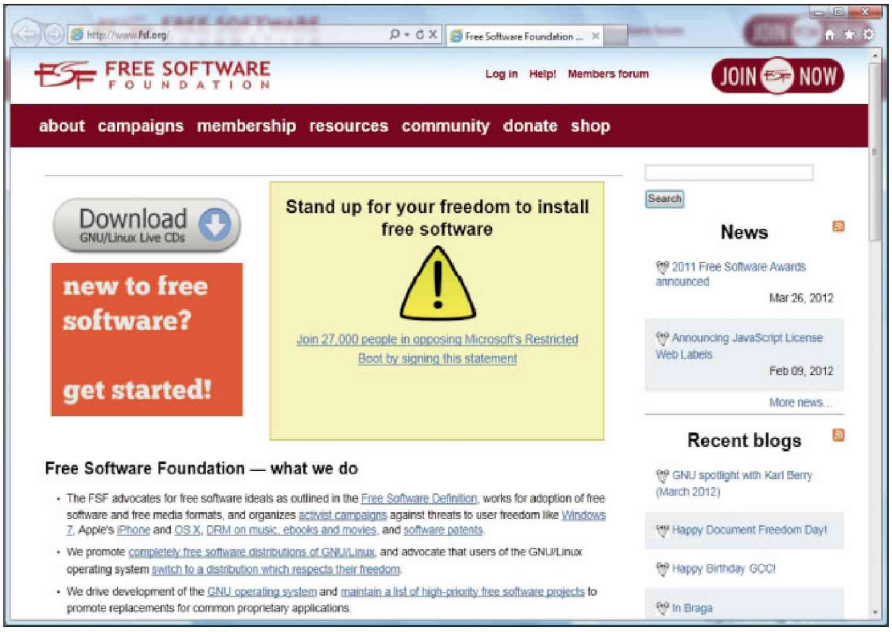

Strona Fundacji Wolnego Oprogramowania, instytucji sponsorującej GNU.

cjonowania. Przykładem może być stealware, czyli program okradający użytkownika. Aplikacja ta jest rodzajem wirusa, zostaje zainstalowana bez wiedzy i zgody osób zainteresowanych, śledzi ich działania na komputerze, wykrada dane, zmienia numery kont podczas dokonywania płatności internetowych.

Programy, których rozwój zarzucono, to tzw. abandonware. Nie jest to typowa licencja, bo obejmuje aplikacje już nierozwijane, niesprzedawane i nieobjęte wsparciem producenta i pomocą techniczną (często firma producenta już nie istnieje). Najczęściej dotyczy starych gier. Nie można w ten sposób mówić o programach, których producent promuje, obsługuje i rozwija nowe wersje. Aplikacja nie jest porzucona, jeżeli może stanowić potencjalne źródło dochodu dla producenta, np. po zaadaptowaniu na inne urządzenia czy platformy.

Z kolei licencja na darmowe oprogramowanie, które zawiera elementy reklamowe, to adware. W zamian za możliwość korzystania z produktu użytkownik wyraża zgodę na wyświetlanie i oglądanie bannerów

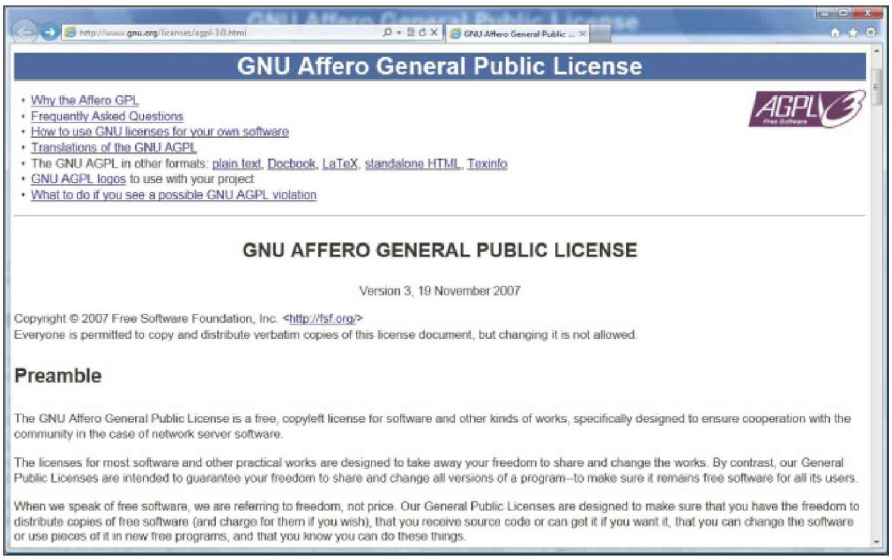

AGPL (Affero General Public License) rozwiązuje problemy z uruchamianiem programów po stronie serwera.

żadnych ograniczeń w kopiowaniu, rozpowszechnianiu kopii oraz udoskonalaniu i rozpowszechnianiu własnych wersji aplikacji. W odróżnieniu od tego otwarte oprogramowanie koncentruje się na podejściu praktycznym, z nieograniczonym dostępem do źródeł, ale bez wykluczenia częściowo komercyjnego wykorzystania.

Od nazw niektórych licencji wzięły również nazwę niektóre rodzaje oprogramowania, np. licencje i programy shareware czy freeware. W innych wypadkach nazwa kategorii oprogramowania wywodzi się od sposobu działania, a nie licen-

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

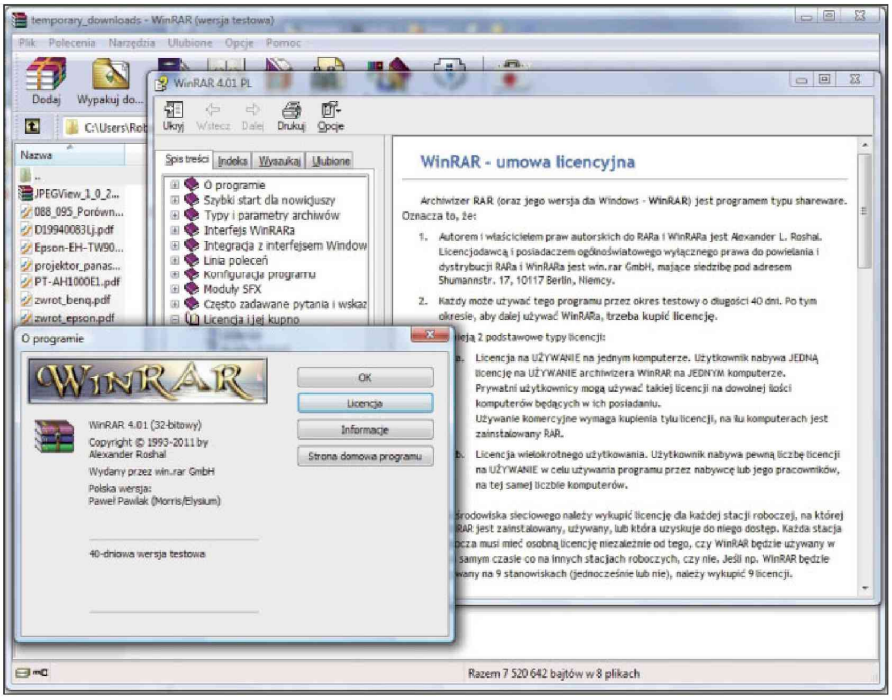

Wersja testowa i shareware – w WinRAR-ze pojęcia te używane są zamiennie.

reklamowych. Programy tego typu zwykle mają kod zamknięty. Dostępne są też często warianty komercyjne, bez mechanizmów reklamowych.

General Public License

Powszechna licencja publiczna to licencja wolnego oprogramowania, zabraniająca zamykania kodu. Jej najpowszechniej znaną wersją jest GNU GPL. Aplikacje nią objęte muszą spełniać cztery warunki: dawać prawo do uruchamiania bez żadnych ograniczeń, do kopiowania, modyfikowania i udostępniania zarówno pierwotnego, jak i zmienionego wariantu programu. Wymaga ona również, by każdy projekt, w którym został użyty fragment kodu oparty na GNU GPL, spełniał te warunki. Z tego powodu klasyfikowana jest jako tak zwana licencja wirusowa.

Aktualnie obowiązuje wersja trzecia licencji, która rozwiązuje między innymi problem „tiwoizacji", polegający na używaniu oprogramowania GPL na sprzęcie uniemożliwiającym uruchomienie wersji zmodyfikowanej aplikacji. Angielskojęzyczny termin „tivoization", użyty przez Richarda Stallmana, orędownika wolnego oprogramowania, odnosił się do firmy TiVo (ów producent stacjonarnych nagrywarek wideo stosował w swoich produktach oprogramowanie na licencji GNU GPL, ale nie pozwalał użytkownikom na stosowanie jego zmodyfikowanych wersji).

GNU LGPL to kompromis między licencją GNU GPL a mniej restrykcyjnymi licencjami, takimi jak BSD. Przeznaczona jest głównie dla bibliotek. W przeciwieństwie do GNU GPL pozwala na łączenie z programami rozpowszechnianymi na innych licencjach niż GNU GPL, bez względu na to, czy są wolne czy własnościowe.

AGPL jest używana do licencjonowania produktów uruchamianych przez sieć po stronie serwera. Przykładem mogą być aplikacje na stronach serwisów internetowych. W takiej konfiguracji nie następuje fizyczna dystrybucja programu, więc nie ma mowy o udostępnianiu jego kodu źródłowego, co jest wymogiem GPL. AGPL wymusza dostępność źródła, tak by użytkownik mógł je pobrać i zawarte w nim zmiany przenieść do swojej wersji. Ten wariant licencji nie rozwiązuje jednak problemów z usługami. Gdy aplikacja działa na serwerze w modelu SaaS (Software as a Service, oprogramowanie jako usługa) nie da się kontrolować sposobu jego działania – nie ma dostępu do środowiska, w którym pracuje, a które może w znaczący sposób na niego wpływać. Nie pomaga tu możliwość wglądu do źródła.

Inne rodzaje licencji

Na uniwersytecie Berkeley opracowano licencję BSD, zgodną z wolnym oprogramowaniem. Jest bardzo liberalna: oprócz możliwości używania, modyfikowania, rozpowszechniania wariantu oryginalnego i zmienionego w postaci binarnej i źródłowej zezwala na dołączanie kodu BSD do dowolnego programu, nawet zamkniętego i komercyjnego. Zabrania także używania bez zezwolenia nazwy uniwersytetu oraz jego współpracowników do reklamowania produktów pochodnych wykorzystujących oryginalny kod. Licencja BSD występuje w dwóch wariantach – starszym, czteroklauzulowym, i nowszym, trzyklauzulowym. Początkowo wymagała bowiem załączania do aplikacji treści licencji oraz informacji o autorach oryginału. Była to tak zwana klauzula ogłoszeniowa. Powodowało to kłopotliwe wydłużanie informacji licencyjnych. Nowszy wariant licencji nie nakłada już tego wymogu. Podlegają jej głównie systemy operacyjne FreeBSD czy NetBSD oraz serwer baz danych PostgreSQL. Jedną z mniej skomplikowanych licencji oprogramowania jest X11.

Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych

Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych to akt prawny zabezpieczający prawa twórców i wydawców w Polsce. Reguluje on między innymi stosunki między podmiotami udostępniającymi oprogramowanie w ramach jakiejś licencji a licencjobiorcami. Chroni autorskie prawa osobiste (niezbywalne i niewygasające prawo do wiązania autora z jego dziełem) oraz autorskie prawa majątkowe (zbywalne prawo związane wynagrodzeniem za korzystanie z utworu). Zabezpiecza wizerunek, adresatów korespondencji i tajemnicę informacji. W stosunku do oprogramowania i licencji precyzuje pola eksploatacji, takie jak zakres, miejsce i czas korzystania z utworu. Nie narzuca jednak sztywnych reguł, które mogą być dowolnie kształtowane przez strony umowy.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

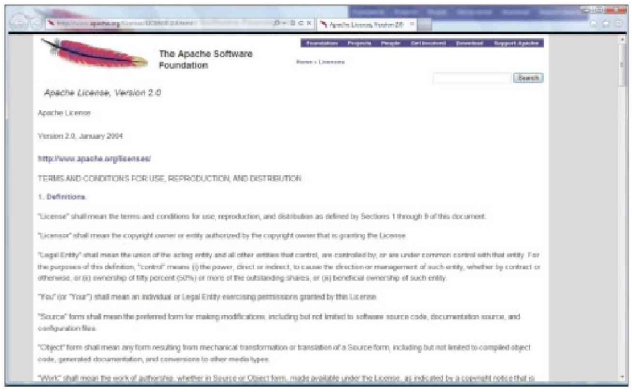

Treść Apache License w wersji 2.0.

Zezwala użytkownikowi na korzystanie, modyfikowanie, udostępnianie, a nawet odsprzedawanie wersji oryginalnej i zmienionej, skompilowanej bądź w postaci kodów źródłowych. Wymaga jedynie, by wszystkie kolejne warianty objęte były tymi samymi warunkami licencyjnymi oraz by zawierały informację o autorze.

Common Public License to licencja opracowana przez IBM, zaliczana do licencji wolnego oprogramowania. Treścią przypomina GNU GPL została jednak wzbogacona o klauzulę zabraniającą wprowadzania takich modyfikacji, które mają na celu czerpanie korzyści finansowych. Po zmianie kodu programu opartego na licencji CPL można jedynie dystrybuować go za darmo.

> Wolne oprogramowanie musi spełniać określone warunki. Przede wszystkim każdy może je uruchamiać w dowolnym celu, a także bez ograniczeń rozkładać na czynniki pierwsze i dostosowywać do własnych potrzeb. Nie ma również żadnych ograniczeń w kopiowaniu, rozpowszechnianiu kopii oraz udoskonalaniu i rozpowszechnianiu własnych wersji aplikacji.

Bezpłatne są także programy dystrybuowane na podstawie licencji freeware, a korzystanie z nich nie jest obwarowane żadnymi dodatkowymi warunkami. Zabrania się jedynie odsprzedawania ich. Czasami wprowadzane jest ograniczenie zezwalające na korzystanie z aplikacji jedynie do celów domowych, niekomercyjnych. Licencja ta nie obejmuje natomiast produktów wytworzonych za pomocą programu. Freeware obejmuje aplikacje o kodzie zamkniętym.

Jedną z popularniejszych licencji oprogramowania jest shareware. Stosowana jest do oprogramowania o kodzie zamkniętym. Pozwala użytkownikowi przetestować możliwości aplikacji i zdecydować, czy chce kupić jej wersję komercyjną. Ograniczenia w funkcjonowaniu programu na licencji shareware mogą być różne, najczęściej zablokowane są niektóre opcje. Nakładany jest także limit czasowy. Po jego upływie należy zapłacić za program bądź usunąć go z dysku. Spotyka się również limit liczby uruchomień. Często na rynku funkcjonują dwie wersje programu – shareware z różnymi ograniczeniami i pełna bez nich.

Bardzo podobną, w niektórych miejscach wręcz identyczną licencją jest trial. To wersja testowa pełnej wersji programu, ktorej można używać przez ściśle określony czas. Po jego upływie należy kupić wersję pełną, w przeciwnym razie aplikacja przestaje funkcjonować. Teoretyczna różnica między licencjami shareware i trial jest taka, że pierwsza z nich wprowadza ograniczenia funkcjonalne, a druga jedynie limit czasowy. W praktyce różnice te zacierają się, a pojęcia stosowane są często wymiennie.

Warto też wspomnieć o licencji Apache, która powstała początkowo na użytek serwera HTTP Apache, następnie została zmodyfikowana tak, by można z niej było korzystać w wypadku innych produktów. Obejmuje wolne oprogramowanie, ale dopuszcza używanie kodu źródłowego również na potrzeby aplikacji zamkniętych. Zezwala na używanie, modyfikowanie i redystrybucję programu, bez obowiązku udostępnienia kodu źródłowego.

Shared i open source

Terminy te określają licencje, które wymagają udostępniania z programem jego kodu źródłowego. Definicja

www.ebookgigs.eu

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

open source nakłada konieczność spełnienia dziesięciu warunków. Zgodnie z nimi oprogramowanie objęte tą licencją może być swobodnie przekazywane bądź sprzedawane, a jego kod źródłowy musi być do niego dołączony lub udostępniony do pobrania. Musi być dozwolona możliwość dystrybucji modyfikacji, ale licencja może nakładać wymóg ich redystrybucji jedynie w postaci poprawek. Warunek ten nosi nazwę integralności autorskiego kodu źródłowego. Z odbiorców nie może być wykluczona żadna osoba lub grupa, a obszary użytkowania obejmują również zastosowania komercyjne. Prawa licencyjne muszą odnosić się do wszystkich odbiorców, a program nie może być licencjonowany jedynie jako część większego utworu. Poza tym licencja open source nie wymaga, by inne elementy pakietu także jej podlegały i nie wymusza konkretnych rozwiązań technologicznych.

Różnica w licencji shared source jest taka, że autor zachowuje kontrolę nad wykorzystaniem kodu, który udostępnił. W praktyce zastosowanie programów podlegających tej licencji ograniczone jest do użytku niekomercyjnego czy edukacyjnego. Ten rodzaj licencji został opracowany przez Microsoft jako odpowiedź na ruch otwartego oprogramowania.

EULA, Open License i Select

Osobną kategorię stanową licencje Microsoftu. Liczba produktów tej firmy działająca na różnych komputerach jest tak duża, że warto przynajmniej po części orientować się w stosowanych przez niego zasadach licencjonowania. Przede wszystkim licencje można podzielić na adresowane do pojedynczego użytkownika oraz grupowe. Te pierwsze znamy pod nazwą EULA (End User License Agreement). Zapoznanie się z jej treścią oraz zgodę na zawarte zapisy trzeba potwierdzić podczas każdej instalacji systemu operacyjnego czy pakietu Office. Zawiera ona warunki używania produktu, prawa użytkownika i określa sankcje za naruszenie postanowień umowy licencyjnej.

Programy open i select adresowane są do firm i instytucji. Dla małych i średnich przedsiębiorstw przewidziany jest pierwszy z wymienionych. Dzieli się na wersje License i Value. Minimalna liczba licencji, jaką można zakupić w ich ramach, to pięć sztuk. Poza tym różnią się czasem, przez który obowiązuje umowa, sposobami płatności czy usługami dodatkowymi. Dla przykładu w Open License nośniki instalacyjne podlegają dodatkowemu zakupowi, a w Open Value są już wliczone w cenę oprogramowania. W ramach licencji Value nabywca może też korzystać z usługi Software Assurance, dającej dostęp do pomocy technicznej, szkoleń i pomocy we wdrożeniach.

Licencja Select przeznaczona jest dla średniej wielkości instytucji i firm, które mają minimum 250 komputerów. Umożliwia nabywanie licencji wtedy, gdy zachodzi taka potrzeba. Wszystkie licencje objęte są jedną bezterminową umową. Jeszcze innym wariantem licencjonowania jest wariant Enterprise, adresowany do dużych organizacji.

W podstawowej formie licencje na produkty Microsoftu zabraniają ich wynajmowania i wypożyczania. Można sobie jednak wyobrazić, że użytkownik postanawia zakupić kilka czy kilkanaście komputerów i rozpocząć działalność polegającą na ich wypożyczaniu. Aby pozostać w zgodzie z licencją, musi dokupić tak zwane rental rights, czyli prawa do wypożyczania. Każda z licencji tego typu przypisana jest do konkretnego komputera i nie ma możliwości jej przeniesienia na inny.

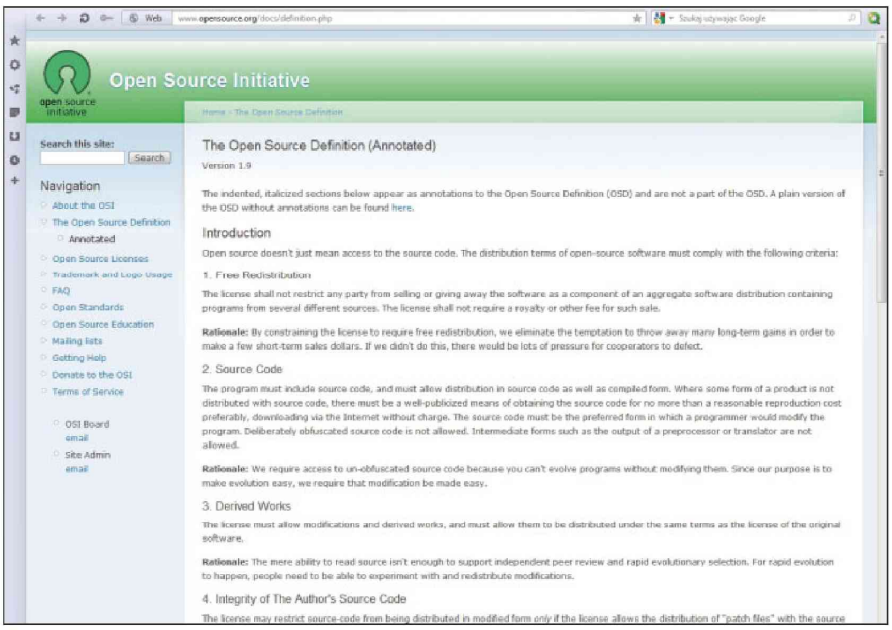

Definicja warunków licencji open source na stronie Open Source Initiative.

Domena publiczna

Domena publiczna (public domain) nie jest licencją. Mianem tym określa się utwory czy produkty, z których można korzystać bez ograniczeń wynikających z majątkowego prawa autorskiego, udostępnione do bezpłatnego użytku publicznego. Nie należy jednak do tej grupy zaliczać oprogramowania dystrybuowanego na przykład na zasadzie GPL, freeware czy shareware. W polskim prawie nie istnieje takie pojęcie. Autorskie prawa osobiste nigdy nie wygasają, a ograniczony jest jedynie czas autorskich praw majątkowych. Algorytm uznawania jakiegoś dzieła za domenę publiczną jest dość rozbudowany i skomplikowany. Zależy między innymi od formy utworu, czasu jego powstania czy upublicznienia, miejsca publikacji, autorów. Poza tym mechanizm przenoszenia utworu do domeny publicznej przez autora wymaga dodatkowego oświadczenia, że nie będzie on korzystał z przysługujących mu praw.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

W wypadku produktów serwerowych należy również pamiętać o licencjach dostępowych umożliwiających korzystanie z produktu różnym użytkownikom, logowanie się lokalne czy zdalne.

Licencje „prezentowe"

Wśród licencji można znaleźć takie, które zezwalają na bezpłatne kopiowanie, dystrybuowanie i używanie programów, ale wymagają od użytkownika odpowiedniego postępowania w określonych sytuacjach. Niektóre z tych wymogów, jak na przykład w wypadku licencji beerware czy postcardware, są raczej humorystyczne, świadczą jednak o podejściu pewnej części społeczności programistów do kwestii nieskrępowanego obrotu ich wytworami.

Beerware. Jest to licencja pozwalająca na dowolne korzystanie z oprogramowania pod jednym warunkiem: w razie spotkania z jego autorem użytkownik zobowiązany jest zafundować mu piwo. Inny wariant licencji obliguje użytkownika jedynie do wypicia piwa za zdrowie autora.

Postcardware. Grupa mniej lub bardziej rygorystycznych licencji nakładających na użytkownika programu wymóg przesłania autorowi tradycyjnej kartki pocztowej. Po spełnieniu tego warunku korzystanie z aplikacji jest bezpłatne.

Emailware. Wariant licencji bezpłatnych programów, których warunkiem używanie jest przesłanie autorowi wiadomości e-mail.

Donationware. Programy na tej licencji mogą być dowolnie używane, kopiowane, dystrybuowane i modyfikowane. Warunkiem legalności takich działań jest przesłanie autorowi dobrowolnej opłaty. Jej wysokość nie jest z góry określona i zależy jedynie od licencjobiorcy. Może być ona wręcz symboliczna.

SMSware. Programy, których używanie jest dozwolone jedynie po przesłaniu pod wskazany numer telefonu krótkiej wiadomości tekstowej SMS.

Pasek reklamowy w aplikacji Ipla.

Różne sposoby dystrybucji

Modele rozpowszechniania oprogramowania często mylnie utożsamiane są z licencjonowaniem. Dzieje się tak chociażby w wypadku wersji BOX i OEM aplikacji. Pierwszym mianem określa się produkty, w tym programy, sprzedawane w wersjach pudełkowych, tak zwane pełne. To z reguły

> Od nazw niektórych licencji wzięły również nazwę niektóre rodzaje oprogramowania, np. licencje i programy shareware czy freeware. W innych wypadkach nazwa kategorii oprogramowania wywodzi się od sposobu działania, a nie licencjonowania. Przykładem może być stealware, czyli program okradający użytkownika.

najdroższy ze sposobów dystrybucji. Pudełko zawiera nośnik z oprogramowaniem, zwykle instrukcję obsługi, bardzo często różne dodatki, gadżety, elementy wyposażenia. Produkt typu box nie jest przypisany do żadnego urządzenia, może być dowolnie przenoszony między komputerami i instalowany w dowolnym miejscu.

OEM (Original Equipment Manufacturer) jest sposobem sprzedaży, na przykład oprogramowania, obwarowanym dodatkowymi warunkami. Opisuje też wariant programu. OEM mówi, że program jest ściśle związany z jakimś elementem komputera bądź jego całością. I tak system operacyjny może być sprzedawany tylko z nowym komputerem, związany z jednym z jego elementów choćby płytą główną czy nawet myszą. Można również spotkać wersje OEM niepowiązane ze sprzętem. Oprogramowanie tego typu może się różnić od wariantów pudełkowych, często zawiera elementy przygotowane na życzenie zleceniodawcy, najczęściej dystrybutora czy producenta sprzętu. Należy pamiętać, że z reguły za prawidłowe funkcjonowanie programów tego typu, pomoc techniczną i obsługę odpowiada dystrybutor, a nie producent. Dla użytkownika końcowego korzystne jest to, że warianty OEM oprogramowania są tańsze od pudełkowych. Ograniczona jest zaś możliwość instalacji na innym sprzęcie niż ten, z którym zostało zakupione.

Robert Szyszka

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Tworzenie i nagrywanie obrazów ISO

Płyta jak z obrazu

Obraz ISO to jeden z najpopularniejszych formatów zapisu danych na dyskach optycznych. Jednym z interesujących zastosowań ISO jest przeniesienie obrazu płyty instalacyjnej systemu Windows na pendrive, dzięki czemu instalacja przebiega znacznie szybciej, a oryginalny nośnik nie ulega zużyciu. W tym warsztacie zajmiemy się tworzeniem i nagrywaniem obrazów ISO na nośniki optyczne.

ISO to obraz płyty CD, DVD lub BluRay zapisany w postaci pliku. Może być traktowany dokładnie tak samo, jak płyta włożona do napędu dysków optycznych, czyli jako wirtualny dysk. Jest to niezwykle wygodne rozwiązanie, bo ułatwia wymianę całych płyt z danymi w sieci i umożliwia utworzenie bootowalnego (samouruchamiającego się) nośnika nie tylko optycznego, ale i przenośnego (pamięć flash – pendrive).

Marcin Jaskólski

Oprogramowanie do tworzenia i nagrywania obrazów ISO

1

Na rynku jest sporo oprogramowania do nagrywania dysków optycznych oraz tworzenia i nagrywania obrazów ISO. Nie są konieczne pakiety komercyjne (płatne), a w zupełności wystarczą aplikacje darmowe. Jedną z godnych polecenia jest BurnAware, dystrybuowany w trzech wersjach: bezpłatnej Free oraz płatnych Home i Professional. W porównaniu z wersją Free, wersja Home ma dodatkowo możliwość bezpośredniego kopiowania z dysku na dysk oraz opcję wyodrębniania ścieżek audio i odzyskiwania plików z nośników optycznych. Wersja Professional oferuje jeszcze funkcję równoczesnego nagrywania ISO na kilka nośników i można jej używać do celów komercyjnych. Do domowego tworzenia i nagrywania obrazów ISO w zupełności wystarczy bezpłatny BurnAware Free 1. Na potrzeby warsztatu skupimy się wyłącznie na opcjach dotyczących obrazów ISO, a więc menu *Obrazy płyt*.

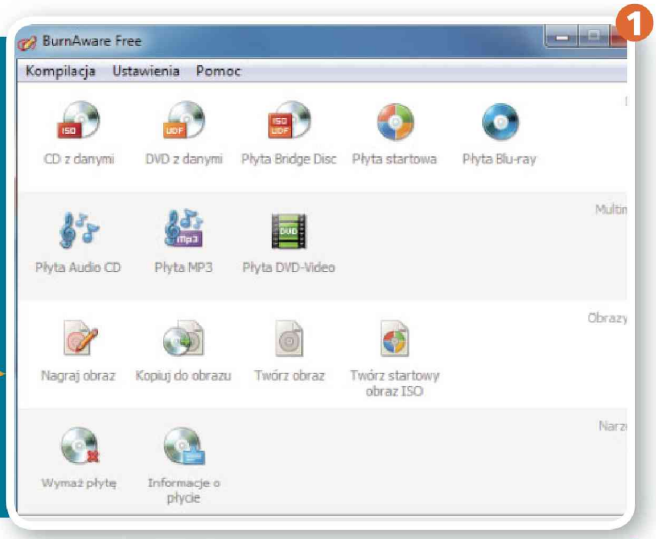

Instalacja i konfiguracja BurnAware Free

2

Bezpłarną wersję BurnAware Free znajdziesz pod adresem **go.pcworld.pl/a0df4**. Instalator zajmuje niecałe 5 MB, a program ma polską wersję językową, która zostanie wybrana automatycznie, jeśli używasz polskiej wersji Windows. Jak wiele bezpłatnych programów, również BurnAware Free próbuje namówić na instalację pasków narzędzi do przeglądarki i zmianę silnika wyszukującego. Aby uniknąć instalacji zbędnego oprogramowania i modyfikacji ustawień przeglądarki internetowej, wystarczy podczas instalacji odznaczyć jedną opcję 1.

Przed rozpoczęciem pracy można zajrzeć do ustawień programu (klawisz [F10] bądź odpowiednia opcja w górnym menu). W menu opcje znajdziesz karty *ISO* oraz *Etykiety*. Na pierwszej z nich doświadczeni użytkownicy mogą precyzyjnie wybrać odpowiadające im ustawienia. Wszyscy, których nie interesują techniczne szczegóły operacji na ISO, powinni pozostawić zaznaczoną opcję *Użyj ustawień automatycznych* 2. Na karcie *Etykiety* możesz umieścić wszelkie informacje, które mają się znajdować w obrazie, łącznie z nazwą, nazwiskiem autora, prawami autorskimi czy bibliografią. Oszczędza to każdorazowego wpisywania tych danych 3.

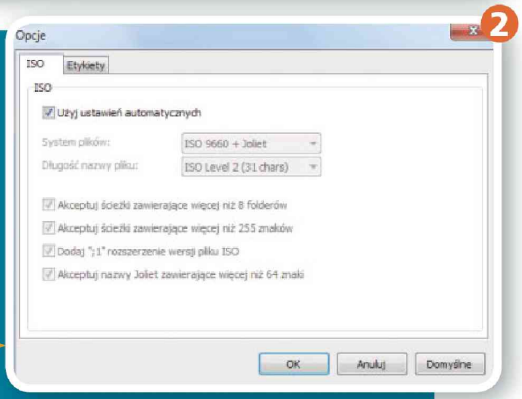

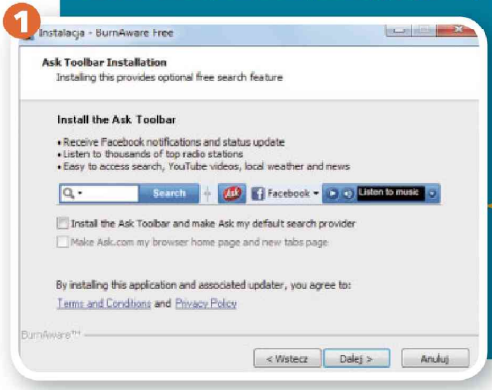

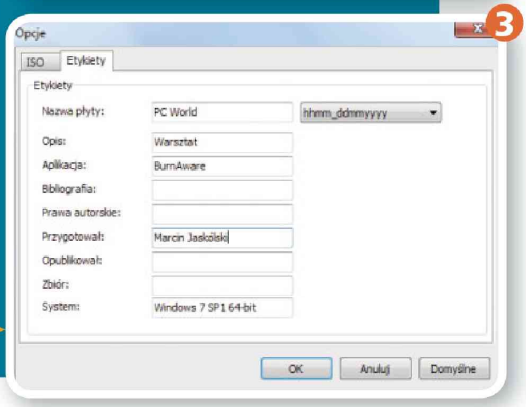

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Kopiowanie nośnika optycznego do obrazu ISO

3

1. W głównym oknie programu wybierz opcję *Kopiuj do obrazu* (menu *Obrazy płyt*).
2. W nowo otwartym oknie jako *Źródło* wskaż napęd optyczny zawierający płytę, którą chcesz zgrać do obrazu, natomiast jako *Cel* podaj ścieżkę na dysku twardym i nazwę pliku.
3. Jeśli płyta jest uszkodzona lub porysowana, w menu *Opcje* możesz zaznaczyć funkcję *Zamień uszkodzone sektory na puste sektory*. Znajdująca się tam również opcja *Odczytaj ponownie uszkodzony sektor* jest domyślnie włączona. Teraz pozostaje tylko kliknąć przycisk *Kopiuj* 1.

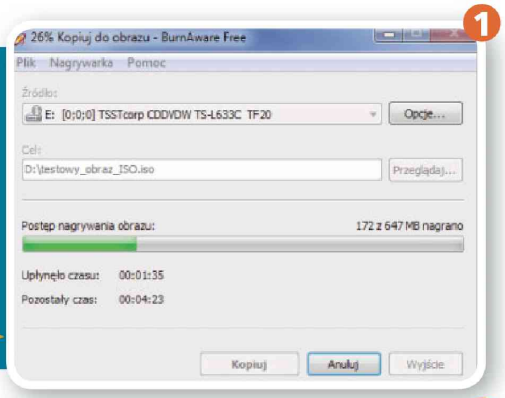

1

Tworzenie obrazu ISO z plików dyskowych

4

1. W zależności od tego, czy zależy ci na utworzeniu nośnika samouruchamiającego się, czy też nie, wybierz opcję *Twórz obraz* bądź *Twórz startowy obraz ISO* (menu *Obrazy płyt*).
2. Wybierz rodzaj systemu plików. Niezależnie od wybranego systemu, będzie można utworzyć obraz dla dowolnego rodzaju nośnika (CD, DVD lub Blu-Ray) 1.
3. Użyj opcji *Kliknij tutaj, aby dodać pliki* bądź ikon po prawej stronie okna programu. Obsługa nie różni się niczym od zarządzania katalogami i plikami w systemie operacyjnym.
4. Wybierz rodzaj nośnika, dla którego docelowo przeznaczony będzie obraz ISO.
5. Jeśli wybrane przez ciebie pliki przekraczają wielkością rozmiar nośnika, ikona płyty obok okna wyboru nośnika zmieni kolor na czerwony. Należy wówczas zmodyfikować zawartość ISO bądź wybrać większy rodzaj nośnika. Zielony kolor ikony płyty oznacza, że pliki mieszczą się w żądanym obrazie ISO o określonej wielkości 2.
6. Gdy wszystko jest gotowe, kliknij czerwoną ikonę z napisem *Twórz* w prawym dolnym rogu okna programu. Obraz ISO zostanie zapisany we wskazanym katalogu.
7. W wypadku tworzenia startowego obrazu ISO postępuj analogicznie, jednak przed utworzeniem obrazu trzeba określić ustawienia startowe. W menu *Opcje* pojawia się nowa karta o nazwie *Ustawienia startowe*. Możesz na niej wybrać gotowy plik startowy, tryb emulacji bądź po prostu użyć ustawień automatycznych.

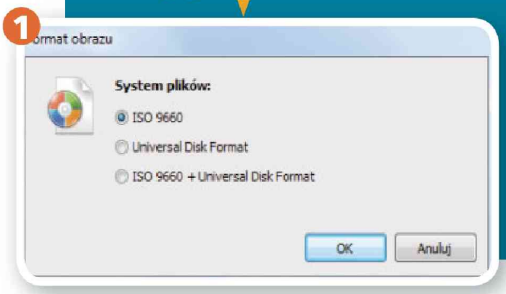

1

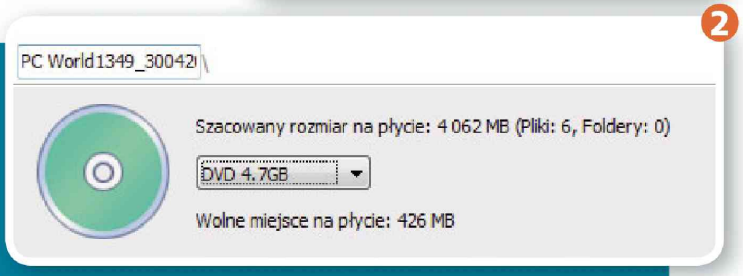

2

Nagrywanie obrazów ISO

5

Gotowy obraz ISO znajdujący się na dysku twardym możesz wypalić na płycie za pomocą opcji *Nagraj obraz* (menu *Obrazy płyt*).

1. Po otwarciu nowego okna na górze wskaż określony nośnik optyczny, oczywiście wtedy, gdy podłączasz do komputera więcej niż jeden napęd optyczny bądź korzystasz z napędów wirtualnych. Za pomocą opcji obok wybierasz prędkość nagrywania albo wykorzystujesz opcję *Maksimum*, by płyta była nagrywana z najwyższą możliwą prędkością.
2. Ikony po prawej umożliwiają odświeżenie listy napędów, wyświetlenie informacji o płycie, opróżnienie dysku wielokrotnego użycia oraz wejście do opcji.
3. Wskaż ścieżkę do obrazu ISO płyty na dysku, wybierz rodzaj nośnika (CD/DVD/Blu-Ray) i kliknij czerwoną ikonę *Nagraj* 1.

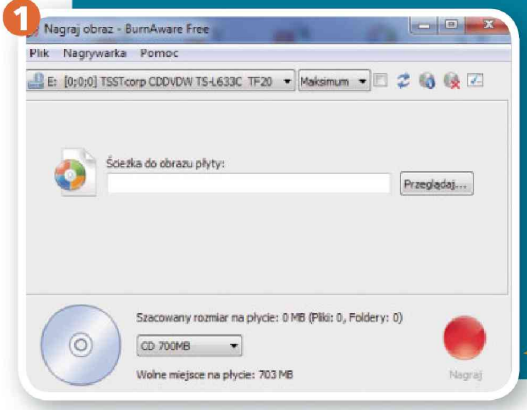

1

Za pomocą klawiatury szybciej

BurnAware Free proponuje niewiele skrótów klawiaturowych, ale ich znajomość pomoże ci szybciej i sprawniej posługiwać się programem. Oto lista skrótów:

[F1] – pomoc
[Ctrl + N] – nowa kompilacja
[Ctrl + B] – nagraj kompilację
[Ctrl + O] – wczytaj listę plików
[Ctrl + S] – zapisz listę plików
[F10] – opcje
[Alt + BkSp] – powrót do ekranu startowego
[Ctrl + V] – wklej
[Ctrl + D] – dodaj pliki
[Ctrl +A] – zaznacz wszystko
[Ins] – twórz folder
[F2] – zmień nazwę
[Del] – usuń
[F4] – właściwości
[F5] – informacje o płycie
[Ctrl + E] – wysuń płytę
[Ctrl + B] – nagraj kompilację
[Ctrl + Del] – wymaż płytę wielokrotnego użytku

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

NowościRynku

Zbiór bezpłatnych i komercyjnych aplikacji, które pojawiły się w ciągu ostatniego miesiąca. Programy godne uwagi i absolutnie niezbędne każdemu użytkownikowi komputera. Oprogramowanie przeznaczone do maszyn stacjonarnych, laptopów oraz nowoczesnych telefonów komórkowych.

iSpy 4.1.6.0 – domowe centrum monitoringu

iSpy to aplikacja pozwalająca każdemu użytkownikowi na założenie prywatnego monitoringu. Po zainstalowaniu i skonfigurowaniu programu można śledzić obraz z kamer rozmieszczonych w różnych miejscach oraz słuchać rejestrowanych przez mikrofony dźwięków. Dodatkową zaletą aplikacji jest możliwość wykrywania ruchu przez kamery. Program pozwala zapisywać zarejestrowane filmy jako pliki flash (FLV) lub MP4. Można także umieścić obraz z kamery na stronie internetowej. Program może być obsługiwany zdalnie, a wszelkie informacje o wykryciu ruchu lub dźwięku zostaną przekazane e-mailem, SMS-em lub MMS-em. iSpy jest aplikacją bezpłatną dla użytkowników prywatnych. W najnowszej wersji programu poprawiono kilka błędów, w tym polegający na zawieszaniu się aplikacji podczas włączania mikrofonu.

UltraMixer 2.4.6 – narzędzie dla DJ-a

UltraMixer to aplikacja dla didżejów amatorów i muzyków. Służy do edytowania muzyki i ma wiele narzędzi potrzebnych do stworzenia udanych remiksów. Użytkownik znajdzie tu: trójpasmowy equalizer, opcję przyśpieszania i zwalniania utworu, płynne przejścia, edycję dźwięków, a także wbudowany odtwarzacz multimedialny. Jest także funkcja AGC, służąca do wzmacniania głośności w trakcie miksowania. UltraMixer obsługuje popularne formaty dźwiękowe, takich jak MP3, WMA, OGG, WAV, FLAC, ASF oraz MIDI. Korzystanie z aplikacji jest dość proste dzięki dobrze skonstruowanemu interfejsowi. Aplikacja pozwala na odtwarzanie całych płyt Audio CD. Użytkownicy mogą także skorzystać z automatycznej aktualizacji. Program dostępny jest w dwóch wersjach: Basic oraz Professional. Pierwsza z nich

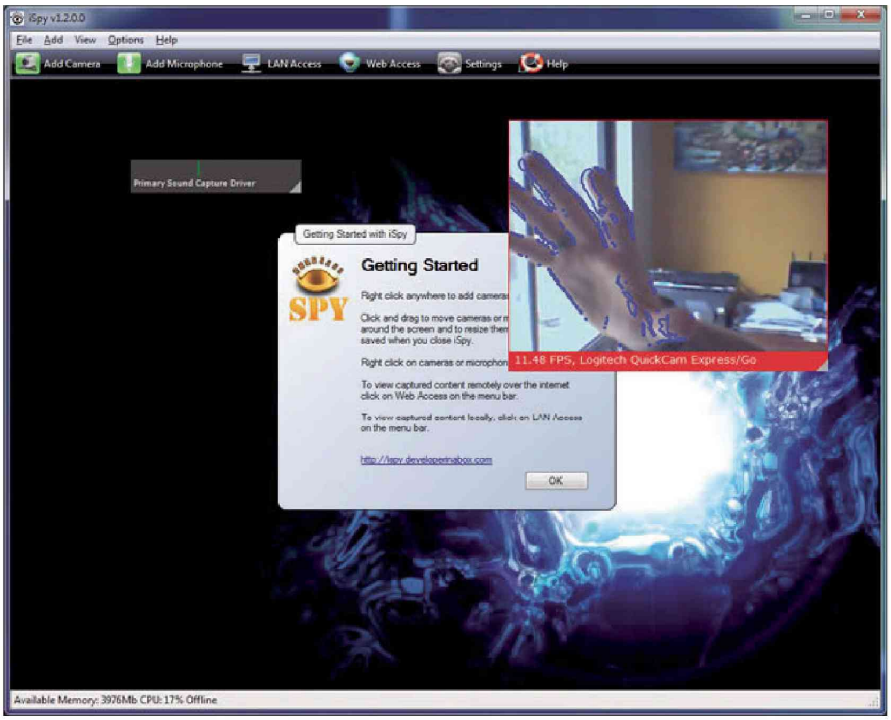

iSpy 4.1.6.0

W skrócie

- **Narzędzie dla studentów**
  Listen N Write to niewielki program ułatwiający tworzenie transkrypcji wykładów, konferencji lub wywiadów. Użytkownik odtwarza dowolny plik audio lub wideo i może korzystać z wygodnych przycisków do cofania lub przyspieszania odtwarzania. Aplikacja ma wbudowany edytor tekstu. Zaletą programu jest prostota użytkowania oraz przejrzysty interfejs.

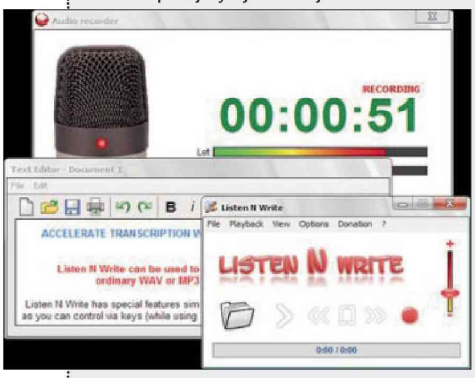

- **Zwalczaj spyware**
  SpyDLLRemover to aplikacja wyspecjalizowana w wykrywaniu i likwidowaniu złośliwego oprogramowania typu spyware i rootkit. Program szczególną uwagę poświęca szkodnikom infekującym lub udającym biblioteki systemowe .dll. Oferuje liczne opcje skanowania, które za każdym razem wybiera użytkownik. Po znalezieniu złośliwego oprogramowania program informuje o tym, podając od razu poziom zagrożenia.
- **Najnowsza odsłona edytora grafiki**
  GIMP (GNU Image Manipulation Program) to bezpłatny program do edycji grafiki (czyli retuszowania zdjęć, tworzenia kompozycji z grafik itd.). Aplikacja ma bardzo dużo funkcji, które można jeszcze poszerzyć, korzystając z bardzo wielu wtyczek i nakładek. W najnowszej wersji programu (2.8) dodano tryb pojedynczego okna, znacznie ułatwiający niektórym użytkownikom posługiwanie się aplikacją. Wprowadzono także grupowanie warstw oraz ulepszono narzędzia do edytowanie tekstu.
- **Komunikator dla graczy**
  Mumble to wieloplatformowy głosowy komunikator internetowy, skierowany przede wszystkim do graczy. Znajdzie zastosowanie w wielu grach MMO i rozgrywkach sieciowych w takich tytułach jak „Borderlands" czy „Battlefield". Można go także używać do codziennej

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

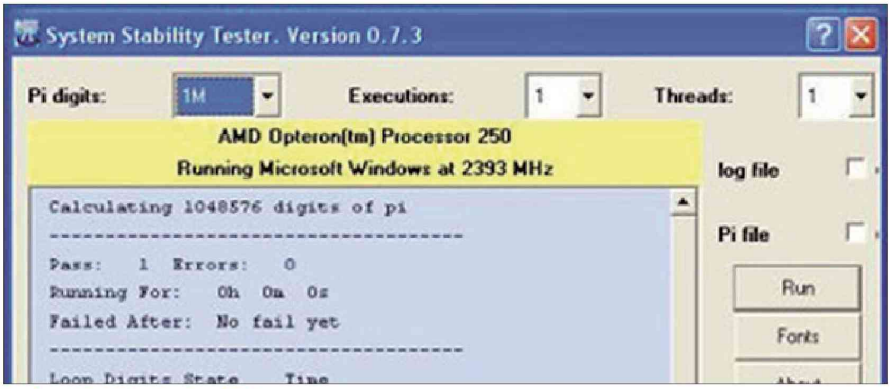

System Stability Tester 1.5.0

przeznaczona jest dla początkujących użytkowników, a druga ma zdecydowanie bardziej rozbudowany interfejs oraz wiele dodatkowych funkcji.

System Stability Tester 1.5.0 – tester wydajności

System Stability Tester to aplikacja pozwalająca zbadać stabilność systemu operacyjnego. Kalkulacja odbywa się metodą utworzenia co najmniej dwóch wątków testowych (maksymalnie 32). Po przeprowadzeniu badania wyniki są porównywane, a raport trafia do użytkownika. To narzędzie systemowe jest świetnym benchmarkiem, pozwalającym ocenić wydajność sprzętu. System Stability Tester rozpoznaje rodzaj procesora, jego producenta oraz wydajność. Aplikację z pewnością docenią użytkownicy podkręcający procesor lub kartę graficzną. Po zmodyfikowaniu właściwości sprzętu można sprawdzić, czy zmiany miały wpływ na stabilność pracy komputera. W najnowszej wersji aplikacji usunięto przycisk licencji oraz wprowadzono kilka zmian estetycznych. Dodatkowo naprawiono szereg błędów.

Allway Sync 12.1.1 – synchronizuj dane

Allway Sync to narzędzie do synchronizacji plików i katalogów umieszczonych w różnych lokalizacjach. Każdy użytkownik komputera wie, że ręczna aktualizacja danych w różnych katalogach to często prawdziwy koszmar – bardzo łatwo pominąć ważne bądź skasować najbardziej aktualne. Aby mieć gwarancję, że na każdym komputerze są zawsze najświeższe pliki, należy skorzystać z odpowiedniej aplikacji. Program Allway Sync zadba o to, żeby dane zapisane na laptopie były takie same jak na komputerze stacjonarnym, zaktualizuje pliki przez sieć i dopilnuje, aby informacje zapisane na dysku przenośnym zostały automatycznie zaktualizowane po podłączeniu urządzenia do komputera. Allway Sync pozwala nawet na synchronizację danych z dyskami internetowymi i serwerami FTP. Co ważne – synchronizacja nie musi obejmować jedynie dwóch katalogów, może dotyczyć znacznie większej liczby lokalizacji. W najnowszej wersji dodano obsługę Amazon Cloud Drive'a i przycisków Thumbnail Toolbar (tylko Windows 7).

Toolwiz Care 2.0.0.2500 – kompleksowa optymalizacja

Toolwiz Care to zestaw ponad czterdziestu użytecznych narzędzi, pozwalających na dokonanie pełnej optymalizacji systemu Windows. Użytkownik znajdzie tu: Disk Cleanera do usuwania uszkodzonych i niepotrzebnych plików z dysku twardego, Registry Cleanera do sprawdzania poprawności wpisów w rejestrze, Startup Optimizera do usuwania aplikacji uruchamianych wraz ze startem systemu oraz kilka programów do defragmentacji dysku twardego, narzędzie do najlepszego wykorzystania komponentów w grach komputerowych itp. Są także generator haseł oraz aplikacje do odzyskiwania skasowanych plików. Toolwiz Care jest przeznaczony zarówno dla początkujących, jak i bardziej zaawansowanych użytkowników. W najnowszej wersji programu ulepszono przechwytywanie ekranu i usunięto drobne błędy.

Maciej Kępka

komunikacji. Aplikacja ma otwarty kod źródłowy, dzięki czemu każdy użytkownik wprowadzi w nim swoje zmiany i poprawki. Program oferuje też m.in. opcję usuwania zakłóceń dźwięku oraz możliwość używania filtrów.

▶ **Przydatne notatki**

Efficient Sticky Notes to aplikacja pozwalająca na stworzenie wirtualnych „żółtych karteczek", które po przypięciu do pulpitu nie pozwolą ci zapomnieć o ważnym zdaniu lub wydarzeniu. Jest tu pełna paleta narzędzi edycyjnych pozwalających na ustalenie koloru tła, rozmiaru czcionek itp. Efficient Sticky Notes pozwala ustalać ważność notatek, dodawać do nich kolejne informacje czy grupować notatki w kategorie. Program jest bezpłatny.

▶ **Nagrywanie audio i wideo**

Replay Media Catcher pozwala zapisać na dysku twardym nadawane strumieniowo klipy audio i wideo. Współpracuje z tysiącami stron internetowych, a także większością używanych aktualnie przeglądarek. Samoczynnie nadaje nazwę plikowi pobranej piosenki czy filmu. Aplikacja jest bardzo prosta w użyciu – wystarczy wcisnąć przycisk *Record*, by za chwilę mieć plik w komputerze. Po zapisaniu można także przekonwertować pobrany plik na jeden z ponad stu popularnych formatów.

▶ **Monitoruj dysk twardy**

Argus Monitor to program, którego zadaniem jest dbanie o twardy dysk komputera. Monitoruje go w czasie rzeczywistym, ostrzegając, gdy dzieje się coś złego. Pozwala to na wykonanie kopii cennych danych, które mogą przepaść w razie uszkodzenia urządzenia. Aplikacja pokazuje w formie graficznej temperaturę dysku, karty graficznej i procesora (jeśli jest on wielordzeniowy, każdy z rdzeni prezentowany jest oddzielnie) i generuje alerty w wypadku stwierdzenia nieprawidłowości.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

KNOW how

SPIS TREŚCI

Przegląd
Stary Windows, nowe funkcje 120

Help Desk 124

Pytania, opinie i sugestie:
Krzysztof_Daszkiewicz@idg.com.pl

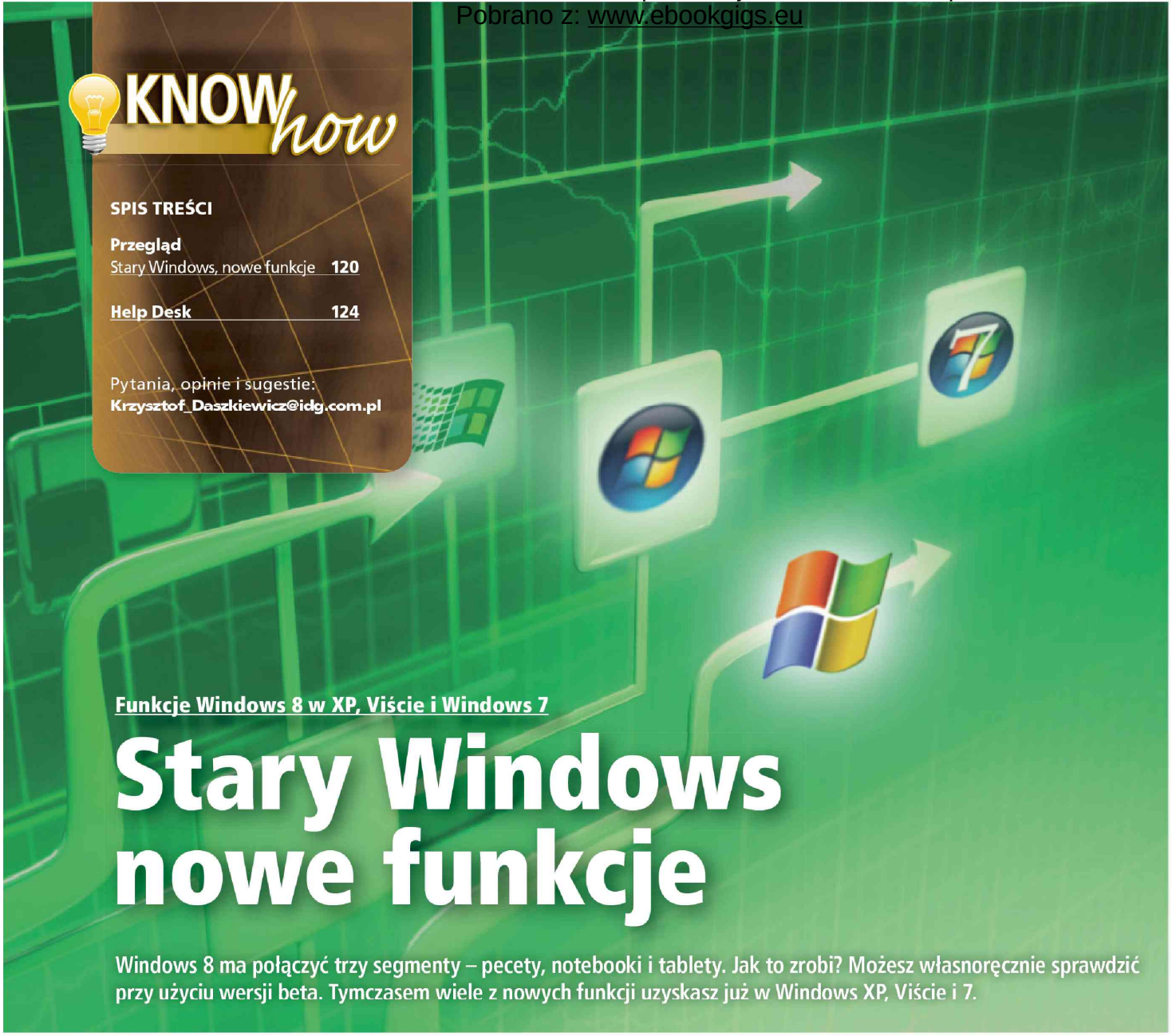

Funkcje Windows 8 w XP, Viście i Windows 7

Stary Windows nowe funkcje

Windows 8 ma połączyć trzy segmenty – pecety, notebooki i tablety. Jak to zrobi? Możesz własnoręcznie sprawdzić przy użyciu wersji beta. Tymczasem wiele z nowych funkcji uzyskasz już w Windows XP, Viście i 7.

W Windows 8 wprowadzono sporo nowych funkcji, w tym system plików REFS, Storage Spaces czy szybki i bezpieczny rozruch. I mimo że system jest dostępny dopiero w wersji beta (Consumer Preview), sprytni programiści stworzyli imitacje najważniejszych spośród nich do środowisk Windows 7, Visty i XP. Umieszczamy je w postaci pakietu na płycie DVD dołączonej do numeru. Wiele z tych narzędzi wymaga zainstalowania środowiska .NET Framework 4.

Interfejs Windows 8

Różnica między Windows 7 i 8, która najbardziej rzuca się w oczy, to całkowicie odmieniony interfejs użytkownika. Metro, bo taką nosi nazwę, do złudzenia przypomina system mobilny Windows Phone 7.5. Został przystosowany do sterowania dotykiem palców i gestami. Możesz przemieszczać się między aplikacjami, „odsuwając" palcem zbędny program. Najważniejsze aplikacje znajdują się na pierwszym planie pulpitu w postaci kafli. Niemniej jednak nadal jest dostępny interfejs znany z Windows 7. Gdy uruchomisz np. takie oprogramowanie, jak pakiet Microsoft Office, Windows powróci do konwencjonalnego trybu obsługi. To samo dzieje się podczas wprowadzania zaawansowanych ustawień w systemie lub po kliknięciu kafli na pulpicie.

Angielskojęzyczne narzędzie Metro 7 wyczaruje w Windows 7, Viście i XP kompozycję łudząco podobną do Metro z Windows 8. Wystarczy uruchomić program instalacyjny i zastosować się do wskazówek kreatora, aż dotrzesz do okna *Recommended*. Zaznacz w nim opcję *Do not run System scan*, po czym kliknij przycisk *Next* i wykonaj dalsze polecenia kreatora. Gdy czynności instalacyjne dobiegną końca, kompozycja Metro 7 uruchomi się automatycznie.

Teraz na ekranie pojawi się menu Metro z domyślnym zestawem kafli, składającym się z zegara, kalendarza, sklepu z aplikacjami, prognozą pogody, odnośnikiem do serwisu Facebook, pulpitem i listą kontaktów (*People*). Najpierw musisz skonfigurować te kafle. Kliknij w tym celu prawym przyciskiem myszy pomarańczowy kafel symbolizujący kalendarz i wskaż polecenie *Options*. Następnie wpisz dane swojego konta w serwisie GoogleMail i potwierdź przyciskiem *OK*. Od tej pory na kaflu kalendarza będą widoczne twoje bieżące terminy.

Na DVD

.NET Framework 4 • Aero Adjuster • Allmyapps • Better Explorer • Dokan • Liquesce • Metro 7 • VMware Player • Autoruns (Sysinternals Suite) • MultiMi • Social Lite • Process Explorer (Sysinternals Suite) • WebKeySoft Process Manager 2 Lite

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

W dalszej kolejności kliknij prawym przyciskiem myszy kafel z prognozą pogody, wskaż *Options*, podaj nazwę swojego miejsca zamieszkania i kliknij *Search* | *OK*. Teraz na wspomnianym kaflu będzie wyświetlana bieżąca prognoza pogody.

Na koniec kliknij prawym przyciskiem myszy kafel przedstawiający zegar i wskaż polecenie *Options*. Zaznacz pole wyboru *Lock Screen automatically*, aby włączyć samoczynne blokowanie systemu po pięciominutowej bezczynności użytkownika. Chcąc zmienić domyślny obraz towarzyszący blokadzie, wystarczy kliknąć *Change* i wskazać żądany plik obrazu.

Facebook. Teraz możesz umieścić swoich przyjaciół w menu interfejsu Metro. Kliknij w tym celu strzałkę w prawo, która znajduje się obok twojej nazwy logowania. Wówczas pojawi się pasek boczny z funkcjami na wzór przywieszek (charms) z Windows 8. Teraz kliknij przywieszkę *friends*, wprowadź swoje dane dostępu do konta w serwisie Facebook i kliknij polecenie logowania. Gdy kolejny raz klikniesz przywieszkę *friends*, ujrzysz listę swoich przyjaciół z Facebooka. Kliknięcie polecenia *People* w menu Metro przywoła aplikację ze wszystkimi aktualnościami widniejącymi na twojej tablicy ogłoszeń w Facebooku.

Sklep z aplikacjami

W Windows 8 znalazł się sklep z aplikacjami, podobny do tego, z którego mogą korzystać użytkownicy mobilnych systemów Android i iOS. W microsoftowym serwisie stworzonym na wzór App Store'a możesz kupować i pobierać oprogramowanie. W systemach Windows XP, Vista i 7 nie było takiego elementu.

Wspomniana powyżej aplikacja Metro 7 zawiera moduł sklepu z aplikacjami. Znajdziesz w nim szeroki wybór przydatnych aplikacji takich jak np. Control Panel (Panel sterowania), Pictures (obrazki), Music, Video i innych. Aby je zainstalować, wystarczy je zaznaczyć i kliknąć polecenie *Install*. Chcąc wstawić nową aplikację na pasek kafli, kliknij strzałkę w prawo obok twojej nazwy logowania (na pasku przywieszek). Następnie kliknij polecenie *add* i wskaż żądany kafel. Nowe kafle możesz przeciągać w dowolne miejsce pulpitu. A gdy zechcesz usunąć

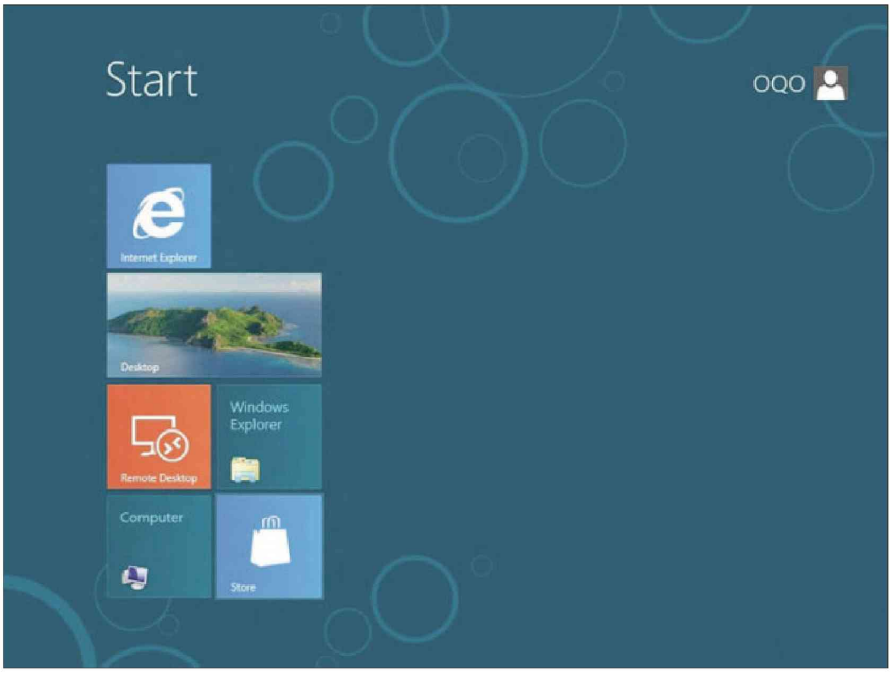

Znany ze smartfonowej edycji Windows interfejs Metro scala w Windows 8 popularne oprogramowanie i miniaplikacje, a ponadto ułatwia korzystanie z tabletów.

niepotrzebny kafel, przenieś go do Kosza, który pojawi się w dolnej części ekranu podczas przemieszczania kafla.

Chcąc umieścić na pasku z kaflami zwyczajne aplikacje systemu Windows, kliknij polecenie *pin* | *application* na pasku przywieszek, po czym wybierz żądany plik programu. Za pomocą polecenia *pin* | *website* możesz tworzyć kafle przywołujące określone witryny internetowe.

Alternatywnie możesz też skorzystać z narzędzia Allmyapps. Przy pierwszym uruchomieniu musisz kliknąć przycisk *Sign-Up* i założyć bezpłatne konto. Wówczas otrzymasz wiadomość pocztową. Otwórz ją i kliknij zawarty w niej odnośnik, aby odblokować utworzone przedtem konto. Następnie wpisz swój adres e-mail i hasło w oknie logowania, zaznacz pole wyboru *Remember me* i kliknij *Connection*.

Allmyapps zapewnia dwa sposoby instalowania programów. Możesz przeglądać dostępne zasoby oprogramowania lub poszukiwać konkretnych tytułów. W celu przeglądania oferty aplikacji wystarczy kliknąć *find apps* w lewej kolumnie i wskazać jedną z wyświetlonych kategorii. Wówczas ujrzysz wszystkie programy z wybranego przez siebie segmentu posortowane według popularności. Jeżeli poszukujesz określonej aplikacji, wpisz jej nazwę w polu wyszukiwania i potwierdź klawiszem [Enter].

Gdy klikniesz jeden z wpisów, uzyskasz bardziej szczegółowe informacje na temat danej aplikacji i będziesz mógł zainstalować ją, klikając pole *Free Install*. Sam serwis Allmyapps jest tylko w języku angielskim, ale większość zawartych tu programów jest dostępnych w wielu językach. W polskojęzycznym systemie Windows powinna zainstalować się automatycznie polskojęzyczna wersja (o ile aplikacja ma taka wersję).

Warto zauważyć, że serwis Allmyapps aktualizuje na życzenie przestarzałe wersje aplikacji. Po kliknięciu *updates* ujrzysz spis zainstalowanego oprogramowania, do którego udało się znaleźć nowsze wersje. Zaznacz pola wyboru obok tych, które chcesz zaktualizować, po czym kliknij *Install selected updates*.

Zabawy z dyskami

Za pomocą wirtualizacji pamięci system plików REFS wprowadzony w Windows 8 może zaadresować przestrzeń maksymalnie czterech petabajtów (czyli 4000 terabajtów) na dysku logicznym, a więc znacznie mniej niż największy możliwy rozmiar pliku. Za to, korzystając z funkcji Storage Spaces, można połączyć kilka dysków twardych w jeden napęd logiczny. Na przykład dwa dyski fizyczne po 500 GB dadzą w wyniku dysk o łącznej pojemności 1 TB. W odróżnieniu od

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

macierzy RAID taki wirtualny zaprzęg dyskowy może składać się z nośników różnego typu – chociażby z dysków SATA, SCSI czy USB. Ponadto Storage Spaces mają być zorganizowane w taki sposób, że w każdej chwili będzie można dołączać dodatkowe nośniki o odmiennej pojemności.

Korzystając z angielskojęzycznego programu Liquesce w połączeniu ze sterownikiem Dokan uzyskasz podobny duży napęd wirtualny także w Windows 7, Viście i XP. Zacznij od zainstalowania sterownika Dokan, a później narzędzia Liquesce. W obszarze powiadomień w prawej części paska zadań pojawi się nowa ikona i dymek *Service Status started*. Oznacza to, że instalacja zakończyła się sukcesem, a nowy sterownik systemu plików działa bez zarzutu. Na ekranie zostanie automatycznie wyświetlone okno menedżera Liquesce. Gdy zechcesz przywołać je później ręcznie, kliknij prawym przyciskiem myszy ikonę Liquesce w obszarze powiadomień i wskaż polecenie *Management App*.

Domyślnie Liquesce zakłada nowy dysk o nazwie InternallyCreated. Przeważnie jest mu przypisana litera N:, a zawiera zasoby partycji C:. W lewej kolumnie głównego okna Liquesce (*This file system*) są wyszczególnione wszystkie dyski fizyczne podłączone do komputera. Kliknij jedną z partycji, którą chcesz dołączyć do zastawu dysków, a następnie przeciągnij ją do środkowej kolumny (*Merge points*) okna zarządzania. Powtórz tę czynność ze wszystkimi partycjami, które ma objąć zestaw dyskowy.

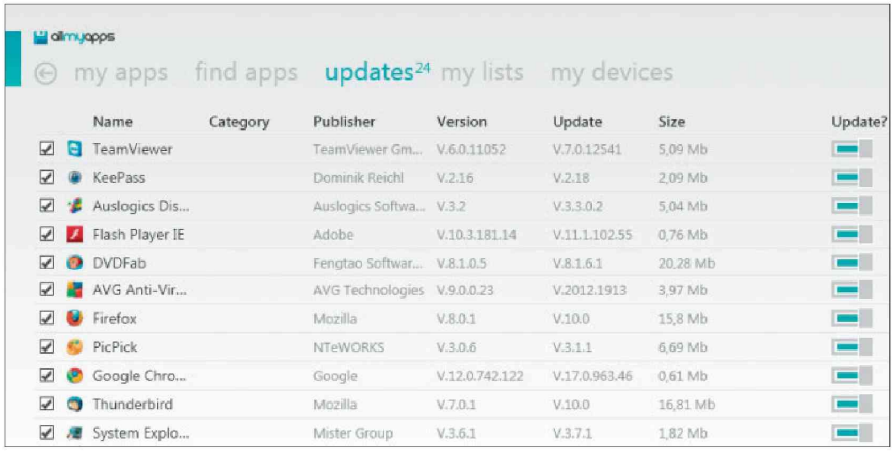

Allmyapps to swoisty sklep z aplikacjami do Windows 7, Visty i XP. Stąd możesz nie tylko instalować nowe programy, lecz także aktualizować zainstalowane.

Teraz środkowa kolumna zawiera spis dysków, z których ma zostać utworzony nowy napęd wirtualny. Jeśli trafił do niej omyłkowo niewłaściwy dysk, wystarczy zaznaczyć go i nacisnąć klawisz [Del], aby usunąć go z listy.

Gdy scalisz kilka dysków w jeden i skopiujesz na niego lub utworzysz jakieś pliki, będą zapisywane na dysku, który w kolumnie *Merge points* figuruje na najwyższej pozycji, dopóki ilość wolnego miejsca nie spadnie poniżej jednego gigabajta. Wówczas zapis będzie kontynuowany na dysku, który znajduje się na drugim miejscu listy itd. Dlatego jest istotne, aby poustawiać dyski w kolumnie *Merge points* w takiej kolejności, w jakiej mają być zapełniane danymi. Chcąc zmienić porządek dysków, wystarczy przeciągać je za pomocą myszy na żądaną pozycję.

Więcej szczegółowych wskazówek dotyczących korzystania z zestawu dysków połączonych programem Liquesce znajdziesz w artykule „Twardy dysk XXL" (PC World 08/2011, str. 120).

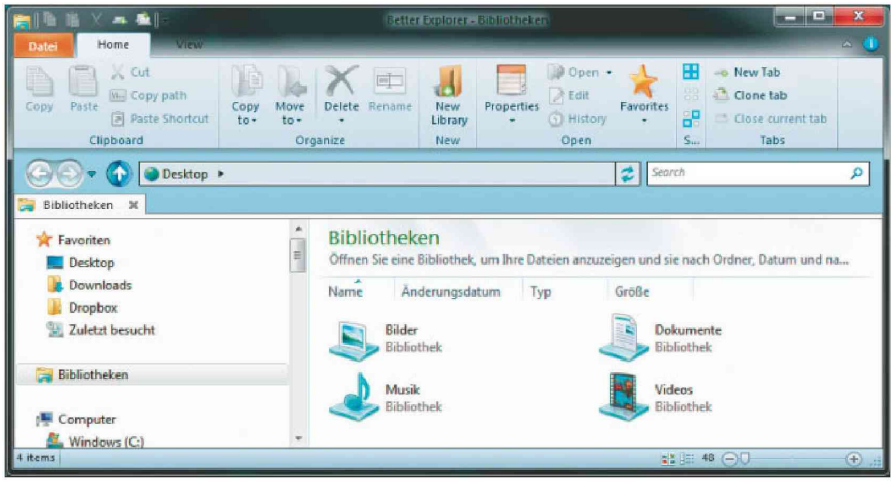

Alternatywny menedżer plików Better Explorer imituje domyślnego Eksploratora z Windows 8, wyposażonego w interfejs wstążkowy.

Szybki rozruch

Użytkownicy, którzy uważają, że Windows 7 uruchamia się zbyt ślamazarnie, mogą liczyć na poprawę. Windows 8 ma startować w ciągu zaledwie ośmiu sekund! Microsoft chce to umożliwić, przełączając system częściowo w stan hibernacji. Podczas zamykania systemu użytkownik wylogowuje się w zwyczajny sposób, a podstawowy stan Windows zostaje zapisany na dysku twardym. Przy ponownym uruchomieniu następuje szybkie wczytanie tego rdzennego stanu systemu, ponowne zainicjalizowanie sterowników i zalogowanie użytkownika.

Wprawdzie posiadacze wcześniejszych wersji Windows nie mogą liczyć na tak szybkie uruchamianie, jednak zastosowanie oprogramowania do optymalizowania rozruchu pozwoli im skrócić czas wymagany do wczytania systemu operacyjnego. Przede wszystkim sprawdź, jakie aplikacje uruchamiają się wraz z systemem Windows. Naciśnij klawisze [Windows R] i wpisz polecenie **msconfig**. Usuń zaznaczenie pól wyboru na liście programów przy pozycjach, które nie są ci potrzebne. Zachowaj ostrożność – niektóre moduły są konieczne do prawidłowego działania systemu lub kluczowych aplikacji, takich jak program antywirusowy czy zapora sieciowa. Znacznie więcej elementów wczytywanych automatycznie w trakcie rozruchu znajduje narzędzie Autoruns z pakietu Sysinternals Suite, które nie wymaga instalowania. Kliknij ikonę programu prawym

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

przyciskiem myszy i wskaż polecenie *Uruchom jako administrator*. Na karcie *Everything* zgromadzone są wszystkie elementy wczytywane automatycznie. Przejrzyj dokładnie ten spis w poszukiwaniu zbędnych wpisów. Po zaznaczeniu jednego z nich w dole okna pojawią się zwięzłe informacje (np. data, producent, rozmiar, wersja). Jeśli potrzebujesz bardziej szczegółowych danych, kliknij wpis prawym przyciskiem myszy i wybierz polecenie *Search Online*. Narzędzie przywoła domyślną przeglądarkę internetową i rozpocznie wyszukiwanie. Aby zablokować automatyczne wczytywanie elementu, wystarczy usunąć zaznaczenie pola wyboru po lewej stronie nazwy. A jeśli chcesz na stałe pozbyć się wpisu, kliknij go prawym przyciskiem myszy i wskaż polecenie *Delete*.

Lepszy menedżer zadań

Projektując menedżera zadań Windows 8, Microsoft zwiększył przejrzystość jego wyglądu. Panel nowego systemu wyświetla zwięzły przegląd elementów i sprawia wrażenie smukłego w przeciwieństwie do swojego poprzednika z Windows 7. Widok szczegółów dostarcza więcej informacji na temat bieżących procesów, wydajności systemu, zachowania aplikacji, programów uruchomionych automatycznie wraz z systemem, a także konkretne dane dotyczące kont użytkowników i usług. Uruchomione aplikacje, które nie są wyświetlone w danej chwili, początkowo pozostają w pamięci RAM, a później są buforowane na twardym dysku (Application Suspend). Dzięki temu można błyskawicznie wznawiać ich działanie, gdy zostaną przywołane na pierwszy plan. Za to ręczne zamykanie takich aplikacji jest możliwe tylko poprzez menedżera zadań. W Windows 7, Viście i XP można zastosować zewnętrznego menedżera zadań. Jako alternatywny godny polecenia okazuje się Process Explorer (z pakietu Sysinternals Suite). Wyświetla spis procesów, sortując je według wzajemnych zależności. Procesy są ponadto wyróżniane kolorami zależnie od ich typów. Szczegółowe informacje na temat danego procesu uzyskasz, klikając go prawym przyciskiem myszy i wskazując polecenie *Properties*. Gdy któryś z procesów wzbudzi twoje wątpliwości i zechcesz ustalić jego pochodzenie, wybierz polecenie *Search Online* w menu podręcznym. Jeśli zechcesz ustawić Process Explorera jako domyślnego menedżera procesów, przywoływanego skrótem klawiaturowym [Ctrl Shift Esc], przywołaj menu *Options* | *Replace Task Manager*.

Domyślne kafle interfejsu Metro 7 dają dostęp do takich funkcji jak Kalendarz Google czy Google Mail. Także Metro 7 zapewnia mały sklepik, z którego możesz pobierać i instalować dodatkowe aplikacje. Podobnie jak w Windows 8 możesz przywoływać i chować przywieszki zawierające dodatkowe funkcje.

System społecznościowy

Do obsługiwania serwisów społecznościowych, takich jak Facebook, Microsoft przewidział w Windows 8 własnego klienta o nazwie Socialite. Funkcja współdzielenia jest składnikiem paska *Charms* (paska przywieszek). Dostaniesz się do nich przesuwając kursor myszy w lewy dolny narożnik pulpitu i klikając. Wówczas na ekranie pojawi się menu na wzór menu Start z Windows 7. Polecenia *Settings*, *Devices*, *Share* i *Search* dotyczą bieżącej aplikacji.

Użytkownicy wcześniejszych edycji Windows mogą skorzystać z angielskojęzycznej aplikacji Social 2.0, dostępnej w postaci bezpłatnej wersji Social Lite i komercyjnej Social Pro (kosztuje niespełna 17 zł). Przyda się przede wszystkim osobom, które mają konta w kilku portalach społecznościowych i chciałyby zarządzać nimi z poziomu jednego okna. Znacznie upraszcza korzystanie z tych serwisów, bo gdy są scalone w jednym interfejsie, nie trzeba odwoływać się do nich, przeskakując między kartami w przeglądarce internetowej. Social 2.0 obsługuje konta w serwisach Facebook, Twitter, Gmail i Google+. Współpracuje z komunikatorami internetowymi takimi jak fim (Facebook Instant Messenger) i gTalk (Google Talk). Na bieżąco powiadamia komunikatem i sygnałem dźwiękowym o pojawieniu się nowych wiadomości na kontach w portalach społecznościowych. W razie potrzeby można zablokować powiadomienia pochodzące z określonego serwisu. Możesz kontaktować się ze swoimi znajomymi i obsługiwać korespondencję bezpośrednio z okna Social 2.0. Podczas gdy bezpłatna wersja Lite daje dostęp do pojedynczego konta w Facebooku, Twitterze i Gmailu, płatna wersja Pro pozwala korzystać z dowolnej liczby kont.

Więcej typów kont obsługuje angielskojęzyczne narzędzie MultiMi. Oprócz wymienionych akceptuje konta w portalach takich jak LinkedIn, Picasa, Hotmail czy Yahoo Mail. Oferuje podobną funkcjonalność, a działa nie tylko w środowisku Windows, lecz także w tabletach iPad. Współpracując z modułem sprawdzającym odnośniki AVG LinkScanner, zwiększa bezpieczeństwo poruszania się w internecie.

Nikolai Zotow, Christian Löbering
tłum. i oprac. Krzysztof Daszkiewicz

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

HelpDesk

**Garść przydatnych porad o różnej tematyce.
Często występujące problemy i ich rozwiązania.
Opisy czynności krok po kroku.**

Tu przeczytasz...

- jak we właściwy sposób wykorzystywać szybkie i wolne dyski w sieci,
- co począć, gdy S.M.A.R.T. zgłasza problemy z dyskiem (Windows XP / Vista / 7),
- jak rozszerzyć listy szybkiego dostępu do 60 wpisów (Windows 7),
- jak usuwać elementy z list szybkiego dostępu (Windows 7).

Jak we właściwy sposób wykorzystywać szybkie i wolne dyski w sieci

OPROGRAMOWANIE **Prędzej czy później nawet najbardziej pojemny dysk zapełni się po brzegi. Zasada ta sprawdza się przede wszystkim w domowej sieci lokalnej, gdzie każdy użytkownik zapisuje swoje zasoby na centralnym serwerze, za to mało kto pamięta, aby usuwać pliki, które przestały być potrzebne.**

W większości wypadków funkcję centralnego magazynu danych pełni leciwy pecet, dysponujący ograniczonymi możliwościami rozbudowy. Gdy zabraknie wolnych kieszeni i kabli do podłączenia nowego napędu, administratorowi domowej sieci pozostają tylko dwie możliwości. Jeżeli pierwsza – zakup nowego serwera – spali na panewce z braku środków finansowych, można zapewnić wymaganą powierzchnię dyskową tylko za pomocą zewnętrznego dysku twardego (np. przez port USB). Problem w wypadku tańszego z wymienionych rozwiązań polega na tym, że przy jednoczesnym odczycie przez kilku użytkowników dramatycznie spada wydajność dysku USB. W tej sytuacji warto wymyślić i zastosować taki model zarządzania plikami, który minimalizuje liczbę równoległego odczytywania danych. Zasada ta obowiązuje niezależnie od tego, jaki system operacyjny działa w twoim serwerze.

Jak to zrobić. Udostępnionym zasobom znajdującym się na dysku USB należy przydzielić wyłącznie prawa odczytu dla użytkowników sieci. Do zapisywania plików w sieci powinny być wykorzystywane w dalszym ciągu dyski (S)ATA w serwerze. Tylko administratorowi powinno być wolno zapisywać dane na dysku USB. Po uporaniu się z ustawianiem praw dostępu należy przemieścić pliki, które nie powinny być modyfikowane, z napędów (S)ATA na dyski USB. Dobry przykład stanowią ostatnio dodane pliki audio i wideo. W końcu używa się ich rzadko i nie obciążają zbytnio dysku twardego. W ramach porządkowania plików można przenieść kopie zapasowe i podobne archiwa z szybkich na wolniejsze dyski.

Aby umożliwić jak najszybsze przesuwanie plików, zaloguj się w serwerze z poziomu swojego peceta za pośrednictwem Pulpitu zdalnego (jeśli pracujesz w systemie Windows) lub za pośrednictwem X-Servera (jeżeli używasz środowiska Linux lub Mac OS X). Stąd przemieszczaj żądane zasoby bezpośrednio za pomocą menedżera plików. Przenoszenie plików w stacji roboczej oznaczałoby konieczność przetransportowania wszystkich danych przez sieć do tejże stacji, a potem tą samą drogą z powrotem do serwera. W ten sposób obciążysz niepotrzebnie sieć i zablokujesz serwer na czas transmisji, uniemożliwiając inne operacje zapisu lub odczytu.

Zarządzanie uprawnieniami w środowiskach Windows i Linux

Oba systemy operacyjne w zupełnie inny sposób zarządzają prawami dostępu do katalogów i plików. Windows wczytuje w pierwszej kolejności prawa negatywne (odmowy), a dopiero potem pozytywne (pozwolenia). Wskutek tego można więc sparaliżować cały dysk twardy, odbierając wszystkie uprawnienia grupie wszystkich użytkowników. Tymczasem Linux przetwarza najpierw pozytywne, potem zaś negatywne prawa dostępu. Zatem jeśli odbierzesz wszystkie uprawnienia grupie users, przynajmniej właściciel pliku będzie miał nadal do niego dostęp.

Podczas definiowania uprawnień warto pamiętać o tym, że w obu wspomnianych systemach wszystkie podkatalogi dziedziczą prawa ustawione w katalogu nadrzędnym. Oznacza to, że wszystkie podkatalogi staną się nieczytelne, gdy odbierzesz prawa odczytu w katalogu nadrzędnym – nawet wtedy, gdy zezwolisz na odczyt danego podkatalogu.

Co począć, gdy S.M.A.R.T. zgłasza problemy z dyskiem (Windows XP / Vista / 7)

SPRZĘT **Dysk twardy to podstawowy nośnik do gromadzenia danych w komputerze. Szybko obracające się talerze przechowują często terabajty cennych zasobów. Dobrze, że jest system wczesnego ostrzegania, który pomaga zapobiegać utracie danych na wypadek awarii napędu.**

Archiwizowanie danych. Gdy po włączeniu komputera nie nastąpi rozruch systemu, lecz na ekranie pojawi się ostrzeżenie S.M.A.R.T. o treści *Status Bad*, nie ignoruj komunikatu *Backup and Replace* (zarchiwizuj i zastąp). Wprawdzie w chwili wyświetlenia tegoż komunikatu dysk twardy działa przypuszczalnie bez zarzutu, jednak nie wiadomo, jak długo taki stan się utrzyma. W chwili ostrzeżenia zostały przekroczone określone limity, co zwiastuje rychłą awarię dysku.

Im szybciej uda ci się przenieść zasoby ze starego dysku na nowy, tym lepiej. Naciśnij klawisz [F1], potwierdzając przyjęcie do wiadomości wyświetlonego komunikatu. Jeżeli uda ci się uruchomić Windows, wykorzystaj pomyślność chwili, zanim

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

będzie za późno – nie wyłączaj komputera, dopóki nie utworzysz zapasowej kopii plików, na których ci zależy.

Najlepiej podłącz zewnętrzny dysk USB, na który przeniesiesz swoje biblioteki i lokalne foldery użytkownika. Pamiętaj o tym, że podczas awaryjnego archiwizowania danych na pierwszym planie powinny być twoje osobiste pliki. Podczas gdy zakupione programy można w każdej chwili ponownie zainstalować, defekt twardego dysku może oznaczać nieodwracalną utratę niezachowanych prywatnych dokumentów, tekstów, arkuszy kalkulacyjnych i zasobów multimedialnych, takich jak obrazki, rodzinne filmy czy nagrania audio.

Tworzenie obrazu. Po zabezpieczeniu najcenniejszych zasobów wyposaż komputer w nowy napęd. Jeśli to możliwe, kup dysk twardy o większej pojemności od poprzednika zagrożonego awarią. Teraz możesz skorzystać z takiego oprogramowania jak O&O DiskImage Express Edition, Easeus Todo Backup lub Macrium Reflect, aby sporządzić obraz wysłużonego dysku, a więc lustrzane odbicie jego całej zawartości, które co do joty odpowiada oryginałowi. W ten sposób uzyskasz nie tylko dostęp do swoich prywatnych danych, lecz także możliwość korzystania ze swojego systemu operacyjnego i zainstalowanych w nim aplikacji zaraz po wymianie starego dysku na nowy.

Jak rozszerzyć listy szybkiego dostępu do 60 wpisów (Windows 7)

OPROGRAMOWANIE **Pasek zadań w Windows 7 oferuje wiele możliwości. Wystarczy kliknąć prawym przyciskiem myszy dowolną ikonę na pasku przy dolnej krawędzi ekranu, a pojawi się tzw. lista szybkiego dostępu (jump list). Znajdziesz na niej np. często wpisywane adresy lub pliki otwierane w stosownej aplikacji. Domyślnie wspomniana lista jest ograniczona do dziesięciu elementów. Na szczęście można to zmienić.**

Zwiększanie pojemności list szybkiego dostępu. Kliknij prawym przyciskiem myszy wolne miejsce za ostatnią ikoną na pasku zadań. W menu podręcznym wskaż polecenie *Właściwości*. W następnym oknie przeskocz na kartę *Menu Start* i kliknij przycisk *Dostosuj*. Na ekranie pojawi się okno konfiguracyjne menu *Start*. W dolnej części ujrzysz pole *Liczba niedawno używanych elementów do wyświetlenia na listach szybkiego dostępu*. Domyślnie figuruje w nim liczba 10. Można ją zwiększyć do 60, jednak doświadczenie wskazuje, że optymalne okazuje się rozszerzenie listy do ok. dwóch tuzinów. Klikaj więc górną strzałkę, aż w polu pojawi się liczba *24*. Teraz wystarczy zamknąć oba okna, klikając przyciski *OK*. Zmiana ustawień obowiązuje natychmiast (niekonieczny jest restart systemu).

Listy szybkiego dostępu

Jump lists, a więc listy szybkiego dostępu mają upraszczać i przyspieszać przywoływanie ostatnio używanych plików, folderów i adresów internetowych. Listy te gromadzą wpisy dotyczące poszczególnych aplikacji. W wypadku aplikacji są to ostatnio edytowane pliki, w wypadku przeglądarek internetowych często odwiedzane witryny i adresy internetowe, w wypadku Eksploratora zaś ostatnio otwierane foldery i biblioteki.

Zawartość list szybkiego dostępu zbiega się z listami, które Windows oferuje w menu *Start* przy poszczególnych aplikacjach. Możesz wykorzystać tę zgodność w wypadku aplikacji, które jeszcze nie zostały uruchomione, a więc nie figurują na pasku zadań obok innych procesów. Pozwoli ci to bezpośrednio otworzyć dokument lub adres internetowy bez uprzedniego przywoływania stosownej aplikacji. Kliknij ikonę Windows, a następnie strzałkę w prawo, która znajduje się obok nazwy żądanej aplikacji. Następnie wskaż nazwę pliku lub adres internetowy w kolumnie po prawej stronie. System automatycznie uruchomi aplikację.

Gdy zechcesz na stałe umieścić określony plik lub adres internetowy w nagłówku listy szybkiego dostępu, kliknij dany wpis prawym przyciskiem myszy i wskaż polecenie *Przypnij do tej listy*. Teraz odnośnik znajdzie się na samej górze listy. Gdy przestanie być potrzebny, wystarczy wskazać polecenie *Odepnij od tej listy*.

Jak usuwać elementy z list szybkiego dostępu (Windows 7)

OPROGRAMOWANIE **Listy szybkiego dostępu na pasku zadań Windows 7 okazują się bardzo praktyczne, lecz bywają także zdradzieckie. Jeśli ktoś zechce się dowiedzieć, jakie dokumenty i pliki otwierasz w poszczególnych aplikacjach, musi kliknąć daną ikonę prawym przyciskiem myszy. Tymczasem można usuwać pojedynczo wpisy widniejące na wspomnianych listach, a nawet opróżniać całą listę.**

Usuwanie pojedynczych elementów. Chcąc usunąć z listy szybkiego dostępu jeden czy dwa elementy, najpierw przywołaj ją, klikając daną ikonę (np. ikonę Internet Explorera) prawym przyciskiem myszy. Teraz kliknij prawym przyciskiem myszy wpis na liście, którego chcesz się pozbyć – np. adres internetowy twojego banku. Na ekranie pojawi się menu podręczne. Wskaż w nim polecenie *Usuń z tej listy*. Usunięty w ten sposób wpis zniknie nie tylko z listy szybkiego dostępu, lecz także z menu *Start* i z listy ostatnio przywoływanych elementów.

Usuwanie wszystkich elementów. Jeżeli chcesz za jednym zamachem usunąć wiele wpisów z listy szybkiego dostępu lub uzyskać pewność, że przez pomyłkę nie przeoczysz żadnych poufnych wpisów, możesz po prostu zablokować wyświetlanie odnośników na listach szybkiego dostępu. Kliknij w tym celu prawym przyciskiem myszy w wolnym miejscu po prawej stronie ikon na pasku zadań. Gdy pojawi się menu podręczne, wskaż polecenie *Właściwości*. Teraz przeskocz na kartę *Menu Start*. Usuń zaznaczenie pola wyboru *Przechowaj i wyświetl niedawno otwierane elementy w menu Start i na pasku zadań*. Zamknij okno, klikając przycisk *OK*. W ten sposób opróżnisz wszystkie listy szybkiego dostępu. Pozostaną puste, dopóki ponownie nie przywołasz okna właściwości menu *Start* i nie zaznaczysz w nim wspomnianego pola wyboru.

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Prenumerata z Rocznikiem 2011

GRATIS!

1 WYDANIE

14,08 zł

zamiast ~~19,90 zł~~

Zamów prenumeratę, a **Rocznik PC World 2011 na DVD**, z 22 wydaniami cyfrowymi **otrzymasz w prezencie!**

pcworld.pl/rocznik2011

Pobrano z www.ebookgps.pl

Prenumerata z GPS-em

Wysyłka GRATIS!

Zamów prenumeratę, a GPS Prestigio GeoVision 5151 otrzymasz za 235 zł

Oszczędzasz do **228 zł**

TOMSOFT Prestigio

- **wyświetlacz 5 cali**
- **Mapa Polski** + bezpłatna aktualizacja przez 2 lata
- supercienka obudowa 13 mm
- oprogramowanie nawigacyjne 3D NAVITEL
- gwarancja 2 lata

Zamów:

pcworld.pl/gps

e-mail: prenumerata@idg.com.pl

tel. (+48 22) 321 77 77, pon.–pt. 9:00–17:00

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

DVD

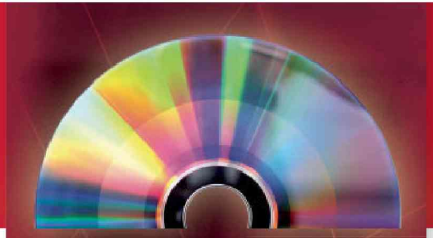

Hitem naszego krążka jest pełna polska wersja pakietu ochronnego ESET Smart Security 5 z aktualizacją działającą przez 90 dni. ESET Smart Security 5 zapewnia bardzo wysoki poziom ochrony przed wszelkimi typami zagrożeń sieciowych, a domyślnie działa z ustawieniami odpowiednimi dla domowego komputera, w tym z włączoną kontrolą rodzicielską i ochroną przed nieodpowiednimi treściami na stronach internetowych. Uwaga: program należy zainstalować i zarejestrować do 7 sierpnia 2012. Polecamy również pełną wersję programu EastTec Eraser 2011, dzięki któremu można trwale pozbyć się wszelkich śladów aktywności w internecie, plików tymczasowych i poufnych danych niepotrzebnie zalegających na dysku twardym. Zachęcamy również do wypróbowania programu PC World Windows Stick, autorskiego narzędzia do tworzenia prywatnej, zaktualizowanej wersji instalacyjnej Windows.

Paweł Brągoszewski

Hexagon 2.5

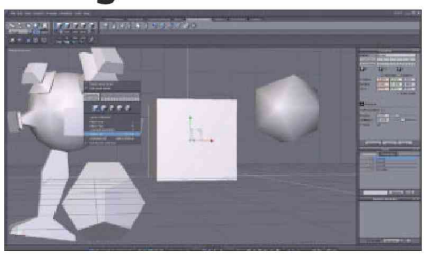

Hexagon 2.5 to kolejny świetny program do tworzenia grafiki 3D, który prezentujemy na DVD w pełnej wersji. W poprzednich wydaniach opublikowaliśmy programy DAZ Studio 4 i Bryce 3D. Razem z Hexagonem 2.5 tworzą one potężny pakiet narzędzi graficznych do tworzenia realistycznej grafiki trójwymiarowej i animowanych modeli lub scen na potrzeby gier. Uwaga: aby wykorzystać wszystkie możliwości Hexagona, należy dokonać bezpłatnej rejestracji. Procedura nie jest kłopotliwa. Po otworzeniu głównej strony **daz3d.com** kliknij przycisk *Download free now* poniżej tytułu *FREE 3D Art Software*. Na kolejnej stronie kliknij zielony przycisk *download free*, a potem przycisk *add to cart* poniżej pudełka Hexagona. Na kolejnej stronie należy kliknąć *checkout*. Teraz wystarczy utworzyć konto lub zalogować się na istniejące konto użytkownika w daz3d.com, aby otrzymać numer seryjny oprogramowania, który podaje się przy pierwszym uruchomieniu programu.

Informacje	**www.daz3d.com**
Licencja / język	**pełna wersja / angielski**
Wymagania	**Windows XP / Vista / 7**

ESET Smart Security 5

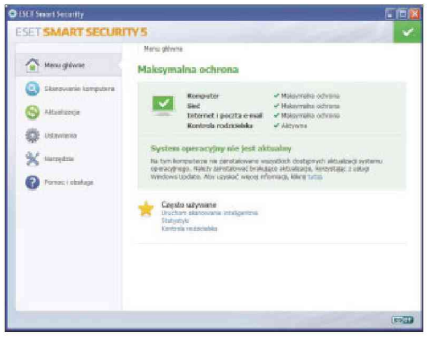

ESET Smart Security 5 to pakiet ochrony do użytku domowego, zapewniający kompletną ochronę przed wirusami, spyware i atakami hakerów. W jego skład wchodzi znany i popularny antywirus ESET NOD32. Pakiet chroni przed niebezpiecznymi stronami internetowymi i zapewnia bezpieczeństwo korzystania z bankowości internetowej. ESET Smart Security 5 sprawdza również pocztę elektroniczną i dane zapisane na pendrive'ach. Aplikację wyposażono w opcję kontroli rodzicielskiej. Aby skorzystać z programu, należy zarejestrować go nie później niż 7 sierpnia 2012 r. Licencja ważna jest wyłącznie z oryginalną płytą DVD z tego wydania PC Worlda. Jedna płyta dołączona do magazynu uprawnia do zarejestrowania i korzystania z programu ESET Smart Security wyłącznie na jednej stacji roboczej. Licencja promocyjna programu firmy ESET nie może być przedłużana. Przed rozpoczęciem instalacji należy przeprowadzić procedurę rejestracji programu. W tym celu należy otworzyć stronę **www.eset.pl/pcw** i w widocznym tam formularzu wprowadzić kod: **PCW6-y3x2sywt** (wielkość liter ma znaczenie, w podanym kluczu nie występuje spacja).

Po wprowadzeniu kodu kliknij *Dalej* i wprowadź w formularzu swoje dane: imię i nazwisko, adres e-mail oraz odpowiedz na pytanie oznaczone czerwoną czcionką – odpowiedź znajdziesz w aktualnym numerze PC Worlda. Ponownie kliknij *Dalej*. Powtórz wpisany wcześniej adres e-mailowy i zaakceptuj całość, wybierając *Dalej*. Jeśli wszystkie dane zostały wprowadzone poprawnie, w ciągu godziny na twój adres e-mail zostaną wysłane nazwa użytkownika i hasło, które należy podać podczas instalacji programu. Przed instalacją programu upewnij się, że w systemie nie pracują inne programy antywirusowe lub pakiety ochronne. Jeśli tak jest, należy je odinstalować.

Po instalacji wybierz opcję *Aktywuj przy użyciu nazwy użytkownika i hasła*, kliknij *Dalej* i wprowadź dane z e-maila rejestracyjnego w odpowiednich polach – zalecamy skopiowanie danych bezpośrednio z wiadomości (duże i małe litery mają znaczenie). Następnie kliknij *Aktywuj*. To już koniec instalacji i rejestracji: ESET Smart Security 5 działa i w pełni chroni komputer.

Informacje	**www.eset.pl/pcw**
Licencja / język	**pełna wersja na 90 dni / polski**
Wymagania	**Windows XP / Vista / 7**

EastTec Eraser 2011

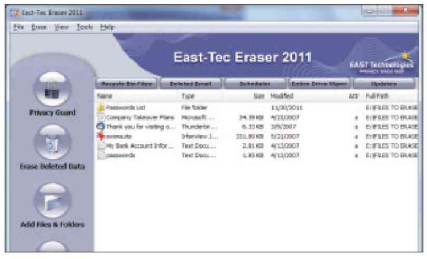

Pełna wersja programu East Tec Eraser, która pomoże usunąć z komputera wszelkie ślady aktywności użytkownika, historię wykonywanych operacji i ślady internetowe. Aplikacja usuwa ciasteczka, pliki tymczasowe, wpisane hasła, ciągi znaków itd. Program współpracuje z wszystkimi ważnymi przeglądarkami internetowymi, od Internet Explorera przez Firefox, Chrome aż po Operę. Dane usuwane przez EastTec Erasera 2011 są trwale i nieodwracalnie niszczone przez wielokrotne nadpisywanie – można mieć pewność, że nikt ich ponownie nie odczyta.

Uwaga: po instalacji programu należy dokonać rejestracji EastTec Eraser 2011. Proces jest bezpłatny i przebiega szybko. Najpierw należy otworzyć stronę **offers.east-tec.com/pcworldpl/2012/eraser** i wypełnić formularz, podając nazwę użytkownika, adres e-mail i kraj pochodzenia. Kod aktywacyjny zostanie przesłany na podany adres. Teraz można uruchomić aplikację i – tylko na potrzeby rejestracji – zamknąć ikony EastTec Eraser 2011 dodane zasobnika systemowego. W programie należy wybrać opcję *Help* | *Enter Key* i wprowadzić nazwę użytkownika i kod aktywacyjny otrzymany e-mailem.

Informacje	**offers.east-tec.com/pcworldpl/2012/eraser**
Licencja / język	**pełna wersja komercyjna / angielski**
Wymagania	**Windows XP / Vista / 7**

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

PC World Windows Stick

Ten program przygotowaliśmy na podstawie aplikacji publikowanej w niemieckim miesięczniku PC Welt. Jest to narzędzie umożliwiające stworzenie własnej, prywatnej wersji instalacyjnej Windows 7, zawierającej wszystkie dostępne aktualizacje i poprawki. Uwaga: program prezentujemy w wersji 32- i 64-bitowej. Zalecamy użycie wersji odpowiedniej do używanego systemu operacyjnego. Program został przygotowany z myślą o systemie Windows 7, ale powinien działać bez problemów także w Windows XP i Viście. Aplikacja może wymagać większych uprawnień do poprawnego działania – należy uruchamiać ją w trybie administratora.

Informacje	www.pcworld.pl
Licencja / język	materiał specjalny / polski, angielski
Wymagania	Windows XP / Vista / 7

CryEngine 3

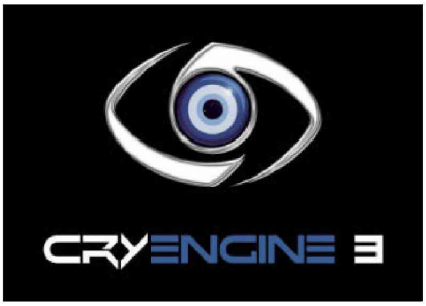

CryEngine 3 to pełna wersja rewelacyjnego, profesjonalnego narzędzia do tworzenia gier. Stosowane jest w największych światowych produkcjach, a teraz można go legalnie i bezpłatnie używać na domowym komputerze, próbując własnych sił w komputerowej rozrywce. Za pomocą CryEngine 3 można tworzyć własne gry, a także je publikować – warunki licencyjne są dość łagodne, a opłaty pojawiają się dopiero przy dochodach z dystrybucji gry (gry bezpłatne oparte na CryEngine 3 można publikować za darmo).

Informacje	www.mycryengine.com
Licencja / język	pełna wersja / angielski
Wymagania	Windows XP / Vista / 7

McAfee AVERT Stinger 10.2.0.609

McAfee AVERT Stinger to specjalny rodzaj programu antywirusowego, przeznaczony do wykrywania i usuwania najgroźniejszych i najczęściej występujących zagrożeń, np. niezwykle niebezpiecznego wirusa Sasser (odmiany od A do F), W32.Bagle (odmiany A do Z oraz AA-AQ) oraz W32.NetSky (od A aż do Z oraz od AA do AD), czy wszystkich odmian wirusa Mydoom (A-R). McAfee AVERT Stinger jest bardzo prosty w użyciu i chociaż nie zastępuje pakietu ochronnego, warto tę aplikację od czasu do czasu uruchomić i sprawdzić, czy wirusy nie prześlizgnęły się przez standardową ochronę komputera.

Informacje	www.mcafee.com
Licencja / język	freeware / angielski
Wymagania	Windows XP / Vista / 7

Rozwiązywanie problemów z krążkiem DVD

Niektóre programy wymagają rejestracji przez Internet z podaniem adresu e-mail. W razie braku listu z kodem aktywującym program należy sprawdzić w swojej skrzynce pocztowej folder wiadomości oznaczonych jako spam. Błędne uznanie przesyłki związanej z rejestracją za spam to najczęstsza przyczyna problemów. Jeśli zawartość krążka DVD nie może być odczytana w żaden sposób lub ma on widoczne uszkodzenia albo gdy po włożeniu płyty napęd hałasuje, prosimy o przesłanie uszkodzonego nośnika na adres: PC World, Dział Prenumeraty, ul. Jordanowska 12, 04-204 Warszawa, z dopiskiem „Uszkodzony krążek".

Należy także podać adres, na który ma być przesłany nowy, nieuszkodzony egzemplarz płyty. Dodatkowe informacje w razie problemów z krążkiem można otrzymać, korzystając z formularza kontaktowego w menu DVD. Pomoc telefoniczną można uzyskać w poniedziałki i czwartki w godzinach 10-17. Redakcja zastrzega sobie prawo wprowadzania nieznacznych zmian w zawartości płyty w stosunku do wydrukowanego opisu. Cała zawartość krążka została sprawdzona programem ESET Smart Security 5 z bazami aktualizowanymi 15.05.2012.

BB FlashBack Express 3.2.4.2216

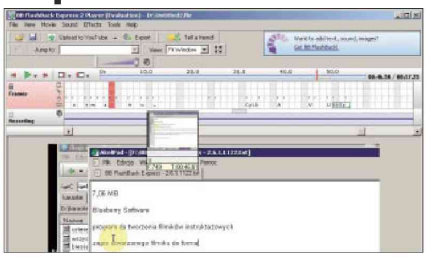

BB FlashBack Express jest aplikacją do zachowywania aktywności na ekranie komputera w postaci filmu, czyli do tzw. nagrywania pulpitu. Program przyda się graczom i osobom tworzącym pokazy, screencasty itd. Umożliwia także nagrywanie obrazu i dźwięku z kamery internetowej. Dodatkowym ułatwieniem jest funkcja nagrywania obrazu z ekranu z jednoczesnym komentarzem głosowym. BB FlashBack Express umożliwia zapis obrazu z całego ekranu, wybranego okna lub też zaznaczonego uprzednio obszaru pulpitu. Gotowy film można wysłać do takich serwisów jak YouTube czy Blip.tv.

Informacje	www.bbsoftware.co.uk
Licencja / język	freeware / angielski
Wymagania	Windows XP / Vista / 7

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

CrystalDiskInfo 4.6.2a

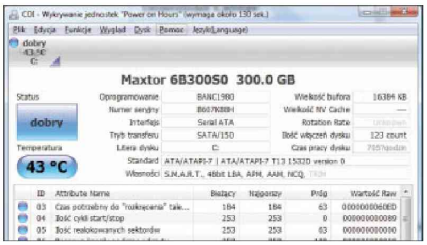

CrystalDiskInfo to narzędzie diagnostyczne, prezentujące szczegółowe informacje na temat zainstalowanego w systemie dysku twardego. Program monitoruje go pod kątem temperatury, pojemności, pamięci podręcznej. CrystalDiskInfo pozwala uzyskać także dane na temat modelu urządzenia, zainstalowanego firmware, sterowników, numeru seryjnego. Potrafi podać nawet takie dane, jak całkowity czas pracy urządzenia.

Informacje	**crystalmark.info**
Licencja / język	**freeware / angielski**
Wymagania	**Windows XP / Vista / 7**

WinRAR 4.20 Beta 1

Najnowsza wersja beta programu WinRAR, legendarnego, wszechstronnego narzędzia do kompresji, dekompresji, zarządzania i naprawy plików RAR, ZIP, CAB i niemal wszystkich innych formatów plików skompresowanych. Program integruje się z Eksploratorem Windows i praktycznie przejmuje wszelkie zadania związane z obsługą archiwów. Aplikacja pozwala skonfigurować automatyczną archiwizację wybranych katalogów, sprawdzać poprawność plików archiwalnych, przeszukiwać dyski.

Informacje	**www.rarlab.com**
Licencja / język	**wersja testowa / angielski**
Wymagania	**Windows XP / Vista / 7**

TaskInfo 10.0.1.336

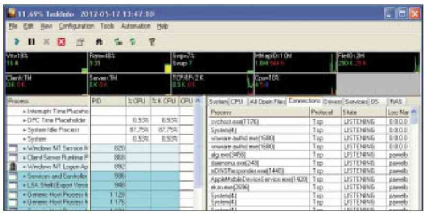

TaskInfo to program łączący funkcje systemowego Menedżera zadań i modułu Informacje o systemie. Dzięki niemu można dokładnie dowiedzieć się, jakie procesy są otwarte i ile zasobów systemowych pochłaniają. Dodatkowo program wyświetla szczegółową informację o stopniu wykorzystania procesora, pamięci, dysku twardego i innych podzespołów. W najnowszej wersji programu pojawia się też eksperymentalna obsługa Windows 8 Consumer Preview w wersji 64-bitowej.

Informacje	**www.iarsn.com**
Licencja / język	**shareware / angielski**
Wymagania	**Windows XP / Vista / 7**

DiskBoss Pro 2.4.16

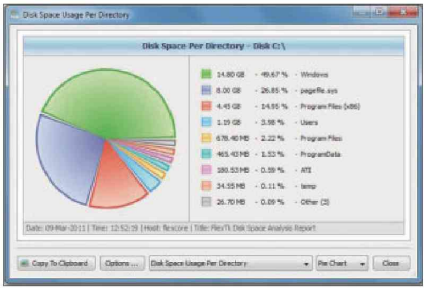

DiskBoss Pro to wersja demonstracyjna programu, dzięki któremu można analizować i optymalizować przestrzeń na dysku twardym. DiskBoss Pro umożliwia m.in. znajdowanie i usuwanie duplikatów, szybką synchronizację zasobów, klasyfikowanie i kategoryzowanie, monitorowanie zmian na dysku w czasie rzeczywistym, kopiowanie i przenoszenie plików. Zaletą programu jest bardzo przejrzysty interfejs i mnogość funkcji, w tym także automatyczne porządkowanie dysku i tworzenie harmonogramu zadań.

Informacje	**www.flexense.com**
Licencja / język	**wersja testowa / angielski**
Wymagania	**Windows XP / Vista / 7**

Hippo Animator 1.6.4507

Hippo Animator to aplikacja, dzięki której każdy może utworzyć interesującą animację do witryny internetowej czy blogu. Mogą być to animowane przyciski, elementy interaktywne, pokazy slajdów, bannery itd. Nie ma tu żadnych wymagań wcześniejszego doświadczenia w tego typu działaniach – jest obszerny wideoporadnik, pokazujący krok po kroku tworzenie animacji, są też gotowe szablony.

Informacje	**hippostudios.co.uk**
Licencja / język	**wersja testowa / angielski**
Wymagania	**Windows XP / Vista / 7**

Freemake Video Converter 3.0.2.8

Freemake Video Converter to aplikacja pozwalająca na konwersję plików wideo wielu popularnych formatów, takich jak AVI, MP4, WMV, MKV i wiele innych. Program jest bezpłatny i nie ma żadnych ograniczeń funkcjonalnych. Jest to jedno z najlepszych obecnie darmowych narzędzi do uniwersalnej konwersji filmów, a dodatkowe funkcje pozwalają wycinać niepotrzebne sceny i zgrywać materiał wideo z DVD.

Informacje	**www.freemake.com**
Licencja / język	**freeware / angielski**
Wymagania	**Windows XP / Vista / 7**

UFO: Alien Invasion Full Game 2.4

„UFO: Alien Invasion" to strategia turowa wzorowana na przeboju sprzed lat. Akcja gry toczy się w roku 2084, a gracz wciela się w rolę przywódcy tajnej organizacji czuwającej nad bezpieczeństwem Ziemi. Zadanie nie będzie takie proste, bo nad naszą planetę nadciąga horda bezwzględnych obcych. W „UFO: Alien Invasion" budujesz swoją bazę, szkolisz żołnierzy, ulepszasz arsenał i… ruszasz do wielkiej bitwy o przetrwanie. W wersji 2.4 otrzymasz wiele nowych map, nowe efekty dźwiękowe broni i poprawioną grafikę.

Informacje	**ufoai.ninex.info/wiki**
Licencja / język	**pełna wersja (GPL) / angielski**
Wymagania	**Windows XP / Vista / 7**

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

Prezent od redakcji **PC World**

Dziękujemy za zakup naszego miesięcznika
i witamy w gronie Czytelników

W ramach podziękowania mamy dla Ciebie prezent **bezpłatnego ebooka**

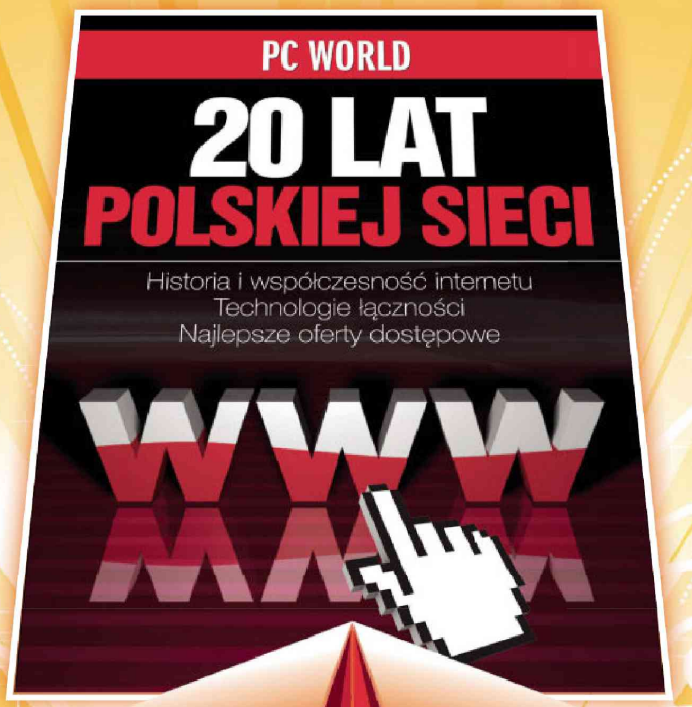

Chcesz go otrzymać zupełnie za darmo? Wejdź na:

www.pcworld.pl/witamy

Pobrano z: www.ebookgigs.eu

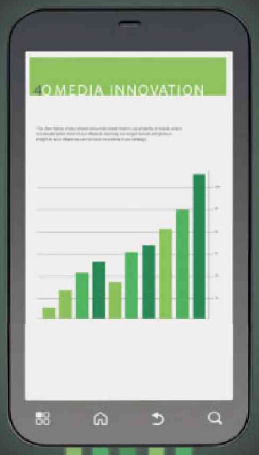

ePRINT — WYDRUKUJ RAPORT, ZANIM DOTRZESZ NA MIEJSCE.

ePrint Drukuj, gdziekolwiek jesteś[1].

OfficePulse
tel.: 22 852-22-96
www.officepulse.pl

HP LASERJET – TO SIĘ OPŁACA

Dowiedz się więcej na www.hp.com/eu/mobileprinting

OfficePulse wszystko pod ręką

2012 Preferred hp Partner

[1] Wymaga podłączenia drukarki do Internetu. Więcej informacji: www.hp.com/go/eprintcenter.